

Krótko

Uwolnienie obserwatorów ONZ

Urugwajczyk i Czech – ostatni z czterech obserwatorów ONZ porwanych w Gruzji w ubiegły czwartek przez stronników byłego prezydenta Zwiada Gamsachurdii – zostali wczoraj uwolnieni. Wcześniej tego dnia został spełniony jeden z warunków porywaczy – rozpoczęły się rozmowy prezydenta Szewardnadzego z przedstawicielami opozycji – tzw. zwiadystów. Początkowo porywacze zażądali uwolnienia wszystkich osób, aresztowanych po nieudanym zamachu na życie Szewardnadzego. Domagali się też wycofania wojsk rosyjskich z Gruzji i rozpoczęcia rozmów prezydenta z opozycją.

Ponownie Castro

Rządzący od niemal 40 lat na Kubie Fidel Castro, który



zapewnił sobie nieograniczoną władzę na kolejnych pięć lat, ostrzegł przeciwników rewolucji, żeby nie liczyli, iż po jego śmierci na wyspę powróci kapitalizm. 71-letni weteran światowego komunizmu uznał za „śmieszne” przewidywania, według których rewolucja zniknie po śmierci kogoś takiego jak on i równocześnie wykipił pogłoski o złym stanie swojego zdrowia. Kończąc swe rekordowo długie, siedmiodzinne przemówienie w Zgromadzeniu Narodowym, które wybrało go jednomyślnie przewodniczącym Rady Państwa, zaprzeczył, jakoby mianował swym następcą brata, Raula.

Porywacz zatrzymany

Szczęśliwie zakończył się dramat pasażerów i członków załogi tureckiego samolotu pasażerskiego, który został porwany we wtorek wieczorem przez Turka. 30-letni porywacz został obezwładniony przez pasażerów w chwili, gdy na pokład samolotu wchodzili policjanci z jednostki antyterrorystycznej. Pasażerowie relacjonują, że porywacz, który określał się jako „męczennik Boga”, chciał z pięcioma ochotnikami polecieć do Teheranu, by tam złożyć oświadczenie dla prasy. Twierdził, że w pluszowym misi, który miał przy sobie, ukryta jest bomba. Później okazało się, że porywacz nie miał żadnej bomby.

A wojny nie ma

Koncentracja sił amerykańskich w rejonie Zatoki Perskiej pochłonęła już ponad 600 mln dolarów i w miarę przybywania kolejnych oddziałów do Kuwejtu koszty będą się systematycznie zwiększać – powiedział zastępca ministra obrony USA John Hamre. Wczoraj prezydent Bill Clinton rozmawiał telefonicznie z sekretarzem generalnym ONZ Kofim Annanem na temat porozumienia z Irakiem, jakiego wynegocjował Annan.

Największe opady od 120 lat

Kalifornia tonie

Co najmniej 9 osób zginęło w wyniku powodzi w Kalifornii spowodowanej ulewami deszczami. Rekordowe opady w tym stanie są kolejnym przejawem anomalii pogodowych w USA wywołanych – zdaniem meteorologów – ciepłym prądem na Pacyfiku zwanym El Nino.

W okolicach Los Angeles wystąpiły opady deszczu największe od ponad 120 lat. Występujące z brzegów rzeki zalały autostrady, powodując w kilku miejscach ogromne wyrwy. Lawiny mulistej wody i błota przetoczyły się ulicami osiedli. Śmierć poniosło m.in. dwóch policjantów spieszących na pomoc kierowcom uwięzionym w swych samochodach – ich

własny radiowóz porwany został przez falę i zatopiony w pobliżu Santa Barbara.

Kilka osób zginęło w najbardziej narażonych w czasie powodzi „domach na kółkach”, niektórzy pogrzebani zostali przez lawinę błota. Dwoje studentów zabił eukaliptus, który upadł, zwalony przez burzę, na ich samochód. Kilkaset osób jest ran-

nych. Straty ocenia się na 475 milionów dolarów.

Tymczasem na Florydzie, gdzie w poniedziałek nad ranem przeszło tornado, udał się wczoraj prezydent Clinton. Kilkanaście okręgów w tym stanie ogłoszono rejonem klęski żywiołowej, co zapewnia im otrzymanie pomocy federalnej. W następstwie serii trąb powietrznych, które przeszły przez te tereny, zginęło 39 osób. Jest to więcej śmiertelnych ofiar niż w czasie słynnego huraganu Andrews w okolicach Miami w 1992 roku. (PAP)

Zabijać amerykańskich cywilów

Święty rozkaz

Wywiad USA bardzo poważnie traktuje wezwanie muzułmańskich radykałów sprzed dwóch tygodni, aby atakować Amerykanów i bazy amerykańskie na całym świecie w odwecie za politykę Waszyngtonu wobec Iraku i konfliktu bliskowschodniego – powiedzieli przedstawiciele CIA.

Apel, by organizować zamachy na Amerykanów – w tym także cywilów – skierowała do muzułmanów koalicja islamskich ugrupowań w Londynie oraz finansujący terrorystyczne operacje i zamieszkały w Afganistanie milioner saudyjski Usman Bin Laden. CIA traktuje apel jako „fatwę”, czyli oficjalny muzułmański dekret religijny nadający poleceniu rangę świętości.

Autorzy apelu wzywają do zabijania obywateli amerykańskich dopóty, dopóki USA nie wycofają się z Arabii Saudyjskiej, gdzie znajdują się najważniejsze sanktuaria islamu i dopóki nie nastąpi wyzwolenie świętych miejsc muzułmańskich w Izraelu – przede wszystkim Jerozolimy. (PAP)

Setki ton bakterii

– W ramach swoich przygotowań do III wojny światowej, Związek Sowiecki wyprodukował setki ton śmiertelnych bakterii węgla i kilkadziesiąt ton wirusów ospy i dżumy – powiedział dr Ken Alibek, były sowiecki specjalista od broni biologicznej, który w 1992 roku (a więc już po rozpadzie ZSRR) zbiegł do USA. Twierdzi również, że mimo oficjalnych zaprzeczeń, Rosja kontynuuje program produkcji tej broni.



O dużym szczęściu może mówić pasażerka tego samochodu zmiażdżonego przez rozpędzoną ciężarówkę. Do wypadku doszło w godzinach porannych w centrum Pretorii. Jadącą z dużą prędkością ciężarówka nie zdołała zachować rozbiłając 27 samochodów oraz raniąc poważnie 25 osób. Powodem tragedii była awaria hamulców która wydłużyła drogę hamowania ciężarówka do blisko kilometra

Piraci w Pentagonie

Piraci informatyczni zdołali włamać się do komputerów Pentagonu i mieli przez dwa tygodnie nieskrępowany dostęp do danych, które nie były na szczęście objęte ścisłą tajemnicą – potwierdził wysoki urzędnik Ministerstwa Obrony USA. Według zastępcy ministra obrony Johna Hamre, ten „cybernetyczny atak” nie wydaje się mieć związku z kryzysem irackim. Ocenil jednak, że był to najpoważniejszy tego rodzaju przypadek w historii systemów informatycznych Pentagonu.

Według wiceministra, informacje „mogły mieć charakter bardzo delikatny”, jak np. listy płac, czy dane osobowe. „Nie chciałbym nikomu nie podpowiadać, ale można zrobić pewne rzeczy z tymi danymi, które mogą mieć spore konsekwencje” – powiedział Hamre. (PAP)

Bez łapówki ani rusz

Wyniki sondażu przeprowadzonego wśród Bułgarów potwierdzają, że połowa dorosłych obywateli tego kraju uważa, iż konieczne jest wręczanie „kopertowy” urzędnikom czy funkcjonariuszom państwowym celem załatwienia sprawy czy też odebrania przysługującej prawem rzeczy, która jest bezpłatna.

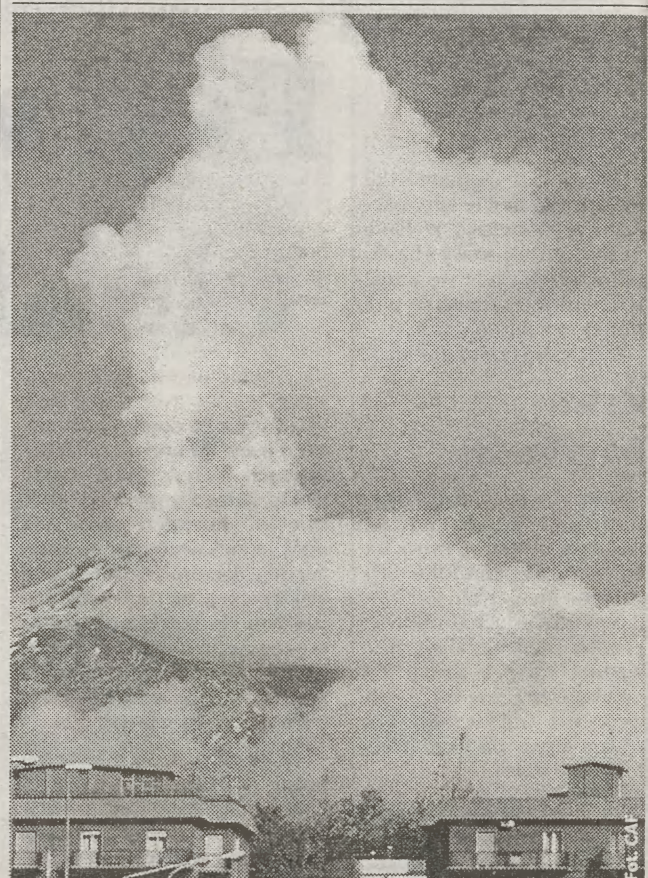
I tak 62,9 proc. ankietowanych uważa, iż łapówki biorą pracownicy sądownictwa, 61,5 proc. twierdzi, iż takowe płaci się w urzędach administracji terenowej, a 53,5 proc. jest zdania, że w ministerstwach urzędnicy wyciągają ręce po pełne pieniądze koperty.

W środę popielcową audiencja w Watykanie

Prochem jesteś...

Papież wezwał wczoraj wiernych, by wykorzystali czas Wielkiego Postu na refleksje nad życiem i o związkach człowieka z Bogiem.

Zwracając się podczas audiencji generalnej do pielgrzymów z Polski Jan Paweł II powiedział: „Na Popielec przypominam nam Kościół o znikomości naszego życia doczesnego: pamiętaj człowiecze, że jesteś prochem i w proch się obrócisz, a jednocześnie wzywa nas do tego, byśmy wykorzystali ten czas, który dany jest nam tu, na tym świecie, dla Królestwa Bożego. Idźcie i głoscie Ewangelię. Niech te dwa przypomnienia związane z dzisiejszym dniem popielcowym wyznaczają nasz szlak na cały okres Wielkiego Postu, aż do Triduum Paschalnego, męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa”. (PAP)



Kłęby dymu wydobywające się z Etny. Słynny sycylijski wulkan znów się przebudził

Korespondent „GK”
pisze z Bułgarii

go zysku. Toteż bardzo trudno jest walczyć organom rządowym do tego przeznaczonym z masowym łapówkarstwem i korupcją.

Najlepiej wygląda sytuacja wśród tych, którzy mają strzec prawa. Tylko w stołecznej Dyrekcji Spraw Wewnętrznych w ubiegłym roku zwolniono dyscyplinarnie 17 oficerów i podoficerów za skorumpowane działania z naruszeniem obowiązujących ustaw.

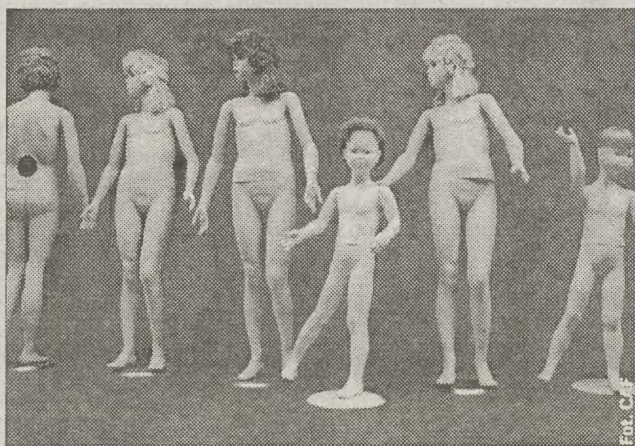
Jan HEROLD

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Rabin poszukiwany

Prawdziwą burzę wywołała w Izraelu sprawa pewnej zgwałconej kobiety, której przypadek rozważał sąd rabinacki. Sąd ten zdecydował, że mąż nieszczęśliwej powinien się z nią rozwieść, gdyż jest „nieczysta”. Przeciwno takiej decyzji zaprotestowała największa kobieca organizacja w Izraelu – Naamat. „Zamiast stanąć w obronie ofiary gwałtu, która doznała prawdziwego szoku, rabini potęgają jeszcze jej cierpienia” – oświadczyła Ofra Friedman, stojąca na czele organizacji Naamat. Kobieta, wywodząca się z kręgu ortodoksyjnych Żydów nie powiedziała o gwałcie policji, ale wszystko wyznała mężowi. Małżeństwo to chce nadal być razem i wychowywać dziewięcioro swoich dzieci. Małżonkowie, którym grozi rozwód, szukają teraz rabina, który potrafiłby znaleźć wyjście z trudnej sytuacji. Wiadomo już, że nie trzeba będzie rozwodu, jeśli mąż oświadczy, że „nie wierzy kłamliwej żonie”.

Goło, ale wesoło



Podniebna awantura

Członkowie brytyjskiej grupy rockowej Oasis, podczas trwającego 7,5 godz. lotu samolotem linii Cathay Pacific z Hongkongu do Perth (Zachodnia Australia), wywoływali awantury i zachowywali się obraźliwie wobec członków załogi i pasażerów. Australijskie gazety cytują wypowiedzi niektórych pasażerów. Np. w „The Australian” Julie Dawkins stwierdziła, iż lider Oasis, Liam Gallagher, był najbardziej hałaśliwy i nieprzyzwoity z całego zespołu. Rzucił gazetą w panią Dawkins i rękami w jej męża. Pasażerowie podejrzewają, że muzycy, wbrew zakazowi wydanemu przez kapitana samolotu, palili na pokładzie narkotyki. Kapitan zagroził brytyjskim rockersom, że jeśli nie uspokoją się, skieruje samolot na najbliższe lotnisko. Rzecznik Cathay Pacific, Ken Morton oświadczył, że linia ta otrzymała od wielu podróżnych skargi na zachowanie się członków Oasis podczas wymienionego rejsu. Rzecznik oznajmił, że Cathay Pacific nie przyjmie więcej na pokład swych samolotów rockersów z Oasis, o ile nie złożą pisemnego zobowiązania, że w czasie podróży zachowają spokój i będą przestrzegać przepisów porządkowych. (d)

Pięć osób zginęło w kopalni „Niwka-Modrzejów”

Oszczędności zabiły

W nocy z wtorku na środę zakończyła się akcja ratunkowa w kopalni „Niwka-Modrzejów” w Sosnowcu. Po trwających 23 godziny poszukiwaniach wydobyto zwłoki 2 górników z poziomu 600 metrów pod ziemią.

We wcześniej wydobyto zwłoki 2 innych górników, którzy zginęli po wejściu w tzw. obszar beztlenowy ślepego, nieczynnego wyrobiska kopalni. Podczas akcji ratunkowej zmarł także jeden ratownik, a dwaj inni z objawami zezwalania przebywają w szpitalu. Ich życiu nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo.

Pogwałcono zasady bezpieczeństwa

Według prezydium Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce, tragedii w kopalni winni są ludzie odpowiedzialni za bezpieczeństwo załóg górniczych i za bezpieczeństwo służb ratowniczych w zakładach górniczym. „Jako fachowcy informujemy, że w tym zakładzie pogwałcono elementarne zasady prowadzenia prac ratowniczych w warunkach, gdzie skupiało się kilka zagrożeń” – powiedział przewodniczący zarządu Piotr Luberta. Uważa on, że zasady te są często naruszane przez

pracodawców „dla zaoszczędzenia kilku srebrników”.

Według Luberty, do zaniechań prowadzących do tragedii przyczynił się „tok likwidacyjny kopalni, co uśpiło czujność prezesa, który nie dopilnował służb wentylacyjnych, by przeprowadziły zleconą robotę zgodnie z przepisami”. Poinformował, że ślepe wyrobisko penetrowali nie górnicy wykonujący rutynowe zadania, lecz zastęp ratowników. Mieli oni aparaty ucieczkowe AU służące do wycofywania się ze strefy zagrożonej. „Ratownikom nie zlecono założenia aparatów roboczych typu W-70, bo na ich użycie zezwalają przepisy tylko w ramach akcji, która słono kosztuje” – stwierdził Luberta. Zgodnie z przepisami, zastęp pracujący w strefie zagrożonej powinien być ubezpieczany przez inne zastępy, które mają ciągłą łączność na wypadek konieczności niezwłocznej pomocy. „Nasi koledzy zginęli, bo nie mieli szans na taką pomoc. Nie

mieli zabezpieczenia drugim zastępem ratowniczym” – mówił przewodniczący związku.

Cicha akcja

Zdaniem Luberty użycie aparatów roboczych wymaga ogłoszenia akcji ratowniczej – tylko wtedy można z nich korzystać. Dlatego ratownicy użyli w tej cichej akcji tylko aparatów ucieczkowych. Według niego, tzw. ciche akcje ratownicze nie są niczym nowym. Zdarzały się już w przeszłości. Najczęściej kończyły się szczęśliwie. Są to akcje, które nie są zgłaszane przez kierujących ruchem w zakładach górniczych do urzędów górniczych, decyzje kierujących akcją nie są dokumentowane.

Komisja zbada

Wojciech Bradecki, prezes Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach powołał specjalną komisję w celu zbadania przyczyn i okoliczności wypadku. Komisja oceni też przebieg akcji ratowniczej oraz przedstawi wnioski i propozycje mające zapobiec podobnym zdarzeniom – poinformował dyspozytor WUG. (PAP, DP)



Fot. CAF

Kolejna, szósta już zmiana policjantów udała się wczoraj na teren byłej Jugosławii, gdzie od wiosny 1992 r. polscy funkcjonariusze służą w policyjnej części sił pokojowych ONZ. Łącznie w misji ONZ w Bośni jest 40 polskich policjantów – kolejnych 25 wyjedzie tam w czerwcu br. Do zadań szóstej „grupy rotacyjnej” policjantów z Polski będzie należeć m.in. obserwacja, monitorowanie i inspekcje działalności lokalnych władz policyjnych, szkolenie miejscowego personelu organów ścigania, ocena zagrożeń porządku publicznego i doradztwo w kwestii organizacji organów ścigania

Z zemsty za pobicie

Makabryczny mord

Policja zatrzymała 15-latkę i dwóch 17-latków podejrzanych o dokonanie w Nowym Mieście koło Grójca (woj. radomskie) makabrycznego zabójstwa. Zamordowany 29-letni mężczyzna był rozebrany i miał zmasakrowaną głowę.

O znalezieniu nagich zwłok na boisku sportowym policja w Nowym Mieście została powiadomiona we wtorek rano. Górne części ciała denata były straszliwie zmasakrowane. Oglądając zwłoki policjanci mówili, iż dotąd nie spotkali się z tak makabryczną zbrodnią.

Policja ustaliła i ujęła sprawców w 10 godzin po zawiadomieniu o przestępstwie. Cała trójka to mieszkańcy No-

wego Miasta. W ich domach znaleziono i zabezpieczono odzież oraz obuwie z plamami krwi. 17-latkowie przebywają w areszcie policyjnym w Grójcu, zaś 15-latek w policyjnej izbie dziecka w Radomiu. Podczas przesłuchań zatrzymani przyznali się do popełnienia tego czynu.

Ofiarą jest 29-letni mieszkaniec gminy Nowe Miasto, który kilka dni wcześniej pobili jednego ze sprawców. (PAP)

„Polskie świny” wytoczyły proces

Przed Sądem Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim odbyła się wczoraj pierwsza rozprawa przeciw Wolfgangowi D., obywatelowi niemieckiemu, właścicielowi firmy budowlanej w Pszowie oskarżonemu o umyślne zranienie jednego ze swoich pracowników oraz łżenie z powodu przynależności narodowej polskich pracowników firmy. Oskarżony nie przyznał się do winy.

Według ustaleń prokuratury, Wolfgang G. podczas kontrolowania filtru powietrza w ładowarce uznał, że urządzenie jest brudne i uderzył nim w obsługującego maszyny Andrzeja R. Wążący kilkanaście kilogramów filtr spadł na nogę pracownika i złamał mu kość lewego śródstopia.

Wolfgang D., jak stwierdził prokurator, „publicznie łżył, wyszydział i poniżał polskich

pracowników z powodu ich przynależności narodowej”. Pracownicy w śledztwie zeznali, że szef wyzywał m.in. słowami: „Ty głupia polska małpa”, „Polska świni” i „Wy głupie Polaczki”. Za umyślne zranienie pracownika Wolfgangowi D. grozi od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, a za łżenie z powodu przynależności narodowej do 3 lat więzienia. (PAP)

Lewe miliony?

Sekretarz generalny SdRP Krzysztof Janik powiedział wczoraj, że 7,5 mln dol., które – według tygodnika „Wprost” – działacze SdRP mieli ukryć i następnie rozdystrybuować, wydano na odpłaty dla byłych pracowników PZPR. Dodał, że w SdRP są dokumenty świadczące o tym.

Tygodnik „Wprost” napisał, że były szef SdRP Aleksander Kwaśniewski, obecny przewodniczący Socjaldemokracji Leszek Miller i były skarbnik SdRP Wiesław Huszcza ukryli w 1990 r. i następnie rozdysponowali 7,5 mln dol. pochodzą-

cych z konta PZPR w PKO. Pieniądze zostały oddane w depozyt adwokatowi Mirosławowi Brychowi, a prawo dysponowania nimi mieli Kwaśniewski i Miller. Po kilku miesiącach pieniądze trafiły na konto w szwajcarskim banku.

„Komandor” aresztowany

Andrzej R., przedstawiający się jako komandor WP, który zastrzelił 12 lutego na warszawskim Żoliborzu swego znajomego Marka S., został wczoraj aresztowany – dowiedział się nieoficjalnie dziennikarz PAP. Policja otrzymała nakaz doprowadzenia do aresztu Andrzeja R. dopiero po 23 godzinach od wydania decyzji przez sąd. Sąd Wojewódzki w Warszawie podjął taką decyzję we wtorek ok. godz. 16. Jednak wniosek o jego aresztowanie policja otrzymała dopiero w środę ok. 15 – wkrótce po tym, jak trafił on do żoliborskiej prokuratury. „To nazywa się natychmiastowe działanie polskiego systemu sprawiedliwości” – skomentował tę sytuację anonimowy funkcjonariusz policji.

Andrzej R. został prawie natychmiast zatrzymany przez policję po dokonaniu zabójstwa, jednak sąd kilkakrotnie oddalał wnioski prokuratury o jego aresztowanie z powodu złego zdrowotnych i proceduralnych. Sprawa ta została ogłoszona przez media.



Fot. CAF

Po styczniowym załamaniu się handlu na największym na wschód od Wisły białostockim bazarze przy ul. Kawalerskiej pojawia się coraz więcej turystów z Rosji i Białorusi. Ale nie ma ich tylu jak przed wprowadzeniem nowych przepisów granicznych

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Łebskie chłopaki

Przewodniczący zarządu miasta w Darłowie poinformował, że oczekuje złożenia hołdu lennego z innych ziem Księstwa Łebskiego, które przy okazji reformy administracyjnej zostanie utworzone z dawnych województw koszalińskiego i słupskiego. Darłowo nie jest już takim zwykłym sobie miastem, jeno – zgodnie ze styczniową uchwałą rady miejskiej – grodem „królewskim”, więc doskonale nadaje się do roli suzerena. Księstwo Łebskie ma być samodzielne, samorządne i wolnocłowe. O to ostatnie zabiegali miejscowi biznesmeni. Łebskie chłopaki.

Zbyt dowcipny oszust

20-letni mieszkaniec Konina wpadł na próbę wyłudzenia 11 tys. kredytu na sprzęt RTV i AGD. Bardzo zgrabnie podrobił dokument o swoich zarobkach w nieistniejącej firmie, ale zgubiła go twórcza fantazja(?), bezczelność(?), a może brak wyobraźni(?). Jako siedzibę firmy podał ogólnie znany adres komendy policji.

Dżinsowy napad

W okolicy Gostynina (woj. plockie) nieznani sprawcy napadli z bronią na TIR-a przewożącego spodnie dżinsowe wartości 300 tys. zł. Jak wynika z wyjaśnień pokrzywdzonych, przestępcy zajęli drogę ciężarówce samochodem osobowym. Z auta wysiadło kilku uzbrojonych mężczyzn w kominiarkach, którzy zmusili kierowców, aby opuścili TIR-a. Następnie skuli ich kajdankami, założyli na głowy kominiarki i wrzucili do bagażnika swojego samochodu. Jak twierdzą kierowcy, w bagażniku – będącego w ciągłym ruchu auta – spędzili ponad pięć godzin. Następnie zostali wysadzeni z samochodu i zmuszeni do wypicia wódki. Potem złodzieje rozkazali im iść w głąb lasu i nie odwracać się.



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

W Tatrach nie ma śniegu, to może wybrać się na Marsa

Dobre nazwisko

Sąd w Zgierzu (woj. łódzkie) aresztował 22-letniego Tomasa B., który brał pieniądze od ludzi za załatwienie „trudnych spraw”; a to zwrotu prawa jazdy zabranego za jazdę po pijaku, a to zwolnienie z więzienia kuzyna odsiadującego wyrok. Pan Tomasz wprowadził nikomu nic nie załatwił, ale cieszył się opinią człowieka, który wiele może. Korzystanie z jego usług polecali nawet taksówkarze, ludzie przecież w świecie bywali. Największym atutem oszusta było nazwisko, przez przypadek takie samo jak znanego sędziego, co na klientach robiło piorunujące wrażenie i stanowiło w ich mniemaniu gwarancję pomyślnego załatwienia „sprawy”. Niepotrzebnie więc sędziowie oburzają się, że podrywa się ich autorytet i przez to społeczeństwo nie ma do nich zaufania.

Autor, autor!

Tygodnik „Życie Przemyskie” przedstawił w artykule wyniki badań ankietowych, z których wynika, że mieszkańcy Lubaczowa chcą, aby po wrześniowych wyborach samorządowych burmistrzem miasta został były burmistrz, który urząd ten sprawował w latach 1990-1994. Proszę zgadnąć, kto był autorem publikacji? – Tak jest, odpowiedź prawidłowa brzmi: burmistrz. Oczywiście, ten były, nie ten obecny.

Krótko

Dyscyplina musi być

Celem zakończonej wczoraj w MSWiA narady przedstawicieli rządu z wojewodami nie było zdyscyplinowanie wojewodów, ale wymiana informacji – powiedział dziennikarzom premier Jerzy Buzek. Natomiast wicepremier-szef MSWiA Janusz Tomaszewski potwierdził, że wojewodowie, którzy krytykują rząd, będą musieli pożegnać się ze stanowiskiem. Jeśli ktoś decyduje się na wejście do rządu, musi przestrzegać jego decyzji, w przeciwnym razie wybór jest prosty i czytelny – powiedział, pytany m.in. o przyszłość wojewody bydgoskiego Krzysztofa Sidorkiewicza. Sidorkiewicz, który wcześniej krytykował rządowe propozycje reformy administracji, z powodu zwolnienia lekarskiego nie uczestniczył w naradzie.

Zmarła Wanda Jakubowska

W wieku 90 lat zmarła w Warszawie Wanda Jakubowska, reżyser filmowy. Pracę w kinematografii rozpoczęła w 1930 r. Była współzałożycielką Stowarzyszenia Miłośników Filmu Artystycznego „Start”. Podczas okupacji więziona w obozach Auschwitz i Ravensbrück. Po wojnie zrealizowała m.in. filmy „Ostatni etap”, „Żołnierz zwycięstwa”, „Koniec naszego świata”, „Biały mazur”,



„Zaproszenie”, „Kolory kochania”. W latach 1949-74 wykładała w łódzkiej uczelni filmowej. (PAP)



LINIA FLIRTU

0 700 73 791

Gdyby ta trucizna nie cuchnęła, mogłoby dojść do tragedii

Niebezpieczny zapach

Właściciele domu położonego nad brzegiem przepływającej przez Kraków Serafy postanowili użyć ogródek ziem zbierną przy okazji regulowania brzegów. Kiedy gleba rozmazła, w całej okolicy zaczęło cuchnąć. W próbkach stwierdzono obecność zapachowej trucizny, którą przed laty dodawano do gazu. Nad rzeką, niedaleko pechowego ogródka mieści się stacja redukcyno-pomiarowa.

Skażenie gleby niebezpiecznym dwucyklopentadienem (DCP) wykryto zupełnie przypadkowo. Stoik z próbką gleby trafił do laboratorium Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie.

— Wystarczyło odkręcić wieczko, by zapach gazu rozszedł się po całym pomieszczeniu — opowiada dyrektor WIOŚ Maria Wojnar.

Zidentyfikowana w tej próbie substancja znajduje się od 1987 roku na liście substancji chemicznych stwarza-

jących zagrożenie dla zdrowia i życia. Do 1981 roku używano jej do nawaniania gazu. Ulegającą zawsze całkowitemu spalaniu substancję zapachową dodaje się do gazu ze względów bezpieczeństwa. 17 lat temu DCP zastąpiono innym związkiem chemicznym. Jednak, jak wyjaśnił nam dyrektor Krzysztof Dybaś z krakowskiego Zakładu Gazowniczego, przyczyną rezygnacji z DCP nie była jego szkodliwość, lecz względy techniczne.

Tak czy inaczej, trucizna nie miała prawa wydostać się z instalacji. Nikt nie potrafił dziś odpowiedzieć na pytanie, jak doszło do skażenia ziemi i kiedy ono nastąpiło. Gazownicy twierdzą, że z pewnością, nie po 1981 roku. Gdyby ziemi nie rozkopano, skażenie w ogóle nie zostało wykryte.

Analizy chemiczne nie określają stopnia zagrożenia. Zdaniem gazowników, nie ma o nim w ogóle mowy. Służby ochrony środowiska podkreślają jednak, że ta niebezpieczna trucizna nie ma prawa tkwić w środowisku. Tym bardziej, że rozpuszcza się w wodzie. Ślady DCP wykryto również w rzecce. Wyhodowana na skażonej ziemi salata także zostałaby skażona.

Zakład Gazowniczy sprawdził już glebę wokół innych punktów, gdzie przed laty stosowano DCP. Nie stwierdzono skażenia.

— Liczymy na to, że Instytut Górnictwa Naftowego i Gazownictwa wskaże nam najlepszą metodę neutralizacji tej substancji. Najprawdopodobniej trzeba będzie zebrać skażoną ziemię i gdzieś ją wypalić. Zajmiemy się tym natychmiast, jak tylko dostaniemy opinię Instytutu — poinformował nas Krzysztof Dybaś, dyrektor ds. technicznych krakowskiego Zakładu Gazowniczego.

Według wstępnych ocen, zabezpieczenia będzie wymagać kilkanaście wywrotek ziemi. Rekultywacji potrzebuje też pechowy ogródek.

Jolanta GRZELAK-HODOR

Rozmowa dnia

Wyrok na dioksyny

Dioksyny to związki organiczne zawierające chlor, które niszczą środowisko i szkodzą człowiekowi. Polska wkrótce rozpocznie inwentaryzację źródeł ich emisji. Tę wymaga Unia Europejska skutecznie walcząca z dioksynami już od wielu lat. Ministerstwo Ochrony Środowiska na koordynatora prac w kraju powołało dr Adama Grochowalskiego z Politechniki Krakowskiej, jednego z nielicznych polskich specjalistów zajmujących się problematyką zagrożenia dioksynami i możliwościami ich neutralizacji.



Fot. Anna OSETEK

— Czy dioksyny są niebezpieczne?

nie wiedząc że mnożą w ten sposób dioksyny w otoczeniu.

— Tak jak i inne związki, które pojawiły się w otoczeniu człowieka z powodu postępującego zanieczyszczenia środowiska. Tylko że występują powszechniej, gdyż wiele jest źródeł ich emisji. Powstają w procesach spalania, a więc np. przy wytopie metali kolorowych, przetwarzaniu odpadów, pracy silnika samochodowego, a nawet w trakcie wypalania łąk i traw. Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że dioksyny negatywnie wpływają na zdrowie. Uszkadzają kod genetyczny, a więc sprzyjają schorzeniom nowotworowym, alergicznym, znacznie osłabiają układ odpornościowy.

— Czy jesteśmy wobec nich bezradni?

— Istnieją skuteczne metody uszczelniania przemysłowych instalacji, montowania odpowiednich katalizatorów, filtrów. Niestety nie są tanie. Ale zastępowanie starych technologii nowoczesnymi jest nieuchronne. Coraz więcej zakładów to rozumie i chce już teraz produkować zgodnie z normami obowiązującymi w zachodniej Europie. Wiele zależy też od świadomości społecznej. Jedna bezmyślnie wypalona łąka emituje tyle dioksyn ile mała spalarnia szpitalna przez rok. Ludzie w sposób nieodpowiedzialny palą także czym popadnie w domowych piecach,

— W jakim stopniu nasz kraj skażony jest dioksynami?

— Dopiero podjęte badania pozwolą w pełni zorientować się w sytuacji i podjąć działania zaradcze. Znamy wartości stężeń dopuszczalnych w spalarniach produkowanych w procesach spalania, nie istnieją takie normy dotyczące powietrza. Możemy natomiast porównać czym oddychamy w Krakowie, a np. czym w miastach Europy Zachodniej. Niestety u nas stężenie dioksyn jest nawet kilkadziesiąt razy większe niż w Paryżu, Londynie czy Wiedniu. Jak wynika z badań prowadzonych w Krakowie w latach 1996-97 źródłem obecności dioksyn w naszym powietrzu jest przede wszystkim niekontrolowane spalanie odpadów w przydomowych piecach. Unia Europejska zasugetowała, by najpierw ocenić stan spalarni szpitalnych, które wzbudzają największe społeczne emocje. Ze wstępnego rozeznania, jakie mamy, wynika że na 20 skontrolowanych takich spalarni tylko 6 bez żadnych zastrzeżeń spełniało normy Unii, a kilka wymagało poprawy procesów technologicznych. W wyniku kontaktów z Unią Europejską mamy realne szanse ograniczyć emisję tych szkodliwych związków do środowiska

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Katarzyna KIETA

Krótko

Letniskowe zimowisko

Poważne kontrowersje rozegrały się wokół zorganizowanego przez nowosądeckie PCK zimowiska dla dzieci z miejscowości dotkniętych powodzią. Dzieciaki przebywały w internacie ZSZ w Starym Sączu, ale liczna grupa trafiła też do ośrodka wypoczynkowego w Myślicu nad Popradem, gdzie umieszczono je w ... domkach letniskowych! Wprawdzie domki dogrzewano prądem ale niektóre dzieci spały w ubraniach.

Będzie ustawa górską?

Nowosądecka Izba Rolnicza chce stworzyć lobby, które będzie zmierzać do wprowadzenia pod obrady Sejmu projektu ustawy tworzącej preferencje dla specyficznego, górskiego rolnictwa. Wiele krajów europejskich posiada takie uregulowania, w Polsce mówi się o nich już od lat. W najbliższym czasie sprawa ma stanąć na Senackiej Komisji Ochrony Środowiska.

Uzdrowisko Zakopane

Są najnowsze wyniki analiz chemicznych zanieczyszczeń próbek ziemi pobranych w trzech rejonach Zakopanego. Przy „zakopiance” normy zawartości ołowiu przekroczone zostały odpowiednio o 88 i 124 proc. (w różnych próbkach), stwierdzono też przekroczenie dopuszczalnych zawartości niklu. Poważne zanieczyszczenie odkryto nawet w próbkach pobranych ze stoku Gubałówki w rejonie Gładkiego.

Roztopy w kasie

Krakowskie służby drogowe solidnie przygotowały się do zimy, zgromadziły zapasy materiałów i paliwa. Nietypowa pogoda spowodowała, że już udało się skierować nieco zaoszczędzonych pieniędzy na wykonanie remontów dróg. W zeszłym roku MZD wydał na walkę z zimą 6,1 mln zł. w tym roku, jak dotąd, tylko 2 mln. (rtk)

Policja tydzień szukała mężczyzny, którego zwłoki leżały w szpitalnej kostnicy

Zaginiony w prosektorium

(Dokończenie ze str. 1)

Nie wynikało to przecież z naszej złej woli, ale z natłoku obowiązków oficera dyżurnego, bo to on powinien powiadomić o wypadku.

Odsyłana z I do II komisariatu małżonka Ireneusza D. uzyskała inne informacje. Funkcjonariusze mieli jej tłumaczyć, że wszystkiemu winien jest szpital, bo to jego obowiązek. Rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji po-

twierdza to jedynie częściowo.

— Gdyby zmarł po przewiezieniu do szpitala to w istocie tak powinno być. Jeśli zginął na miejscu, zwyczajowo robi to policja.

W tarnowskiej KRP ponoć nie podobnego nigdy wcześniej się nie zdarzyło. Anna D. słyszała w prosektorium, że o przechowywanych tam zwłokach rodziny często dowiadują się dopiero po kilku dniach. (pul)

Nagroda architektów „Dyplom 98”

Krakowianka wśród wyróżnionych

Wśród laureatów prestiżowego konkursu SARP, dla młodych architektów na najlepszą pracę dyplomową roku ubiegłego, znalazła się absolwentka Politechniki Krakowskiej Agata Szumylowicz.

Jej projekt „Między Wawelnią a Skalką — Centrum Sztuki Współczesnej przy ul. Koletek w Krakowie” zyskał pierwsze z trzech honorowych wyróżnień. Zwyciężyła praca Anity Depko z Poznania.

Nagrody „Dyplom Roku” przyznawane są przez SARP od 1964 r. a wyróżnienie w konkursie uważane jest w za doskonały start do kariery... (rtk)

Pomysł Caritas Charytatywne baranki

Caritas diecezji krakowskiej rozprowadzi w krakowskich i tarnowskich kościołach 130 tys. baranków wielkanocnych.

Zysk zasilą fundusze przeznaczone dla chorych i niepełnosprawnych, których niekiedy nie stać nawet na wykupienie recept. (rtk)

Pętla gazowo-elektryczna

(Dokończenie ze str. 1)

— Z jednej strony możemy się cieszyć, że ludzie chcą od nas coraz więcej kupować. Z drugiej, często wymaga to wymiany starej instalacji i przebudowy zasilania. Inaczej przeciążona instalacja się pali — wyjaśnia dyr. Tadeusz Mejer z krakowskiego Zakładu Energetycznego.

Investycje takie są łatwiejsze, jeśli decyduje się na to cała kamienica czy osiedle. Koszty przebudowy sieci są bardzo wysokie. W nowych, podłączonych do sieci c.o. budynkach, przynajmniej nie ma dodatkowego obciążenia elektrycznymi grzejnikami. W starych kamienicach trzeba wymieniać wszystkie przewody, na co właściciele zwy-

kle nie mają pieniędzy. Dodatkowym problemem w śródmieściu Krakowa są trudności z lokalizacją stacji trafo. Tymczasem to właśnie w zabudowanym centrum i w starej części Nowej Huty najczęściej wyłącza się gaz.

— Jednak wskaźniki świadczą, że klientów nam przybywa. Każdy, kto przeliczy koszt energii, stwierdzi, że gaz jest tańszy od prądu. O wyłączeniach decydują wyłącznie względy bezpieczeństwa — twierdzi Krzysztof Dybaś, zastępca dyr. ds. technicznych w krakowskim Zakładzie Gazowniczym. — Niemal nikt nie rezygnuje z gazu z własnej woli.

W Nowym Sączu wyłącznie gaz z powodu niespraw-

nych instalacji zdarza się bardzo rzadko i czasem wynika z chęci utrudnienia życia lokatorom przez właścicieli prywatnych kamienic.

W woj. tarnowskim od początku roku dopływ gazu odcięto w dwóch klatkach (40 mieszkań), w zeszłym roku z gazu nie mogli chwilowo korzystać lokatorzy 38 budynków (na ogół gaz odcinano w pojedynczych pionach). Usterki są dość szybko naprawiane.

Rodzi się zatem pytanie czy domy w Tarnowie i w Sączu są nowsze a instalacje w lepszym stanie niż w Krakowie, czy przepisy inne a ludzie decydujący o wyłączeniach mniej wymagający?

Jolanta GRZELAK-HODOR

Pani Lek.

Romanie Słowińskiej

Kierownikowi Wojewódzkiej Poradni Alergologicznej składamy szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

oraz

Panu dr. nauk med.

Stefanowi Słowińskiemu

Ordynatorowi Oddziału Kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. Edwarda Szczeklika w Tarnowie

składamy wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

Dyrekcja i Pracownicy

Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. E. Szczeklika w Tarnowie

Ludzie i czworonogi

Pieskie przedwiośnie

Krakowskie schronisko dla bezpańskich zwierząt jest przepelnione. W Nowym Sączu azyli nie ma i budowa pozostaje w sferze marzeń. W Tarnowie wczoraj ustalono lokalizację schroniska w sąsiedztwie wysypiska śmieci w Krzyżu ale do realizacji obiektu jeszcze daleko.

Bezpańskich psów przybywa. Jadwiga Osuchowa, prezes krakowskiego TOZ nie ukrywa, że w azylu miejsce może niedługo zabraknąć. — Stało się coś dziwnego. Dotychczas najczęściej bezpańskich psów i kotów trafiało do schroniska w czasie letnich wakacji, a nie w zimie czy na przedwiośniu.

— Dziennie przyjmujemy średnio 5-6 zwierząt — mówi Adam Bała, kierownik azylu. — Schronisko przeznaczone jest dla 240 psów, tymczasem dziś jest ich już prawie 500. Zarówno pani prezes, jak i kierownik nie chcą mówić o problemach finansowych, proszą, by nie pisać o dziennych kosztach utrzymania psa. Ludzie często uważają, że skoro dla człowieka brakuje pieniędzy, to na psy każdej złotówki szkoda.

Miłosierdzie dwunogów

— Krakowskie schronisko nie jest obiektem przez mieszkańców województwa zapomnianym. Tyle, że są i tacy, którzy uważają je za śmietnik — opowiada Adam Bała. — Przywożą sterty przeterminowanych lekarstw, inni oburzają się, kiedy nie możemy wysłać na drugi koniec Krakowa samochodu, po jeden stary koc. Są też hurtownicy, którzy nie mają co zrobić z zamrożonymi od lat mięsami odpadami. Nie przychodzi

im do głowy, że psy też mogą się nimi zatruć...

Miejscowi protestują

Według Mariusza Kajpusta z Tarnowskiego Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt, najpo-

100-metrowej strefy ochronnej, okoliczni mieszkańcy protestowali i pomysł upadał. Teraz TTPZ wystąpiło z nową inicjatywą, stworzenia nie „domu”, a niewielkiej „poczekalni” dla zwierząt. Wczoraj zapadła decyzja o lokalizacji w Krzyżu, niedaleko miejskiego wysypiska, tam też ma się znaleźć rodzaj cmenatarza dla zwierząt. Ma to swój wymiar symboliczny.

Komunalnego Urzędu Miasta, teren pod budowę jest, a wszystkie związane z nim sprawy zostały już zatwierdzone.

Na razie jednak bezpańskie zwierzęta wywożone są do jedyne w województwie, niewielkiego schroniska w Nowym Targu.

Przy rondzie Grunwaldzkim w Krakowie stanie niedługo pomnik psa. Kraków



Do krakowskiego azylu przyjmuje się 5 — 6 zwierząt dziennie

ważniejszą przeszkodą przy budowaniu schronisk jest kwestia lokalizacji. Do tej pory wszędzie, gdzie tylko udało się znaleźć krawek ziemi na uboczu, spełniający wymóg

W Nowym Sączu nadal nie wiadomo, czy sprawa budowy schroniska zostanie uwzględniona w tegorocznym budżecie. Według Piotra Polka, naczelnika Wydziału

będzie trzecim miastem na świecie, po Tokio i Edynburgu, które mieć będzie własny pomnik psiej wierności a my, cóż, lubimy pomniki...

Piotr DOBOSZ, pul, olsz

Siwiec na emeryturę

Niebawem z Rady Nadzorczej Rafinerii Nafty „Glimar” Gorlice SA zostanie wycofany Czesław Siwiec, ojciec Marka Siwca, ministra stanu w kancelarii prezydenta RP - dowiedziała się „Kra-kowska” nieoficjalnie. Synekurę straci także prawdopodobnie Maciej Gieraj, kojarzony z PSL.

Właścicielem skomercjalizowanego „Glimaru” jest holding „Nafta Polska”, grupujący wszystkie 7 polskich rafinerii oraz m.in. „Ciech” i CPN.

Na grudniowym II Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ „S” Rafinerii Polskich stwierdzono, że „Nafta Polska nie gwarantuje w żadnej mierze realizacji w imieniu Skarbu Państwa nadzoru właścicielskiego nad zarządzaniem majątkiem sektora... W opinii związkowców „należy organy

Nafty Polskiej bezwzględnie odwołać i zbudować je na nowo, uwzględniając wszystkie podmioty sektora naftowego. Po uporządkowaniu personalnym w Nacie Polskiej należy dokonać zmian w radach nadzorczych i zarządach spółek”.

Gorlicka rafineria stoi przed zadaniem gruntownej restrukturyzacji, nadzieje związane z Naftą Polską nie spełniły się. Ambitny program zakłada dofinansowanie zakładu kwotą ok. 50 mln

dolarów. Wtedy uszlachetnione wyroby „Glimaru” będą mogły konkurować na rynku paliwowo-energetycznym. W 2000 roku zacznie obowiązywać zerowa stawka celna na produkty naftowe i zachodni potentaci zaleją Polskę swoją benzyną i olejami. Rafineria plocka i gdańska poradzą sobie, gorzej będzie z Gorlicami.

Aktualnie „Glimar” zatrudnia blisko 900 osób. Na tle innych gorlickich zakładów pracownicy rafinerii zarabiają nieźle, niemniej uważają ostatnie lata za czas stracony.

Ostatni raz Czesław Siwiec pokazał się na grudniowym posiedzeniu Rady Nadzorczej „Glimaru”. (HSZ)

Krakowskie Kossaki odzyskane w Poznaniu

Złodzieje jechali na Zachód?

Poznańscy policjanci z Wydziału Kryminalnego KWP prowadzący od pewnego czasu działania operacyjne przeciwko przestępcom kolejowym zwrócili uwagę na kilku mężczyzn, którzy wysiedli z pociągu relacji Zakopane — Szczecin. Twarz jednego z nich znana im była z listów gończych rozesłanych przez szczebińską policję. Mężczyźni taszczyli ze sobą okazałe bagaże. Jak się okazało zawierały one m. in. dwa obrazy, skradzione 23 stycznia w Krakowie. Dzieła, jedno na desce, drugie na płótnie namalowane zostały przez Jerzego i Wojciecha Kossaków.

Zniknęły 23 stycznia z domu jednorodzinnego w Krakowie wraz z dużą ilością cennych srebrnych wyrobów o łącznej wadze kruszcu około 16 kilogramów. Złodzieje zabrali także 19 tys. DEM oraz 2,5 tys. dolarów. Część srebrnych wyrobów w jakiś czas po włamaniu odzyskała krakowska policja.

Rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Krakowie nadkomisarz Dariusz Nowak nie wiązał jednak bezpośrednio styczniowej kradzieży z serią tajemniczych włamań do mieszkań kolekcjonerów, przypisywał ją „przypadkowemu” złodziejom. Wydaje się, że miał rację.

Znalezione w Poznaniu obrazy — „Scena z Olszyny Grochowskiej”, obraz o wymiarach 50 x 49 cm, namalowany na desce, autorstwa Jerzego Kossaka, oraz „Chora-giew pancerna”, obraz na płótnie o wymiarach 158 x 100cm autorstwa Wojciecha Kossaka — nie były nawet odpowiednio zabezpieczone. Złodzieje nieudolnie wycięli obraz z ram i złożyli, przez co uległ on uszkodzeniu.

Do Poznania przyjechali już funkcjonariusze krakowskiej KWP, którzy przejęli odzyskane obrazy i dalsze prowadzenie tej sprawy.

(mik) ©

Wojewodowie zapomnieli o ochronie lasów

Moda na kradzione

W zeszłym roku z polskich lasów skradziono ponad czterdzieści trzy tysiące metrów sześciennych drewna. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie oszacowała swoje starty na ponad 2,7 tys. metrów sześciennych. Tymczasem od kilku miesięcy brakuje przepisów wykonawczych dotyczących cechowania drewna pochodzącego z prywatnego lasu. Udowodnienie złodziejowi drewna przestępstwa jest trudniejsze. Stosowne rozporządzenia powinni wydać wojewodowie, ale w chaosie przemian i kadrowych roszad jakby o tym zapomnieli.

Najwięcej drewna złodzieje wynieśli z lasów w 1994 roku — blisko 74 tys. metrów sześciennych. Od tamtej pory z roku na rok skala zjawiska maleje. Z lasów podległych RDLP w Krakowie w 97 roku zniknęło o połowę mniej drewna niż w roku 1994. Na mniej więcej stałym poziomie utrzymuje się tylko ilość kradzionego drewna opałowego. Na wsi bieda, a czymś dom trzeba ogrzać.

Najwięcej złodziei penetruje lasy nadleśnictwa Myślenice, Dębica i Limanowa — informuje Stanisław Zięba, naczelnik Wydziału Kontroli i Ochrony Mienia w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Ściganie złodziei jest od kilku miesięcy trudniejsze. We wrześniu znowelizowano ustawę o lasach. Zgodnie z nią egzekucją obowiązku legalizowania wycinki drewna w lasach prywatnych i jego cechowania powinna się

zajmować administracja rządowa. Urzędy rejonowe, na mocy rozporządzeń wydanych przez wojewodów, mogą zlecać to zadanie nadleśnictwom. Jak dotąd w naszym regionie tego nie zrobiły. A mniej więcej połowa lasów w regionie należy do prywatnych właścicieli.

Wojewodowie do dziś nie uporządkowali tej sprawy. O ile w województwach nowosądeckim i tarnowskim wcześniej obowiązywały przepisy o cechowaniu prywatnego drewna, o tyle w krakowskim panuje całkowita swoboda — podkreśla naczelnik Zięba.

Tymczasem właśnie krakowskie lasy (w rejonie myślenickim) należą do najbardziej zdewastowanych. Ale złodzieje nie powinni czuć się bezkarni. Strażnicy leśni mają swoje sposoby, by złapać ich na gorącym uczynku. Wiedzą też, w których rejonach grasują całe szajki.

(JGH)

Zamówienia w DZIAŁACH PRENUMERAT:

31-548 Kraków, al. Pokoju 5, pok. nr 3 (bud. Ekspedycji) fax (0-12) 411-07-81 lub tel. (0-12) 412-69-54
33-100 Tarnów, ul. Warsztatowa 5, tel. (0-14) 21-55-91 wew. 16
33-300 Nowy Sącz, ul. Śniadeckich 12, tel. (0-18) 443-72-13
34-400 Nowy Targ, ul. Nadwodnia 1, tel. (0-18) 266-29-35

Dodatkowe informacje: www.ruch.euro.net.pl

Zamówienia na II kwartał przyjmowane są tylko do 5 marca br.

GAZETA
KRAKOWSKA

1500

innych tytułów
prasy krajowej
i zagranicznej
w prenumeracie
„RUCH” S.A.

Prenumerata u nas to: wygoda,
oszczędność czasu i pieniędzy!
Gwarantujemy stałą cenę,
regularną dostawę, bezpłatny
katalog z ofertą tytułów.

zadzwoń, zamów, czytaj!

prenumerata

1918
1998

RUCH



Z premierowej sceny

Lucja w dwóch obłędach

W literaturze operowej „Lucja z Lammermoor” Gaetano Donizettiego stanowi dzieło wyjątkowe. Wymaga niezwykłego kunsztu wokalnego i niepospolitej inwencji od realizatorów, którzy kameralnej muzyce adaptacji powieści Waltera Scotta muszą nadać sceniczny dramatyzm. Jest wreszcie wielkim muzycznym teatrem – sopranu koloraturowego, tytułowej bohaterki – Lucji. W najnowszej premierze Krakowskiej Opery i Operetki Lucji jest aż trzy. Słyszeliśmy już dwie – Krystynę Tyburowską i Joannę Woś...

Wokalnie „Lucja z Lammermoor” stanowi kwintesencję wiekowej tradycji bel canto – muzyka tworzy kameralne tło dla pięknych, lirycznych arii i ansambli. Teatralnie jest opowieścią o miłosnej tragedii, u której podstaw leży na wskroś szekspirowska waśń dwóch szkockich rodów.

Realizatorzy przedstawienia (to już trzecia krakowska inscenizacja „Lucji”) postarali się być wierni oryginałowi. Słabych stron dramatu reżyser Laco Adamik uniknął eksponując postać Lorda Henryka Ashтона, brata Lucji, którego intryga przeradza się w dramat Przedstawieniu nadał wyraz, wstrzymując nadmierny ruch, eksponując zaś psychologiczną charakterystykę bohaterów. Na tle gotyckich murów, w wyjątkowo bogatych strojach, zamierają bohaterowie tragicznej opo-



Dwie Lucje – Krystyna Tyburowska i Joanna Woś

wieści (wspaniała scenografia i kostiumy, autorstwa Barbary Kędzierskiej). Wydobywane światłem sceny przywodzą na myśl obrazy Carravaggio, de la Tour...

I tu dopiero zaczyna się wokalny teatr.

Dwa premierowe przedstawienia, były tak różne, jak różna była obsada. Drugie zdecydowanie przebiło pierwsze. Dramatyzmem. Od początku zachwyciło, od po-

czątku wciągnęło publiczność. Zapewne za sprawą wspaniałej i wokalnie, i aktorsko Joanny Woś oraz partnerujących jej Adama Zdunikowskiego (zdecydowanie najlepszy Edgar, jaki dotąd wystąpił na krakowskiej scenie), Rafała Songana (Henryk), Tomasza Kuka (Artur) i zachwycającego głosowo Wiesława Nowaka (Raimondo).

W kulminacyjnej scenie obłędu Lucji – choć Joanna

Woś wykonała ją z mistrzowskim dramatyzmem – pierwszeństwo należy oddać Krystynie Tyburowskiej. Zaśpiewała z „obłędą” precyzją (bravissimo za wysokie es!), a w duecie z fletem pokonała ten instrument wirtuozerią. Przy tym, partnerujący tenorzy, wypadli, delikatnie mówiąc, błado. Docenić jednak trzeba w pierwszej obsadzie Andrzeja Bieguna (Lord Ashton)

mimo że nazbyt forsuje głos i trochę jakby speszonego Przemysława Firka (Raimondo).

Przedstawienie naprawdę dobre i nawet nieźle poprowadzone przez Tadeusza Kozłowskiego. Szkoda jedynie, że tak spowite w dymach, aż krztusi.

Ani to efektowne, ani usprawiedliwione.

Dwie premiery i tak różne. Ciekawi, jak zaśpiewa

trzecią Lucję z Lammermoor – Monika Swarowska, której jeszcze nie dane nam było słyszeć...

Adrianna GINAŁ
Zdjęcia: Bogdan KRĘZEL

Gaetano Donizetti: „Lucja z Lammermoor” Opera i Operetka w Krakowie; premiera 22 i 23 lutego 1998 r.; reżyseria – Laco Adamik, kierownictwo muzyczne – Tadeusz Kozłowski; scenografia – Barbara Kędzierska, przygotowanie chóru – Ewa Bator.

Krakowskie Złote Maski

GAZETA
KRAKOWSKA

RMF FM

Już po raz trzeci krakowscy aktorzy zostaną wyróżnieni Złotymi Maskami. Będą one przyznawane w trzech kategoriach; aktorka, aktor oraz spektakl 1997 roku.

Do 18 marca czekamy na Państwa kupony pod adresem: Gazeta Krakowska, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków z dopiskiem Złote Maski. 20 marca zostanie ogłoszona lista 5 nominantów z każdej kategorii. W drugim etapie teatromani będą mogli głosować telefonicznie. Rozstrzygnięcie plebiscytu nastąpi 29 marca podczas „RAUTU AKTORA”.

Pośród Czytelników, którzy wezmą udział w pierwszym etapie naszego plebiscytu, rozlosujemy po 3 zestawy gadżetów Gazety Krakowskiej i Radia RMF FM.

KRAKOWSKIE ZŁOTE MASKI '97

PLEBISCYT

GAZETA

KRAKOWSKIEJ
RMF FM

Aktorka Roku:

Aktor Roku:

Spektakl Roku:

Imię i nazwisko:

Adres:

„Lista spektakli” na które można głosować, została wydrukowana w Gazecie Krakowskiej z dn. 20 i 24 lutego br.

Po koncercie w Centrum Kultury Żydowskiej

Bałata multimedialny



Prezentacją w Centrum Kultury Żydowskiej, na którą złożyła się wystawa rysunków Marka Bałaty, jego film wideo oraz koncert, potwierdził on swą wielką klasę i artystyczną wszechstronność.

Można o nim powiedzieć, że z niejednego pieca chleb jadł. Wynika to z jego predyspozycji, ciekawości świata, bezustannego dążenia i dążenia – wciąż w nowych kierunkach. I z wrodzonego perfekcjonizmu. Potrzeby, aby to co robi zrobione było nie do brzo, ale najlepiej.

Efekty są wymierne: utrzymanie się przez lata na pierwszej pozycji listy piosenkarzy jazzowych i współpraca z najlepszymi wykonawcami i muzykami świata, których przy różnych okazjach ściga do Krakowa. Tym razem do zaprosił Janusza Grzywacza.

Muzyką zajmował się od dziecka i chociaż po maturze

wylądował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, podczas studiów zgłębiał ją nadal. Zaczął grać, najpierw w zespole, a potem „na swoim”. Wojażował też po świecie za chlebem, zajął się poważnie fotografią, zaczął studiować japonistykę, ponieważ intrygowało go i fascynowało japońskie malarstwo.

Multimedialna propozycja Bałaty to przenikanie się sztuk. Obraz uzupełniany jest głosem, dźwiękiem, ruchem. Próżno by dociekać co jest ważniejsze. Wszelkie dziedziny są równoprawne. Bałata wydaje się stworzony do takich przedsięwzięć. Eksperymentator, którego nudy coś, co już opanował, swobo-

dzie, lekko i dowcipnie prowadzi grę z widzami i ze sztuką.

Przed oczami publiczności przetaczają się liryczne pejzaże, chmury płyną po niebie, ławiec podryguje na wietrze, kłębią się fale, niespokojnie migocą barwne plamy. W zależności od tych nastrojów zmienia się barwa głosu artysty, tworząc odpowiedni klimat.

Bałata nie stroni od żartów, wciąga widzów na scenę aranżując utwór na Grzywacza, kamery, puszkę herbaty Junan, i parę innych instrumentów, które wręczą osobom z sali do zaimprovizowanej orkiestry akompaniującej. Na koniec utwór „Pejzaż” wykonywany niegdyś przez Ewę Demarczyk.

Takie są pejzaże Marka. Dramatyczne, bluesowe, liryczne, wyraziste i osobiste. Bałatowe pejzaże. Maria ZIEMIANIN

Wideomania Anielski Travolta

Jak się okazuje, anioł nie musi być bezpłciową, mdłą istotą, która jest aż tak święta, że nudna. Anioł Johna Travoltę, w filmie „Michael”, wyreżyserowanym przez „Bezsensowność w Seattle” Norę Ephron, pali papierosy, nie wylewa za kołnierz, obżera się słodyczami, uwielbia draki w barze, ma niewyparzony język, a na dodatek nie stroni od płci pięknej. A ta wręcz na jego widok głupieje, co kończy się przeważnie nocą w łóżku, doprowadzając do sytuacji, która raczej aniołom powinna być obca. Jednak pomimo całkiem ludzkich przypadłości, archanioł Michael potrafi czynić cuda i uszczęśliwiać ludzi.

Do pewnej gazety przychodzi list, w którym starsza pani zdradza, iż od dłuższego czasu mieszka z aniołem. To prawdziwa gratka dla redaktora naczelnego pisma (Bob Hoskins), który – co jest całkiem zrozumiałe – przepada za sensacyjnymi wiadomościami, mogącymi świetnie sprzedać się w wydaniu świątecznym. Tak więc prawdziwy, żywy anioł musi znaleźć się w redakcji. Jedzie po niego dwóch dziennikarzy, uroczy pies Sparki oraz piękna pseudospecjalistka od aniołów Dorothy (Andie MacDowell)...

Film jest świetną komedią, którą może obejrzeć cała rodzina w niedzielne popołudnie.

Kasetę udostępniła nam wypożyczalnia Beverly Hills, mieszcząca się przy ul. Czarnowiejskiej. (MSZ)

Redakcyjny dyżur:
dzisiaj, godz. 11-13,
tel. (0-12) 412-46-33
lub 411-81-75

Marcowa waloryzacja emerytur i rent

Dzisiaj w godz. 11.00 – 13.00 przy redakcyjnych telefonach dyżuować będą przedstawiciele Krakowskiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na pytania dotyczące marcowej waloryzacji emerytur i rent czekamy pod numerami telefonów (0-12) 412-46-33 lub 411-81-75.

Warto wiedzieć

Z renty na emeryturę

□ Katarzyna L. z Tarnowa. Od 5 lat jestem na rencie II grupy. Przed przyznaniem mi renty przepracowałam 15 lat. Czy po osiągnięciu wieku emerytalnego mogę przejść na emeryturę?

— Nie będzie to możliwe. Dla kobiety warunkiem przejścia na emeryturę jest udowodnienie 20-letniego stażu pracy. W Pani sytuacji jedynym wyjściem jest przepracowanie dodatkowo brakujących pięciu lat i wtedy złożenie wniosku o zmianę renty na emeryturę. Warto jednak wiedzieć, że renta II grupy wynosi tyle samo co emerytura.

Bezrobotny na zasiłku

□ Od kwietnia pozostanę bez pracy. Ile obecnie wynosi zasiłek dla bezrobotnych?

— Od 1 marca do 31 maja br. bezrobotny, który ma staż krótszy niż 5 lat, otrzyma zasiłek w wysokości 280,70 zł, a bezrobotny, który przepracował co najmniej 20 lat, otrzymywać będzie miesięcznie 420,90 zł.

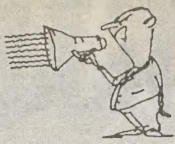
Ile za metr

□ Andrzej S. Mam książeczkę mieszkaniową. Ile kosztuje obecnie metr kwadratowy dla obliczenia premii?

— Cenę metra kw. powierzchni użytkowej w budynku mieszkalnym za III kwartał 1997 r. ustalono na 1.450 zł. Na podstawie tej ceny oblicza się premię gwarancyjną od wkładów oszczędnościowych na budownictwo mieszkaniowe dla właścicieli oszczędnościowych książeczek mieszkaniowych. JP-S

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 412-46-33



Najlepsze referendum

Władza bliżej ludu. Takim hasłem raczy się nas w związku z proponowaną reformą administracyjną kraju. A ja pytam, dlaczego nie możemy wypowiedzieć się wprost co o tym sądzimy? W tej sprawie powinno się odbyć referendum. Tyle pieniędzy wyrzuca się na różne niepotrzebne szkolenia, niepotrzebne ekspertyzy, rząd rozbudowuje swoją administrację, jak choćby pan Walendziak, który musi mieć aż ośmiu sekretarzy stanu, o czym dowiedziałem się z wypowiedzi czytelnika w „Opinii społecznej”, więc tak naprawdę tych pieniędzy nie brakuje i tym bardziej powinny się znaleźć na demokrację dla zwykłego człowieka.

Miedzy dobrymi wszystko układa się dobrze

Chciałabym jeszcze zabrać głos w sprawie kościoła św. Norberta w Krakowie przy ul. Wiślniej. Chyba w styczniu przeczytałam w „GK”, że kościół św. Norberta należał kie-

dyś do grekokatolików i że ci od dawna starają się o jego zwrot. Wybrałam się wczoraj do tego kościoła, wcześniej nigdy w nim nie byłam. Jestem wyznania rzymskokatolickiego, ale uważam, że rzeczywiście ten kościół, piękny i skromny, powinno się oddać grekokatolikom, a przynajmniej ich przyciągnąć do wspólnoty. Zwłaszcza, że są częścią Kościoła katolickiego, jak my, i że tyle się u nas mówi o pojednaniu.

„Bagateli” — bagatela

Przeczytałem felieton red. Kolarza nt. premiery prasowej bez prasy, a raczej z wybraną prasą w teatrze „Bagatela”. W tym teatrze byłem dość dawno, na monodramie „Msza za miasto Arras” Andrzeja Szczępińskiego. Sala wówczas dosłownie pękała w szwach, publiczność wypełniała nawet przejścia. I nikt nie narzekał, nikogo nie wyproszone. Wszyscy podziwialiśmy świetną kreację Janusza Gajosa. Teraz, gdy dowiaduję się, że na premierę prasową zaprasza się wybranych, zastanawiam się, czy to samo nie spotka nas, pu-

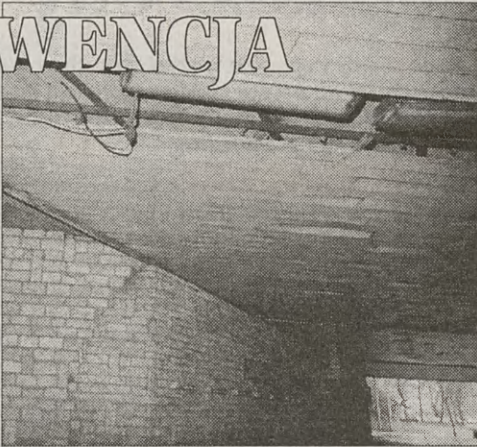
bliczności. Może więc lepiej ten teatr omijać?

Wokół salonu

Ul. Karmelicka w królewskim mieście Krakowie pretenduje do miana salonu, przynajmniej tak ją postrzegają gospodarze miasta. Donoszę więc, że w przedpokoju tego salonu śmierdzi, a to za sprawą śmieci, które wywozi się np. z Dunajewskiego dopiero około południa. To wstyd, żeby w samym centrum miasta, w środku dnia przepełnione kubły ze śmieciami szpeciliły ulice i blokowały ruch. Mówię centrum miasta, bo podobnie jest na innych ulicach w Śródmieściu, skąd śmieci wywozi się dopiero około 10, 11 lub później. Czy nie można tego zrobić wcześniej? Czy to tak trudno zorganizować wywóz śmieci, żeby o godz. 7 nie szpecili już miasta? Wiem, że prezydenci wolą iść na bale niż zająć się tą sprawą, ale teraz, gdy zaczął się post może znajdą więcej czasu.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

FOTOINTERWENCJA



Kraków Zabłocie, rejon przystanku PKP. Zdemastrowane przejście podziemne: powyrywane lampy, wiszące przewody elektryczne, zniszczone schody. Na ul. Zabłocie na zakręcie przed przejazdem kolejowym obsunęła się jezdnia. To zagrożenie sygnalizuje kawałek czerwonej szmaty...

Listy do redakcji



(Nie)bezpieczne drogi

Państwo jest ustanowione po to, aby zapewnić swym obywatelom bezpieczeństwo, tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Jeżeli chodzi o zagrożenie z zewnątrz, to jest ono mało prawdopodobne w obecnej sytuacji politycznej. Mam nadzieję, że normuje się także napięta sytuacja w Iraku. Wzrosło natomiast zagrożenie życia, zdrowia i mienia obywateli wewnątrz kraju. Nie poruszam

problemu bandytyzmu, chuligaństwa czy złodziejstwa, bo o tym sporo zostało już napisane, lecz kwestię bezpieczeństwa na polskich drogach. Dziś droga jest równie niebezpieczna jak linia frontu. Lawinowy wzrost liczby samochodów z jednej strony, a z drugiej brak wystarczających zabezpieczeń dla pieszych, którzy również są użytkownikami dróg. Pod tym względem sytuacja jest skandaliczna, a winę za to ponoszą wszystkie powojenne rządy w Polsce oraz władze terenowe.

Bezpieczeństwo pieszych, najbardziej zagrożonych na drodze, winno być dla władz priorytetem przed innymi działaniami. Pieszy musi mieć zagwarantowane w obrębie miast (nie tylko w śródmieściach), także na ich obrzeżach, we wsiach i osiedlach — chodniki, a na terenie nie zabudowanym odpowiednie pobocza, aby nie poruszać się jezdnią. Jak jest w rzeczywistości, widzimy w terenie. Tylko sporadycznie jest tak, jak być powinno.

Druga sprawa. Piraci drogowi oraz nietrzeźwi za kierownicą winni być tak karani, aby odechciało im się szarżować. Bo to są potencjalni mordercy. Za nadmierną prędkość oraz jazdę w stanie nietrzeźwym powinny być odbierane prawa jazdy na wiele lat, zaś za spowodowanie wypadku z ofiarami w ludziach powinno być więzienie. Punkty karne i mandaty to za mało. (...)

Eugeniusz SIKORA
Gorlice

Celma ELEKTRONARZĘDZIA S.A.
Elektronarzędzia Celma poleca autoryzowany przedstawiciel handlowy.
Hurt - detal, korzystne ceny, rabaty
ARTI sklepy techniczne
Kraków, ul. Kalwaryjska 36a
tel. 423 56 35, tel./fax 423 55 91

ZARZĄD
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„WSPÓLNOTA-DĄBIE”
ogłasza przetarg nieograniczony
NA WYKONANIE
nw. ROBÓT BUDOWLANYCH
w roku 1998

- Przegląd techniczny przewodów spalinowo-wentylacyjnych
- Kontrolę sprawności technicznej instalacji gazowej wraz z usunięciem usterek
- Wymianę (modernizację) dźwigów osobowych o udźwigu 500 kg, szt. 2 wraz z opracowaniem dokumentacji

Zakończenie prac związanych z wymianą dźwigów 15.07.1998 r.

W ofercie należy podać:

- informacje o firmie (referencje, NIP, zaświadczenie z Urzędu Skarbowego, ZUS, uprawnienia)
- dla poz. 1 i 2 koszt w przeliczeniu na 1 mieszkanie
- dla poz. 3 koszt wykonania pełnego zakresu robót

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni pok. nr 5 w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości po 3.000 zł za każdy temat do dnia 13.03.1998 r. w kasie Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 17.03.1998 r. o godz. 15.30 w siedzibie Spółdzielni.

Szczegółowe informacje dotyczące zakresu robót można uzyskać w Dziale Technicznym Spółdzielni tel. 411-87-55 wew. 18.

Materiały ofertowe nie będą zwracane.

**USŁUGI IRYDOLOGICZNE
REFLEKSOLOGIA**

oferuje:

- * analizowanie stanu zdrowia z tęczówki oka pod względem skłonności genetycznych i nabytych
- * zdjęcie tęczówki oka systemem fotograficznym dr B. Jensena z Kalifornii — USA
- * refleksologiczne masaże stóp metodą E. Ingham z Międzynarodowego Instytutu Refleksologii Floryda USA

Irydolog refleksolog Maria Klemensiewicz
Myślenice, Rynek 29, tel. (0-12) 274-33-98

CENTRUM MIĘDZYNARODOWEJ KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ
ogłasza nabór na
KURS PILOTÓW WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH

Warunki rekrutacji:

- wiek 18-55 lat
- wykształcenie min. średnie
- znajomość min. 1 języka obcego
- dobry stan zdrowia

INFORMACJE I ZAPISY:
Kraków, Długi Pasaż, ul. Długa 17, tel. 421-49-92, 632-31-22

NOWA OFERTA „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Nasze reklamy
w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu

Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:

- * „Dziennik Zachodni” - Katowice
- * „Głos Wielkopolski” - Poznań
- * „Głos Szczeciński” - Szczecin
- * „Gazeta Współczesna” - Białystok
- * „Słowo Ludu” - Kielce
- * „Słowo Polskie” - Wrocław

Poznasz dzwoniąc:

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA
http://www.tai.com.pl

Gielda
Papierów Wartościowych

Sesja z 25.02.1998 r.

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	94,00	ns	-1,1	9,368	40,5
Amerbank	19,80		-0,5	261	7,4
Amica	61,00		+1,7	2,472	17,7
Animex	8,75		-0,6	4,370	14,2
Atlantis	4,80		-1,0	184	18,4
BIG	4,55		-2,2	2,482	38,4
BK	11,50		-1,7	558	5,2
Boryszew	13,80		-1,4	2,856	7,4
BOS	46,00	nk	0,0	1,470	6,8
BPH	262,00		+1,0	9,649	8,7
BRE	98,00	nk	+0,4	8,191	12,7
BSK	260,00		-1,9	11,887	12,5
Budimex	16,30	nk	-4,1	2,641	12,1
BWR	2,85	ns	-1,7	106	66,7
Bytom	14,30		0,0	42	
Celuloza	22,50		+2,3	2,324	21,6
Compland	68,00		0,0	4,393	33,4
Dębica	94,00		0,0	2,031	17,2
Drasold	50,00		0,0	1,475	26,4
Elbudowa	44,60		-3,0	2,371	12,2
Elektrim	45,50		+3,4	13,011	58,6
Elektroex	5,45		-1,8	642	38,0
Elmontwar	4,70		-3,1	170	17,2
Energomont. Pld.	74,00		-3,9	419	13,4
Espebepe	3,70		0,0	91	
Exbud	41,00	nk	+1,2	2,199	36,1
Farm Food	29,00		-2,4	976	13,9
Ferrum	7,30		-1,4	612	10,7
Forte	10,00	ns	0,0	641	12,5
Górażdże	113,00		+1,8	3,988	13,7
GRPD	9,10		+1,1	567	10,8
Grajewo	175,00	nk	0,0	2,842	18,7
Handlowy	52,00	nk	-4,6	3,897	5,9
Hutmen	34,80	nk	+0,3	405	30,8
Impexmetal	31,10	nk	-3,1	510	16,8
Indykpol	21,10	nk	+3,4	719	18,7
Irena	13,20		+0,8	1,110	10,5
Izolacja	250,00		-0,4	4,696	17,7
Jelfa	97,00		-2,0	1,246	18,4
Jutrzenka	71,50		+2,1	4,324	17,1
Kabel BFK	32,50		-0,9	3,591	21,8
Kable	42,00		-2,1	642	47,8
Kęty	64,00	nk	+3,2	1,826	20,8
KGHM	12,80	ns	-3,8	7,224	5,1
Kolo	20,00		+2,0	723	10,8
KPPB Bick	22,00		0,0	361	15,4
Kredyt Bank	12,00	nk	-2,4	7,924	10,3
Krosno	22,00		-1,8	1,625	9,7
Kruszwica	17,00		-1,2	772	
Lentex	46,10		-9,6	868	16,9
LG Petrobank	7,90		-3,7	154	11,8
Mostalex	10,60		0,0	8,445	11,8
Mostalgd	20,20		-2,9	747	18,0
Mostalkrk	13,60		-4,2	776	20,0
Mostalsdl	19,50		0,0	338	17,1
Mostalwar	28,30		0,0	1,022	19,3
Mostalwab	21,90		-1,4	1,044	22,2
Novita	7,80		+4,0	267	15,0
Okocim	29,00		-0,3	3,906	23,5
Olawa	13,30		-2,9	638	7,5
Optimus	94,00		-2,6	2,992	22,2
Orbis	24,70	nk	+0,8	2,361	26,8
Paged	6,00		-2,0	723	9,6
PBK	85,00	nk	-0,6	5,809	6,7
PBR	16,80		-4,0	56	8,6
Pekpol	14,00		-1,4	48	
Pepees	49,50		-1,0	203	9,4
PLI	6,30		+1,6	799	20,9
Polar	16,30	nk	-3,0	2,542	19,3
Polfa Kutno	91,00		+2,2	1,451	17,8
Polifarb CW	18,00		-2,7	5,468	20,2
Polisa	5,30		0,0	186	19,0
PPABank	13,80		-2,8	375	6,3
Prochem	11,10	nk	-1,8	209	13,7
Prokom	118,00		0,0	3,510	34,0
Próchnik	14,20		+1,1	121	
Rafako	11,60		-0,9	413	15,9
Relpol	90,50	ns	-3,7	583	22,1
Remak	5,55		-0,9	380	22,1
Rolimex	7,15		-0,7	372	21,0
Ropczyce	18,40		-3,2	376	9,9
Sanok	49,90		-1,2	174	16,0
Sokołów	4,40	nk	-2,2	557	15,3
Stalexport	26,00		-2,6	5,789	9,5
Stalprodukt	24,40		-1,6	1,116	12,0
Stomil	29,50		-4,8	1,612	37,1
Swarzędz	6,20		+4,2	219	
Tonsil	11,80		-0,8	207	32,7
Unibud	27,70		-1,1	2,167	11,1
Universal	5,90		-1,7	738	6,4
Vistula	9,80		-2,0	1,566	5,0
Warta	45,20	nk	-3,8	213	11,4
WBK	26,00		-1,5	4,879	15,1
Wedel	166,00		-5,1	61	1250,6
Wilba	14,50		+2,5	1,822	17,2
Wólczanka	6,10	ns	-1,6	517	5,4
Zasada	42,00	nk	+0,2	1,107	63,7
ŻEW	341,00	ns	+2,4	1,378	27,0
Żywiec					
WIG	17.190,20		-1,0	208.534	
Akcje NFI					
I NFI	6,55		-3,7	107	15,7
II NFI	8,70		-0,6	216	55,1
III NFI	8,15	nk	-0,6	89	11,0
Progress	9,60		-3,5	101	5,4
Victoria	5,55	nk	-0,9	164	15,5
Magna Polonia	6,40		-0,8	495	5,0
Kazimierz Wlk.	6,50	nk	+2,3	275	9,7
Oswa	6,30	nk	-0,8	196	9,6
Kwiatkowski	9,15		+1,1	131	10,9
Foksal	6,90		-1,4	220	15,4
XI NFI	10,30		-1,0	333	4,5
Piast	8,90		-1,1	537	16,1
Fortuna	8,05	nk	-0,6	164	9,4
Zachodni	8,35	nk	-1,2	281	4,7
Hetman	8,10		-0,6	238	8,7
NIF	118,70		-0,9	3.545	
Rynek równoległy					
Apator	29,80		-2,3	1.111	10,2
Ariel	5,70	nk	0,0	74	18,2
Bauma	16,30		-3,0	538	15,6
Best	15,70		-4,8	505	12,4
Beton Stal	71,00		-4,1	1.032	8,7
Bielbaw	21,40		-0,5	186	6,3
Biurosystem	16,00		-4,2	464	14,6
Budimpoz	8,90		+1,1	2,736	12,6
Centrostal Gd	4,00		-3,6	966	12,3
Chemiskór	6,15	nk	-5,4	339	23,7
Dom-Plast	26,00		0,0	173	27,3
Echo	87,00		-2,2	274	14,4
Efekt	11,70		-4,9	374	8,5
Ekodrób	4,70	ns	-2,1	1,499	16,4
Elpo	4,30	nk	-1,1	116	8,0
Hydrobudowa	33,70		-2,0	842	11,4
Kompap	20,00		-2,9	279	15,8
KrakChem	14,30		-2,1	322	23,1
Lubawa	11,80		-3,3	502	12,2
LDA	15,50		-1,9	1,614	18,0
Lukbut	26,90		-3,6	45	4,2
Medicines	38,20		-1,3	5,490	26,2
Mieszko	14,00		+2,2	1,028	18,3
Ocean	12,90		0,0	2,653	32,2
Polifarb Dębica	105,00	nk	-5,8	250	16,5
Poligrafia	13,60	nk	-2,9	124	11,8
Ponarfeh	32,40		-1,8	383	13,8
Pozmeat	52,50		-1,9	144	53,3
PPWK	17,80		-6,3	488	8,6
Sanwil	23,00		-2,1	165	10,4
Strzelec	3,70		+4,2	1,249	73,5
Tim	10,90		-2,7	301	16,0
Unimil	42,00		+1,2	510	21,3
Viscoplast	24,80		+0,8	1,501	16,2
WKSM	69,50	nk	-0,7	38	30,8
ZREW	46,90		-1,7	278	9,9
WIRR	3.267,70		-2,4	28.589	
Rynek wolny					
Ampli	5,15		-1,0	291	39,4
Brok	26,70		-0,4	20	28,3
Energoparat.	19,50		-0,5	62	13,0
Piasecki	14,00		-2,8	1.784	27,4
Rynek NFI					
PŚU	124,00		0,0	22.261	

Tarnowskie Zakłady Azotowe czekają na prywatyzację

Otoczka – w spółkach

Tarnowskie „Azoty” tkwią w punkcie wyjścia. Czekają, podobnie jak inne zakłady chemiczne, na prywatyzację. Mimo wielu wcześniejszych pomysłów „Azoty” nadal są jednoosobową spółką skarbu państwa, a właściciel ten wciąż nie ma jasnej koncepcji przekształceń własnościowych.

W 1991 r. Zakłady Azotowe zostały przekształcone w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Taki prawny stan własnościowy miał trwać krótko, ale potwierdziło się powiedzenie, że najtrwalsze są prowidzorki. Pod koniec 1992 r. ówczesne Ministerstwo Przekształceń Własnościowych rozesłało do 54 firm zaproszenie do podjęcia rozmów na temat kupna-sprzedaży „Azotów”. Zgłosiło się raptem 16 firm, a tylko pięć zdecydowało się na podpisanie listów intencyjnych. Tarnowskie zakłady uwzględniło też w rodzących się później programach powszechnej prywatyzacji, ich uczestnictwa w NFI, po czym za czasów rządu Waldemara Pawła

„Azoty” zostały wykreślone ze wszystkich programów przekształceń własnościowych. Tym oto sposobem powrócono do punktu wyjścia – zakłady wciąż są jednoosobową spółką skarbu państwa, który wciąż nie ma jasnej koncepcji prywatyzacji. Brak rządowych decyzji nie oznacza wcale biernego oczekiwania na prywatyzacyjny cud. Wiele zakładów, zwłaszcza tak dużych, pozbywało się nieprodukcyjnego majątku. Sprzedawano obiekty socjalne, mieszkania, domy czasowe, domy kultury, obiekty sportowe i rekreacyjne. Ta nieprodukcyjna otoczka w „Azotach” była duża, zakłady dawały przecież pracę tysiącom lu-

dzi. I to oni staną się współwłaścicielami tego majątku, wydzielono bowiem prawie 20 spółek ze stuprocentowym kapitałem Zakładów Azotowych, Powstają kolejne spółki, a doprowadzenie do ich prywatyzacji będzie kolejnym krokiem na drodze przekształceń własnościowych. Na kompleksowe przemiany nie tylko tarnowskie „Azoty” muszą jednak jeszcze poczekać. W Ministerstwie Gospodarki zapewniają, że resort ten myśli o szybkiej restrukturyzacji przemysłu chemicznego, ale prowadzonej etapami w poszczególnych sektorach. Najszybsze przemiany zachodzą w farmacji, najtrudniej będzie o nie zapewne w zakładach wielkiej syntezy chemicznej. Wartość produkcji ponad 340 sprywatyzowanych firm branży chemicznej wynosi ok. 48 proc. całej produkcji tej gałęzi przemysłu. (ECe)

Jeszcze w tym roku?

Polmosy prywatne

Do czerwca br. Ministerstwo Skarbu zamierza skomercjalizować Polmosy. Przed końcem br. powinny się rozpocząć procesy prywatyzacyjne.

Prywatyzacja przebiegać może różnymi ścieżkami. Nie wykluczone, że najsilniejsze Polmosy trafią na giełdę. Możliwa jest również prywatyzacja kapitałowa.

Maciej Chojnowski z biura prasowego Ministerstwa Skarbu powiedział, że w pierwszej kolejności przekształcane będą firmy znajdujące się w słabszej kondycji ekonomicznej.

Józef Kapela, dyrektor Polmosu z Bielska-Białej uważa, że rentowność sukcesywnie spada i potrzeba nam kapitału. Jeżeli nie dopłynie on w br., niektórym z Polmosów może grozić upadłość. Komer- cjalizacja i szybka prywatyzacja jest szansą utrzymania się na rynku. (PAP)

Giełdowy debiut tuż, tuż

„Wawel” dopuszczony

Rada Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie dopuściła wczoraj do obrotu giełdowego akcje Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Wawel”. Akcje krakowskiej spółki notowane będą na rynku podstawowym.

W grudniu ub. r. „Wawel” sprzedał w ofercie publicznej 670 tys. akcji serii „C” z 1 mln oferowanych sztuk. Mimo złej koniunktury panującej wówczas na giełdzie emisję „Wawelu” można uznać z udaną. Co prawda nie sprzedano wszystkich akcji, ale emisja doszła do skutku bez pomocy gwarantów. Największym zainteresowaniem akcje cieszyły się wśród drobnych inwestorów. Pieniądże uzyskane z emisji spółka wykorzysta przede wszystkim na rozwój sieci dys-

trybucyjnej, zwiększenie zdolności produkcyjnych oraz na marketing i reklamę. „Wawel” należy do czołowych producentów słodczy w Polsce. Swoją udział w rynku szacuje na 4 proc., a w wyrobach czekoladowych na 6 proc. Krakowski producent słodkości jest praktycznie jedyną dużą polską firmą z branży cukierniczej, która nie ma zagranicznego inwestora strategicznego. „Wawel” będzie dziesiątą krakowską spółką notowaną na GPW. (kz)

Pęcznieje rynek polskich funduszy powierniczych

Finansowa arka

W kwietniu rozpocznie działalność Arka, dziewiąte już na polskim rynku towarzystwo funduszy powierniczych. Klientom zaproponuje trzy fundusze: Fundusz Małych Spółek, Fundusz Dużych Spółek i Fundusz Ochrony Kapitału. Sprzedaż jednostek uczestnictwa rozpocznie się 2 kwietnia.

Funduszami powierniczymi Arka zarządza Towarzystwo Funduszy Powierniczych SA, należące w całości do firmy WBK AIB Asset Management SA. Właścicielami tej ostatniej spółki są Allied Irish Bank (AIB) i Wielkopolski Bank Kredytowy SA. Fundusz Małych Spółek i Fundusz Dużych Spółek będą inwestować głównie w akcje spółek notowanych na warszawskiej giełdzie. Ich udział w aktywach funduszy wyniesie 60-90 proc. ARKA FMS będzie preferować małe spółki o kapitalizacji rynkowej poniżej 100 mln USD, a ARKA FDS – powyżej tej kwoty. Środki Funduszu Ochrony Kapitału będą lokowane w papiery dłużne, co ma zapewnić inwestorom utrzymanie realnej wartości powierzonych do zarządzania środków. (kz)

Maksymalna opłata manipulacyjna dla obu funduszy akcji wyniesie 5,5 proc., a dla ARKA FOK – 2 proc. Pierwsza minimalna wpłata do wszystkich funduszy została ustalona na 100 zł., a każda następna – 50 zł. Nowością jaką proponuje Arka jest możliwość skonstruowania przez klienta własnego portfela zrównoważonego-inwestowania, który będzie się składać ze wszystkich trzech funduszy zestawionych w wybranych przez klienta proporcjach. Kolejnym towarzystwem funduszy powierniczych, które zapowiada rozpoczęcie działalności jest ING BSK Towarzystwo Funduszy Powierniczych. Należy ono do hollenderskiego ING Bank i Banku Śląskiego. (kz)

NOTOWANIA WALUTOWE

NBP
USD – 3,5210 – (-0,40); DEM – 1,9515 – (-0,64); FRF – 0,5810 (-0,79); GBP – 5,7997 – (-0,43); CHF – 2,4060 – (-1,02); ECU – 3,8515 – (-0,74).

Kantory
KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 350,00 – 353,00, DEM (100) 193,50 – 195,50, ATS (100) 27,55 – 27,80, FRF (100) 58,00 – 59,00, GBP (100) 575,00 – 582,00, CHF (100) 241,00 – 245,00.
ul. Wielopole 3: USD (100) 350,00 – 353,50, DEM (100) 193,00 – 195,50, ATS (100) 27,50 – 27,80, FRF (100) 58,00 – 59,50, GBP (100) 577,50 – 581,00, CHF (100) 240,00 – 243,00. (kz)
NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,500 – 3,560, DEM 1,935 – 1,985, FRF (100) 58,00 – 59,50, ATS (100) 27,60 – 28,25, CSK (100) 10,00 – 10,40, SKK (100) 9,80 – 10,15.
STARY SĄCZ, Rynek 10: USD 3,500 – 3,560, DEM 1,935 – 1,985, FRF (100) 58,00 – 59,50, ATS (100) 27,60 – 28,25, CSK (100) 10,00 – 10,40, SSK (100) 9,80 – 10,15.
NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,500 – 3,560, DEM 1,935 – 1,985, FRF (100) 58,00 – 59,50, ATS (100) 27,60 – 28,25, CSK (100) 10,00 – 10,40, SKK (100) 9,80 – 10,15. KT
TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 3,510 – 3,530, DEM 1,945 – 1,960, FRF (100) 58,40 – 59,20, ATS (100) 27,60 – 27,80, GBP 5,600 – 5,700, CHF 2,320 – 2,340.
ul. Wałowa 9: USD 3,510 – 3,530, DEM 1,940 – 1,960, FRF (100) 58,50 – 58,90, ATS (100) 27,65 – 27,80, GBP 5,760 – 5,800, CHF 2,400 – 2,430.
DĘBICA, ul. Głównackiego 35: USD 3,510 – 3,530, DEM 1,950 – 1,970, FRF (100) 58,30 – 59,50, ATS (100) 27,70 – 28,00, GBP 5,770 – 5,810, CHF 2,410 – 2,440. (ta)

ŚWIADECTWA UDZIAŁOWE

Banki
Kraków PKO BP: skup – 115 zł, sprzedaż – 124 zł
Tarnów PKO BP: skup – 100 zł, sprzedaż – 124 zł

Nie we wszystkich zakątkach świata niemowlęta od razu po urodzeniu przystawiane są do piersi

Nie dyskutujemy o gustach

Mleko karmiącej matki uchodzi za najlepszy pokarm dla niemowlęcia. Potwierdzają to coraz dobitniej badania naukowe z ostatnich lat. Tymczasem w niektórych zakątkach świata, zaraz po narodzinach bynajmniej nie przystawia się dziecka do piersi, podając mu dość szokujące, jak na nasz gust przysmaki. Tym samym już od swoich pierwszych chwil niemowlę przyzwyczajane jest do rodzimej kuchni. Wskazują na to obserwacje poczynione przez uczonych wśród 120 ludów z całego świata.

Przesąd czy mądrość?

Jak się okazało po przeprowadzonych badaniach, większość nowo narodzonych dzieci, nawet jeśli później jest normalnie karmionych piersią, najpierw otrzymuje wyłącznie lub dodatkowo inny rodzaj pożywienia.

Aż w 90% przypadków niemowlęta są przystawiane do piersi dopiero po upływie kilku dni od narodzin. Badania przeprowadzone przez panią Julie A. Mennella, psychologa z Filadelfii, opublikowane na łamach czasopisma „Nutrition Today” ujawniły, iż najczęściej jest to następstwem reakcji na pojawienie się u matki, zaraz po porodzie, żółtawej cieczy zwanej popularnie siałą.

Siala wypływa z piersi matki przez pierwsze trzy, cztery dni przed pojawieniem się mleka właściwego. Od strony fizjologicznej siala jest dla noworodka bardzo korzystna ponieważ zawiera wiele wartościowych składników, a co najważniejsze, szereg przeciwciał, chroniących dziecko przed zakażeniem i chorobami. Jednak w wielu kulturach utarł się przesąd, zgodnie z którym wydzieliną ta jest dla dziecka niestrawna i niepożądana.

Pierwsze pożywienie, z jakim po narodzinach stykają się dzieci podawane jest im przy pomocy buteleczki, gąbki lub gałganka materiału. Na przykład w okolicach miasta Durango, w Meksyku, niemowlęciu zaraz po uro-

dzeniu podaje się słodki wywar ze świeżo zerwanych ziół. Również w wielu kulturach azjatyckich noworodki otrzymują słodzoną wodę lub miód, które mają stanowić pierwszą ochronę przed chorobami.

Potrzeba słodczy od początku

Na Haiti pierwsze pożywienie składa się ze słodkiej wody, z dodatkiem oleju rybnego, muskatu, czosnku i soku z pomarańczy. W przekonaniu tamtejszych matek napój ten ma za zadanie oczyścić noworodka z tak zwanej smółki, która zalega w organizmie jako pozostałość po okresie płodowym. W wielu kulturach smółka uważana jest za substancję szkodliwą.

Interesujące jest, że w większości badanych kultur funkcjonuje przekonanie, że dziecko przychodzi na świat z jakimś bliżej nieokreślonym upodobaniem do słodkiego. Być może po części dlatego, że gdy się niemowlęciu poda roztwór cukru, jego buzia się zwykle rozjaśnia, podczas gdy podając do picia coś gorzkiego dziecko się krzywi.

W większości tradycyjnych kultur dzieci są karmione piersią do dwóch lat po narodzinach. Istnieje jednak wiele rozmaitych przesądów i zaleceń, które są przestrzegane już w trakcie trwania ciąży. Dla przykładu, istnieje przekonanie, że aromat posiłków spożywanych przez matkę wpływa także do



Zdaniem większości specjalistów mleko matki nie da się w pełni zastąpić żadnym, nawet najbardziej przemysłowym pokarmem

pewnego stopnia na wody płodowe oraz sam płód. Później dziecko spotyka się z tymi samymi wrażeniami smakowymi i węchowymi przystawione do piersi. Pradopodobnie doznania te są zupełnie nieporównywalne z odczuciami przy karmieniu butelką.

Niech się przyzwyczaja

Zaskakujące może się wydawać spostrzeżenie, jak szybko niemowlęta zaznajamiane są przez swoich rodziców z przysmakami rodzimej kuchni. Często otrzymują one rozrobiony w mleku matki papkowaty pokarm, który odzwierciedla zwyczaje kulinarne określonej kultury.

Dla przykładu, w Egipcie dziecko mające już 40 dni karmione jest chlebem, rozmięczonym w herbacie lub mleku. Później, dość szybko

dochodzą do tego zupki złożone z warzyw i ryżu.

Podobne zwyczaje zostały przez panią Mennella zaobserwowane prawie we wszystkich badanych kulturach. Warto tutaj jeszcze wspomnieć, że na przykład kobiety meksykańskie w okresie ciąży i karmienia jedzą stosunkowo duże ilości ognistego chili. W ten sposób – w ich przekonaniu – dziecko już od najwcześniejszych dni swojego życia w naturalny sposób przyzwyczaja się do ostrych posiłków, których w Meksyku nie brakuje. A kiedy dziecko przestanie ssać pierś, będzie już posiadało doskonałe wyrobione podniebienie do właściwych danemu regionowi potraw. No cóż, chyba rzeczywiście o gustach nie powinno się dyskutować...

Jacek JACHIMECKI

Asteroida „Matylda” odsłania tajemnice swojej budowy

Ser szwajcarski w kosmosie

Analiza zdjęć asteroidy o nazwie „Matylda”, otrzymanych przez sondę kosmiczną „Near” odsłoniła ślady po kataklizmach kosmicznych, w których uczestniczyły liczne inne asteroidy. Uczeni zastawiają się, w jaki sposób „Matylda” trzyma się jeszcze w całości, skoro jej powierzchnia podziurawiona jest niczym ser szwajcarski.

Zdjęcia asteroidy zostały wykonane przez sondę jeszcze w lecie ubiegłego roku z odległości 1200 km. Dopiero teraz jednak, po szczegółowym opracowaniu dostępnych danych oczom astronomów odsłonił się dramatyczny obraz „Matyldy” – zaprezentowany ostatnio na łamach tygodnika „Science”. Ma ona 66 km długości i 48 km szerokości, stąd nie należy do największych asteroid, niemniej jednak jeden z jej kraterów ma średnicę ok. 33 km i jest głęboki na ok. 5 km. Poza tym astronomowie doliczyli się jeszcze pięciu innych większych kraterów, które

prawdopodobnie powstały na skutek zderzenia z mniejszymi asteroidami.

Ponieważ gęstość „Matyldy” jest tylko trochę większa niż gęstość wody, astronomowie podejrzewają, że w jej jądrze może się rzeczywiście znajdować woda lub materia w postaci proszku lub pyłu. Cała asteroida natomiast może wyglądać niczym ser szwajcarski, podziurawiona licznymi grotami i jaskiniami.

Asteroidy albo inaczej planetoidy są niewielkimi, w porównaniu z planetami, ciałami niebieskimi, krążącymi wokół Słońca, pomiędzy orbitami Jowisza i Marsa. JJ

Palenie a depresja

Osoby, które systematycznie palą, są dwukrotnie bardziej narażone na depresję od niepalących lub od ludzi, którzy tylko czasami sięgają po papierosa. Do takiego wniosku doprowadziły szerokie badania naukowców amerykańskich.

Niejasne pozostaje co prawda, czy palenie jest przyczyną depresji, czy też odwrotnie. Już wcześniejsze badania pozwalały przypuszczać, że tytoń zakłóca procesy chemiczne w mózgu i sprzyja stanom depresyjnym.

Zespół kierowany przez Naomi Breslau z ośrodka im. Henry'ego Forda w Detroit obserwował przez 5 lat 1000 osób w wieku od 21 do 30 lat. Wyniki omówiono w najnowszym numerze „Archives of General Psychiatry”. Naukowcy stwierdzili m.in., że osoby palące od czasu do czasu, ale mające za sobą cięższą depresję, łatwiej mogą stać się palaczami codziennymi. Traktują one nikotynę jako lekarstwo na nie-
(PAP)

Książki

Co ogranicza naukę?

Prezentowana książka wyrosła z referatów wygłoszonych w czasie III Krakowskiej Konferencji Metodologicznej, która odbyła się w 1996 roku, ale bynajmniej do samych materiałów z konferencji się nie ogranicza. „Jest raczej rezultatem prac zapoczątkowanych na naszej konferencji (można by ją zatem nazwać 'książką pokonferencyjną' – zaznacza na jej wstępie znany polski i krakowski kosmolog, Michał Heller.

Książka porusza wielostronnie temat ważny nie tylko dla samych naukowców, lecz dla wszystkich „odbiorców” osiągnięć nauki, mianowicie kwestię granic poznania naukowego. Ten rodzaj refleksji jest szczególnie potrzebny u schyłku drugiego tysiąclecia, kiedy z różnych stron dochodzą do nas głosy o końcu nauki, o wyczerpaniu się listy autentycznych problemów badawczych, o kryzysie świętującej niegdyś triumfy racjonalności naukowej.

Ograniczenia działalności badawczej pochodzą z samego „wnętrza” nauki, są natury logicznej i technicznej, mogą też być uzależnione od uwarunkowań zewnętrznych, związanych np. z na-

kladami finansowymi, wpływami rozmaitych doktryn politycznych i religijnych.

Na kartach książki znajdziemy wypowiedzi wybitnych krakowskich uczonych. Są wśród nich: Aleksander Koj, Michał Heller, Andrzej Staruszkiewicz, Jan Kozłowski.



Na szczególną uwagę zasługuje przytoczenie pełnego tekstu wypowiedzi papieża Jana Pawła II na temat stosunku Kościoła do teorii ewolucji. JJ

Granice nauki, pod red. M. Hellera, J. Mączki, J. Urbańca, „Biblos”, Tarnów 1997

Już od 2 marca

Jeśli chcesz zamieścić ogłoszenie drobne w

GAZETIE

KRAKOWSKIEJ

Pamiętaj!

od poniedziałku do czwartku

oraz w sobotę

zapłacisz tylko

- 1 zł z VAT

w piątek

- 2 zł z VAT

za ogłoszenie do 10 słów

Rada Nadzorcza

Remontowo-Budowlanej Spółdzielni Pracy
w Nowym Sączu, ul. Elektrodowa 62

**OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
PREZESA ZARZĄDU**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe lub techniczne budowlane + uprawnienia budowlane
- umiejętności organizacyjne i kierownicze w warunkach gospodarki rynkowej
- co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.

Osoby zainteresowane konkursem proszone są o złożenie życiorysu oraz listu motywacyjnego w sekretariacie Spółdzielni w zaklejonych kopertach z napisem „KONKURS” w terminie do 12 marca 1998r.

Informacje na temat konkursu można uzyskać pod nr. tel. 442-94-84.

866/NS

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

WOJEWÓDZKA DYREKCJA
INWESTYCJI I DRÓG MIEJSKICH
W NOWYM SĄCZU

ogłasza przetargi nieograniczone

NA BIEŻĄCE UTRZYMANIE DRÓG
KRAJOWYCH I WOJEWÓDZKICH MIEJSKICH

Przetarg odbędzie się w siedzibie: Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji i Dróg Miejskich w Nowym Sączu, ul. Kilińskiego 70 w dniu 12.03.1998 r. w zakresie:

1. Bieżące utrzymanie oznakowania pionowego i poziomego dróg wojewódzkich w **GORLICACH** — o godz. 10.00. Wadium 500 zł.
2. Bieżące utrzymanie oznakowania pionowego i poziomego dróg wojewódzkich w **LIMANOWEJ** — o godz. 10.30. Wadium 500 zł.
3. Bieżące utrzymanie oznakowania pionowego dróg krajowych i wojewódzkich w **NOWYM SĄCZU** — o godz. 11.00. Wadium 2.000 zł.

Szczegółowe informacje dot. warunków przetargu można uzyskać w WDliDM — pokój nr 28 (I piętro) codziennie w godz. od 10.00 do 12.00 z wyjątkiem soboty.

Potwierdzenie zapoznania się ze szczegółowymi warunkami przetargu jest jednym z warunków uznania ważności oferty.

845/NS

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI
SPÓŁDZIELNI
OBROTU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁU LEKKIEGO
w Nowym Sączu
z siedzibą 33-300 Nowy Sącz, ul. Magazynowa 1

zaprasza do składania ofert

NA ZAKUP W CAŁOŚCI NIERUCHOMOŚCI
położonych
w Nowym Sączu, przy ul. Magazynowej 1

Przedmiotem sprzedaży jest:

1. 16 lokali użytkowych o łącznej powierzchni użytkowej 402,4 m wraz z ulamkową częścią gruntu stanowiącego działkę ewid. nr 220/29 o pow. 0,0384 ha
2. Nieruchomości stanowiące:
 - nie zabudowaną działkę ewid. nr 220/15 o pow. 0,0151 ha
 - działkę ewid. nr 220/26 o pow. 0,0097 ha zabudowaną budynkiem portierni
 - działkę ewid. nr 220/30 o pow. 0,1296 ha częściowo utwardzoną
 - 6/100 części gruntu działki ewid. nr 220/20 o pow. 0,1127 ha oraz 1/7 części działek ewid. nr 286/2, 286/3, 286/4 o łącznej pow. 0,1007 ha — stanowiących utwardzoną drogę dojazdową.

WARTOŚĆ OSZACOWANIA 306.000,00 zł

Pisemne oferty proszę składać w terminie do 10 dni od ukazania się ogłoszenia.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie upadłej Spółdzielni lub pod tel. (0-18) 44-285-60.

Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odstąpienia od wyboru którejkolwiek z ofert oraz prawo prowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami.

827/NS

FIRMA "HETNAŁ" ZAPRASZA NA

POSEZONOWĄ
WYPRZEDAŻ

- * ODZIEŻY SKÓRZANEJ
- * KOŻUCHÓW
- * FUTER SZTUCZNYCH

BONIFIKATY 30-50%!!!

28.02. - 01.03. 98 r. oraz 07. - 08.03.98 r.,
w godz. 9.00 - 18.00,

budynek Domu Technika NOT w Krakowie, ul. Straszewskiego 28.

KOMUNIKAT

ZARZĄD GMINY CZCHÓW

z siedzibą przy pl. Kazimierza Wielkiego 7

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

NA DZIERŻAWĘ CZĘŚCI DZIAŁKI
nr 1336/7 o łącznej powierzchni 0,28 ha
położonej w m. Czchów-Zapora
z przeznaczeniem
prowadzenia parkingu
strzeżonego i nie strzeżonego

Przetarg odbędzie się dnia 20 marca 1998 r. o godz. 11.00 w pokoju nr 17.

Nieruchomość oznaczona jako część działki nr 1336/7 z przeznaczeniem prowadzenia parkingu:

1. Strzeżony — położony przy drodze krajowej nr 99
Brzesko — Nowy Sącz

- powierzchnia dzierżawionej nieruchomości 0,13 ha
- okres umowy 10 lat
- cena wywoławcza wysokości czynszu wynosi 82 gr za 1 m² + 22% podatek VAT
- urządzenie parkingu na koszt dzierżawcy

2. Niestrzeżony (obciążony służebnością przejazdu
na rzecz działki 1344)

- powierzchnia dzierżawionej nieruchomości 0,15 ha
- okres umowy 10 lat
- cena wywoławcza wysokości czynszu wynosi 82 gr za 1 m² + 22 % podatek VAT

Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 20 marca 1998 r. godz. 9.00.

Koperta powinna być oznaczona „Oferta przetargowa na dzierżawę działki z przeznaczeniem na prowadzenie parkingu strzeżonego i nie strzeżonego”.

Otwarcie ofert nastąpi w Siedzibie Wydierżawiającego pokój nr 17 w dniu 23 marca 1998 r. o godz. 11.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 0-14/68-43-080 lub w Urzędzie Gminy w Czchowie pokój nr 17.

Zarząd Gminy Czchów zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

T/U/ 722

KOMUNIKAT

ZARZĄD GMINY CZCHÓW

z siedzibą przy pl. Kazimierza Wielkiego 7

na podstawie Uchwały Rady Gminy w Czchowie Nr XXX /250/97
z dnia 29 sierpnia 1997 r.

ogłasza przetarg ograniczony ustny

NA SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ
oznaczonej nr 739/2 o pow. 0,10 ha
położonej w miejscowości Złota

Przetarg odbędzie się dnia 16 marca 1998 r. w budynku Urzędu Gminy w Czchowie w pokoju nr 17 w godzinach:

- godz. 9.00 w przetargu mają prawo wziąć udział nauczyciele z terenu Gminy Czchów
- godz. 13.00 do sprzedaży będą przeznaczone lokale, które nie zostały sprzedane nauczycielom o godz. 9.00. W przetargu mają prawo wziąć udział lekarze pracujący na terenie Gminy Czchów.

Nieruchomość składa się z:

- Działka o numerze ewidencyjnym 739/2 o pow. 0,10 ha
- Lokale mieszkalne w budynku dwukondygnacyjnym wolno stojącym, murowanym, podpiwniczonym ze stropodachem. Budynek wyposażony jest w instalację elektryczną, gazową, c.o. z własnej kotłowni.

LOKAL nr 3 niezamieszkały — piętro

1. Powierzchnia lokalu mieszkalnego wraz z pomieszczeniami przynależnymi wynosi 72,4 m²
2. Łączna wartość lokalu wraz z częściami składowymi 16.784 zł

LOKAL nr 4 niezamieszkały — piętro

1. Powierzchnia lokalu mieszkalnego wraz z pomieszczeniami przynależnymi 56,20 m²
2. Łączna wartość lokalu wraz z częściami składowymi wynosi 12.518 zł

Szczegółowe informacje można uzyskać
pod nr. tel. 0-14/68-43-080

lub w Urzędzie Gminy w Czchowie pokój nr 17.

Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 16 marca 1998 r. na godzinę przed przetargiem.

Zarząd Gminy Czchów zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

T/U/ 735

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
w Krakowie przy ul. Łanowej 43A

ogłasza PRZETARG PISEMNY OFERTOWY

na sprzedaż samochodu ciężarowego
marki AVIA

nr podwozia 1697, Nr silnika 218700190,
rok produkcji 1987,
cena wywoławcza - 4.850 złotych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.03.1998r. o godz.

10.00 w budynku DPS przy ul. Łanowej 43 A pok. Nr 7.

Wszyscy chętni do wzięcia udziału w przetargu proszeni są o wpłacenie wadium w wysokości: 485 zł w kasie DPS.

Przystępujący do przetargu winni złożyć oferty w zaklejonych kopertach z napisem PRZETARG w sekretariacie DPS najpóźniej do godz. 15.00 dnia 16.03.1998r.

Oferowany samochód można oglądać w siedzibie DPS Kraków, ul. Łanowa 43 A w dniach roboczych w godzinach od 8.00-15.00.

Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia i unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 653-23-95 wewn. 18.

D-237

ARESZT ŚLEDczy
w Krakowie, ul. Czarnieckiego 3

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONYNA SPRZEDAŻ SAMOCHODU
NYS 522 POJAZD SPECJALNY
rok prod. 1986, stan zużycia 80%,
cena wywoławcza 1.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18.03.1998 r. o godzinie 11.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie AŚ najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Samochód można oglądać na terenie Aresztu w pon.-piątek w godz. 9-14.

245/3



6.00 Kawa czy herbata?
8.05 Szalone dziewczyny — serial obycz.
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Mama i ja
9.00 Dla dzieci: Słowa, słówka i pół-słówka — teleturniej
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Cagney i Lacey — serial policyjny, USA 1982, wyk. Sharon Gless, Tyne Daly, Al Waxman

Mary Beth Lacey i Chris Cagney są zaprzyjaźnionymi ze sobą policjantkami z XIV komisariatu w Nowym Jorku. Obydwie wzajemnie się uzupełniają, co pozwala im poradzić sobie ze wszystkimi zawodowymi trudnościami...

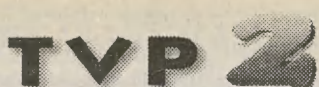
10.50 Tańce polskie
11.10 Gotowanie na ekranie
11.20 Mamo, coś się stało: Porażenie prądem elektrycznym
11.25 Kwitnące okienko: Frezea
11.30 Opowieści bałtyckie: Czekając na sygnał

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
12.20 Magazyn Notowań: W amerykańskim stylu
12.45 Spacerzy z dziadkiem
13.00 Zwierzęta świata: Pawiany. Zbyt bliskie sąsiedztwo — film dok.
13.30 Przyrodnicy: Patrzę na świat przez pryzmat miłości do przyrody — Romuald Mikusek
13.50 Łowcy ognia
14.10 Piąta pora roku: Portowe drobnostrójce
14.30 Wiadomości
14.40 Dla dzieci: Ciuchcia
15.05 Szczęście lata Toma i Jerry'ego — serial anim.
15.35 Czas na sponę — reportaż

16.00 Sport i zabawa — magazyn sportowy dla młodych widzów
16.15 Moda na sukces — serial obycz.
16.40 Diariusz rządowy
Bieżące wiadomości o rządzie RP
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? — quiz
17.50 360 stopni dookoła ciała — magazyn medyczny
Budowa i funkcje mózgu; gimnastyka dla ludzi ze schorzeniami kręgosłupa; rak sutka i prostaty; naturalne leczenie uzależnień
18.25 Credo: Dzieci grzechu — magazyn katolicki
Co to jest grzech — definicja teologiczna i rodzaje grzechu oraz pojęcie problemu zła na świecie. Czy Bóg pozwala na istnienie zła?
18.50 Flesz — Wiadomości i Prognoza pogody
19.00 Wieczorynka: Zaczarowany ołówek, Piosenka o marzeniach
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.10 Miasto na luzie — serial krym.
21.00 W centrum uwagi
21.20 Oni jeszcze czekają — pr. public.
21.55 Czas na dokument: To jednak byłam ja — film dok.
Historia kobiety, która zerwała z życiem bezdomnej alkoholiczki
22.30 Pegaz
23.00 Wiadomości oraz Sport
23.10 „Dzikie trzcin” — film franc., 1994, reż. Andre Techine, wyk. E. Bouchez, G. Morel, S. Rideau, F. Gorny
1.00 Klan — telenowela, 1997

● „Dzikie trzcin” — dramat psychologiczny. Rok 1962. W miasteczku na południu Francji uczniowie liceum przygotowują się do matury. Wśród nich znajduje się trójka przyjaciół — Maite, córka nauczyciela-komunisty, błyskotliwy Francois oraz urodziwy Serge. Pewnego dnia w szkole zjawia się Henri, młody Francuz urodzony w Algierii. Chłopak, pamiętający krwawą wojnę algiersko-francuską, nie może wyzbyć się nienawiści i pretensji do całego świata. Film dostał cztery Cezary — dla najlepszego filmu, za reżyserię, scenariusz i dla najlepszej młodej aktorki roku — Elodie Bouchez. 23.10



7.00 Studio sport
7.05 Dziennik krajowy
7.25 Pielęgniarki — serial, USA 1996, reż. Terry Hughes i Andy Cadiff
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 W labiryncie — serial obycz.
9.00 Stawka większa niż życie — serial wojenny, Polska 1965/6, reż. Janusz Morgenstern i Andrzej Konic, wyk. Stanisław Mikulski, Emil Karewicz, Barbara Brylska (na zdj.)



10.15 Po prostu żyć
10.40 Sprycjan i Fanatsio — serial anim.
11.10 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski

12.00 Kabaret „Czyści Jak Łza” w widowisku „Ballada o dniach ostatnich” — reportaż
12.30 Tele wizje kultury: Malowane ptaki, czyli Urszula Dudziak w Warszawie
12.50 Akademia Zdrowia Dwójki — program sportowo-rekreacyjny (0-700 55666)
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Tulipan — serial obycz.
14.30 Clipol — magazyn
14.50 Akademia Zdrowia Dwójki — program sportowo-rekreacyjny
15.00 Dla dzieci: Bądź mistrzem — Erwina Ryś Ferens
15.30 Bodzio mały helikopter — serial anim.

16.00 Panorama
16.10 Metropolita Bazyli — program redakcji katolickiej
Sylwetka zmarłego niedawno metropolity i relacja z pogrzebu
16.30 5 x 5 — wygramy razem — teleturniej (audiotele: 0-70035217)
17.00 Dla dzieci: Klub pana Rysia — magazyn dla dzieci
17.30 Programy lokalne
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Jeden z dziesięciu — teleturniej (audiotele: 0-70075850)
19.05 Polaków portret własny — magazyn Waltera Chelstowskiego
19.30 Stacyjka Hatley — serial komediowy prod. USA
Arnold najwyraźniej nie radzi sobie z obsługą nowej lokomotywy z silnikiem Diesla. Obawia się, że straci posadę. Od czego jednak ma się przyjaciół?

20.00 Klub Dwójki
20.50 Weekend w Dwójce
21.00 Z archiwum X — serial sensac.
21.50 Sport telegram
22.00 Panorama
22.40 M.A.S.H. — serial kom.
Studio Teatralne Dwójki: Karol Pinter — „Z prochu powstałeś...” reż. Mariusz Grzegorzek, wyk. Dorota Pomykała (na zdj.), Marek Kalita



0.15 Ostatni z Czartaka, czyli Franciszek Suknarowski i inni — film dok.

● „Z prochu powstałeś...” — czterdziestoletnia kobieta dręczona jest wspomnieniami z wojennej przeszłości. Mężczyzna, z którym żyje, od lat próbuje dowiedzieć się, co się wówczas wydarzyło. Kobieta przeciwstawia się jednak próbom zbliżenia i jakimkolwiek wyznaniom dotyczącym tragicznej i bolesnej przeszłości... 23.05



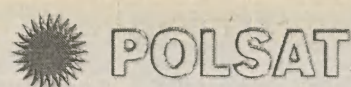
7.45 Koncert na dzień dobry: Krystyna Prońko — Supersession II — elektrycznie
8.30 Kassai — afrykański bohater — francuski serial anim. dla dzieci — odc. 16/26
8.55 Historia miłości — brazylijski serial fab.
9.50 Misja ziemia — francusko-kanad. serial dok. (odc. 1/13) — W głębinach oceanu
10.20 Piloci z Big Sky — australijski serial przygodowo-obycz., reż. Scott Hartford Davis (odc. 8/26) (powt.)
11.05 Zobacz to! — amerykański serial dok. dla młods.
Magazyn o nastolatkach dla nastolatków, prezentujący wszystko to co młodzi ludzie lubią — sport, moda, muzyka — odc. 13-ost. (powt.)
11.30 Świat w oczach Allegry — amerykański program edukacyjny dla dzieci
Przygody kolorowych kukiełek żyjących w świecie ludzi, przeplatane muzyką i śpiewem — odc. 2/10

12.00 RETRANSMISJA TV POLONIA
12.00 Wiadomości
12.10 Reżyser miesiąc: Andrzej Barański „Nad rzeką, której nie ma”, film obycz., Polska 1991, reż. Andrzej Barański
13.35 Złote lata sześćdziesiąte: Zespół Żuki — program rozrywk.
14.10 Lenica — film dok.
14.40 Auto-Moto-Klub — magazyn
15.00 Kronika
15.10 Człowiek z gór — amerykański serial anim. dla dzieci i młodzieży — odc. 1/20
15.35 Były sobie Ameryki — animowany, francusko-kanadyjski-niemiecko-belijski serial edukacyjny dla młodzieży — odc. 16/26

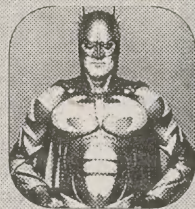
16.05 Przyjaciele wesołego diabła — polski serial fab. dla młodzieży, reż. Jerzy Łukaszewicz, wyst.: Rafał Synówka, Jacek Chmielnik, Franciszek Ćwirko — odc. 4/5
16.35 Indaba — francuski serial fab. dla młodz., reż. Jean Louis Daniel — odc. 9/25
1655 Tak było. Jak jest? — magazyn filmów dok.
17.30 Telenowyny — program mniejszości ukraińskiej w Polsce
18.00 Gość TV Kraków
18.10 Kronika
18.30 Historia miłości — brazylijski serial fab.
Dzieje miłości trzech kobiet do jednego mężczyzny
19.30 Tassili — płaskowyż błękitnych ludzi — francuski serial dok.
Jest to opowieść o Tuaregach, plemieniu berberyjskim, wciąż koczującym na płaskowyżu Tassili — odc. 1/7

20.00 „Poranek z Moniką” — film obyczajowy produkcji niemieckiej, reż. Rainer Kaufmann, wyst.: Katja Riemann, Kai Wiesinger, Moritz J. Bleibtreu, Karin Rasenack i inni
21.45 Kronika
22.00 Nasza Antena
22.05 Sport
22.10 Temat dnia — program publicystyczny
22.25 Autostrada — program motoryzacyjny
22.45 „Alternatywy 4” — odc. 4/9 — polski serial komediowy, reżyseria Stanisław Bareja, wyst. Roman Wilhelm, Bożena Dykiel i inni
23.45 Zakończenie programu

● „Poranek z Moniką” — film obyczajowy. Popularna spikerka prowadzi rozmowy ze swoimi słuchaczami na tematy bardzo osobiste. Okazuje się, że większość poruszanych problemów jest również jej udziałem. 20.00
„Alternatywy 4” — serial komediowy. Absurdy życia w PRL-u lat osiemdziesiątych na przykładzie mieszkańców bloku przy ulicy Alternatywy 4 22.45



6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Batman — serial anim.



8.30 Żar tropików — serial sensac.
9.30 Żar młodości — serial obycz.
10.30 Drużyna A — serial sensac.
11.30 Ostry dyżur — serial obycz.
Serial prezentujący dramatyczne wydarzenia, jakich doświadcza personel „ostrego dyżuru” we współczesnym amerykańskim szpitalu. Poznajemy kolejne losy lekarzy i pielęgniarek, których umiejętności zawodowe i poświęcenie w pracy często decydują o czymś życiu lub śmierci. Film był kręcony w chica-gowskim szpitalu St. Joseph

12.30 Miłość od pierwszego wejrzenia — program rozrywk.
13.00 Rekin kart — teleturniej
13.30 Twój lekarz — magazyn
14.00 Link Journal — magazyn



14.30 Drzewko szczęścia: gra — zabawa
15.00 Gdzie się podział Carmen Santiago? — serial anim.
15.30 Wolność Tomku... — magazyn

16.00 Informacje
16.15 Piraci show: gra — zabawa
16.45 Nieustraszone — serial sensac.
17.40 Promocja McDonald's i Opel — losowanie
17.45 Świat według Bundych — serial komediowy produkcji amerykańskiej



18.15 Roseanne — serial kom.
18.45 Informacje
19.00 Polityczne graffiti
19.10 Żar tropików — serial sensacyjny produkcji kanadyjsko-izraelskiej, wyk. John David Bland, Varolyn Dunn, Rob Stewart, Ian Tracy

20.00 „A nuż się uda” — komedia prod. USA, 1981, reż. Peter Bonerz, wyk. Gabe Kaplan, Alex Karras, Robert Klein, Susan Clark
20.50 Losowanie LOTTO (w przerwie)
21.50 Kojak — serial krym.



22.50 Wyniki losowania LOTTO
22.55 Informacje i biznes informacyjne
23.15 Polityczne graffiti
23.25 Bumerang — program publicystyczny
23.55 4 x 4 — magazyn
0.25 Przytul mnie
1.25 Link New Look
1.55 Cosmix

● „A nuż się uda” — komedia. Trzem pacjentom pewnego psychiatry daleko jest do doskonałości. Pewnego razu wpadają autem w dziurę po wykopach. Zdenerwowani tym wydarzeniem, postanawiają za wszelką cenę wygryźć od magistru odszkodowanie... 20.00



6.00 Telesklep
6.30 — 7.25 Ciężko ranne pantofle — magazyn
7.25 Przegląd prasy
7.30 TVN Fakty — informacje
7.35 Pacific Drive — serial obycz.
8.00 Opowieści z Zielonego Lasu — serial anim.

8.30 Przygody Bosco — serial anim.
9.00 Zostań gwiazdą — progr. rozr.
Muzyczny show estradowy, w którym amatorzy naśladować sławnych piosenkarzy. Gospodarzem programu jest Krzysztof Ibis, występujący w roli „poławiacza pereł”. Każdy kto chce wystąpić i umie śpiewać, ma szansę. Uczestnicy przechodzą najpierw wstępne eliminacje: wysyłają kasety z nagraniem i zgłaszają się na przesłuchanie. Występuje pięciu wykonawców, każdy z wybraną przez siebie i przeciwioną piosenką. Ocena ich jury, którego szefem jest Robert Janson.
10.00 Gotuj z Kuroniem
10.30 Anna — telenowela
11.30 Jolanda — telenowela

12.00 Telesklep
12.30 Co za dzień — rozrywka, informacja
13.00 Opowieści z Zielonego Lasu (odc. 10) — serial animowany dla dzieci
13.30 Dance Time — magazyn muzyczny
14.00 Twój problem, nasza głowa — program na żywo dla dzieci
14.45 — 16.45 Niezły kanał
14.45 California Dreams — serial dla młodzieży produkcji amerykańskiej
15.15 Szkoła złamanych serc — serial dla młodzieży produkcji australijskiej
15.45 Star Trek — serial science fiction

16.45 Omer — serial anim.
17.15 TVN Fakty Regionalne — informacja
17.30 Co za dzień — rozrywka, informacja
18.00 Beverly Hills 90210 — serial obycz.

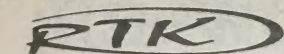


19.00 Kryptonim Prosiaczek — serial kom.
Spartaczona misja zainstalowania podglądu w pokoju hotelowym niejakiego Van Geldera źle się kończy dla Petera i Dextera. Tym bardziej że mają nowego szefa, surową i wymagającą Margaret Bainbridge. Jej pierwszym posunięciem jest wywalenie Dextera. Lewis, który wstawił się za nim, także wylatuje z roboty.
19.30 TVN Fakty — informacje

20.00 Sport
20.05 „Prawnicy z Miasta Aniołów” — serial obycz. USA
21.00 Drew Carey Show — serial kom.
21.30 Naga prawda — serial kom.
22.00 Multikino — filmy, gwiazdy, plotki
22.30 TVN Fakty — informacje
22.35 Kropka nad i — Bogdan Rymkowski
23.00 TVN Fakty Regionalne — inf.
23.15 Auto Auto — magazyn
23.45 Nic straconego: Beverly Hills 90210 — serial obycz.

● „Prawnicy z Miasta Aniołów” — McKenzie zleca Sifuentesowi sprawę kuśnierza, który chce oskarżyć jedną z organizacji broniących praw zwierząt. Wszyscy w firmie uznają tę sprawę za obrażającą, Sifuentes jednak nie ma wyjścia — musi sprawę wygrać. Pomimo jego sprzeciwów, na rozprawie dochodzi do pokazania filmu wideo pokazującego brutalne zabijanie zwierząt we wnykach. Sifuentes stara się wykazać, że spryskiwanie krwią osób noszących futra również nie jest w porządku, jednakże sędziowie opowiadają się po stronie organizacji broniącej zwierząt... 20.05 (w)

Stacje telewizyjne regionalne



17.00 Wyspa niedźwiedzi 18.00 Obieżyświat — film krajozn. 18.25 Tornado — komedia 21.00 Nowa fala 74.5 MHz — serial obycz. 22.45 Śpiewaj razem z nami — muz. 23.05 Historia niemoralna — film psych.



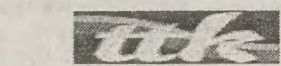
17.00 Beverly Hills Teenagers — serial dla dzieci 17.30 Troskliwe misie 18.00 74.5 Nowa Fala — serial obycz. 18.40 Dookoła sławy — maga-

zyn 20.00 Lata dzieciństwa — dramat wojenny, Francja/Włochy/USA 1993 21.30 Haggard — serial 22.00 Noce i dnie — serial obycz.



8.30 Fort Boyard — teleturniej 10.00 Maria Bonita — serial obycz. 11.30 Larry i Balki — serial kom. 12.00 Bohaterowie — serial przyg. 13.00 Maria Bonita 14.00 Mix — program muz. 16.00 Dookoła świata — magazyn 16.30 Czarny rynek — program muz. 17.30 18.00 Maria Bonita 19.30 Jednym śladem — magazyn 20.00 New

York News — serial sensac. 21.00 Mój tata jest alkoholiczkiem — film dok. 21.30 AIDS — kara niebios — film dok. 22.00 Maria Bonita 23.00 Nieoczekiwane uzdrowienie — film dok. 23.30 Zło truchleje — film dok.



17.30 Najbardziej jadowite węże świata 18.45 Kulinarny Kącik Konese- 19.00 Ludojad — thriller 20.30 To jest kino 21.00 Z piekła po zwycięstwo — film wojenny 23.00 Ścisłe tajne — kom. sens. 0.30 Teatrzyk intryg przedstawia 1.00 Wilk stepowy — dram.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne



9.30 Poranek z TV Katowice 10.30 Historia miłości — serial obycz. 11.35 Bank nie z tej ziemi — serial kom. 12.35 Piloci z Big Sky — serial przyg. 13.15 Wizja przyszłości — serial dok. 13.50 Serce Klaroty — serial obycz. 15.10 Człowiek z gór — serial anim. 15.35 Były sobie Ameryki — serial anim. 16.00 Przyjaciele wesołego diabła — serial dla młodzieży 16.30 Dziś w Tele Trójce — reportaż 16.45 Wieś '98 17.10 Samochód czy tramwaj 17.50 Portrety miast 18.30 Historia miłości — serial obycz. 19.30 Tassili — płaskowyż błękitnych ludzi — dok. 20.00 Poranek z Moniką — film obycz. 21.45 Dzień w regionie — program publicystyczny 22.30 Bank nie z tej ziemi — serial kom.

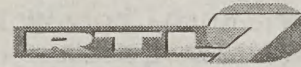


8.00 Kto jest kim w Polsce?: Renata Mauer 8.10 Przyrodniczo 8.45 Teledyski na życzenie 9.00 Dla dzieci 9.30 Klasztory polskie: Dzieje Piastów świniacko-jaworskich — reportaż 10.00 BIOGRAFIE: Adolf Rudnicki — pisarz osobny — film dok. 10.45 Na Królewskim Trakcie: Pałacyk Sobańskich 11.00 Gościniec — magazyn 12.10 Reżyser miesiąca: Andrzej Barański — Nad rzeką, której nie ma — film obycz., Polska 1991 13.35 Złote lata sześćdziesiąte: Zespół Żuki — program rozrywk. 14.10 Lenica — film dok. 14.40 Auto-Moto-Klub — magazyn 15.25 Uczmy się polskiego: Niech żyje socjologia! 16.30 Credo — magazyn 17.15 Żegnaj Rockefeller — serial dla młodych widzów, Polska 17.45 Krzyżówka szczęścia — teleturniej 18.15 Czarne chmury: Krwawe swaty — serial przyg. 19.15 Dobranocka — film anim. 20.00 TEATR TV:

Włodzimierz Perzyński — Dziękuję za służbę 21.15 Wspomnienie o Jerzym Jurandocie 21.55 MdM — program rozrywk. 23.05 Dotknięci — dramat obycz., Polska

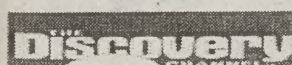


10.00 Klub Hawaje — serial dla młodzieży 10.30 Werdzykt — program publicystyczny 13.30 Celeste — serial 14.30 Bliżej filmu — magazyn 17.15 Seriale animowane dla dzieci 17.45 Namietności — serial 18.45 Werdzykt — program publicystyczny 19.15 Escape — magazyn 19.45 Blok muz. 20.00 Klub Hawaje — serial dla młodzieży 20.30 Celeste — serial 21.30 Auto Salon — magazyn 22.00 Pełnym gazem — magazyn



7.35 Siódemka dzieciakom — serial anim. 8.20 Z ust do ust — serial dla młodzieży 8.45 Sunset Beach — serial obycz. 9.30 Sztandar — film sensac., Francja 1935 11.05 Czy boisz się ciemności — serial dla młodzieży 11.30 Wydział zabójstw — film krym. 14.35 Prawo i bezprawie — serial krym. 15.25 Siódemka dzieciakom — serial anim. 16.25 W cudzej skórze — serial obycz. 17.15 Z ust do ust — serial dla młodzieży 17.35 Czy boisz się ciemności — serial dla młodzieży 18.00 Sunset Beach — serial obycz. 18.50 7 minut — wydarzenia dnia 19.00 Łobuzy Robina — serial obycz. 19.50 Prognoza pogody 20.00 Pieknielny związek — dramat krym., USA 21.40 7 minut — wydarzenia dnia 21.50 W cudzej skórze — serial obycz. 22.40 Seks, cenzura i srebrny ekran — film dok. 23.45 7 minut — wydarzenia dnia 23.55 Zabójca ciemności — film krym., USA

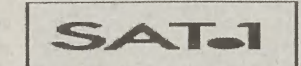
Telewizje satelitarne



17.00 Wędkarskie przygody Rexa Hunta 17.30 Katastrofy: Radioaktywny wyciek 18.00 Bzik czterech kółek 18.30 Terra X: Tajemnica Yaro. Idąc śladem konkwistadorów, współcześni podróżnicy udają się do Tantomayo w Peru, siedziby tajemniczego szczepu Yaro, który zaginął w XIV wieku 19.00 Dzikie Discovery: Warunki ekstremalne 20.00 Poza rok 2000 20.30 Obłężenie Konstantynopola 21.00 Szpieg na niebie 22.00 Katastrofy: Duma i upadek 22.30 Medycyna sądowa: Brzydki zapach 23.00 Spaczono umysły — zabić i jeszcze raz zabić 0.00 Zabójcze skłonności 1.00 Skrzydła Luftwaffe: V-1



10.00 IO Nagano '98 12.00 Magazyn sportów motorowych 14.00 Lekkoatletyka: Halowy mityng w Lievin 15.00 Piłka nożna: Puchar Narodów Afryki w Burkina Faso — półfinał 17.00 Piłka nożna: Mecze towarzyskie z udziałem reprezentacji Niemiec i Holandii 19.00 Tenis ziemny: Turniej ATP w Londynie 21.00 Piłka



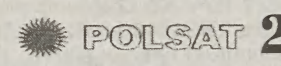
nożna: Mecz towarzyski Włochy — Argentyna 23.00 Piłka nożna: Mecze towarzyskie z udziałem reprezentacji Niemiec i Holandii



8.00 Hangin' with Mr. Cooper — serial obycz. 8.30 Roseanne — serial obycz. 9.00 Bill Cosby Show 9.30 Taking Back My Life — dramat obycz., USA 11.30 Detektyw w sutannie — se-



8.30 Baśnie braci Grimm — serial animowany; Degraasi — serial dla młodzieży 10.00 Lekarz domowy — serial, Hiszpania 11.05 Aniołki Charliego — serial sensacyjny, USA 12.05 City — serial, USA 12.30 Dziedziczna nienawiść — serial, Brazylia 13.20 Gry południowe 13.30 Klub na plaży — serial, Brazylia 14.00 Baśnie braci Grimm — serial animowany; Degraasi — serial dla młodzieży 15.40 Zanim kupisz — poradnik dla kupujących 15.55 Klub na plaży — serial, Brazylia 16.30 Lekarz domowy — serial, Hiszpania 17.40 Zagraj z nami — Domino — teleturniej na żywo 18.00 Dziedziczna nienawiść — serial, Brazylia 19.25 City — serial, USA 19.45 Ośmiornica — serial sensacyjny, Włochy. 21.15 Kochankowie mojej mamy — dramat obyczajowy, Polska 22.50 Puls Biznesu 23.00 Nasze auto — magazyn motoryzacyjny



8.30 16.55 Czarodziejka z Księżyca 9.00 17.25 Power Rangers — serial 9.30 Z ostatniej chwili — serial 10.30 MacGyver — serial sensac., USA 11.30 Żar młodości — serial 12.30 Dwa oblicza miłości — serial 14.00 Na topie — program muz. 14.30 Dance Jump — magazyn muz. 15.00 Gramy News 115.30 Hologramy — program muz. 16.00 Z ostatniej chwili — serial 17.50 Informacje 18.00 McGyver — serial sens. USA 19.00 Żar młodości — serial 21.00 CNN News 21.15 Palić? Nie palić? — dramat 22.30 Przytul mnie — nocny pr. muz. 23.30 Dance Jump — magazyn muz. 24.00 Mute — program muz. «



9.00 Przegląd światowych trendów 10.00 Planeta Viva — magazyn 11.00 Notowania list przebojów 12.00 Nowości i standardy pop-rockowej sceny 13.00 Film ab — magazyn 14.00 Przegląd światowych trendów 15.00 Teledyski na telefon 17.00 Notowania list przebojów 19.00 Planeta Viva — magazyn 20.00 Model Tv — Live — talkshow 22.00 Nocny magazyn 23.00 Metal — magazyn 0.00 Nocny ekspres: muzyka o północy

Za zmiany wprowadzone w programach w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada.

Dotknięci — polski dramat obycz.

TV POLONIA, godz. 23.05

Joanna, matka dwójki dzieci jest chora psychicznie. Kochający mąż nie chce dopuścić do tego, by żona na stałe przebywała w szpitalu. Choroba przysparza jednak rodzinie coraz poważniejszych kłopotów. Liczne konflikty, gorycz, złość, aż wreszcie nieuzasadnione podejrzenia o zdradę, doprowadzają Joannę do samobójstwa. Okoliczności przemawiają wprawdzie jednoznacznie za samobójstwem, ale Jan zostaje oskarżony o morderstwo. Wszystko, co robił dla złagodzenia jej cierpienia, staje się teraz zarzutem i oskarżeniem.

Film Saniewskiego stawia pytania o moralne, etyczne i religijne prawa do ingerencji w życie drugiego człowieka. Zmusza też do refleksji nad problemem, czy normy mo-

Plotki ploteczki...

NAOMI CAMPBELL podniosła wielki krzyk, kiedy współpasażer skierował na nią obiektyw.

W zeszłym tygodniu brytyjska piękność leciała do Południowej Afryki w towarzystwie



swoich ślicznych koleżanek KATE MOSS, CHRISTY TURLINGTON i AMBER VALETTA.

Supernodelki były wcześniej filmowane przez DOUGLASA KEEVE'A, który kręcił akurat dokument o modzie.

Jeden z pasażerów samolotu postanowił wykorzystać sytuację i nakręcić własny film, swą kamerą wideo. Początkowo wołał bliżej nie podchodzić i do zbliżenia wykorzystywał zooma kamery. Niestety, kiedy podszedł bliżej, by sfilmować śpiącą Naomi, otworzyła ona nagle oczy i krzyknęła. Modelka zażądała wydania taśmy, lecz niesfortunny filmowiec odmówił. Wkrótce do Naomi dotoczyły podniesione głosy jej przyjaciółek. Dopiero kapitanowi samolotu udało się zażegnać awanturę. Filmowiec-amator wymazał większość nagrania i w ten sposób strony doszły do porozumienia.

Aktorka HELEN HUNT zaskoczyła szefów wytwórni, kiedy zadzwoniła z podziękowaniem za szampan i kawior, który otrzymała w raz z gratulacjami za nominację do Oscara za LEPIEJ BYĆ NIE MOŻE. Szampan i kawior były bowiem przeznaczone dla JACKA NICHOLSONA, który oprócz nominacji do Oscara za ten sam film, otrzymał torebkę z czarnych paciorków — kupioną oczywiście dla Hunt

Wybierz, obejrzyj — warto!

Kochankowie mojej mamy — polski dramat obyczajowy

Nasza Telewizja, godz. 21.15

Bohater tej opowieści — Rafał — ma matkę zatwardziałą alkoholiczkę, która lubi towarzystwo obcych mężczyzn. Role często się zmieniają i to syn musi opiekować się nietrzeźwą matką.

Nieszczęśnik niejednokrotnie idzie głodny do szkoły. Pewnego razu kradnie w szkole kolegom kanapki. Ten incydent zainicjuje ciąg wydarzeń, którym muszę stawić czoło główni bohaterowie.

Reż.: Radosław Piwowarski, wyk.: Krystyna Janda, Rafał Węgrzyński, Bohdan Smoleń, Krzysztof Zalewski. 1985 rok. (92 min) ©

Pieknielny związek — dramat krym., USA

RTL7, godz. 20.00

W wypadku samochodowym ginie młoda kobieta. Niestety, z braku dowodów policja umarza śledztwo. Tymczasem ciotka zmarłej domaga się, by policja aresztowała męża ofiary. Jej zdaniem to właśnie Bill zamordował swoją żonę.

Zaintrygowany tym detektyw Dillman postanawia kontynuować dochodzenie...

Krzyżówka — (TV - 183)

„prąd” w łatarce	utwory literatury pięknej	surowiec do produkcji cegieł ogniotrwałych
włoski zandarm		krzywy wypiek
futerał		
taniec marnarski	3	
		6
Zbigniew... wybitny polski kardiochirurg		
		część spłaty
układ kart w pokerze		opiekun z urzędu
termin znany komputerowcom	12	
Jerzy... wybitny reżyser filmowy	wyspa japońska w grupie wysp Takara	5
		9
		8
o kobiecych piersiach	zapora na rzece	2
przejazd samolotu		
11		
damski kosmetyk	króćce o kilogramie post muzulmański	7
		Irlandia
miasto w pd.-zach. Syrii „Halka”	grecka bogini mądrości	wyżyna na Półwyspie Indyjskim
		jedna z dwóch na nodze ślalomisty
Nikolaj... malarz radziecki		4
talerz na owocach		
przewodnik dla turysty		skaleczenie
miasto w pd. Zairze		
		13

Litery w ponumerowanych kratkach od 1 do 13 stanowią rozwiązanie krzyżówki.

W losowaniu nagród książkowych wezmą udział rozwiązani przysłane do redakcji na kartkach pocztowych z dopiskiem: Krzyżówka (TV - 183). Termin nadsyłania — dwa tygodnie (decyduje data stempla pocztowego).

Za prawidłowe rozwiązania krzyżówek nagrody książkowe otrzymują:

■ (146) — Mieczysław MOTAWA, GABOŃ 121, 33-388 GOŁKOWICE ■ — (147) — Maria JANKOŚ, ul. Konstancy 12/17, 33NOWY SĄCZ ■ — (148) — Czesław FLOREK, ul. Kowalska 1/11, 32-700 BOCHNIA ■ — (149) — Genowefa SZOT, os. Górali 19, 31-961 KRAKÓW ■ — (150) — Witold PRAZUCH, 32-250 OTFINÓW 197

GAZETA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
KRAKOWSKA tel. 411-84-11, fax: 411-64-55

31-548 Kraków, al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05

fax: 411-64-55, 412-66-08

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98

Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33

Dział miejski: tel. 412-16-94

Dział sportowy: tel. 412-11-60

Redakcja nocna: tel. 412-29-98

BIURO OGŁOSZEŃ: tel. 412-61-51, fax: 412-40-99

Kraków, aleja Pokoju 3 tel/fax 422-06-03

ul. Starowińska 10

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.

WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski

DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;

PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.



QUENTIN TARANTINO nie wierzy w plotki o romantycznym związku jego ukochanej MIRY SORVINO z VALEM KILMEREM.

Relacje tych, którzy widzieli Mirę z aktorem, nie są warte zastanowienia. — Poznają się nawzajem. Tak jest zawsze gdy się gra razem w filmie — wzrusza ramionami Tarantino. To przecież naturalne — powiedział

W eliminacjach ME koszykarzy

Zabrakło doświadczenia

W czwartym eliminacyjnym meczu (grupa „B”) do mistrzostw Europy koszykarzy, tym razem we Wrocławiu, Polska przegrała z Rosją 75:82 (44:45). Punkty dla biało-czerwonych zdobyli: Tomczyk 16, Bacik i Zieliński po 11, Kościuk 9, Szybalski 8, Sidor i Dryja po 6, Pluta i Jankowski po 4. Najwięcej dla Rosji: Karasiew 20, Panow 18, Babkow 15, Morgunow 14.

Polscy koszykarze doznali wczoraj już trzeciej porażki w eliminacjach europejskiego championatu. Tym sposobem ich szanse wywalczenia awansu zredukowane zostały do minimum. Jednakże po wrocławskim spotkaniu trudno mieć wielkie pretensje do podopiecznych Eugeniusza Kijewskiego. Wszak przez ponad 35 minut byli oni równorzędnym partnerem dla brązowych medalistów ostatnich kontynentalnych zmagani.

Rozpoczęło się nader obiecująco, Polacy objęli prowadzenie 7:1. Ale w 5 minucie przewagę punktową osiągnęła już „Sborna” – było 11:10

dla gości. Do końca pierwszej połowy walczone zażarcie, choć Rosjanie utrzymywali minimalny dystans punktowy.

Po pauzie nasi reprezentanci nadal dzielnie stawiali czoła rywalom. Wyszli nawet na prowadzenie. M. in. w 30 minucie było 65:61 dla biało-czerwonych. Na parkiecie zaś zaczęły bój, w którym nikt nie odpuszczał. Stopniowo jednak górę zaczęło brać doświadczenie rosyjskich koszykarzy. Jeszcze w 35 minucie był remis po 68, ale kolejne osiem „oczek” przypadło już tylko „Sbornej”. To przesądziło o jej triumfie.

Trener Eugeniusz Kijewski zbierał gratulacje za dobry występ, ale wszyscy mieli odczucie niedosytu. Szczególnie żalowano gorszej skuteczności z rzutów wolnych. W tym elemencie zawiódł zwłaszcza Maciej Zieliński. A nasz szkoleniowiec powiedział: – *Chciałem podziękować zawodnikom za ambicję. Zabrakło doświadczenia i szczęścia w decydujących momentach spotkania. W końcówce niepotrzebnie moi zawodnicy zaczęli oddawać rzuty z nieprzygotowanych pozycji. Mecz oceniam wysoko. Oby takich spotkań było jak najwięcej. Cały czas pokutuje na nas przegrana z Węgrami. Bardzo brakuje nam tego zwycięstwa...*

W drugim meczu eliminacyjnym grupy „B” Węgry wygrały z Portugalią 85:69.

(Oprac. bat)

Deszczowa sztafeta

Biegi złoty i brązowy

Przy temperaturze +4 stopnie Celsjusza i padającym deszczu odbywały się wczoraj w okolicach Szklarskiej Poręby narciarskie biegi sztafetowe IV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach zimowych.

Wśród juniorów (rywalizacja 3 razy 10 kilometrów) najlepszy był zespół Podhala Nowy Targ, biegnący w składzie Paweł Bubula, Adam Kwak i Zbigniew Gorczyca. Wywalczyli oni złoty medal uzyskując czas 1.34.49,5 godz. Ma trzecim miejscu uplasowała

się drużyna AZS AWF Kraków. Tomasz Lasota, Kamil Karwel i Marcin Węgrzyn uzyskali czas 1.38.34,7. Na innych dystansach reprezentanci naszego regionu nie stanęli na podium. Tak wśród dziewcząt jak też wśród chłopców.

(wb)

Boraczyński do Czuwaju

Pomoc w walce o ligę

Wczoraj zmienił barwy dotychczasowy bramkarz piłkarskiej drużyny Wisły, Andrzej Boraczyński.

Został on wypożyczony do końca czerwca bieżącego roku do drugoligowego Czuwaju Przemysł. Wprawdzie ta drużyna jest bardzo zagrożona degradacją, ale nie można wykluczyć, że wiosną – także przy współudziale Boraczyńskiego – zdoła skutecznie powalczyć o przedłużenie swojej drugoligowej egzystencji.

(bat)

Krótko

Brązowy bojer

W fińskiej miejscowości Jakobstad, podczas bojerowych mistrzostw świata, brązowy medal wywalczył reprezentant AZS Olsztyn Piotr Burczyński. Zwyciężył Amerykanin Ron Sherry przed Holendrem Danem Shutte.

Dwie wygrane

W meczu grupy „A” Ligi Mistrzów siatkarek zawodniczki Augusto Kalisz pokonały na wyjeździe ukraińską Iskrę Ługańsk 3:1 (5, 3, 9, 9). Natomiast w meczu w ramach Pucharu Zdobywców Pucharów siatkarszy Stilon Gorzów wygrał u siebie z zespołem OK Mari-Bor 3:0 (15, 13, 6).

Duży lotek

1 – 7 – 12 – 25 – 26 – 33

Sporowadzeni na ziemię

ALUMINIUM Konin – UNIA Tarnów 7:3 (3:1)

Bramki dla tarnowian W.Klich dwie (karny i wolny) oraz Ropski.

UNIA: Szara – Dzieciolowski, D.Popiela, Mikołajczak – Jasiak, W.Klich, Kijowski, Wstępniak (Radliński), J.Popiela – Ropski, Palej.

Piłkarze Unii po wcześniejszych dobrych występach w grach kontrolnych wczoraj w Straszczynie zostali sprowadzeni na ziemię. W sposób nie podlegający dyskusji ograł ich kandydat do awansu do I ligi z grupy I, Aluminium Konin. Trener Zbigniew Kordela tak ocenił występ swoich podopiecznych:

– Zaczyna się walka, a ci w „placz”, że rywale ich kopią. Wypadliśmy tragicznie, sam Bugaj strzelił nam cztery bramki. A na 10 goli jakie padło w tym meczu, aż siedem to następstwo stałych fragmentów gry – karne, wolne, dwie bramki padły po rzutach różnych. Niestety większość straconych goli, to następstwo ewidentnych błędów w obronie. Wprawdzie zaczęliśmy od prowadzenia 1:0 po strzale Ropskiego (wykończył akcję Wstępniaka), ale jeszcze przed przerwą straci-

liśmy trzy bramki. Potem Klich z karnego zdobył kontaktową bramkę, rywale odpowiedzieli natychmiast, a nam starczyło na tyle sił, by znów zbliżyć się do rywala. Niestety w końcówce straciliśmy dalsze trzy gole i teraz zawodnicy mają się nad czym zastanawiać, bo dostali dość przykrą lekcję jak walczyć na boisku. Dla mnie też jest to materiał do przemyśleń, na pewno nie mam spokojnej głowy.

Drugi zespół Unii zmierzył się z Siarką Tarnobrzeg i przegrał 1:2. Bramkę dla tarnowian strzelił Turkiewicz.

(Ja)

Puchar Polski szczypiornistek

Pół godziny świętowania

GOŚCIBIA Sułkowice – MONTEX Lublin 13:27 (8:11)

Bramki dla gospodyń: Moskal, Braś i Profic po 3, Gola 2, Pochopień i Norek po 1. Bramki dla lublinianek: Kot i Filip po 5, Marzec i Świszcz po 4, Kozak i Luberecka po 3, Kostka 2 oraz Mańkowska 1.

Pucharowe losowanie sprawiło, że do Sułkowic zawiązały trzykrotnie mistrzynię Polski, Montex Lublin. Sama możliwość zagrania z najlepszym zespołem w kraju była dla młodych zawodniczek z Sułkowic ogromnym wyróżnieniem, a szczytem marzeń było zaprezentować się tak, by wszyscy ten mecz długo pamiętali. I przez 30 min. Gościbia miała swoje święto! Na pewno Montexu nie usprawiedliwia brak w składzie Ejsmont czy Garwackiej, bo skład lublinianek jest wręcz „naszpikowany” kadrowiczkami (Nabożna, Kowalewska, Luberecka). A w zespole Władysława Piątkowskiego brakowało dwóch najlepszych zawodniczek, Bieleckiej i Goryl, co w przypadku tak nie doświadczonych zespołu było stratą nie do odrobienia.

Mecz zgodnie z przewidywaniami zaczął się od prowadzenia drużyny gości, ale w 9 min. pierwsze zaskoczenie –



Fot. M. B.

Alicja Profic z rzutów karnych pokonała zarówno reprezentantkę Ukrainy Kriworuczko, jak i reprezentantkę Polski Kowalewską.

Profic rzuca z karnego bramkę na 3:3. Chwilę później kolejny karny, Profic pokonuje reprezentantkę Ukrainy Kriworuczko i Gościbia prowadzi 4:3! Potem wynik oscyluje ciągle wokół remisu: 4:4, 6:6,

7:7. W 23 min. Gościbia ma kolejną szansę, by wyjść na prowadzenie, tym razem Profic jednak karnego nie wykończyła. Mimo to wynik ciągle był wręcz sensacyjny, bo w bramce sułkowiczankę świetnie spisuje się Bartkiewicz. Przed przerwą bramkę rzuciła jeszcze Braś i pierwsza połowa kończy się wielkim prowadzeniem mistrzyni kraju 11:8. To było niezapomniane 30 min., które być może przekonają młode zawodniczki z Sułkowic, iż w piłce ręcznej mogą one wiele zdziałać. Trzeba tylko trenować i chcieć równać do najlepszych.

Po przerwie Gościbia nie miała już sił na dalszą walkę z rywalkami. W efekcie pierwszą bramkę w drugiej połowie zdobywają dopiero w 40 min. (Braś). Pod koniec spotkania jeszcze bardzo ładną bramkę strzela młodzieżniczka Norek, po raz kolejny z karnego trafia Profic i kończy się mecz, który „wstrząsnął” Sułkowicami.

(JK)

Bezruch akademicki

AZS AWF Kraków – Ruch Chorzów 18:32 (10:14)

AZS AWF: Palusińska, Goryl – Kluczna, Ziółkowska 2, Cholewa 5, Gołąb 4, Bilińska 5, Wagner, Bąk, Jakubowska 1, Rutkowska 1, Sacka; RUCH: Wasiuk, Kaczmarek – Sebrała 3, Sowińska 2, Rogocz 3, Jarzyna 3, Czaplinska, Smyła 8, Mazurek, Lokwens 4, Winkler 7, Rychlewicz 2. Kary: AZS Cholewa 2 min – Rogocz 2 min, Jarzyna 2 min, Rychlewicz 2 min. Sędziowie: J. M. Szymlarkowicz z Opola.

Akademiczki tylko w pierwszej połowie próbowały nawiązać równorzędną walkę z piłkarkami Ruchu. Nie minęły dwie minuty i podopieczne Lidii Walezyk prowadziły 2:0 po strzałach Gołąb, Cholewy z karnego. Zawodniczki Ruchu rzuciły się do odrabiania strat, ale na przeszkodzie stanęła znakomicie dysponowana w tym okresie gry Palusińska. Bramkarka AZS obroniła kilka mocnych strzałów, w tym karnego egzekwowanego w piątej minucie przez Smyłę. Od tego momentu jednak coraz trudniej szło gospodyniom rozgrywanie ataku pozycyjnego.

Akademiczki nie potrafiły pokonać strzelnej strefy szczypiornistek Ruchu, dysponującymi znacznie lepszymi warunkami fizycznymi. Gospodynie często traciły piłkę, którą przejmowały przeciwniczki, znakomicie rozgrywając szybkie ataki. W ten właśnie sposób zdobyły większość bramek. Szczypiornistki z AZS czy to z braku sił, czy niewiary w możliwość zatrzymania szybkich akcji Ruchu, wracały pod własną bramkę bardzo wolno. Mimo to, pierwszą połowę zakończyły ze stratą 4-bramkową. Głównie za sprawą bardzo skutecznej w wykonywaniu rzu-

tów karnych Cholewy i strzałów z drugiej linii Bilińskiej.

W drugiej połowie błyskawicznie szczypiornistki Ruchu powiększyły przewagę, uzyskując bramki, także głównie z szybkiego ataku. Akademickom coraz bardziej brakowało sił i akcje były coraz wolniejsze. Aż 14 min minęło, od zdobycia 15 gola przez Bilińską w 43 min., a celnym strzałem Cholewy zakończonym 16 golem w 57 min. W końcówce meczu akademicki zupełnie przestał walczyć w obronie.

Mimo wyraźnej porażki piłkarek AZS AWF licznie zgromadzona widownia nie narzekała po zakończonym meczu. Kibice dziękowali akademickom za momentami zupełnie dobrą grę.

Janusz NOWIŃSKI

Z piłkarskiej historii Wisły (28)



Zmiany, do jakich dochodzi w futbolowym gospodarstwie przy ulicy Reymonta, mają pozwolić Wiśle powrócić na ligowe szczyty. Czyli po prostu nawiązać do pięknych tradycji. Wszystko wskazuje na to, że już tegoroczna runda wiosenna może być początkiem tej drogi. Dlatego też zdecydowaliśmy się przypomnieć historię wiślickich zmagani. Wszak sezon 1997/98 jest dla „Białej Gwiazdy” już 58 w pierwszej lidze... Dziś sezony 1982/83 i 1983/84.

Na hiszpański Mundial „załapało” się trzech wiślaków – obrońcy Jan Jałocha i Piotr Skrobowski oraz napastnik Andrzej Iwan. Pierwszy opuścił murawę w trakcie trzeciego mistrzowskiego meczu z Peru. Przyczyna? Uraz pachwiny. Drugi nie grał wcale, gdyż już na Półwyspie Pirenejskim okazało się, że ma... pękniętą kość w nodze. Trzeciego zaś zniesiono z boiska na noszach podczas meczu nr 2 czyli konfrontacji z Kamerunem. Zerwał bowiem mięsień. Po Mundialu rozpoczęły się więc wzajemne oskarżenia. Wisła za taki stan rzeczy obwiniała pion medyczny PZPN, a przede wszystkim ówczesnego lekarza reprezentacji Janusza Garlickiego. Z kolei Warszawa twierdziła, że to właśnie przy Reymonta

opieka lekarska pozostawiała wiele do życzenia, a piłkarze byli niedotrenowani. Epilog? Jałocha szybko doszedł do siebie i nie pauzował w lidze. Iwan był gotowy dopiero na rundę wiosenną Anno'83, Skrobowskiego zaś kibice zobaczyli na boisku dopiero w maju 1983 roku...

Sezon nader przeciętny. Piąta lokata w ekstraklasie. Dwukrotnie doszło do derbów z Cracovią. W I rundzie było 0:0 przy Reymonta, w kwietniu broniące się przed degradacją „pasy” wygrały przy Kaluży 2:1. Gola dla Wisły, już w pierwszej minucie, zdobył Wojciech Gorgoń. Po latach wspominał, że jako młody zawodnik ogromnie się ucieszył z tego tafiaenia, ale też cokolwiek zdziwił, gdyż tylko nieliczni koledzy

podbiegli z gratulacjami... Oczywiście kibice Cracovii święcie się oburzają na stwierdzenie, że nie były to derby do końca grane z pełnym zaangażowaniem przez obie strony. Wiślaczy zaś zwracając uwagę na nieprzewidywalność sportowej rywalizacji, a już derbowej przede wszystkim...

W kolejnym sezonie było już bardzo nieciekawie. Ledwie jedenasta lokata. Pierwsze zaś zwycięstwo odniesione dopiero w jedenastej kolejce! Chociaż tyle się spodziewano po zaangażowaniu trenera Edmunda Zientary... Niespodziewanie jednak dotarli wiślaczy do finału Pucharu Polski. Zmierzyli się więc na stołecznym Stadionie Wojska Polskiego z mistrzowskim Lechem Poznań, czyli już przed meczem wiedzieli, że wystąpią w Pucharze Zdobywców Pucharów. „Kolejorz” bezproblemowo wygrał 3:0, a Marek Motyka tak podsumował wiślicki występ: – *Bez dwóch zdań, wygłupiliśmy się!*

(SULIM)

Nie ma czym straszyć

Izrael – Polska 2:0 (1:0)

Na stadionie Ramat Gan w Tel Awiwie piłkarska reprezentacja Izraela, w towarzyskim meczu, pokonała reprezentację Polski 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Talesznikow w 28 minucie oraz Harazi w 82 minucie. Żółte kartki: Ratajczyk, Hajto. Widzów ok. 12 tys.



IZRAEL: Cohen – A. Harazi (89. Silvas), Amsalem, Shelah, Benado – Ben-Shimon, Bdir (69. Halfon), Talesznikow, Abuksis – R. Harazi (75. Abarbanel), Mizrahi (84. Sivilia).

POLSKA: Matysek (46. Dudek) – Ratajczyk (71. Kryger), Waldoch, Zieliński, Jóźwiak (52. Hajto) – Ledwoń, Rudy (65. Świerczewski), Brzęczek – Iwan, Juskowiak (75. Majak), Dembiński (46. Saganowski).

Kolejna porażkę zanotowali nasi futboliści. Czy mogło być jednak inaczej skoro

wczoraj w Tel Awiwie Polacy nie potrafili przez 90 min stworzyć ani jednej stuprocentowej sytuacji. Gospodarze również nie zachwycili ale dwa razy sforowali naszą defensywę, co dało im zasłużone zwycięstwo.

Zaczęło się obiecująco. Biało-czerwoni zepchnęli Izraelitów do obrony, ale ataki naszych orłów kończyły się najczęściej na szesnastym metrze od bramki przeciwnika. Pierwszy próbował strzelać Ledwoń ale nie trafił w bramkę. W od-

powiedzi Harazi uderzył z linii pola karnego. Po drodze piłka odbiła się jednak od nogi Jóźwiaka i wyszła na róg.

Najgroźniejszą sytuację Polacy stworzyli sobie w 25 min gry. Iwan odważnie wszedł w pole karne z lewej strony, jego strzał był jednak niecelny. Pięć minut później było już 1:0 dla gospodarzy. Po błędach Ratajczyka, Jóźwiaka i Zielińskiego, na jedenastym metrze od bramki Matyska znalazł się niepilnowany Jan Talesznikow i nie miał problemów z umieszczeniem piłki w siatce.

Polacy próbowali wyrównać, ale skończyło się jedynie na strzale Brzęczka w boczną siatkę.

Po zmianie stron na boisku pojawił się m.in. Marek Saganowski, który zastąpił niewidocznego Dembińskiego. Futbolista ŁKS-u próbował w 48 strzelać z ostrego kąta, ale piłka poszybowała nad poprzeczką. W 55 wykorzystując błąd obrony gospodarzy Saganowski przejął piłkę uderzył z 17 metrów, ale w nogi obrońców. Dobitka Brzęczka poszybowała wysoko nad poprzeczką.

Rozstrzygnięcie padło w 82 min. Polacy przypatrywali się jak Izraelici wymieniają prostopadłe podania. Nienajlepiej zachował się również, broniący po przerwie Dudek. Harazi uderzył po ziemi i ustalił wynik spotkania.

(BK)

W ekstraklasie koszykarek

Same sobie winne...

WISŁA Cristal Kraków – STILON Gorzów 67:66 (32:27)

Punkty dla Wisły: Nikonowa 18, Szymańska-Lara 16, Downar-Zapolska 15, Marazaita 6, Piatkiewicz 5, Wielebnowska 4, Janiszewska 3. Najwięcej dla Stilonu: Lewandowska 21, Gonciarz 14, Szott 12. Sędziowali: Z. Wojciechowski i W. Woźniowski z Łodzi. Widzów ok. 100.

Wprawdzie spotkanie rozpoczęło się w porze telewizyjnej transmisji z piłkarskiego meczu Izrael – Polska, ale raczej nie w tym należy szukać przyczyny wyjątkowo niskiej frekwencji w wiślackiej hali. Cóż, Stilon to nie Fota Porta czy ŁKS, poza tym konfrontacja ta – poza regulaminowymi premiami – nie miała większej stawki... Trudno się więc dziwić, że dobrego basketu neliczni kibice wczoraj nie zobaczyli. Niespodziewanie jednak, w ostatnich sekundach, doświadczyli sporo emocji.

Wcześniej ot, tak sobie grano... W 5 minucie wiślaczki przegrywały 5:11, ale stosunkowo szybko opanowały sytuację. Stosując agresywną obronę i w miarę celnie rzucając w 8 minucie (hak Downar-Zapolskiej) wrócili na prowadzenie (12:11) i potem wszystko odbywało się zgodnie z przewidywaniami. W 29 minucie było już 53:37, choć trafiły w zasadzie tylko Szymańska-Lara, Nikonowa i Downar-Zapolska. Wybitnie zaś „nie siedział” rzut Wielebnowskiej, która pierwsze punkty zdobyła dopiero w 32 minucie!

Kiedy rozpoczęła się 37 minuta gry, a krakowianki prowadziły 61:51, nic nie zapowiadało nerwowego finiszu. Najpierw jednak dwukrotnie za 3 punkty trafiła Lewandowska, następnie wiślaczki kilka razy gubiły piłkę lub pudłowały i 90 sekund przed końcem Stilon (rzut Rutkowskiej) objął prowadzenie 66:65! Nerwy, emocje. Na 27 sekund przed końcem trafiły krako-

wianki i było 67:66. Piłkę miała jednak doświadczona Lewandowska. A jednak... Zaatakowana przez Larę pogubiła się, wiślaczka rozgrywająca dopadła piłkę i „dowiozła” ją (kozlując) do ostatniej syreny.

Nic więc dziwnego, że gorzowianki, wraz ze szkoleniowcami, długo nie udawały się do szatni. Niektórym zaskłily się oczy. Cóż, szczęście było blisko... A krakowianki? O mały włos nie zostały ukarane za totalny brak koncentracji. Poza tym niczym specjalnym nie za-



skoczyły. Myślami są już chyba w play off. Na koniec rzecz o arbitrach. Na pewni popelnili wiele błędów, szczególnie po przerwie. Ale problemy wiślaczek nie wzięły się tylko „dzięki” rozjemcom. Koszykarki „Białej Gwiazdy” przede wszystkim same są winne, że o mały włos nie dostały solidnego klapsa... **Wojciech BATKO**

W pozostałych meczach o miejsca 1-6: Star Foods Pabianice – ŁKS Łódź 73:79 (35:32), Ślęza Wrocław – Fota Porta Gdynia 72:94 (36:35).

1. Fota Porta	27 49	2076:1695
2. ŁKS	27 49	2050:1758
3. Star Foods	27 46	2140:1803
4. Ślęza	27 42	1928:1795
5. Wisła	27 40	1859:1871
6. Stilon	27 36	1791:2016

CZWARTEK

26 lutego

- Wschód słońca — 6.29
- Zachód słońca — 17.09
- Wschód księżyca — 6.17
- Zachód księżyca — 16.59

Dzień dłuższy od najkrótszego o 2 godz. 59 min, a krótszy od najdłuższego o 6 godz. 2 min.

Imieniny:

Aleksandra, Dory, Filipa, Mirosławy

Uspodobienie urodzonych 26 lutego delikatne, subtelne. Pragną pomagać innym, poświęcając często zbyt wiele i w ten sposób mogą zaszkodzić swym interesom jak i zdrowiu. Są zwolennikami wszystkiego co piękne, długo i cierpliwie obserwują życie przyrody, zgłębiając jej tajemnice. Płynnie wyrażają swe myśli w słowie i piśmie. Oddani swym ideałom, pracują wytrwale i cierpliwie.

POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Jowisza. KSIEŻYC przemieszcza się do znaku RYB. SKORPIONY i RAKI mają szansę na sukces i rozwiązanie wielu trudnych proble-

Seria „A” ekstraklasy siatkarek

Metoda

na przegranie meczu

Goldenmajer WISŁA Kraków – NAFTA Piła 0:3 (12:15, 16:17, 14:16)

WISŁA: Śrutowska, Skibicka, Lehman-Dybała, Kwaśniewska, Krawczyk, Fiedczenko oraz Wojno, Piekarz. **NAFTA:** Smereka, Rucka, Makszancewa, Malujdy, Kubarko, Orłowska oraz Buzala i Bednarek.

Wisła w pierwszym secie prowadziła 8:0, w drugim 3:0 i w trzecim 7:0, a mimo to potrafiła każdą z tych partii przegrać! Coś niewytłumaczalnego, nawet jeżeli krakowiankom przypisać na stałe słabości w psychice. A może zespół wypracował sobie jakąś nową, przewrotną metodę na przegrywanie meczów? Podopieczne Jerzego Matlaka z taką niefrasobliwością traciły szybko zdobytą przewagę w każdym z setów, że wzywianie do zespołu psychologa może przerodzić się w potrzebę zatrudnienia na stałe psychiatry, ale dla kibiców. Bo ci w żaden sposób nie potrafili sobie wytłumaczyć tego co dzieje się na parkiecie.

W pierwszym secie wiślaczki imponowały świetnym blokiem, stąd przede wszystkim te zdobyte osiem punktów. Później zaczęły się kłopoty z odbiorem zagrywki, szczególnie wtedy, gdy serwowała Rucka. Po asie srewisowym Makszancewej Nafta wygrała seta do 12. Druga partia trwała aż 40 min., a Wisła miała kilka świetnych momentów w grze, szczególnie od chwili gdy na rozegraniu Śrutowską zastąpiła Wojno. Po zaciętej walce wiślaczki wyszły na prowadzenie 14:11 i w tym momencie dostały „za dar-



POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem ciepłego frontu atmosferycznego. Temperatura minimalna od -2 do 2 st., w Tatrach -5 st. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, na wschodzie lokalnie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 7 do 10 st., w Tatrach -2 st. Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 1008 hPa). Jutro pochmurno i niewielkie opady deszczu.

BIOPROGNOZA: korzystna

mów. PANNY, BLIŹNIĘTA i STRZELCY powinny unikać stresu. Nów KSIEŻYCA. Warto zwrócić uwagę na przypadkowe spotkania i nowe idee, które mogą mieć większe znaczenie niż przypuszczaliśmy. Sny z dzisiejszej nocy mogą wskazać na nowe rozwiązanie skomplikowanych

spraw. Połączenie WENUS z NEPTUNEM ułatwi kontakt uczuciowy. Szansa na spotkanie ważnej osoby w naszym życiu. Należy unikać marzy-cielstwa. Trudny układ między KSIEŻYCEM i PLUTO-NEM może ułatwić kontakt z niewidzialnymi światami.

Andrzej JAMRÓZ

BLIŻEJ PRZYRODY

Poranek wróbli

W takim dniu, jak wczoraj, jako pierwsze budzą się gawrony. Zadziwiające z jaką punktualnością: można by regulować zegarki. Wiem doskonale, że jest szósta trzydzieści, kiedy słyszę rankiem ich chrapliwe okrzyki, lecąc z wielkich gawronich drzew noclegowych na pola, łąki i śmietniska, żeby po długiej nocy znaleźć coś do zjedzenia.

Wygląda na to, że to one, te gawrony budzą nasze wróble tymi krzykami, choć w rzeczywistości pewnie jest inaczej. Wróble też mają swój rozum i doskonale wiedzą, kiedy pora wstawać. Nic dziwnego, trudno spać, kiedy brakuje jakiegospocziwego dachu nad głową, a w dodatku pada deszcz i co chwile trzeba strząsać z siebie krople deszczu.

Kiedy już przebudzą się na dobre, wróble są wyjątkowo wesołe. Skupiają się w gromadkę i z radosnym popiskiwaniem lub coraz donośniej-szym świergotem opowiadają sobie przeżycia z minionej nocy. Poprawiają pióra, zmoknięte nocą na deszczu, tulą się do siebie, a potem zalatują w sobie znajome miejsca. Zawsze o tej porze odwiedzają mój karmnik, trafiając tu bezbłędnie z nieodległej okolicy. Wiedzą doskonale, że zawsze znajdą tu coś na śniadanie.

Potem też żyją w gromadce, przelatując z krzaka na krzak. Czasami zająrzą na pobliski śmietnik, upewniwszy się wcześniej, że odeszły już stąd na dobre nocne koty i można spokojnie zobaczyć, co dałoby się wybrać do jedzenia.

Bywa, że urządzają prawdziwe weselisko, uganiając się na jakimś krzewie albo na szosie. Są wtedy tak zajęte tą zabawą, że kiedyś mało brakowało, a rozjechałby je samochód.

Zygmunt SZYCH

Stinnes

dla domu • mieszkania • ogrodu

otwarcie marketu

w sobotę 28 lutego

Kraków

Al. Bora Komorowskiego 31 przy "Géant"



Dracena
3 – odroślowa

5.90

Na powierzchni 8.600 m²
ponad 40.000 artykułów
potrzebnych w Twoim domu,
mieszkaniu, ogrodzie

Największe w Krakowie
centrum ogrodnicze
pod dachem



Zestaw narzędzi
100 – częściowy

49.90

59.90
2,5l



Lakier uretanowy
do parkietu
dostępny w połysku
i półmacie

23.90
0,75l

Nasz specjalnie
przeszkolony personel
odpowie
na każde Twoje pytanie

WYGRAJ RAZEM ZE STINNESEM

Osoby, które w czasie trwania konkursu pomiędzy 28 lutego a 6 marca wrzucą do skrzynki umieszczonej w Markecie Stinnes wypełniony kupon z prawidłową odpowiedzią na pytanie wezmą udział w konkursie. Do rozlosowania
TYGODNIOWA WYCIECZKA DO TUNEZJI DLA DWÓCH OSÓB
oraz wiele innych atrakcyjnych nagród.

Szczegóły i regulamin konkursu do wglądu w punkcie informacyjnym

Losowanie odbędzie się 8 marca o godz. 14.00
w Markecie Stinnes.

Imię
Nazwisko
Adres

Pytanie konkursowe:

Czy w Markecie Budowlanym można kupić tapety?

TAK ☐

NIE ☐

Zakreśl właściwą odpowiedź



W DĘBICY

Ludzie
i pieniądze

Foto Mieczysław GÓRKA



W Polsce głośno ostatnio o planowanej reformie administracji kraju. Budzi ona wiele emocji. Zwolennicy trójstopniowego podziału administracyjnego kraju uważają go za rozwiązanie dobre i nowoczesne. Przeciwnicy są oczywiście odmiennego zdania i dowodzą, że w wielu krajach taki podział się nie sprawdza.

Mieszkańcy Dębicy są przekonani o tym, że ich miasto znów stanie się siedzibą powiatu. Nadzieje te podzielają władze samorządowe miasta i gminy. Nikt wprawdzie jeszcze nie

wie jak duży będzie przyszły powiat dębicki i do którego województwa będzie należał. Rozsądniejsze, według większości, byłoby włączenie Dębicy do województwa rzeszowskiego. Administracyjne podporządkowanie Dębicy Tarnowowi spowodowało pozrywanie wszystkich więzi łączących ją z Rzeszowem. A było ich wiele: wspólna tradycja, gospodarka, kultura. Za dawnym województwem przemawia też odległość. Do Rzeszowa jest dwukrotnie bliżej niż do oddalonego

o prawie 120 kilometrów Krakowa.

Mieszkańcy za pośrednictwem swoich przedstawicieli mogą dzisiaj bardziej niż w latach siedemdziesiątych wyrażać swoje w tej dziedzinie oczekiwania.

Dębica, od czasów zaborów, była przedmiotem wielu administracyjnych eksperymentów. Austriacy włączyli ją najpierw do cyrkułu pilzneńskiego, w 1782 roku do tarnowskiego. Po raz pierwszy siedzibą powiatu sądowego stała się w 1850 roku, za dwanaście lat, w roku 1867

znalazła się w powiecie sądowym z siedzibą w Pilźnie, a później w powiecie ropczyckim. Rywalizację z Ropczycami wygrała Dębica w 1935 roku, kiedy znów stała się siedzibą powiatu. Duży powiat dębicki istniał po wojnie do 1955 roku, w którym podzielono go na dwa mniejsze: dębicki i ropczycki. Powstały wtedy powiat dębicki leżał w granicach województwa rzeszowskiego. Oprócz Dębicy, wchodziło do niego miasto Pilzno i szereg gromad wiejskich. Ten podział administracyj-

ny utrzymał się do 1975 roku. Wtedy, w wyniku gierkowskiej reformy administracji zlikwidowano powiaty, a Dębica wraz z okolicznymi miejscowościami została włączona do nowo utworzonego województwa tarnowskiego.

Ponowne utworzenie powiatu dębickiego może przyczynić się do sprawniejszego funkcjonowania administracji, skuteczniejszej walki z bezrobociem i podniesienia rangi tego prawie pięćdziesięcioletniego miasta.

Mieczysław GÓRKA

Po wizycie w kościołach, czy Krzysztof Penderecki zagra „Siedem bram Jerozolimy”?

Spełnić prośbę matki

Niedawno z kilkugodzinną wizytą w Dębicy gościł Krzysztof Penderecki, jeden z największych kompozytorów naszych czasów, dębiczanie z urodzenia. Chce on spełnić prośbę matki, która marzyła, aby jej syn zagrał choć jeden swój koncert w mieście rodzinnym.

Od 1995 r. Lucjan Roztoczyński ze znanej dębickiej rodziny stara się o zorganizowanie koncertu Mistrza w Dębicy.

— Trwało to dwa lata, ale mam nadzieję, że na wiosnę lub

w lecie tego roku dojdzie wreszcie do koncertu, który będzie na pewno największym wydarzeniem artystycznym dziesięciolecia w naszym mieście — mówi Lucjan Roztoczyński.

Krzysztof Penderecki był w Dębicy załatwić kilka urzędowych spraw. Potrzebne mu były: akt urodzenia, ślubu i metryka chrztu z parafii św. Jadwigi. Później odwiedził dwa dębickie kościoły: Miłosierdzia Bożego oraz Świętego Ducha. Sprawdzał ich akustykę i możliwości zorganizowania tutaj koncertu. Z tego co nam powiedział L. Roztoczyński

wynika, że K. Penderecki będzie chciał przyjechać do Dębicy z Filharmonią Krakowską i zagrać swój najnowszy utwór „7 bram Jerozolimy”.

Krzysztof Penderecki był również na grobie matki. Odwiedził także Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia przy ulicy Kościuszki. Ma tutaj swoich byłych uczniów np. Ewę Trojan, zastępcę dyrektora szkoły. Przyglądał się lekcjom i obiecał, że kiedy następnym razem przyjedzie do Dębicy przywiezie szkole swoje płyty i partytury.

Lucjan Roztoczyński zawiózł Krzysztofa Pendereckiego na kilka chwil do siedziby MOK przy Rynku. W czasie wojny dokładnie w tym mieszkaniu, gdzie dzisiaj mieści się Galeria MOK znajdowało się mieszkanie, w którym żyła rodzina Pendereckich. Kompozytor z rozrzwieniem wspominał miejsce, gdzie stało jego łóżko i fortepian, na którym uczył się grać Mistrz.

Warto dodać, że Krzysztof Penderecki jest absolwentem LO im. Króla Władysława Jagiełły w Dębicy. Za kilka lat szkoła będzie obchodziła swój jubileusz 100-lecia. Jej dyrekcja ma nadzieję, że na uroczystości nie zabraknie jednego z jej najświetniejszych absolwentów.

W Pustkowie „Wisłoczanki”

Śpiewająca nauczycielka (na emeryturze)

Już 20 lat działa zespół ludowy „Wisłoczanki” z Pustkowa Wsi. Założycielką i jej dobrym duchem jest Maria Krasoń, była nauczycielka miejscowej szkoły podstawowej.

— Nasze sukcesy zaczęły się 12 lat temu, gdy pojechaliśmy do Skawiny na konkurs „Rozśpiewane szkoły”. Startowały w nim zespoły z 4 województw Polski południowo-wschodniej. My byliśmy tam jedynym reprezentantem województwa tarnowskiego — wspomina Maria Krasoń. — Mimo to wygraliśmy imprezę. W nagrodę dostaliśmy po 8 kompletów strojów ludowych dla dziewcząt i chłopców.

Przygoda „Wisłoczanek”

z folklorem zaczęła się wcześniej niż powstał zespół. Przy Kole Gospodyń Wiejskich zebrała się grupka pań, które pamiętały jak śpiewali ich rodzice. Kobiety chciały zachować rzeszowski folklor dla potomnych. Nie przejmowały się tym, że niektórzy pukali się w czoła i śmiali się z nich po kątach. 16 odważnych kobiet zaczęło swoją przygodę z folklorem.

Życie na emeryturze

(aj) Maria Krasoń obecnie jest na emeryturze. Całe swoje ży-

cie była nauczycielką. Uczyła w Tuszynie, Korzeniowie, Nałęczynie i na końcu w Pustkowie Wsi. Uczyła języka polskiego. Starła się przekazać swoim uczniom zamiłowanie do rodzinnych stron.

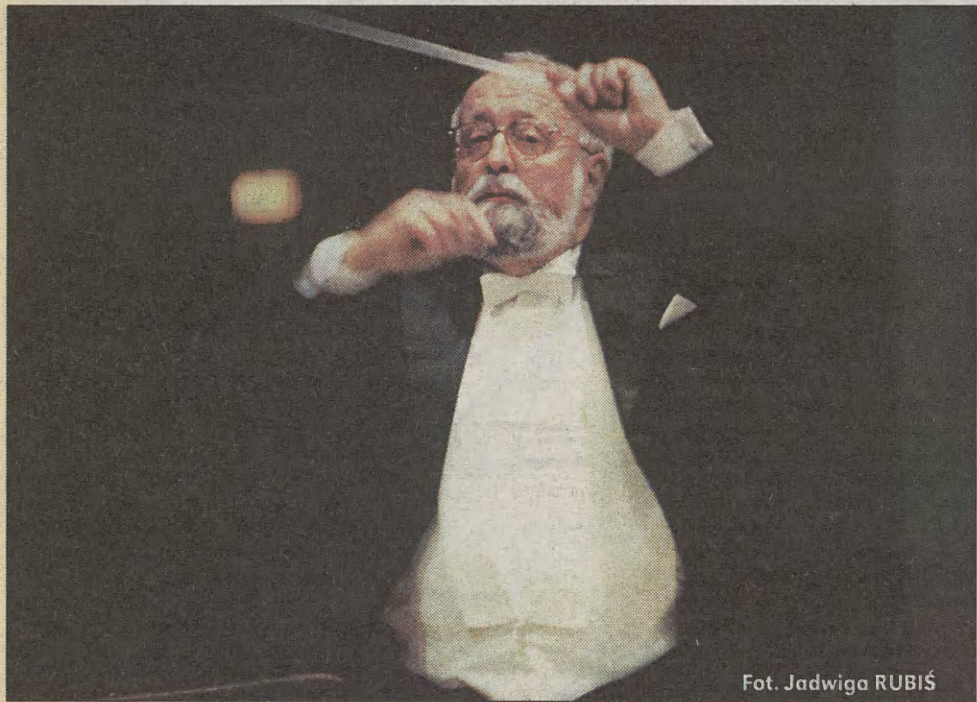
Z czasem zespół

„Wisłoczanki” rozrastał się. Obecnie liczy 45 osób i jest grupą 3-pokoleniową. Śpiewają w nim starsze panie, ich dzieci i wnukowie. Po drodze do 20-lecia jubileuszu było wiele sukcesów i nagród, dowodów uznania i podziwu dla amatorów.

Pomoc z GOK

— Do 1995 roku byliśmy zdani na własne siły — mówi M. Krasoń. — Stroje wygrywaaliśmy na konkursach. Obecnie, gdy dyrektorem Gminnego Centrum Kultury w Brzeżnicy została Maria Susz otrzymujemy stamtąd pomoc fachową i finansową. 10 tysięcy złotych na nowe stroje rzeszowskie dostaliśmy od wójta gminy Dębica Stanisława Rokosza i Zarządu Gminy. Nie jestem w stanie wymienić wszystkich naszych przyjaciół i ludzi, którzy nas wspomagali — kończy Maria Krasoń. Wszystkim należy się wielkie podziękowanie.

(aj)

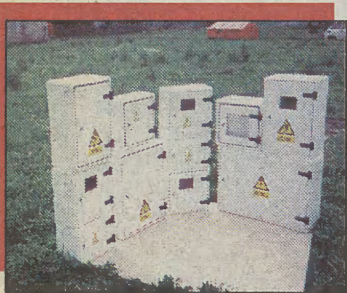


Fot. Jadwiga RUBIŚ

HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH

DEALER BIELSKIEJ FABRYKI AKUMULATORÓW

Siedziba firmy: 39-200 Dębica, ul. A. Fredry 3.
Tel. (0-14) 703-219, 702-298, 702-381, fax 813-633



PEX-POOL s.c.

PEX PLUS POOL

ODDZIAŁY:
Dębica, ul. Drogowców 10,
tel./fax (0-14) 811-837

PRODUCENT ZŁĄCZ KABLOWYCH

elekTRONIKS

MIELEC, ul. Przemysłowa 25 (BAZA MPB),
tel./fax (0-17) 788-69-09

RZESZÓW, ul. Torowa 3, tel. (0-17) 344-58, 630-553 w. 31
Biuro Handlowe, ul. Słowackiego 24,
tel./fax (0-17) 852-55-15 w. 289

PNEUMATYKA PRZEMYSŁOWA

W OFERCIE PONADTO 10 TYS. POZYCJI
KOMPLEKSOWA DOSTAWA TOWARU
DO KLIENTA
DORADZTWO TECHNICZNE I PROJEKTOWE

PEŁNY WYBÓR BATERII
DO WÓZKÓW WW,
EV, WA-2, MELEX



Dębickie Zakłady Komunalne

DEZAKO Sp. z o.o.

Dębica, ul. Rzeszowska 14

tel. (014) 70-40-28

tel./fax 70-22-34

DEALER FIRMY „STIHL” OFERUJE:

- ✓ pilarki spalinowe i elektryczne
- ✓ kosy spalinowe
- ✓ części zamienne

Serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny

VIKING

- ✓ kosiarki elektryczne i spalinowe
- ✓ elektrotrymery, nożyce do żywopłotu

Bogata oferta elektronarzędzi:

- ✓ CELMA,
- ✓ MAKITA,
- ✓ BOSCH,
- ✓ HITACHI

Serwis pogwarancyjny

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

Dębica,
ul. Kościuszki 26,
tel. (0-14) 70-33-16

OFERUJE MIĘDZY INNYMI:

- ✓ materiały budowlane,
- ✓ systemy ociepleniowe:
 - styropian,
 - wełna mineralna,
 - kleje
- ✓ blachy i dachówki
- ✓ elementy ogrodzeniowe:
 - betonowe,
 - sylikatowe,
 - stalowe,
- ✓ rury c.o. woda, kanalizacyjne,
- ✓ kostka brukowa, obrzeża
- ✓ stolarka budowlana

BAR EXPRES

CZYNNY NON-STOP

39-200 Dębica, ul. Kościuszki 24

POLECA WYROBY WŁASNEJ KUCHNI

- ✓ organizuje wesela, bankiety imprezy okolicznościowe
- ✓ prowadzi sprzedaż posiłków profilaktycznych, regeneracyjno-wzmacniających
- ✓ posiłki na wynos

Dębica – miasto perspektyw i możliwości

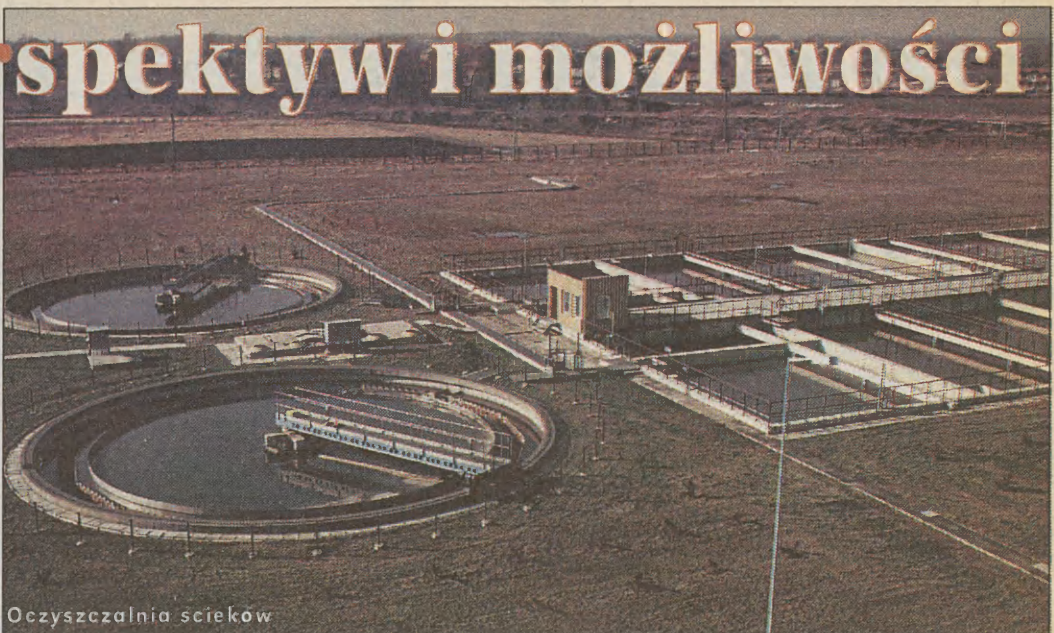
Pierwsza wzmianka o Dębicy pochodzi z 1293 r. Była ona wówczas własnością możnego rodu Gryfitów. W I połowie XIV w. była już siedzibą dekanatu „leśnego”, złożonego z czternastu położonych w Puszczy Sandomierskiej parafii. W 1358 r. król Kazimierz Wielki wystawił Świętosławowi Gryfici zezwolenie na lokację osady miejskiej na prawie średzkiem. Dopiero w 1372 r. Świętosław powierzył urządzenie miasta sołtysowi z Lipin – Mikołajowi, który został pierwszym wójtem Dębicy.

Do rozwoju Dębicy przyczynił się znacznie wydany w 1446 r. przywilej na jarmarki i targi. Pod koniec XV w. miasto padło łupem Tatarów i zostało dwukrotnie strawione przez pożary. W początkach XVI w. Dębica charakteryzowała się słabą zabudową i niską liczbą mieszkańców (76 domów). Była w tym czasie podzielona między rodziny Gryfitów (Dębickich i Latożyńskich) oraz Trzecieckich i Górskich co zdecydowanie hamowało jej rozwój.

Podzielona wcześniej między wiele rodzin Dębica w połowie XVIII w. przeszła w ręce Radziwiłłów, a potem Raczyńskich. Dynamiczny rozwój miasta nastąpił w poł. XIX w., po wybudowaniu linii kolejowej Kraków-Dębica-Lwów, a 30 lat później Dębica-Tarnobrzeg. Ważnym wydarzeniem dla życia społeczno-gospodarczego miasta było utworzenie w 1900 r. gimnazjum, które od 1908 r. zajmuje obecną siedzibę. W latach 30. nastąpił dynamiczny rozwój miasta na sku-

Na terenie miasta działają zakłady przemysłu gumowego, chemicznego, metalowego i spożywczego. Największym zakładem przemysłowym miasta i zarazem największym pracodawcą jest Firma Oponiarska Dębica Spółka Akcyjna, której inwestorem strategicznym jest Goodyear jeden z największych na świecie producentów opon samochodowych.

Ogromną rolę w kształtowaniu pozycji gospodarczej miasta mają także: Dębicka Fabryka Farb i Lakierów „Polifarb” S. A. Zakład Nadwozi Chłodniczych „Igloocar”, Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych „PZL Dębica” S. A. Potencjał gospodarczy Dębicy to nie tylko duże zakłady przemysłowe ale także małe firmy (działa ich obecnie w mieście 3 917), które znajdują tutaj doskonałe warunki do funkcjonowania i rozwoju. Miasto ma nowoczesną oczyszczalnię ścieków, oddaną do eksploatacji pod koniec 1995 r., o wydajności 21 tys. m sześć. ścieków na dobę, wysypisko odpadów komunalnych z pełnym zabezpieczeniem terenu przed przenikaniem zanieczyszczeń i odcieków do środowiska, oraz prawie kompletną sieć wodociągowo-kanalizacyjną. Dzięki zaangażowaniu miasta w spółkę „Telekomunikacja Dębicka S.A.” udało się w ciągu kilkunastu miesięcy przyłączyć do jej centrali ponad 11.000 abonentów. Obecnie w Dębicy na 1.000 mieszkańców działa 512 telefonów. Przyłączenie nowego abonenta do nowoczesnej sieci telefonicznej jest obecnie kwestią kilku dni. Miasto i okolice wioski stanowią dla działających firm ogromny potencjałny rynek zbytu towarów i usług, biorąc pod uwagę fakt, że na 28. 645 osób w wieku produkcyjnym zatrudnionych jest 23.700 osób. Średnia pen-



Oczyszczalnia ścieków

„Animex” sp. z o. o. Położenie miasta na szlaku komunikacyjnym wschód-zachód (planowana budowa autostrady A-4), nie zagospodarowane obiekty przemysłowe i magazyny po KRP „Igloopol”, sąsiedztwo Ukrainy i Rosji – ogromnych rynków zbytu – daje doskonałe możliwości rozwoju przetwórstwa i handlu artykułami spożywczymi.

Duże możliwości inwestycyjne stwarzają tereny tzw. Błoni, które stały się centrum przemysłowo-handlowym. Na

dżetu miasta na inwestycje w krótkim czasie przyniosło widoczne efekty. Oddanie do użytku oczyszczalni ścieków, wybudowanie w ostatnim czasie kilkudziesięciu kilometrów kolektorów sanitarnych, rozbudowanie instalacji wodociągowej i gazowej, przebudowa systemu ciepłowniczego miasta, wybudowanie nowoczesnego wysypiska śmieci, budowa trzech szkół podstawowych – wszystko to pozwala z nadzieją myśleć o rozwoju i przyszłości Dębicy. Jednak dla

nie rozwiązuje tego problemu. Koniecznością staje się budowa bloków komunalnych dla rodzin o dochodach nie pozwalających na kupno mieszkania oraz budowa mieszkań socjalnych. Prowadzone od kilku lat na os. Matejki remonty bloków połączone z nadbudową nie rozwiązują problemu, ale umożliwiają utrzymanie dotychczas posiadanych zasobów mieszkaniowych w dobrym stanie oraz pozyskiwanie nowych mieszkań. W ubiegłym roku rozpoczęto



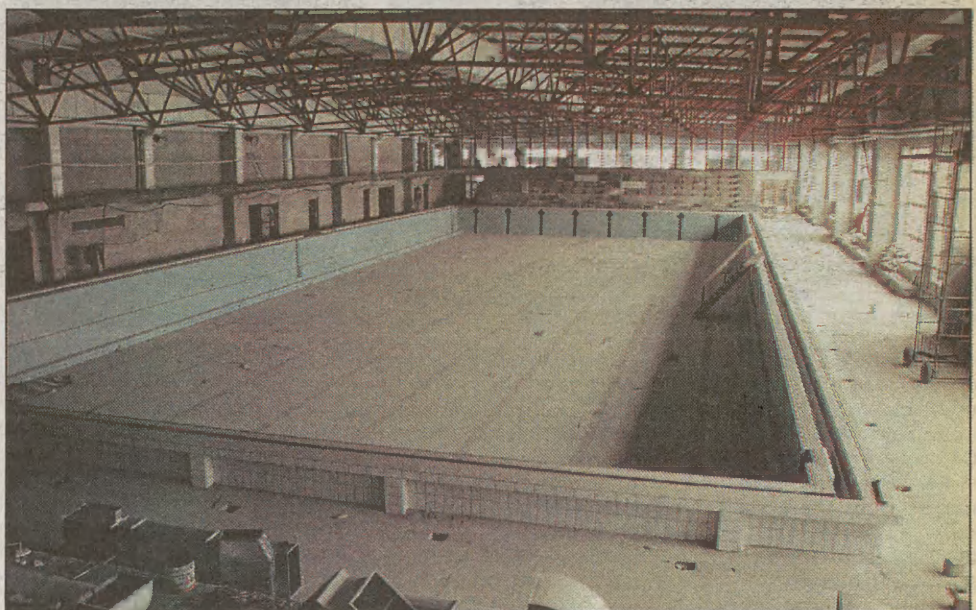
Wiadukt skrzyżowanie ulic Kościuszki i Głowackiego

Centrum miasta stanowił położony przy kościele św. Jędrzeja rynek, ze wzmiankowanym po raz pierwszy w 1530 r. ratuszem. Po pożarze w 1554 r. (spłonął wówczas m. in. kościół parafialny) miasto szybko się podniosło. W 1578 r. liczyło już 700 mieszkańców, w tym ok. 20 rzemieślników. W początkach XVII w. działały w Dębicy cechy krawców, kuśnierzy i szewców, natomiast kowale, miecznicy, nożownicy, kołodzieje, stelmachowie

tek decyzji o lokalizacji w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego kilku zakładów przemysłowych.

Po II wojnie światowej nastąpiła szybka odbudowa miasta i zakładów przemysłowych wskutek czego Dębica została ważnym ośrodkiem przemysłowym województwa i Małopolski.

W województwie tarnowskim jest drugim miastem pod względem liczby mieszkańców – 48 794 osoby. Zaj-



Budowa krytego basenu

obszarze o powierzchni 12,19 ha położonym w rejonie ulic: Rzeszowskiej, Sandomierskiej, Transportowców działa kilkadziesiąt firm handlowych, produkcyjnych i usługowych.

Miasto dysponuje rozbudowaną bazą kulturalno-oświatową i sportową, stwarzającą warunki do prowadzenia różnorodnej działalności i wypoczynku. Oddane do użytku kryte sztuczne lodowisko, będący w ostatnim etapie budowy basen o wymiarach olimpijskich, jedna z największych w województwie sala widowiskowa, hotel, hala sportowa z zapleczem odnowy biologicznej i kompleks boisk stwarzają możliwości organizacji wszelkich imprez kulturalnych i sportowych. Wokół tego kompleksu sportowego utworzy się zapewne strefa usług związanych z obsługą ruchu turystycznego. Doskonale perspektywy rozwoju turystyki w rejonie Dębicy dają także porośnięte lasami bukowymi, położone na południe od miasta, okoliczne wzgórza, na których wytyczone są szlaki turystyczne.

Intensywny rozwój miasta, szczególnie jeśli chodzi o infrastrukturę komunalną, jest efektem prorozwojowego myślenia władz miejskich. Przyjęty program inwestycyjny i przeznaczanie blisko 40% bu-

władz miejskich nadal wyzwaniem pozostanie przestarzały i nie spełniający wymagań nowoczesnego miasta system komunikacyjny, zły stan nawierzchni dróg oraz poprawa estetyki i wizerunku miasta. Najważniejszym obecnie zadaniem dla władz samorządowych, jest przebudowa węzłów komunikacyjnych oraz budowa południowej i północnej obwodnicy, które pozwolą na zmniejszenie i usprawnienie ruchu samochodowego w centrum miasta. Pierwszy krok do usprawnienia komunikacji w Dębicy został już zrobiony. Przebudowany wiadukt kolejowy na ul. Kościuszki pozwala na komfortowe przemieszczanie się z północnej do południowej części miasta. Przed radnymi kolejnych kadencji stoją także do rozwiązania problemy związane z oświetleniem ulic. Jego kompleksowa przebudowa pozwoliłaby nie tylko na podniesienie estetyki miasta, ale także dzięki zastosowaniu nowoczesnych i energooszczędnych technologii przyniosłaby znaczne oszczędności dla budżetu miasta.

Wpływ na rozwój Dębicy oraz komfort życia mieszkańców – przede wszystkim młodych rodzin – ma dotkliwy brak mieszkań. Rozwijające się intensywnie na terenach przygotowanych przez miasto budownictwo jednorodzinne

ze środków samorządowych, budowę bloku socjalnego, w którym zamieszkają najuboższe rodziny do czasu gdy uda się im poprawić swoją sytuację materialną.

Duże nadzieje na przyszłość daje zapowiadana reforma samorządowa, która ma doprowadzić do zwiększenia kompetencji gminy i ilości pieniędzy – jako udział w podatkach – przez nią pozyskiwanych. Utworzenie powiatu samorządowego z siedzibą w Dębicy jest sprawą przesądzoną. Dzięki temu wzrośnie pozycja miasta jako centrum społeczno-gospodarczego okolic. Większa samodzielność oraz dodatkowe środki pozwolą na rozwijanie takich dziedzin życia jak: drogi, budownictwo mieszkaniowe, służba zdrowia, które obecnie ze względu na bałagan kompetencyjny są niedoinwestowane.

Mocny przemysł, rozwijające się przetwórstwo spożywcze, położenie na szlaku komunikacyjnym wschód-zachód, sąsiedztwo dużych rynków zbytu oraz zaradność i przedsiębiorczość mieszkańców powoduje, że Dębica naprawdę jest miastem perspektyw i możliwości.

(tekst sponsorowany)

Zdjęcia Artur BARWACZ



Sztuczne lodowisko

i błodniarze tworzyli jeden cech zbiorowy. Budowa kościółka św. Barbary w leżącej poza miastem części Gliniskich (1651) dała początek Dębicy Nowej. Jednak potop szwedzki i pożar w 1660 r. zahamowały rozwój i sprawiły, że osada ta wyrosła dopiero w II połowie XVII w. W latach 1676-1690 masowo osiedlali się tam Żydzi, którzy utworzyli oddzielne gminy w Starej i Nowej Dębicy.

muje powierzchnię 34 km kwadratowych.

Specyficzne położenie Dębicy (na trasie dawnych szlaków handlowych) a obecnie przy międzynarodowej drodze E-40, na skrzyżowaniu szlaków kolejowych, w pobliżu lotnisk w Rzeszowie (47 km) i Krakowie (111 km) umożliwia potencjalnym inwestorom stworzenie bazy do ekspansji na wschód (Ukraina, Rosja).

sja pracującego dębicianina wynosi 1079 zł.

Przyległe do miasta tereny rolnicze stanowią istotne zaplecze dla produkcji rolnospożywczej prowadzonej głównie przez: „Igloofruit” i „Igloomeat” (zakłady utworzone po zlikwidowanym Kombinacie Rolno-Przemysłowym „Igloopol”), Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego S. A. Zakłady Drobiarskie

Rozsądne decyzje

Z Zygmuntem ŻABICKIM, burmistrzem Dębicy rozmawia Mieczysław Górka

— W czasie sprawowania urzędu prasa nie obchodziła się z Panem zbyt łagodnie. Jak sobie Pan radził z tą dociekliwością?

— Doświadczenie zdobyte podczas trzydziestu trzech lat pracy w przemyśle lotniczym i silnikowym, gdzie przeszedłem wszystkie szczeble pracy

chcemy się rozwijać, ściągając inwestorów, musimy im zapewnić doskonałe warunki działania.

— Jak Pan przyjmuje zapowiadane zmiany administracji kraju?

— Przy podziale administracyjnym, tym z 1975 roku, Dębica była ośrodkiem przetar-

(spółka do końca 1997 roku uruchomiła 11 tys. telefonów). Wybudowaliśmy drugą nieckę na wysypisku śmieci w Paszynie. Zmodernizowaliśmy kotłownię w RPK a w centrum miasta, dzięki rozbudowie magistrali ciepłowniczych, zamknęliśmy cztery kotłownie węglowe. Oddaliśmy do użyt-



zawodowej i późniejsze, w pracy samorządowej, daje mi pełny komfort psychiczny. Doceniam kontrolną rolę mediów. Oceną taką winna być jednak obiektywna. Ataki i pomówienia, którymi posługiwała się m.in. „Gazeta Krakowska” uważam za intrygi nie mające pokrycia w faktach.

— Dębica, w odróżnieniu od innych miast Małopolski, nie przyciąga przybysza jakimś spektakularnymi inwestycjami. Czy nie wydaje się Panu, że na tym mieście niczym kława, ciąży gierkowska propaganda sukcesu?

— Uważam, że czasy panowania Gierka dla Dębicy nie były okresem straconym. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, obok wielu słynnych na całą Polskę inwestycji, wybudowano osiedle Słoneczne, w którym zamieszkało ok. 10000 osób. Pozostała infrastruktura jest obecnie zagospodarowywana, co w niedalekiej przyszłości będzie znakomicie Dębicę promowało i postawi ją w szeregu niewielu tak nowoczesnych miast w Europie. Mogą nam tego pozazdrościć o wiele większe aglomeracje w kraju. Tego na razie nie widać, gdyż większość środków przeznaczyliśmy na budowę kanalizacji sanitarnej, bez której miasto nie może funkcjonować. Są to ogromne pieniądze zakopane w ziemi. Takie inwestycje nie są tak spektakularne, jak nowe chodniki czy nowe oświetlenie, ale dużo ważniejsze. Do zrobienia pozostały nam jeszcze drogi i nowe ciągi komunikacyjne. Sprawa istotną jest dokończenie budowy sieci kanalizacyjnej. Inwestycje w infrastrukturę dla każdego miasta, także dla Dębicy, są sprawą bardzo istotną. Jeśli

gowym. Wytwarzany tutaj dochód narodowy stawiał ją w czołówce miast Polski południowej. Przejście do województwa tarnowskiego przyjęte zostało spokojnie. Muszę podkreślić, że nowo tworzące się województwa osiągnęły bardzo szybko pełny profesjonalizm w zarządzaniu. Obecny podział administracyjny, lansowany w mediach przez rządzącą koalicję pozwala zająć obiektywne stanowisko. Moje jest zgodne z zamierzeniami koalicji.

— Koniec kadencji to okazja do podsumowań...

— W czasie obecnej kadencji samorządu, dzięki współpracy z Radą i Zarządem Miasta, udało się zrobić wiele dla mieszkańców Dębicy. Przytoczę konkretne liczby i przykłady. W ciągu ostatnich lat wykonaliśmy ponad siedem kilometrów sieci gazowych, pięć kilometrów sieci energetycznych średniego i niskiego napięcia, siedemnaście kilometrów sieci wodociągowej, dwa kilometry sieci ciepłowniczej, ponad trzydzieści kilometrów sieci kanalizacyjnej, ok. kilometr kanalizacji deszczowej. Wybudowaliśmy ok. trzech kilometrów dróg miejskich, dokończyliśmy przebudowę ul. Kościuszki. Wyremontowano i wykonano nadbudowę pięciu bloków na osiedlu Matejki. Wykonano zgodnie z planem oczyszczalnię ścieków. Wszystkie raty tej inwestycji (162 mld starych złotych) spłacamy terminowo i w 1999 roku będziemy mogli ubiegać się o umorzenie kredytów z NFOŚ w wysokości 40 mld starych złotych. Miasto, jako aktywny akcjonariusz Telekomunikacji Dębickiej wzięło udział w rozbudowie infrastruktury telefonicznej miasta

ku kryte lodowisko, a basen (na tę inwestycję otrzymaliśmy z Totalizatora Sportowego ok. 50 mld starych złotych) jest w końcowym etapie budowy. Zdaję sobie sprawę, że szczególnie w dziedzinie estetyki i wystroju miasta jest jeszcze wiele do zrobienia.

— A może chciałby Pan zacząć dzieło kontynuować w następnej kadencji?

— Decyzje dotyczące następnej kadencji uważam za przedwczesne. Nie konsultowałem jeszcze tego z rodziną. Będzie ona ponadto uzależniona od obiektywnej oceny społeczności naszego miasta.

— Dziękuję za rozmowę.

Na „Arce” uzyskasz pomoc

Od pewnego czasu działa Poradnia Specjalistyczna „Arka” w Dębicy. Służy ona pomocą młodzieży, osobom samotnym, małżonkom, rodzicom.

„Arka” zaprasza tych wszystkich, którzy przeżywają trudne chwile. Chwile załamania, niepowodzenia, konflikty, poczucie krzywdy doznanej od najbliższych. Problemy w małżeństwie, w pracy i z dziećmi.

„Arka” działa przy ul. Św. Jadwigi 9, nr telefonu 81-81-41. W godz. od 18 do 20 można w niej uzyskać pomoc i poradę. W Tarnowie funkcjonuje również telefon zaufania „Arki” nr 987, który działa od poniedziałku do piątku w godzinach między 18 i 20 oraz z soboty na niedzielę od 18 do 8 rano.

Fachową poradą w „Arce” i przy telefonie zaufania służą mieszkańcom Dębicy i całego rejonu psychologowie, pedagodzy, prawnicy, lekarze, kapłani.

W I, II i IV poniedziałek miesiąca w godzinach od 18 do 20 o problemach małżeńskich

i osobistych można porozmawiać z psychologiem.

W III poniedziałek w tych samych godzinach o problemach zdrowotnych i zaburzeniach osobowości można porozmawiać z lekarzem internistą i psychiatrą.

We wtorki doradca odpowiedzialnego rodzicielstwa może porozmawiać z zainteresowanymi na temat metod naturalnych planowania rodziny i problemów narzeczonych.

W środy z pedagogiem będzie znów można pogawędzić na tematy wychowawcze związane z dziećmi.

W I i III czwartek miesiąca o cywilnym prawie małżeńskim oraz adopcji będzie można porozmawiać z prawnikiem.

Doradca do spraw uzależnień o problemach uzależnień i współuzależnień będzie przyjmował zgłoszenia w II piątki miesiąca.

Wreszcie kapłan może przyjąć w soboty tych wszystkich, którzy mają sprawy związane ze swoim i swoich najbliższych rozwojem religijnym i innymi sprawami życiowymi. (oj)

PRZEDSIĘBIORSTWO

PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE Sp.c.

TESTPOL

39-200 DĘBICA, ul. Fabryczna 7 tel./fax (014) 77-95-89

HURT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



SKŁAD MATERIAŁÓW
obok CEGIELNI DĘBICA

SPRZEDAŻ RATALNA,
CENY
KONKURENCYJNE

OFERUJE
W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- CEMENT - DEALER
- WAPNO
- STAL ZBROJENIOWA
- KSZTAŁTOWNIKI ZIMNOGIĘTE
- BLACHE
- TARCICE
- STOLARKĘ BUDOWLANA
- POŁOKNA GNIEZNO - DEALER
- CERAMIKĘ JOPEK - DEALER
- RYNNY I RURY PCV - DEALER
- OTULINY IZOLACYJNE
- PAPE I LEPIK
- WKŁADY KOMINOWE (SZAMOT)



DAEWOO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

PIL-MOT S.C.

39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41

tel./fax (0-14) 721-044, tel. kom. (090) 31-85-70

Prowadzi **SPRZEDAŻ** samochodów **DAEWOO**

- Polonez ATU Plus
- Polonez CARO Plus
- Polonez TRUCK

- TICO
- NEXIA
- ESPERO

- LANOS
- NUBIRA
- LEGANZA

BONIFIKATY!!! do 3.000 zł

Niespodzianki!!!

**W rozliczeniu przyjmujemy
używane samochody**

ZAPRASZAMY



Gmina się prezentuje

Turystyka i rekreacja Dębicka Agencja

Gmina Dębica należy do nielicznych w Polsce, gdzie na tak małym obszarze, jakim jest gmina, styka się z sobą kilka krain geograficznych. Położenie to sprawia, iż znajdujemy tu duże zróżnicowanie krajobrazowe.

Turystom, chętnym do uprawiania sportów zimowych, polecamy malownicze, porośnięte lasami, górskie tereny południowej części gminy. Na jednym ze stoków w miejscowości

gólną uwagę zasługują: Sanktuarium Matki Boskiej Zawadzkiej, majątek ziemski Racyńskich w Zawadzie, Góra Śmierci w Pustkowie – miejsce zagłady 15 tys. więźniów. Rowerzystom i zwolennikom 4 kółek, polecamy trasy samochodowe: drogą E-4 z Podgrodzia do Zawady, drogą 985 z Dębicy do Pustakowa, drogą lokalną Zawada, Braciejowa, Latoszyn.

Na rajdy konne, szlakami po gminie Dębica, zaprasza Klub Jeździecki „Milton” z Dębicy. Prowadzi on również naukę jazdy konnej, hipoterapię, obozy jeździeckie, kuligi.

Parcoursem do jazdy konnej dysponuje KS „Baszta” w Zawadzie. Szczególną ofertą są wczasy na polskiej wsi, na które zaprasza 10 gospodarstw agroturystycznych, niedawno zrzeszonych w Stowarzyszeniu Galicyjskich Gospodarstw Gościennych. Pełną ich ofertę można uzyskać w ODR w Dębicy, Urzędzie Gminy lub w Internecie pod adresem: www.umt.tarnow.ipl.

Ponadto oferujemy: Bazę sportowo-rekreacyjną – LKS „Podkarpacie”

w Pustyni – boiska sportowe, stadion, pole namiotowe, bar, 15 miejsc noclegowych w hotelu i 7 domków campingowych po 5 miejsc.

KS „Chemik” w Pustkowie: basen kąpielowy otwarty, stadiony sportowe.

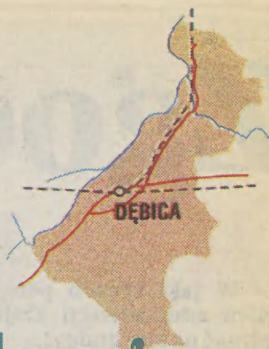
– obiekty kolonijne: Szkoła Podstawowa w Zawadzie, Szkoła Podstawowa w Pustkowie i internat ZSZ w Pustkowie Osiedlu.

– parkingi leśne: Latoszyn – Łazienki, Borek Brzeźnicki przy trasie Brzeźnica-Mielec, Południk przy trasie Braciejowa-Głobikowa.



Stobierna znajduje się 300 m długości wyciąg orczykowy, czynny w sezonie zimowym codz. od godz. 9 do 17.

Miłośników wycieczek pieszych zapraszamy do wędrówek po dobrze oznakowanych szlakach turystycznych: niebieskim nizinny, niebieskim podgórskim, zielonym i żółtym. Podziwiać na nich można nie tylko walory krajobrazowe, lasy, strumienie, stoki pocięte parowami i wąwozami, ale również miejsca pamięci narodowej i zabytki. Spośród wielu na szcze-



Rozwoju Regionalnego

Spółka z o. o.

Najważniejszym zadaniem tej spółki, której udziałowcami są gmina Dębica, gmina Brzostek i Rolnicza Fundacja gminy Dębica jest budowa Giełdy Rolno-Towarowej w Pustyni k/Dębicy.

W 1997 r. wykonany został etap wstępny – uruchomienie lokalnego placu targowego. W bieżącym roku planowana jest budowa hali targowej oraz pawilonu handlowego wraz z infrastrukturą.

DARR zaprasza producentów rolnych i podmioty gospodarcze do wspólnego inwestowania w budowę hali oraz pawilonu w celu nabycia prawa użytkowania miejsca handlowego na giełdzie. Na niej skoncentrowany będzie handel hurtowy artykułami rolno-spożywczymi.

Spółka DARR oferuje ponadto:

– kompleksowe wyposażenie do udoju i schładzania mleka (dealer firmy Westfalia)

oraz sprzęt używany innych producentów,

– zwierzęta hodowlane (jagłówki, loszki, knury, prosięta do tuczu),

– wyposażenie do chlewni (systemy żywienia i wentylacji firmy ECHBERG z Danii) i do kurników (system gazowego ogrzewania promiennikowego firmy MAYWICK z W. Brytanii)

Zainteresowanym powyższą propozycją podajemy adres: DARR Sp. z o. o. 39-200 Dębica, ul. Parkowa 28, tel. (014) 818-118



Działalność inwestycyjna

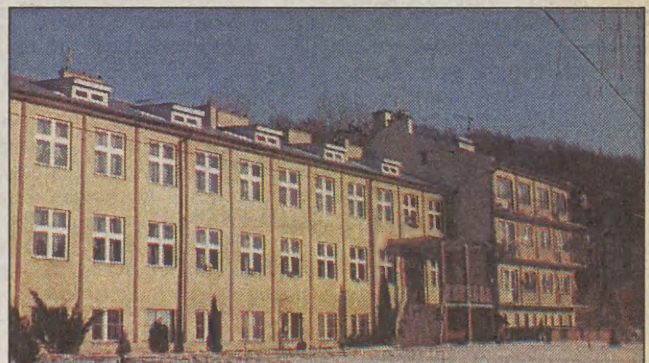
Uchwalony przez Radę Gminy „Program Ochrony Środowiska” i harmonogram zabezpieczający jego wykonanie narzuca duże tempo rozwoju inwestycji proekologicznych, głównie kanalizacji i wodociągowania.

Opracowana została koncepcja kanalizacji wszystkich miejscowości, na podstawie której poszczególne samorządy będą mogły przystąpić do realizacji wycinkowych zadań.

W roku 1997 zakończono budowę kanalizacji w Paszynie oraz oddano do użytku stację uzdatniania wody w Pustkowie. W trakcie budowy jest kanalizacja w Nagawczyźnie, Brzeźnicy i Latoszynie.

Z inwestycji kubaturowych oddano do użytku sale gimnastyczne w Stobiernej i Nagawczyźnie natomiast w budowie są w Zawadzie, Latoszynie, Pustyni i Brzeźnicy.

Łącznie w 1997 r. na inwestycje liniowe i kubaturowe wydatkowano kwotę 5.374.525 zł, na którą składają się fundusze gminy, dotacje, kredyty i udział mieszkańców.



Działalność Rolniczej Fundacji gminy Dębica i Dębickiej Agencji Rozwoju Rolnictwa Sp. z o. o.

Oprócz intensywnie prowadzonych prac inwestycyjnych, dów rolnych głównie zboża, rzepaku oraz handel środka-

mi do produkcji rolnej i artykułami gospodarstwa domowego. Placówki handlowe uruchomiła ponadto w Zawadzie, Dębicy oraz w Wietrzychowicach i Radomyślu Wielkim. Działaniami swoimi wspomaga rozwój infrastruktury wiejskiej, ochrony środowiska, organizacji gospodarczych rolników. Prowadzi szkolenia w zakresie stosowania nawozów, koncentratów paszowych i środków ochrony roślin. Część wypracowanych środków wraca do rolników poprzez dofinansowanie prac związanych z telefonizacją, wodociągowaniem czy budową wiejskich dróg.



wzbogacających infrastrukturę wsi, gmina Dębica podjęła również działania skierowane do rolników i producentów środków produkcji rolnej, którzy wskutek likwidacji wielu instytucji działających na rzecz rolnictwa, utracili zarówno rynki zaopatrzenia jak i zbytu swoich produktów.

W tym celu już w 1990 r. założono Rolniczą Fundację gminy Dębica, a w 1996 r. powołano spółkę Dębicką Agencję Rozwoju Rolnictwa. Rolnicza Fundacja gminy Dębica, której siedziba mieści się w Dębicy przy ul. Krakowskiej 1 prowadzi w obiektach magazynowych w Brzeźnicy, stanowiących mienie komunalne gminy, skup i sprzedaż pło-



Gospodarka odpadami

Do uregulowania spraw związanych z kontrolowanym składowaniem odpadów na terenie gminy powołany został Uchwałą Rady Gminy w Dębicy z dnia 1 stycznia 1993 r. Gminny Zakład Gromadzenia i Utylizacji Odpadów.

Zgodnie z założeniami Zakład zajął się organizacją i wywozem nieczystości stałych i płynnych od mieszkańców oraz podmiotów gospodarczych z terenu gminy, oraz prowadzeniem gminnego wysypiska śmieci w Paszynie. Działalność ta opiera się na zasadzie dobrowolności zawierania umów, przy niewysokich cenach (3 zł za jednorazowy wywóz kubła poj. 110 l dzierżawionego).

Do końca 1997 r. 1300 gospodarstw i podmiotów gospodarczych objętych było tą formą usług.

Propozycje rozwiązania problemów związanych ze zmniejszeniem ilości śmieci deponowanych na wysypisku.

Problem ten chcemy rozwiązać poprzez trzy zasadnicze działania:

a/ edukacja ekologiczna:

Od stycznia 1996 r. 12 z 13 szkół podstawowych z terenu gminy przystąpiło dobrowolnie do prowadzenia programu monitoringu w środowiskach oraz zajęć ekologicznych. Całość tych działań jest koordynowana przez Fundację „Czysta Wisła i Rzeki Przymorza” z Krosna. Gmina wspiera te działania poprzez dofinansowanie kosztów uczestnictwa nauczycieli w szkoleniach oraz zjazdach metodycznych, jak również poprzez organizację konkursów o tematyce ekologicznej.

b/ przygotowania do wprowadzenia selekcji u źródła:

W celu wprowadzenia tego programu został opracowany szczegółowy projekt działania, uwzględniający doświadczenia nabyte przy pierwszej próbie w 1996 r. doświadczenia gmin o podobnej do naszej strukturze zatrudnienia mieszkańców oraz wymogów stawianych przez instytucje zajmujące się dofinansowaniem tego typu działań, celem ustrzeżenia się błędów oraz zminimalizowania kosztów związanych z wprowadzeniem oraz funkcjonowaniem tego systemu.

c/ planowanie wybudowania kompletu urządzeń do selekcji odpadów oraz ich gospodarczego wykorzystania.

W wyniku tego przygotowywany jest projekt sortowni, kompostowni oraz zespołu obiektów towarzyszących. Obiekty te są projektowane jako zupełnie nieuciążliwe dla środowiska, wdrażające nowatorskie rozwiązania utylizacji odpadów oraz w miarę możliwości tanie w budowie i eksploatacji. Projekt ten znalazł uznanie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, czego dowodem jest obietnica dofinansowania realizacji tego zadania.

Ważną rzeczą we wszystkich tych projektowanych oraz realizowanych działaniach jest udział w nich gminy Żyraków. W związku z tą zbieżnością zadań i interesów przygotowujemy porozumienie komunalne pomiędzy naszymi gminami, celem ograniczenia nakładów finansowych przez jedną gminę oraz łatwiejszego pozyskania środków finansowych.

Należy mieć nadzieję, że przy tak kompleksowo załatwionym temacie w niedalekiej przyszłości problem śmieciowy nie będzie dla naszej gminy już problemem.

(kolumna sponsorowana)

Zgoda buduje

ze Zbigniewem STACHNIKIEM, przewodniczącym Rady Gminy i Stanisławem ROKOSZEM, wójtem gminy Dębica rozmawia Mieczysław Górka

— W jaki sposób perspektywy zmian administracji kraju mogą wpłynąć na losy gminy?

sów, wymaga w tej dziedzinie większych nakładów finansowych i większej aktywności mieszkańców. Po-



Zbigniew Stachnik — Zaniepokoiły nas artykuły w prasie krakowskiej informujące o włączeniu województwa tarnowskiego do dużego województwa krakowskiego. W dołączonych mapach pojawia się Dębica jako siedziba powiatu, ale bez części wschodniej obecnej gminy Dębica, która według tych informacji byłaby dołączona do województwa rzeszowskiego. Podzielenie gminy wydaje się nam pociągnięciem absurdalnym, gdyż istniejąca gmina tworzy już jednolity organizm. Muszę tu wspomnieć, że gmina Dębica, największa w województwie tarnowskim, w obecnym kształcie powstała w wyniku reorganizacji administracji kraju w 1975 roku. Wtedy połączono dwie gminy — Brzeźnicę i Dębicę i utworzono jedną dużą, z siedzibą w Dębicy. Mieszka tu prawie 23 tys. mieszkańców, składa się z 17 sołectw i jednego osiedla (Pustków). Część północna, równinna ma lepiej rozwiniętą infrastrukturę techniczną, południowa, górzysta, z przewagą la-

dział gminy wydaje się tym bardziej nielogiczny, że w Dębicy znajdują się instytucje służące gminie — Urząd Rejonowy, szpital, szkoły średnie itp. Ze względu na tradycje historyczne, kulturowe i odległość, praktyczniejsze byłoby włączenie przyszłego powiatu dębickiego do województwa rzeszowskiego.

— W jaki sposób zamierzacie swoje aspiracje w tej sprawie wyrażać?

Z. S. — Mamy nadzieję, że nasze stanowisko będzie brane pod uwagę. Wyraziliśmy je w czasie spotkania przedstawicieli gmin Małopolski z ministrami: Stępiem, Barczykiem i Kamińską. Po spotkaniu przedłożyliśmy je w formie pisemnej ministrowi Barczykowi.

— Czy gmina Dębica należy do Stowarzyszenia Gmin Małopolski?

Z. S. — Nie. W czasie wspomnianej narady w Krakowie, organizowanej przez SGM otrzymaliśmy informacje dotyczące przynależności do Stowarzyszenia. Decyzja zależeć będzie od stanowiska Rady Gminy.

— Wspomniał Pan, że część południowa gminy wymaga jeszcze wielu inwestycji. W jaki sposób pozyskujecie do współpracy mieszkańców gminy?

Z. S. — Społeczeństwo może liczyć na 50-procentowe dopłaty ze strony gminy do każdej inwestycji.

— Jak układa się współpraca między dwoma organami władzy w gminie — ustawodawczym, Radą Gminy i wykonawczym — Zarządem?

Z. S. — Przewodniczącym Rady Gminy jestem już drugą kadencję i mogę spojrzeć na ten problem z pewnej perspektywy. Muszę z satysfakcją podkreślić, że współpraca między Radą i Zarządem, w odróżnieniu od wielu gmin województwa tarnowskiego, przebiegała bezkonfliktowo. Dowodzi ona dużej mądrości, odpowiedzialności i sprawności radnych. Efekt ten osiągnęliśmy dzięki dobrej organizacji pracy. W czasie sesji plenarnych radni otrzymują opinie starannie przygotowane przez komisje. Usprawnia to znacznie pracę i pozwala na szybsze załatwianie spraw.

— Panie Wójcie, praca w samorządzie nie jest dla Pana nowością. Zanim został Pan od sierpnia 1996 roku wójtem Dębicy, przez dziesięć lat był Pan naczelnikiem. Czy różnice między tymi urzędami polegają tylko na zmianie nazwy?

Stanisław Rokosz — Najważniejsza różnica polega na umocowaniach prawnych. Naczelnik podejmował decyzje samodzielnie. Teraz to się odbywa kolegiałnie. Przyznam, że ze względu na mój charakter, wolałbym trochę więcej samodzielności. Wieloletnie doświadczenie w tej pracy pozwala jednak na szybkie przystosowanie się do nowych wymogów związanych ze sprawowaniem tego urzędu.

— Na terenie gminy znajduje się wiele atrakcyjnych miejsc godnych polecenia amatorom turystyki, czy modne ostatnio agroturystyki. Dostrzegam dużą troskę ze strony władz gminy o promowanie tych walorów. Wiadomo jednak, że inwestycje w tej dziedzinie nie przynoszą natychmiastowych rezultatów. Jak się

Panu udało przekonać radnych do takich decyzji?

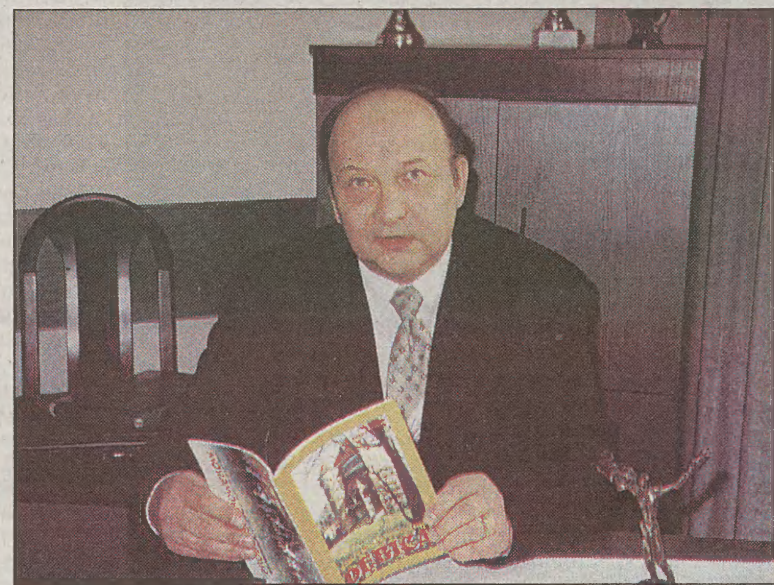
S. R. — Udało się przekonać Radę Gminy, by na ten problem spojrziała perspektywnie. Do celów turystycznych najbardziej nadają się tereny górskie, w południowej części gminy. Okazało się, że mamy tutaj swój Giewont, Gubałówkę, Kasprowy. W przygotowaniu są szlaki piesze, rowerowe i konne. W najbliższym czasie ma powstać w Kozłowie ośrodek wypoczynkowy. Zamierzamy wykorzystać istniejące tam stawy o powierzchni ok. 12 ha. Chcemy w tym czystym pod względem ekologicznym, położonym wśród lasów miejscu, wybudować

— Widzę w Pana gabinecie szereg wyróżnień i nagród. Które ceni Pan najbardziej?

— Nagrodę Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego za indywidualny wkład w dzieło rozwoju regionu tarnowskiego w kategorii Samorząd Lokalny i wyróżnienie prezesa UKFiT w Warszawie za rozwój kultury fizycznej i turystyki w gminie.

— Gmina Dębica, nie należąca do najbogatszych, słynie z wielu inwestycji. Proszę wymienić najważniejsze.

S. R. — W ubiegłym roku udało się wybudować kanalizację we wsi Paszczyzna, wodociąg w największej wsi z siedemnastoma przysiółkami, w Pustkowie Wsi, w trakcie budowy



domki kempingowe z całą towarzyszącą im infrastrukturą. Kolejną inwestycją turystyczną będzie wyciąg narciarski w Braciejowej. O słuszności tego pomysłu przekonuje wyciąg w Stobiernej. Miejscowości te mają odpowiedni mikroklimat, dużej utrzymuje się tam pokrywa śnieżna, można do nich bez trudu dojechać. Zamierzamy reaktywować zniszczone w czasie II wojny światowej kąpieliska zdrojowe i uzdrowisko w Latoszynie.

jest kanalizacja w Brzeźnicy, Latoszynie i w Nagawczynie. Godne podkreślenia są inwestycje w oświacie (budowa sal gimnastycznych). Przygotowujemy się do kompleksowego systemu segregacji i utylizacji odpadów. W tych inwestycjach będziemy wspierać się dotacjami z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi i Wojewódzkiego oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Bez udziału mieszkańców niewiele byśmy jednak osiągnęli.

— Dziękuję Panom za rozmowę.

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

GAZETA

KRAKOWSKA

39-200 DĘBICA
ul. Rzeszowska 18
tel./fax (0-14) 811-331

CZYNNE: pon.-piąt. 9 — 16
w soboty 10 — 12

FIRMA
BUDOWLANA

"Drogowiec"

— Józef Paszko, 39-200 DĘBICA, ul. Tuwima 2, tel./fax (0-14) 812-018
Tel. (0-14) 708-720 Tel. kom. (0-602) 727-953

OFERUJEMY:
ROBOTY Z ZAKRESU
BUDOWNICTWA DROGOWEGO

■ chodniki ■ parkingi ■ place postojowe
■ budowa kortów tenisowych i in.

SPECJALNOŚĆ FIRMY:
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

WYPOŻYCZALNIA FILMÓW



WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ FILMÓW VIDEO

Do wypożyczenia ok. 4 tys. pozycji

39-200 Dębica, Rynek 14, tel./fax (0-14) 76-04-75
Godziny otwarcia: pn-pt 10-20, zwroty do godz. 19, sobota 10-17,
zwroty do godz. 16, w niedziele nieczynne



FIRMA USŁUGOWO-PRODUKCYJNA I HANDLOWA

39-200 Dębica, ul. Puszkina 9,
tel./fax (0-14) 815-740, 811-200

OFERTA W ZAKRESIE DZIAŁALNOŚCI

Wykonawstwo wszelkich robót i usług:

- ☐ budowlano-montażowych i remontowych budownictwa lądowego
- ☐ elektrycznych
- ☐ instalacyjnych
- ☐ projektowych

Pełna realizacja budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne i wielorodzinne z pełnym zakresem wykończenia wg technologii tradycyjnej i wg nowoczesnych technologii budowlanych.

SALON
SPRZEDAŻY

Flizy

PŁYTKI
ceramiczne

SALON
SPRZEDAŻY

Terakota

do kuchni,
łazienki
oraz do salonu
a także kompleksowe wyposażenie
łazienek oferuje
TRANSBUD — TARNÓW gospodarz:

CENTRUM HANDLOWEGO BUDOWNICTWA
TARNÓW, ul. Przemysłowa 27,
tel. 0-14/21-67-81

Bezpośrednie dostawy z Hiszpanii:
gresy „JOPEX” — CENY PRODUCENTA
Ekspozycja płytek na ponad 1.000 m²

EKSPOZYCJE ŁAZIENEK

inne materiały budowlane

WĘGIEL

z najlepszych kopalń



PRZYSZŁOŚĆ POLIFARBU W BARDZO DOBRYCH KOŁORACH

Z Bolesławem RYNDAKIEM, prezesem zarządu,
dyrektorem generalnym „Polifarbu” Dębica S.A.
rozmawia Andrzej Janiec

— Na którym miejscu w kraju trzeba szukać „Polifarbu” Dębica?

— Dębicka Fabryka Farb i Lakierów „Polifarbu” zawsze należała do czołowych producentów wyrobów lakierowych w kraju. Od wielu lat plasowaliśmy się na 4 miejscu za Polifarbami Cieszyń i Wrocław oraz Nobilesem Włocławek. W ubiegłym roku udało nam się pod względem ilości wyprodukowanych i sprzedanych wyrobów lakierowych wyprzedzić Nobiles Włocławek. Ta firma jednak nadal utrzymuje się na trzeciej pozycji pod względem wartości sprzedanych towarów, gdyż produkuje najdroższe wyroby renowacyjne do samochodów.

— Polski rynek farb i lakierów nie jest chyba tym samym co przed laty.

— W ostatnich latach w tej branży działy się bardzo istotne wydarzenia. Bardzo mocno wchodzi tutaj firmy zagraniczne, wzrosło także zainteresowanie zagranicznych firm producentami polskimi. Nobiles Włocławek kupił holenderski AKZO Nobel, Pilawę pod Warszawą angielska firma ICI. Do Polifarbu Dębica wszedł, jako inwestor strategiczny, szwedzki producent Alcro-Beckers. Inną formą działalności była integracja dwóch producentów tj. Cieszyń i Wrocław. Stąd konkurencja na rynku

elementem prestiżowym dla fabryki czy grały tutaj rolę także inne względy?

— Przede wszystkim była to dla nas korzyść finansowa. Emisja akcji (700 tysięcy sztuk) odbyła się w lutym i dała konkretne środki finansowe dla spółki w postaci ok. 45 milionów złotych. Daje nam to możliwość realizacji konkretnego programu zawartego zresztą w naszym prospekcie emisyjnym. Nasz debiut na giełdzie był bardzo efektywny i efektywny dla inwestorów, gdyż dał im zysk przekraczający 70 procent. Cho-

się w grupie „Polifarbów” razem z Cieszyń i Wrocławiem.

— Te rozmowy były nawet poważnie zaawansowane. Jednak „Polifarbu” Dębica, który jeszcze nie był wtedy na giełdzie był słabszym partnerem dla giełdowych „Polifarbów” z Wrocławia i Cieszyń. Drugim argumentem przeciwko połączeniu było to, że nie przysporzyłoby ono nam wiedzy o nowoczesnej technologii produkcji. Miało to być tylko połączenie sił. My uważaliśmy, że w tej walce konkurencyjnej szczególnie istotny jest czas

dujemy, że w przeciągu 5 lat ten udział wzrośnie do 18-20 procent.

Są bardzo poważne przesłanki powodzenia tych przewidywań. Przygotowujemy nowe wyroby. Grupy technologów kontaktują się ze sobą i mamy pełny dostęp do technologii Beckersa. Ta firma specjalizuje się w wyrobach dla budownictwa, co jest również zbieżne z profilem naszej produkcji. W najbliższym czasie wprowadzimy przy udziale Beckersa metodę kolorowania „tin-tingu”. Polega ona na tym, że każdy użytkownik może sobie zażyczyć dowolny



ki nie rozpoznaliśmy rynku i nie zebraliśmy odpowiedniego portfela zamówień. Na tę sprawę nie miał wpływu Alcro-Beckers, ale jest on jednym z większych producentów farb proszkowych w Europie. Posiada 4 fabryki tych farb nie tylko w Szwecji, ale także Anglii i Francji. Mamy zatem nadzieję, że dzięki także ich pomocy uda nam się produkować najnowocześniejsze farby proszkowe.

— Ile lat jest Pan szefem dębickiego „Polifarbu”?

— Od 1982 roku, a już za kilka miesięcy będę miał 30 lat pracy w „Polifarbie”. Dostrzegam ogromne różnice między tamtym dyktowaniem a obecnym. Pozytywne jest to, że ma się znaczne możliwości decydowania. Większa jest także odpowiedzialność. Przy dobrym, fachowym zespole można zrobić znacznie więcej niż, gdy trzeba było dostosowywać swoje decyzje do jakiegoś narzuconego planu. Czujność trzeba zachowywać wobec konkurencji, nie politycznych decydentów.

— Czy „Polifarbu” Dębica ma taki zespół fachowców?

— Ma bardzo dobry zespół fachowców i załogę. Wszyscy wiedzą, że od nich wiele zależy, że

tylko przy dobrych chęciach, współdziałaniu — mam nadzieję — zaufaniu do kierownictwa można osiągnąć wiele. Sądzę, że w naszej firmie pracownicy nie mają wiele powodów do narzekań. Stworzyliśmy im dobre warunki placowe, nie było u nas zwolnień, pamiętaliśmy zawsze o zabezpieczeniach socjalnych.

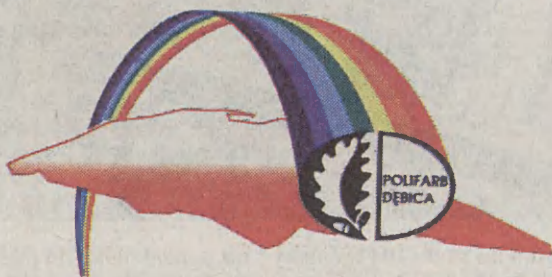
— „Polifarbu” Dębica jest obok Firmy Oponiarskiej wizytówką miasta. Czy czujecie się w jakiś sposób elitą?

— To chyba naturalne, że nasi pracownicy czują się pewniejsi w dobrze działającej firmie. Mamy perspektywę rozwoju, nie musimy się martwić o jutro i działać nerwowo. Udało się nam stać firmą znaną i znaczącą. Nasza fabryka, popularnie zwana w Dębicy „Lakierami”, nie należała w mieście do znaczących. To była mała fabryczka, zakładzik na tle takich kolosów jak Igłopol czy Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych i Stomil. Obecnie poczytujemy sobie za sukces, że wyszliśmy w mieście na drugie miejsce za Firmą Oponiarską. Są tego bardzo namacalne dowody. Mamy bardzo dużo podań o pracę. Dzisiaj być pracownikiem „Polifarbu” jest sukcesem.

— Zatem przyszłość dębickiego „Polifarbu” rysuje się w dobrych kolorach.

— Powinniśmy się rozwijać znacznie szybciej. Mamy dostęp do technologii firmy Alcro-Beckers, która jest w porównaniu z nami daleko w przodzie. Mamy nadzieję, że przyszłość „Polifarbu” rysuje się w bardzo dobrych kolorach.

— Dziękuję za rozmowę.
tekst sponsorowany



Polifarbu DĘBICA S.A.

ciaż musieli oni czekać dość długo na ten efekt (sprzedaż akcji w lutym, debiut w sierpniu, co można uznać swoistym rekordem) to opłaciło się. Tym bardziej, że składało się na to szereg spraw, przede wszystkim chęci pozyskania inwestora strategicznego. Doskonale zdawaliśmy sobie sprawę, że na naszym rynku

i dostęp do nowoczesnych technologii.

— Czy Alcro-Beckers zapewni wam ten dostęp do nowoczesnych technologii?

— Alcro-Beckers jest czwartym producentem wyrobów lakierowych w Europie. Posiada zakłady i sieć sklepów we wszystkich krajach Europy Zachodniej i niektórych krajach Europy Wschodniej. Dzięki Alcro-Beckers mamy znacznie lepszą pozycję na polskim rynku i liczymy na dostęp do sieci sklepów Beckersa. Taka polityka firmy Alcro-Beckers została zapisana w postaci pakietu inwesty-

kolor lakieru i sprzedawca mu na miejscu wykona zlecenie. W tym roku uruchomiliśmy produkcję farb proszkowych. Na polskim rynku producentem tych farb jest „Polifarbu” Cieszyń, ale w niewielkim zakresie. W ubiegłym roku tę produkcję rozpoczął także „Polifarbu” Wrocław. Ten wyrób ma dużą przyszłość. W Polsce farb proszkowych stosuje się 2 procent w stosunku do wszystkich wyrobów lakierowych. Na Zachodzie jest to około 8 procent. Wybudowaliśmy niewielki, ale bardzo nowoczesny oddział. Maszyny i licencja są zakupione w Holandii. W najbliższym czasie rozpoczniemy produkcję na skalę przemysłową. Mamy już rozpozna-

ku farb i lakierów jest bardzo duża.



— Ale dajecie sobie radę z tą konkurencją.

— Wszystkie nasze działania szły w tym kierunku, abyśmy sobie z tą konkurencją poradzi i byli coraz silniejsi. Pierwszym naszym zamierzeniem doprowadzonym do końca było upublicznienie akcji Polifarbu Dębica i wejście na parkiet giełdy warszawskiej. Debiut odbył się 12 sierpnia. Emisja akcji odbyła się w lutym i cieszyła się ogromnym zainteresowaniem kupujących. Redukcja zamówień sięgnęła 97 procent.

— Czy wejście na parkiet Warszawskiej Giełdy Papierów wartościowych było tylko

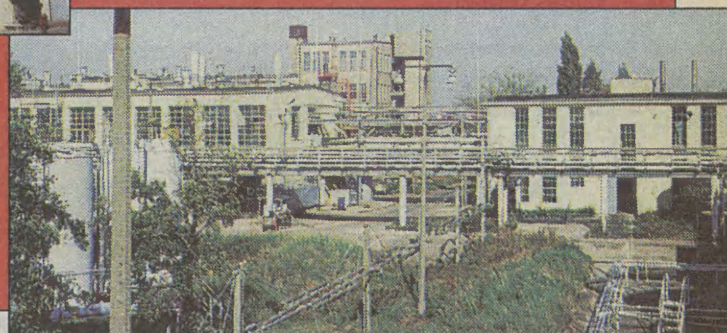
robi się coraz ciśnień i walka konkurencyjna będzie coraz ostrzejsza. Taki potentat jak AKZO — Nobel, to największy na świecie producent farb i lakierów. Również łączenie Wrocławia i Cieszyńa było dla nas pewnym zagrożeniem. Stąd istotnym było nie tylko wyemitowanie akcji i wejście na giełdę, ale związanie się z silnym partnerem. Taki inwestor się znalazł. Alcro-Beckers ma obecnie 50,2 procent akcji i jest praktycznie właścicielem DFFiL „Polifarbu”.

— Wcześniej jednak były propozycje, aby Dębica znalazła



cyjnego, jak również przedłożonego pakietu socjalnego. Daje on pracownikom „Polifarbu” Dębica gwarancje nie uszczuplania załogi, przyrostu płac i świadczeń socjalnych. Kiedy dziś „Polifarbu” Dębica ma 12 procent udziału w sprzedaży wyrobów lakierowych na rynku krajowym, to wspólnie z Beckersem przewi-

ny rynek i zapotrzebowanie na tego typu wyrób nawet nas zaskoczyło. Już dzisiaj moglibyśmy sprzedawać jego znaczne ilości. Musimy jednak zabezpieczyć się w surowce do produkcji, których nie kupowaliśmy na zapas dopó-



Polifarbu

DĘBICKA FABRYKA FARB I LAKIERÓW S.A.

ul. MOŚCICKIEGO 23, 39-200 DĘBICA

tel. (014) 70-36-91, 82-36-91; fax 70-22-98, 81-03-00

DEKORSYSTEM-NOWOCZESNY SYSTEM OCIEPLANIA BUDYNKÓW

- ✓ zmniejszenie wydatków na ogrzewanie domu nawet o 40%
- ✓ nowoczesna i trwała elewacja
- ✓ zdrowy i przyjemny mikroklimat w mieszkaniu

Proste
wykonanie,
a jaki efekt!

Pedagogiczna mizéria Pod okiem mętów i ćpunów

Od lat finansowa mizéria panuje w Bibliotece Pedagogicznej w Dębicy. Zakupy nowości są bardziej niż skromne, na oprawę czasopism nie starcza już w ogóle pieniędzy.

Ważna biblioteka

Nieszczęśliwie ułożona w ogródku jordanowskim Biblioteka Pedagogiczna pełni bardzo ważną funkcję nie tylko w mieście, ale w całym rejonie. Z jej zbiorów (prawie 40 tys. woluminów) korzystają nauczyciele, studenci i uczniowie. W księgozbiorze są bowiem książki nie tylko z pedagogiki, lecz również z: psychologii, socjologii, filozofii, a także z ekonomii, marketingu, języków obcych.

Książki w ogródku jordanowskim

Biblioteka Pedagogiczna zlokalizowana jest jednak w ogródku jordanowskim. Miejsu w centrum miasta, ale jakby przez służby miejskie i policję zapomnianym. Odwiedzanym przez wszelkiego rodzaju męty: pijaczków, wagarowiczów, ćpunów. Szyby okien biblioteki upstrzone są fikuśnymi napisami, ściany regularnie podlewane moczem i tanim winem. Całkiem niedawno ktoś dowcipny zniszczył dwie szufladki z książkowymi kartotekami.

Upomniała się komisja kultury

Niedawno o pieniądze dla BP upomniała się w imieniu Komisji Oświaty Rady Miejskiej przewodnicząca Stanisława Longosz. Jej komisja chciałaby, aby samorząd przeznaczył pewną kwotę na zakupy dla biblioteki. Chciałaby też, aby o tym geście zostało poinformowane tarnowskie Kuratorium Oświaty, któremu biblioteka podlega.

Zarząd wyraził zgodę

Zarząd Miasta wyraził wstępną zgodę na wyasygnowanie pewnej kwoty na zakupy nowości dla BP. Kwota zostanie jednak przekazana dopiero wtedy, gdy taką samą sumę zadeklaruje tarnowskie KO.

Pieniądże na krąte

Na razie biblioteka będzie czekać na pieniądze na książki. Czekać na pieniądze na krąte, która zabezpieczyłaby jej katalogi przed wizytami nieproszonego gościa. I na pieniądze na oprawę unikatowych w rejonie czasopism. Nie wspominając już o kserografii, który bardzo ułatwiłby pracę miejskim i wiejskim nauczycielom, natomiast BP pozwoliłby zarobić choć skromne zlotówki.

(aj)

Jubileusz biblioteki

Skromna wieczornica w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dębicy skwitowała jubileusz 50-lecia biblioteki oraz 90. rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego.

Księgozbiór MBP w Dębicy liczy 224 tysiące woluminów. Byłoby ich ponad 24 tys. więcej, ale tyle książek biblioteka musiała oddać innym bibliotekom w mieście oraz rejonie. Spowodowane było to decyzją Zarządu Miasta likwidującą dwie filie biblioteki. Tyle książek nie zmieściło się w pozostałych filiach MBP w Dębicy. Trzeba było zatem je oddać, żeby się nie zmarnowały.

Jesienią 1947 r.

powstała w Dębicy Powiatowa Biblioteka Publiczna. Biblioteka to zbyt wielkie słowo, gdyż początki były bardzo skromne. Jeden mały pokój i ledwo 480 książek. Z czasem jednak książek przybywało. Biblioteka z powiatowej stała się miejską. Przeszła do samorządu. Przybywało jej filii. Zakłady pracy pozbyły się swoich bibliotek: Stomil, Igłopol i Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych.

Pracowników MBP najbardziej poruszył fakt, że decyzja ZM likwidująca ich dwie filie została podjęta na wniosek Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej. Komisji Kultury, żeby nie było wątpliwości o jaką część nazwy komisji chodzi.

W czasie skromnego jubileuszu dyrektor biblioteki Władysław Kamaj przedstawił jej historię i teraźniejszość. Zasłużonym bibliotekarzom z Dębicy zostały wręczone nagrody i potem wszyscy mogli obejrzeć wystawę książek Stanisława Wyspiańskiego i o Wyspiańskim.

I tyle jubileuszu 50-lecia MBP w Dębicy. Bardzo skromnie, gdyż także skromnie w bibliotece jest z pieniędzmi. Nie ma się również z czego cieszyć po zlikwidowaniu dwóch filii.

Po ich zlikwidowaniu

MBP w Dębicy ma jeszcze 4 filie, wypożyczalnię dla dorosłych, oddział dla dzieci oraz czytelnię. Łącznie do dyspozycji dębickich czytelników jest 244 tys. woluminów. Wypożyczalnia dla dorosłych przy ul. Rzeszowskiej 15 (tel. 70-26-39) jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 11-18 i w soboty od 9 do 14.

Oddział dla dzieci, także przy ul. Rzeszowskiej 15 jest czynny od poniedziałku do piątku od 11 do 17 i w soboty od 9 do 14.

Czytelnia dla dorosłych: ul. Kościuszki 8 (tel. 18-78-09) jest czynna od wtorku do piątku od 11 do 18 i w soboty od 9 do 14.

Filia nr 2 przy ul. Łysogórskiej 75 (tel. 77-81-48) czynna poniedziałki, środy, piątki od 10 do 16, wtorki i czwartki od 12 do 18.

Filia nr 4 przy ul. Kraszewskiego 90 (tel. 81-36-15) jest czynna od poniedziałku do



piątku od 11 do 18 i w soboty od 9 do 14.

Filia nr 5 przy ul. Sportowej 28 (tel. 81-42-59) jest czynna

od poniedziałku do piątku od 11 do 18 i w soboty od 9 do 14.

Filia nr 6 przy ul. Bojanowskiego 18 (tel. 81-19-37), czyn-

na od poniedziałku do piątku od 11 do 18 i w soboty od 9 do 14.

(aj)



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W DĘBICY

OFERUJE

BOGATY ASORTYMENT WYROBÓW MLECZARSKICH WŁASNEJ PRODUKCJI ORAZ INNYCH FIRM SPECJALIZUJĄCYCH SIĘ W PRODUKCJI ATRAKCYJNYCH WYROBÓW MLECZARSKICH.

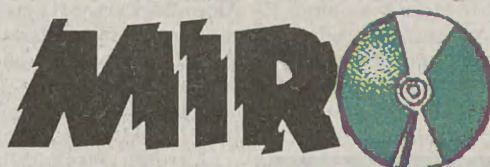
**Zapraszamy
do hurtowni w Dębicy, ul. Głowackiego 19.**

Tel. centrala (0-14) 70-40-06, (0-14) 70-40-07,
fax (0-14) 70-50-61

Informujemy ponadto, że Spółdzielnia dysponuje pomieszczeniami w obiekcie o kubaturze 4.000 m³ na terenie własnym.

Obiekt ten posiada rampę załadunkowo-wyładunkową. Istnieje możliwość dzierżawy lub zakupu. Informacja jak wyżej.

FIRMA HANDLOWA



ul. T. Gawrysia 2, 39-200 Dębica, tel./fax (0-14) 70-86-25

**ZAPRASZAMY
DO NASZYCH
SKLEPÓW:**

ŻULAWSKIEGO 9

- wózki głębokie i spacerowe
- chodziki
- łóżeczka i materace
- akcesoria dziecięce
- modele do sklepania
- puzzle

GAWRYŚIA 2

- płyty
- kasety audio-video
- anteny szerokopasmowe „Ryniak” (hurt - ceny producenta)
- akcesoria muzyczne (d'Addario, Presto)
- stojaki CD, MC
- dyskietki CD ROM
- ramy, antyramy

Przyjmujemy zamówienia na żaluzje i materace z trawy morskiej.



**Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych
„PZL-Dębica” Spółka Akcyjna,
ul. Metalowców 25, 39-200 Dębica**

ZAPRASZA DO:

* WSPÓŁPRACY W BUDOWIE PRZEMYSŁOWYCH URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH

- kompletne obiekty
- instalacje
- komponenty do instalacji: sprężarki, zbiorniki, wymienniki ciepła, tunele zamrażalnicze

* SALONU SPRZEDAŻY oferującego:

- agregaty skraplające typu AS
- amoniakalne i freonowe chłodnice powietrza
- armaturę chłodniczą
- części do sprężarek
- narzędzia
- elementy montażowe do instalacji freonowych

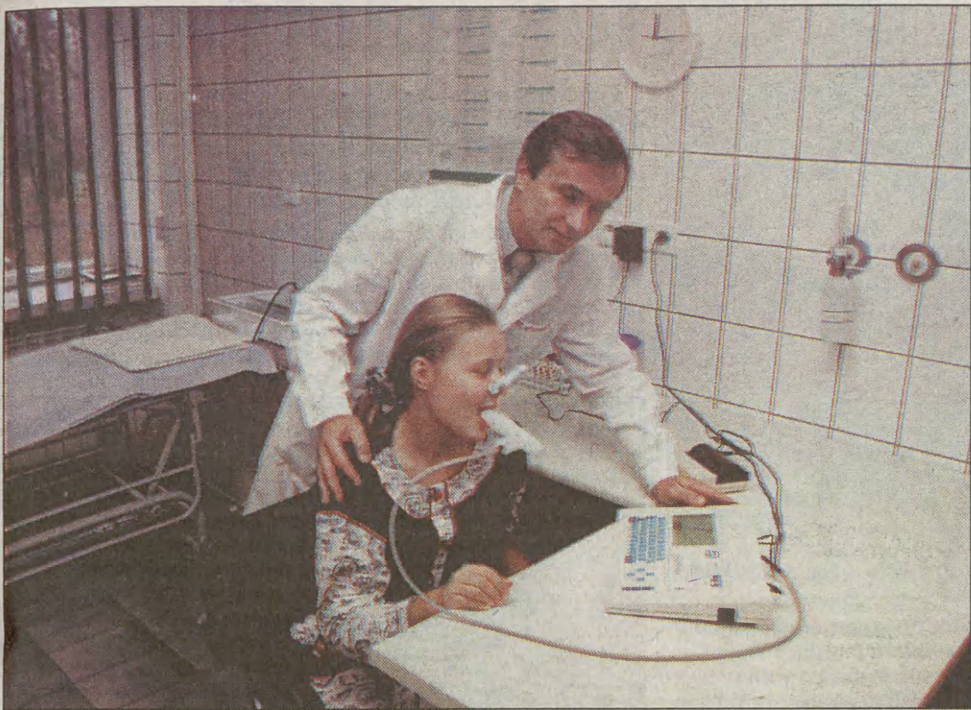
* WSPÓŁPRACY W ZAKRESIE:

- obróbki mechanicznej: toczenia, szlifowania, honowania, frezowania
- obróbki plastycznej: zwijanie, gięcie rur, cięcie, walcowanie gwintów
- spawania i cięcia gazowego
- obróbki cieplnej i cieplnochemicznej
- pokryć galwanicznych i ogniowych

**Tel. centrala (0-14) 83-20-31, Fax (0-14) 70-23-20
Salon sprzedaży: tel. wew. 474
Dział Handlowy: tel. wew. 234, 236, 238.**

Prezenty dla szpitala

Kongres – tomograf, biznes – ultrasonograf



Korzystając ze spirometru lekarz może sprawnie przeprowadzić badanie

Fot. Artur SOCHAN

Jest spora szansa, że w niedługim czasie dębicki Zespół Opieki Zdrowotnej wzbogaci się o tomograf komputerowy i nowoczesny ultrasonograf. Pierwsze urządzenie obiecał Edward Moskal, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, drugie – przedstawiciele państwowego i prywatnego biznesu w mieście.

Jak twierdzi Artur Puszek, dyrektor ZOZ w Dębicy tomograf jest niezbędny dla rejonu. Ponad 60 procent przypadków na oddziale chirurgicznym, to przypadki urazowe. Ofiary wypadków drogowych, karamboli, śliskich chodników i stromych schodów. W takich przypadkach niezbędna jest szybka i dokładna diagnostyka. Na doświadcze-

niu lekarzy można polegać, ale najłepiej byłoby je wzmocnić badaniem komputerowym tomografem, które prześwietli pacjenta od góry do dołu. Za tym oczywiście idzie dokładna diagnoza i prawidłowe leczenie.

Na oddziale neurologicznym procent pacjentów wymagających diagnostyki komputerowej przekracza 90

procent. Obecnie pacjenci z tego bloku są kierowani do Tarnowa, sporadycznie do Rzeszowa i Tarnobrzegu. Gdy tomograf będzie na miejscu, uniknie się niepotrzebnego przewlekania sprawy i kłopotów dla pacjentów.

W czasie swojej wizyty w Dębicy prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal obiecał znaczącą pomoc dla miejscowej służby zdrowia.

Obecnie przez związanego rodzinnie z Dębicą Henryka Roztoczyńskiego ta obietnica zostanie spełniona. Moskal

deklaruje zakup komputerowego tomografu.

Jednocześnie z podobną deklaracją pomocy dla służby zdrowia wystąpili przedsiębiorcy z prywatnych i państwowych firm. Chcą oni kupić dla szpitala rejonowego tomograf lub – jeśli ten zza oceanu jednak przyjdzie – ultrasonograf. Szpital w Dębicy ma już to drugie urządzenie, ale jest ono przestarzałe.

– Każda tego typu inicjatywa jest przez nas przyjmowana z należytą wdzięcznością – mówi dyrektor ZOZ w Dębicy

Artur Puszek. Bardzo dobrze, że nasi darczyńcy najpierw próbują dowiedzieć się czego nam potrzeba. Dzięki temu do naszego szpitala trafi najpotrzebniejszy sprzęt.

Niedawno koło Unii Wolności w Dębicy zorganizowało zbiórkę pieniędzy, zakupiło i przekazało dla oddziału chirurgii szpitala rektoskop tj. urządzenie do wżernikowania końcowego odcinka jelita grubego.

Członkowie UW wyszli również z propozycją zorganizowania wśród mieszkańców re-

ferendum na temat samoopodatkowania.

Bogusław Pociask sądzi, że od 2 do 5 złotych miesięcznie dla rodziny nie byłoby zbyt wielkim obciążeniem budżetu natomiast byłaby to suma około dwieście tysięcy złotych. Bardzo poważna w skromnym budżecie zakupów szpitala.

– Służba zdrowia prędzej czy później będzie w gestii samorządów – mówi Pociask. – Lepiej byłoby, gdyby już teraz zaczęto myśleć o tym fakcie.

(aj)



Przybywa szpitali i oddziałów

APTEKA

CZYNNA: PN.-PT. 7.00 - 21.30,
SOB. 7.00 - 20.00,
NIEDZ. 8.00 - 16.00



OFERUJE:

- ▶ pełny asortyment leków, ziół, parafarmaceutyków, opatrunków
- ▶ produkty do pielęgnacji stóp firmy SCHOLL
- ▶ ciśnieniomierze OMRON, HORN, RISTER
- ▶ pełny asortyment kosmetyków firmy VICHY, LIERAC, ROC
- ▶ apteczki dla zakładów pracy

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

39-200 Dębica, ul. Krakowska 10

tel. (0-14) 70 34 02, 81 77 66, 81 77 88

FILIA:

38-420 Korczyna, ul. Bpa Pelczara 3

tel. (0-13) 43 540 11

PRZYCHODNIA LEKARSKA: KONSULTACJE SPECJALISTÓW:

- ▶ laryngolog,
- ▶ pediatra,
- ▶ internista,
- ▶ dermatolog,
- ▶ ginekolog-położnik,
- ▶ chirurg,
- ▶ chirurg-onkolog,
- ▶ kardiolog,
- ▶ ortopeda,
- ▶ psycholog (określenia ilorazu inteligencji, itp.)
- ▶ psychoterapeuta (terapia zaburzeń emocjonalnych, nerwic, itp.)
- ▶ neurolog,
- ▶ neonantolog,
- ▶ pulmonolog
- ▶ endokrynolog
- ▶ gin.-endokrynolog
- ▶ urolog-onkolog
- ▶ logopeda
- ▶ anestezjolog
- ▶ psychiatra
- ▶ reumatolog
- ▶ i inni.

BADANIA:

- * USG, EKG, UDT
- * sonda doppler
- * badania profilaktyczne (również dla zakładów pracy)
- * badania kierowców
- * rehabilitacja
- * szczepienia ochronne

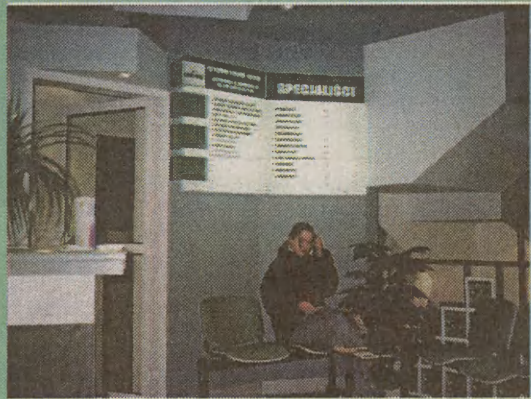
LABORATORIUM ANALITYCZNE SZEROKI ZAKRES BADAŃ

(również bez skierowań)

diagnostyka:

- ▶ hematologiczna
- ▶ moczu
- ▶ serologiczna

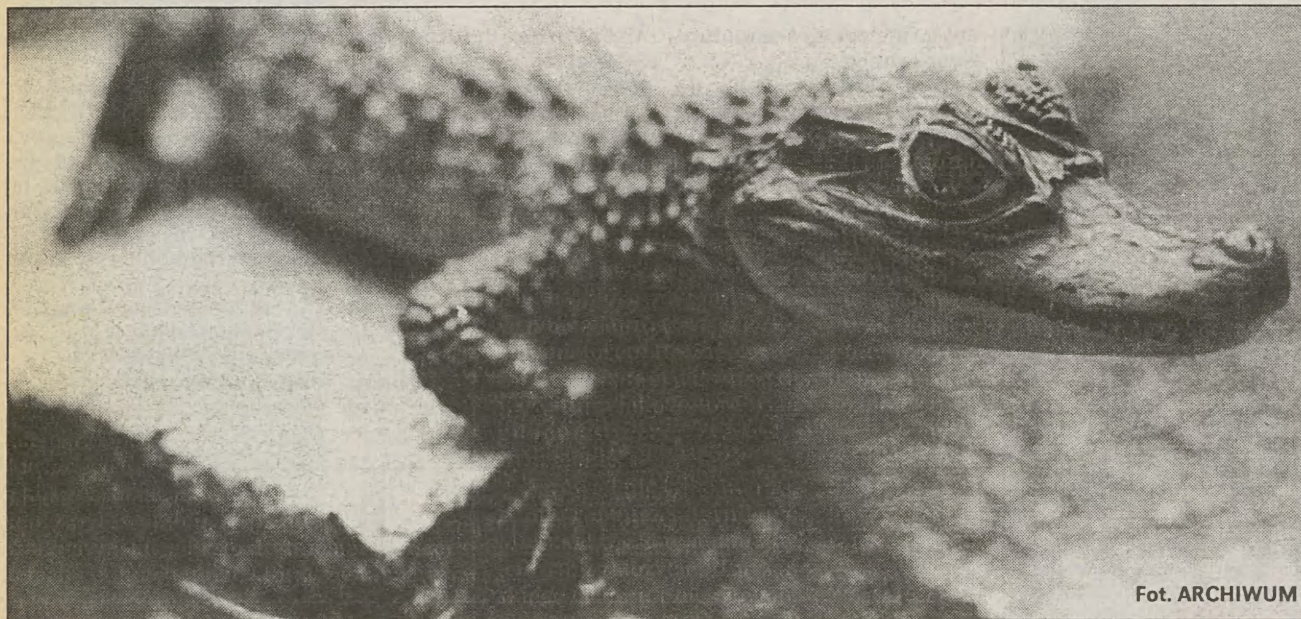
- * krioterapia (bezkrwawe, bezbolesne, usuwanie zmian skórnych metodą zamrażania)
- * diagnostyka cytoonkologiczna
- * rektoskopia
- * biopsja cienkoigłowa



- ▶ biochemiczna
- ▶ układu krzepnięcia
- ▶ markerów nowotworowych
- ▶ hormonalna
- ▶ i inne

Kajman nie zastąpi gryfa

Kaj pojechał do Łużyc



Fot. ARCHIWUM

Aż na Łużycę, w pobliżu Gubina, prawie 500 kilometrów od Dębicy trafił „chrześniak” „Gazety Krakowskiej” krokodyl Kaj. Jego właściciel pozbył się go z ciężkim sercem.

Przypomnijmy, że 4 lata temu robotnicy czyszczący rzeczkę przepływającą przez środek miasta natknęli się na dziwne stworzenie. Najpierw pomyśleli, że jest to dmuchana zabawka porzucona przez jakieś dziecko. Kiedy jeden z nich trącił je widłami zwierzę zaczęło uciekać. Ludzie schwytali je i zanieśli do sklepu zoologicznego Adama Kędziora. Tam okazało się, że jest to krokodyl z rodziny kajmanów.

Do dzisiaj nikt nie wie jak to zwierzę znalazło się w dębickiej

kiej rzeczce. Najbardziej prawdopodobne są dwie wersje. Pierwsza, że uciekł on z czeskiego objazdowego cyrku, który kilka dni wcześniej był w mieście. Druga, że przywieźli go handlarze ze Wschodu i wyrzucili, gdy nie udało im się znaleźć na krokodyla chętnego.

Nasi czytelnicy polubili gada na tyle, że na ogłoszony przez „GK” konkurs na imię dla kajmana napłynęło setki kuponów. Nie tylko z Dębicy, ale Tarnowa, Bochni i innych miejscowości naszego województwa.

Krokodyla uroczyście nazwaliśmy Kaj. Kaj szybko stał się ulubieńcem ludzi odwiedzających sklep A. Kędziora. Był on przez właściciela traktowany jak największa atrak-

cja i za żadne pieniądze, ani nikomu nie chciał on sprzedać zwierzęcia. W ubiegłym roku kajman odbył swoją pierwszą podróż poza miasto. Wyjechał na miesiąc do Przemyśla, gdzie był atrakcją otwartego przez znajomego A. Kędziora sklepu wodno-kanalizacyjnego. Z Przemyśla kajman wrócił wypoczęty i zadowolony. Czekają już na niego stęsknione dębickie dzieciaki.

Krokodyl jadł, rósł i tył. A. Kędzior musiał mu kilka razy zmieniać akwarium, gdyż zwierzę z 20-centymetrowego urosło do metrowego krokodyla. Kajman był agresywny, rzucał się na szybę. Kiedyś rozbił ogonem akwarium. To przesądziło o jego losie.

Adam Kędzior oddał zwierzę w dobre ręce. Jego przyja-

ciele mają gospodarstwo rolne w pobliżu Gubina. Mają tam również stadninę koni i zorganizowali prywatny ogród zoologiczny.

— Kaj ma bardzo dobre warunki. Nie mamy się co o niego martwić. Ma wybieg, basen, gdzie się może kąpać, dobrą opiekę i jedzenie. Uzgodniłem z jego nowymi właścicielami, że będą mnie co pewien czas informować o tym jak czuje się mój były podopieczny — mówi Adam Kędzior. — Na razie wszystko jest z nim w porządku.

Nie wszyscy są jednak z tego zadowoleni. Niektórzy w Dębicy myśleli, że kajman zastąpi w herbie Dębicy wysłużonego gryfa.

Andrzej JANIEC

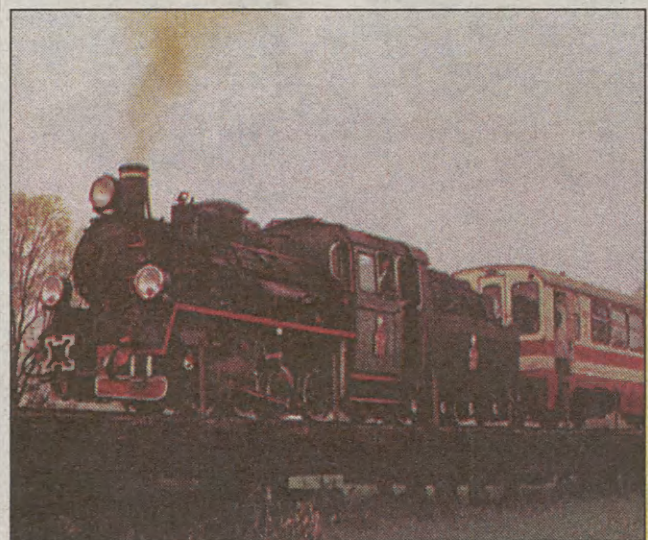
Tam gdzie kłania się przeszłość

Na starej lokomotywie

Przed terenem dębickiej Lokomotywni stoi co prawda zakaz wjazdu i wstępu osób nie zatrudnionych, ale nie powstrzymuje to dzieci przed wejściem. Kolejarze nie protestują zbyt mocno. Jak bowiem przeganiać dzieci, kiedy tylko tutaj mają one okazję obcować w historię kolei.

Początki dzisiejszej Lokomotywni sięgają połowy XIX wieku, gdy do Dębicy doprowadzono kolej żelazną Karola Ludwika. Było to ogromne jak na owe czasy przedsię-

Z Dębicy do Krakowa pociąg jechał wówczas 4 godziny i 10 minut, z Dębicy do Wiednia — stolicy cesarstwa austro-węgierskiego — 19 godzin i 10 minut. Klientów nie brakowało.



wzięcie, nawet dzisiaj wzbudające respekt.

Tory kolei Karola Ludwika układano z zachodu na wschód. W 1855 roku doprowadzono je do Dębicy. Pierwszy pociąg próbny pojechał 15 października tego roku, ale oficjalne otwarcie trasy nastąpiło dopiero 5 miesięcy później.

Dzisiejsza Lokomotywnia kiedyś nazywała się Parowozownią Pomocniczą. Jej budynek zlokalizowano na terenie stacji osobowej w Dębicy. Miała jedynie 3 tory.

W czasach Polski międzywojennej obiekt parowozowni

dokończenie na str. 11

Polska sieć sklepów

Delikatesy CENTRUM

ZAPRASZA DO SWOICH PLACOWEK W KROŚNIE, JAŚLE, PRZEMYŚLU, SANOKU, GORLICACH ORAZ DĘBICY



Delikatesy „Centrum” w Dębicy mieszczą się przy głównej szosie A-4 przy wjeździe do Dębicy od strony Tarnowa.

Jest to największy i najnowocześniejszy sklep samoobsługowy w tym rejonie. Na powierzchni handlowej przeszło 1000 m² oferujemy około 17.000 artykułów spożywczych, chemii oraz gospodarstwa domowego. Otwarty jest przez 7 dni w tygodniu. **Od poniedziałku do soboty w godz. 6.00 — 22.30, w niedziele i święta w godz. 8.00 — 22.00.**

Nasze delikatesy szczególnie wyróżnia bogate asortymentowo stoisko mięsno-wędliniarskie.

Oprócz szerokiego wyboru tradycyjnych wyrobów wędliniarskich oferujemy wiele ciekawych produktów nie spotykanych w innych sklepach. Proponujemy również na tym stoisku ponad 50 gatunków żółtych serów, a także bogaty wybór ryb wędzonych. Cały towar jest świeży i ładnie wyeksponowany.

W regałach chłodniczych oferujemy prócz szerokiego wyboru serów białych, topionych, pleśniowych i tłuszczów także ciekawe towary delikatesowe, które cieszą się coraz większym powodzeniem wśród klientów. Sklep posiada

w ciągłej sprzedaży różnego rodzaju sałatki, sosy, owoce morza, jak i również pełny wybór mrożonek.

Dużym zainteresowaniem kupujących cieszy się dział owoców i warzyw, na którym



można sobie samemu wybrać towar najwyższej jakości.

Zapewniamy naszym klientom możliwość szerokiego wyboru zawsze świeżego pieczywa (także w niedziele i święta) pochodzącego z kilkunastu okolicznych i dalszych piekarni. Całość pieczywa jest bardzo ładnie wyeksponowana w estetycznych koszach wiklinowych.

Delikatesy „CENTRUM” posiadają nowoczesny system chłodniczy, dużą ilość komór chłodzących i mrożących

umożliwiających odpowiednie przechowywanie towarów spożywczych.

Staranne i widoczne oznaczenie poszczególnych działów ułatwia szybką orientację i przyspiesza dokonywanie zakupów. Sześć stanowisk kasowych wyposażonych w komputerowe kasy z czytnikami kodów kreskowych umożliwiają kasjerkom sprawną obsługę klientów.

Poza częścią samoobsługową znajduje się wydzielone stoisko monopolowe, na któ-



rym można zaopatrzyć się w różnorakie napoje alkoholowe a także w prasę oraz wyroby tytoniowe.

Do stałej tradycji w delikatesach „CENTRUM” weszło organizowanie wielu degustacji i promocji, niejednokrotnie



DELIKATESY CENTRUM

KROSNO, ul. Czajkowskiego 98 pn-sob. 6-22.30; niedz. 8-22.30

Sklep nocny pn-sob. 22-6; niedz. 22-8

KROSNO, ul. Powstańców Śląskich 2 pn-sob. 6-22; niedz. 7-22

JASŁO, ul. Baczyńskiego 20 pn-sob. 6-22.30; niedz. 8-22

JASŁO, ul. Kościuszki 29 pn-sob. 6.30-22.30; niedz. 8-22

SANOK, ul. Traugutta 9 pn-sob. 6-22.30; niedz. 7-22.30

GORLICE, ul. Tuwima 9 pn-sob. 6-22; niedz. 8-22

PRZEMYŚL, ul. Focha 2 pn-sob. 6-22.30; niedz. 8-22.30

DĘBICA, UL. GUMNISKĄ PN-SOB. 6-22.30; NIEDZ. 8-22

połączonych z premiowaną sprzedażą towarów i możliwością wygrania nagród.

Osoby, które przyjeżdżają do „CENTRUM” są i będą zaskakiwane pozytywnymi zmianami. W najbliższych planach firmy jest rozbudowa sklepu o dodatkową powierzchnię, na której uruchomione zostanie stoisko perfumeryjne oraz stoisko z kwiatami.

Dokończona zostanie budowa parkingu i dróg komunikacyjnych. Na-

wierzchnia asfaltowa umożliwi wygodny dowóz zakupów do samochodów. Wybudowany zostanie ciąg komunikacyjny dla pieszych, a cały teren będzie estetycznie zagospodarowany z uwzględnieniem enklaw zieleni.

W niedalekiej przyszłości cały obiekt będzie wyposażony w klimatyzację.

Po zrealizowaniu wszystkich zamierzeń delikatesy „CENTRUM” staną się wizytówką miasta i regionu.

(tekst sponsorowany)



Na starej lokomotywie

dokończenie ze str. 10

został zachowany. Rozbudowano tylko stację wodną na Wisłoce oraz wieżę wodną na stacji Dębica, skąd parowozy brały wodę.

Niemcy w czasach okupacji przywiązywali duże znaczenie do węzła kolejowego w Dębicy. Stąd jeździły pociągi na południe i północ, wschód i zachód. W pobliskim Pustkowie był duży obóz-pracy.

W latach sześćdziesiątych rozpoczął się powolny kres parowozów. Zastępowały je elektryczne i lokomotywy spalinowe.

Siłą rzeczy w 1963 roku parowozownię przemianowano na Lokomotywnię. W tym

też roku po raz pierwszy przydzielono dębickim kolejarzom pierwsze 4 lokomotywy elektryczne. Parowozy jeszcze jeździły do Mielca i w stronę Zamścia. Stopniowo jednak zastępowały je lokomotywy spalinowe.

Dzisiaj na terenie Lokomotywni stoi wąskotorowy parowóz, który jest wielką atrakcją. Kolejarze przywieźli go w latach osiemdziesiątych. Dzieci wprost go uwielbiają. Wchodzą do kabiny. Każde z nich chce być w przyszłości maszynistą. Później wyrastają z tych marzeń.

(aj)

Zdjęcia ARCHIWUM



Czy w Kozłowie powstanie ośrodek sportów wodnych?

Tam gdzie las i woda czysta

Kilkunastomiesięczne starania gminy Dębica zostały uwieńczone powodzeniem. Dyrekcja Okręgowa Gospodarki Wodnej w Krakowie przekazała gminie 11 hektarów lasu w Kozłowie. Nie chodziło tylko o duże połacie lasu. Akurat w gminie Dębica pięknych lasów nie brakuje. Jednak te w Kozłowie otaczają stawy o powierzchni 9 hektarów. W perspektywie ma tutaj powstać ośrodek rekreacyjno-sportowy. Woda była już gminna, brakowało tylko lasów.

Stawy powstały jako wyrobiska poźwirowe. Przez lata w Kozłowie rzeszowska firma „Kruszgeo” wydobywała żwir. Kiedy trzeba było kopać coraz głębiej „Kruszgeo” zrezygnowało z jego wydobywania. Bardzo szybko przyroda poradziła sobie z dużymi dziurami w ziemi. Przepływająca w pobliżu Wisłoka stopniowo je wypełniła. Powstały bardzo ładne cztery stawy: trzy większe i jeden mniejszy. Woda dzięki naturalnej filtracji jest bardzo czysta (wykazują to systematyczne badania prowadzone przez Sanepid), co jest rzadko spotykaną rzeczą w rejonie Dębicy. Naokoło stawów rosną lasy. Miejsce jest wprost wymarzone do wypoczynku. I ludzie to szybko zrozumieli.

Od lat w czasie wiosennych i letnich miesięcy nad stawami w Kozłowie biwakują wielu turystów i ludzi spragnionych ochłody. Niestety w przeszłości było z tym wiele kłopotów. Miejsce było



Fot. Józef Ambrozowicz archiwum Urzędu Miasta

piękne, ale również niebezpieczne. Nikt nie pilnował porządku, nie dyscyplinował śmiałków, którzy po wypiciu alkoholu brali się za pływanie. Często ze skutkiem tragicznym.

— Nie było roku — wspomina Andrzej Reguła, zastępca wójta gminy Dębica — aby ktoś się nie utopił w tym miejscu. Niejednokrotnie nie kończyło się na jednej śmierci. Od 4 lat opiekę nad stawami sprawuje koło WOPR i na

szczęście przestali się tam topić ludzie.

Przejęcie lasów od Dyrekcji Okręgowej Gospodarki Wodnej w Krakowie pozwoli gminie na opracowanie planów wykorzystania tych terenów. W lesie mają się znaleźć alejki spacerowe, ławeczki. Przewidziano tu budowę hotelu dla 30 osób, kilkunastu domków letniskowych terenów sportowych, kąpieliska i plaży.

Gminy Dębica na pewno nie będzie stać na wybudowa-

nie takiego ośrodka. Zadaniem samorządu jest jedynie przygotowanie wszystkich spraw formalnych. Reszta będzie należeć do inwestorów, którzy zobaczą w tym swój interes.

Dla gminy Dębica ten interes jest bardzo prosty: powstanie tutaj piękny ośrodek, który z powodzeniem będzie mógł konkurować z ośrodkami w Chotowej, Jaworzu i Straszynie.

(aj)

AUTOZBYT

**AUTORYZOWANY
DEALER**



W SPRZEDAŻY:

- ✓ LANOS
- ✓ NUBIRA
- ✓ LEGANZA
- ✓ TICO
- ✓ NEXIA
- ✓ ESPERO
- ✓ POLONEZ CARO PLUS
- ✓ POLONEZ ATU PLUS
- ✓ POLONEZ TRUCK

OFERUJEMY:

BONIFIKATY, UPUSTY Z TYTUŁU ZŁOMOWANIA, ATRAKCYJNE UBEZPIECZENIA

MONTUJEMY:

ZABEZPIECZENIA ANTYKRADZIEŻOWE, RADIOODTWARZACZE

PROPONUJEMY:

NISKIE OPROCENTOWANE RATY, LEASING
ZAMIANY ZA SAMOCHODY UŻYWANE

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI WYKONUJE:

NAPRAWY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE, MONTAŻ INSTALACJI GAZOWEJ, WYMIANA OLEJU ELF, MOBIL, ESSO GRATIS!!

SKLEP POLECA:

OLEJE I AKCESORIA PO KONKURENCYJNYCH CENACH

AUTOZBYT DĘBICA - LATOSZYN, tel. (0-14) 778-521

KOMIS - prowizja tylko 1% po sprzedaży
cenę ustala WŁAŚCICIEL SAMOCHODU
POSTÓJ BEZPŁATNY



Telekomunikacja Dębicka S.A.

**NIEZALEŻNY OPERATOR
TELEKOMUNIKACYJNY**

OFERUJE:

- doskonałą jakość połączeń
- krótki czas oczekiwania na podłączenie do sieci
- kompleksową obsługę podmiotów gospodarczych
- szeroki wybór usług dodatkowych
- sprzedaż aparatów telefonicznych, faxów, modemów, centralek

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO KORZYSTANIA Z USŁUG INTERNETU

PROPONUJEMY:

- bezpłatny dostęp do Internetu
- założenie konta pocztowego
- hot-line
- umieszczenie strony WWW

Wszystkich abonentów Telekomunikacji Dębickiej łączących się z Internetem obowiązuje taryfa lokalna
(0,18 netto za każde rozpoczęte 3 minuty rozmowy)

NISKIE CENY!

Zapraszamy codziennie do siedziby Spółki przy ul. Rzeszowskiej 135 w Dębicy, w godz. 7.30-16, tel. 810-100.

Biuro Obsługi Klienta 810-002, Biuro Usług 810-009, fax 810-100.

Internet: e-mail:informacja@tel.debica.pl. (dla abonentów TD S.A. dostęp do Internetu pod nr. 839-839)

JABO MARMU



**ZAKŁAD OBRÓBK
MARMURU,
39-200 DĘBICA
NAGAWCZYNA 330
TEL./FAX (0-14) 70 31 57,
70 40 95, 81 55 55**



„JABO MARMU” zakład obróbki marmuru to firma prywatna powstała przed 16 laty. Właścicielem zakładu jest od początku inż. Jacek Bokota. W zakładzie zatrudnionych jest 176 pracowników.

Zakład wyposażony jest w najnowocześniejsze maszyny produkcji włoskiej, dzięki którym młodzi ale doświadczeni już pracownicy są w stanie sprostać każdemu zadaniu. Zakład specjalizuje się w produkcji wszelkich elementów budowlanych z marmuru, granitu i agglomarmuru; w tej branży jest to jedna z największych polskich firm.

Doświadczenia nabyte przy realizacji kilkuset prestiżowych obiektów takich jak: banki, urzędy, obiekty sakralne, dworce PKP, restauracje, metro warszawskie, itp. pozwalają zakładowi podjąć się wykonania każdego zleconego dzieła. Zaznaczyć trzeba, że w magazynie zakładu znajduje się zawsze około 20 000 m kw. płyt w około 50 najbardziej popularnych kolorach marmuru, granitu, agglomarmuru. Istnieje też możliwość – na konkretne zamówienie – sprowadzenia i obrobienia dowolnego kamienia z całego świata, tak by zaspokoić najbardziej wyrafinowane gusty i potrzeby klienta.

Kamień naturalny stosowany jest w budownictwie od wieków. Jego zastosowanie zależy od rodzaju kamienia, zwłaszcza od jego właściwości fizycznych i mechanicznych oraz jakże ważnych walorów dekoracyjnych. Kamień jako jeden z nielicznych surowców charakteryzuje się tym, że dany rodzaj czy kolor występuje tylko w jednym miejscu na świecie, każde bowiem złoż geologiczne różni się od siebie jakimś szczegółem.

Niezliczona gama kolorów i faktura kamieni decydują o tym, że zalicza się je do materiałów budowlanych o najwyższych wartościach estetycznych stosowanych z powodzeniem do wystroju zewnętrznego i wewnętrznego – tak budowli monumentalnych; sakralnych i użyteczności publicznej jak również w indywidualnym budownictwie mieszkaniowym.

Walory użytkowe i o szczególnie godne podkreślenia – naturalne piękno kamieni sprawiają, że warto i trzeba na ten materiał budowlany zwró-

cić większą uwagę niż dotychczas. Jeszcze kilkanaście lat temu marmur kojarzył się wielu klientom z wyjątkowym luksusem.

W naszym regionie polski „JABO MARMU”, jest zakładem, który w technologii obróbki marmuru był firmą pionierską. Od początku swojej działalności firma dążyła do takiego unowocześnienia produkcji, by wyroby mogły być coraz tańsze i tym samym coraz powszechniej stosowane. Tak właśnie jest z marmurem, który stał się dziś powszechnie stosowanym materiałem wykończeniowym. Wyroby z marmuru są bowiem piękne, każdy element ma swój jedyny i niepowtarzalny charakter.

Niepowtarzalny i fascynujący charakter ma też proces obróbki marmuru; jego przecinanie i obrabianie, a także nieodłącznie związana z tym faktem świadomość obcowania ze skałami powstałymi przed milionami lat. Wydobywanie z nich ich naturalnego piękna, odkrywanie swoistych kolorów, niepowtarzalnych i niespodziewanych wzorów, czynione są po to, by wykonać z wiekowego kamienia współczesny wyrób, który zaspokoi praktyczne i estetyczne potrzeby klienta.

Wyroby te są przy tych wszystkich wymienionych walorach także bardzo trwałe i przyjazne dla otoczenia, są wszak surowcem naturalnym. Jest marmur najlepszym i najpiękniejszym materiałem na parapety okienne, okładziny schodów, blaty do kuchni i łazienek, okładziny ścian i podłóg, itp. trudno sobie dzisiaj wyobrazić nowoczesne, funkcjonalne i piękne wnętrza bez choćby detalu z marmuru.

W przeciwieństwie do wyrobów i surowców sztucznie produkowanych wyroby z surowców naturalnych są bardzo trwałe, nieszkodliwe dla otoczenia i naszego zdrowia. Wyroby „JABO MARMU” są modne i mają tradycję; tradycję sięgającą tysięcy lat, mają więc najlepszą z możliwych rekomendację.

Co równie ważne, a o czym jeszcze do dziś nie wszyscy klienci wiedzą, cena



❖ PARAPETY

❖ SCHODY

❖ POSADZKI

wyrobów z marmuru jest w wielu przypadkach niższa od podobnych wyrobów z drewna.

„JABO MARMU” zakład obróbki marmuru zachęca i zaprasza serdecznie do odwiedzenia firmowych salonów w Warszawie, Krakowie, Rzeszowie, Dębicy, gdzie jesteście Państwo zawsze mile oczekiwani i gdzie możecie Państwo zamówić usługę korzystając

z fachowej dorady popartej wiedzą i doświadczeniem pracowników firmy.

Poza działalnością produkcyjno-usługową prowadzony jest też w zakładzie handel artykułami budowlanymi, w szczególności płytkami ceramicznymi. Jest „JABO MARMU” znaczącym dystrybutorem płytek ceramicznych Zakładów Przemysłu Ceramicznego Opoczno.

Hurtową i detaliczną sprzedaż płytek ceramicznych ZZPC Opoczno prowadzi zakład w sklepach firmowych w Rzeszowie i Dębicy.

Od połowy 1996 r. Zakład Obróbki Marmuru poszerzył swoją działalność o produkcję unikatowej mozaiki marmurowej. Produkcja ta odbywa się w Zakładzie Mozaiki w Dębicy, przy ul. Fabrycznej 12.

Mozaika jest techniką dekoracji, polegającą na ręcznym układaniu wzoru z drobnych, różnokształtnych, kolorowych kostek kamiennych na odpowiednio przygotowanym podłożu. Jest techniką zaliczaną do najstarszych technik artystycznych. Znana w starożytności, w pełni rozwinęła się w Rzymie, skąd przejęła ją sztuka starożytności, a następnie Bizancjum i Ruś. W wieku XX dalej bardzo popularna i wręcz modna; służy zarówno do dekoracji budowli

dukowanymi w „JABO MARMU” płytkami mozaikowymi w kilku wzorach oraz blatami stołów w kilkunastu wzorach, kształtach i rozmiarach.

Co raz jeszcze warto podkreślić to fakt, iż technika ta jest bardzo czasochłonna, polega bowiem na ręcznej, żmudnej obróbce kostek marmurowych. Udział urządzeń mechanicznych w produkcji mozaiki jest minimalny. Pożądane kształty kosteczek do układania uzyskiwane są najczęściej z pomocą ostrych obcęgi i papieru do szlifowania. Tak właśnie produkują w „JABO MARMU” mozaikę zatrudnieni tu pracownicy; w znakomitej większości są to kobiety, które mają duże predyspozycje i umiejętności manualne, niezbędne do tej pracy. Coraz większe doświadczenie układających mozaikę oparte na starożytnych technikach i wzorach oraz rozbudzona tym samym świadomość artystyczna pozwalają na przyjęcie i realizację przez zakład niepowtarzalnych wyrobów z mozaiki zgodnie z indywidualnymi upodobaniami.

Warto dodać i to, że układaczami mozaiki są osoby niepełnosprawne, którym stworzono bardzo dobre warunki do pracy. Zlikwidowano wszelkie bariery architektoniczne, zapewniono pracownikom stałą opiekę medyczno-rehabilitacyjną. Te działania doprowadziły w konsekwencji do uzyskania przez „JABO MARMU” statusu zakładu pracy chronionej.

Zakład Obróbki Marmuru za dobrą, twórczą i efektywną działalność dwukrotnie otrzymał tytuł laureata nagrody „Najwyższa Jakość Małopolska”; w roku 1995 za okładziny marmurowe, a w roku 1997 za mozaikę marmurową.

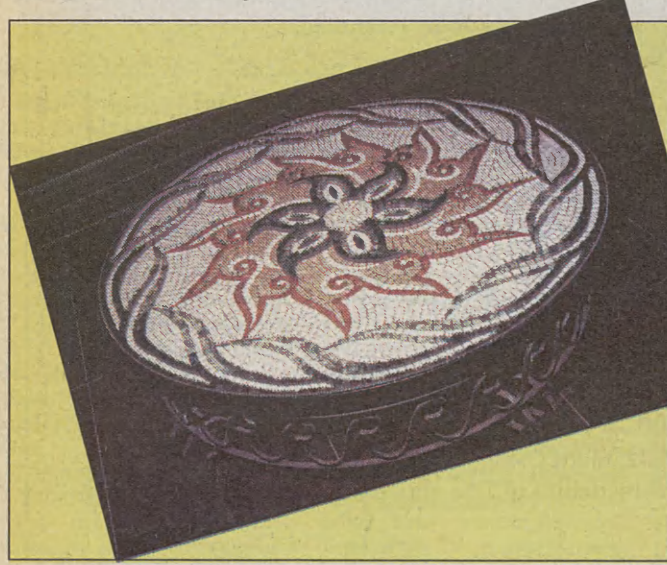
Od 1994 r. jest „JABO MARMU” Zakład Obróbki Marmuru członkiem Business Centre Club, a jej właściciel inż. Jacek Bokota członkiem Łoży Srebrnej tegoż prestiżowego Klubu.

Mamy nadzieję, że zainteresowali Państwa działalnością i dorobkiem Zakładu Obróbki Marmuru.

Pozostaje nam jeszcze, o czynimy z wielką radością zaprosić Państwa do odwiedzenia naszych salonów w Dębicy oraz Warszawie, Krakowie i Rzeszowie.

Jan BOREK

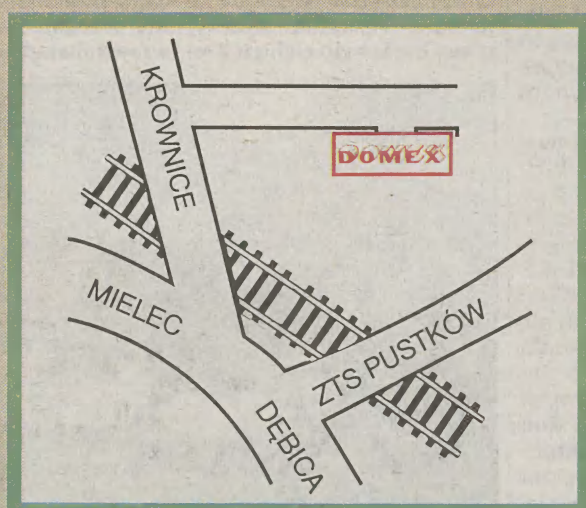
(tekst sponsorowany)



39-205 PUSTKÓW 603

TEL. (0-14) 773404

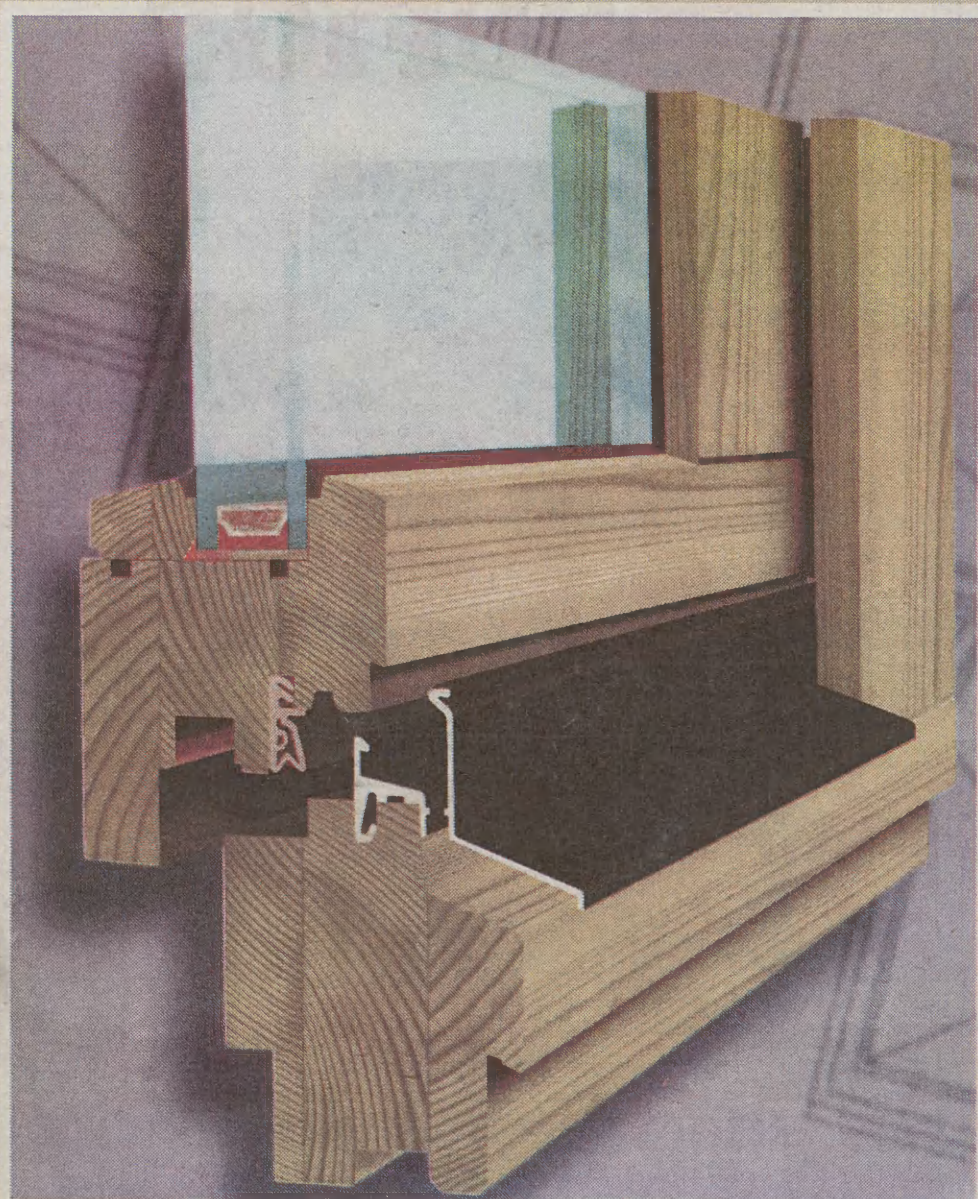
773201

**DOMEX**

SP. Z O. O.

**ZAKŁAD
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO**

Okna drewniane... ...których szukasz



PRODUKUJEMY OKNA W SYSTEMIE DJ-68

- ✓ z drewna klejonego 3-warstwowo
- ✓ jednoramowo dwu- i trzyszybowe
- ✓ szyby podwójne - thermofloat $K < 1,6 W/m^2.K$
- ✓ szyby potrójne - float $K < 2,1 W/m^2 xK$
- ✓ malowane ostatecznie farbami akrylowymi
- ✓ nowoczesne okucia obwiedniowe

DLA BUDOWNICTWA

- ✓ mieszkaniowego, indywidualnego i wielorodzinnego
- ✓ użyteczności publicznej - szkoły, sale gimnastyczne, urzędy, szpitale

Na swoje wyroby Zakład udziela gwarancji, zapewnia serwis, doradztwo, pomiary, transport.

Klientów obsługuje Dział Sprzedaży
od pon-pt w godz. 7-16, w soboty od 7 do 14,
tel./fax (0-14) 773-404, (0-14) 773-201

PONADTO ZAKŁAD PRODUKUJE:

- | | |
|-----------|------------|
| ❖ Podłogi | ❖ Kantówki |
| ❖ Tarcice | ❖ Parapety |

W Domu Dziecka boją się reformy administracyjnej

W „Hance” mieszkają dzieci

— Trochę się boję zmian administracyjnych na mapie Polski — mówi dyrektor Państwowego Domu Dziecka „Hanka” w Dębicy Kazimierz Ćwik. W Tarnowskim jest nam teraz bardzo dobrze. Dajemy sobie radę, nie mamy kłopotów finansowych. Nie wiem jak jest z domami dziecka w województwie rzeszowskim, gdzie jesteśmy przymierzani. Tego się właśnie obawiam.

Przy ulicy Gawrzyłowskiej w Dębicy mieści się Państwowy Dom Dziecka. Jest on zlokalizowany w przedwojennej kamienicy „Hanka”. Jej właściciel na cześć swojej żony wyrył na frontonie budynku tę nazwę. Po wojnie nie wrócił do budynku i umieszczono tam sieroty.

— Dzisiaj mieszka u nas 25 dzieci — mówi Kazimierz Ćwik. Dwoje z nich przekroczyło już limit wieku, ale uczą się nadal i nie mamy zamiaru ich stąd eksmitować. Mam nadzieję, że będą się uczyć jak najdłużej.

Z dębickim Domem Dziecka współpracuje kilka zaprzy-

jażnionych rodzin. Na każde święta, dni wolne, wakacje zabierają dzieci do siebie. Choć przez te kilka dni niech wiedzą, że funkcjonują jeszcze normalne rodziny, gdzie pijany ojciec nie musi bić swojej żony i gdzie dzieci nie muszą się w tym czasie chować po kątach. Praktycznie każde

dziecko trafia do takiej normalnej rodziny.

— Współpracę z rodzinami zaprzyjaźnionymi bardzo sobie cenię, gdyż dzieci wychowują się w dobrych rodzinach — wyjaśnia K. Ćwik. Dochodzi do takiej sytuacji, że małe dzieci nie chcą spędzać wolnego czasu w swoich naturalnych rodzinach. Boją się awantur, które pamiętają z niedalekiej przeszłości. Z takich rodzin zaprzyjaźnionych robią się później rodziny zastępcze. Mielśmy już sporo takich przypadków.

Z objawami ogromnej sympatii wychowankowie PDD w Dębicy spotykają się w służbie zdrowia. Tak jest w Dębicy, Tarnowie i Polsko-Amerykańskim Instytucie w Prokocimiu. Lekarze i pielęgniarki pomagają dzieciom, dbają o ich zdrowie, otaczają miłą i fachową opieką.

Problemów finansowych dębicki PDD nie ma. Rok 1997 był pierwszym, który nie zakończył się długami placówki wobec przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Dzieci dostają regularne kieszonkowe: od 5,50 złotych dla najmłodszych do 11 złotych dla najstarszych. Może nie jest to dużo, ale w ilu rodzinach dzieci dostają tyle pieniędzy na swoje potrzeby?

— Uprawiamy grządkę warzywną — dodaje K. Ćwik. Nie dlatego, że jesteśmy głodni, ale dlatego, że uważam, że jest to bardzo wychowawcze działanie.

Spacerem przez gminę czyli najbliższe okolice Dębicy

BRACIEJOWA — tutaj znajduje się miejsce najstarszego osadnictwa Słowian jakie zlokalizowano w rejonie Dębicy. Okazuje się, że na wzgórzu Okop wytopiano niegdyś brąz i żelazo. Jak głosi legenda, nazwa wioski wywodzi się prawdopodobnie od braci Jowa, którzy ocaleli w pogromie tatarskim w XIII w. Później przez wieki było cicho o Bra-

stoczyli najcięższe i najdłuższe trwające walki.

GUMNISKA — wieś powstała na przełomie XIII i XIV w. Jej historia wiąże się z rodem Sanguszków, który tutaj mieszkał w miejscowym dworze, a w XIX w. zasłynął z tego, że w Gumniskach pojawiali się przedstawiciele szlachty i możnowładców. W okresie



Dawna posiadłość Raczyńskich w Pustyni

ciejowej. W XIX w. zamieszkał i tworzył w tutejszym dworze literat Ignacy Maciejewski-Sewer. Odwiedzali go często Asnyk i Matejko. Z najnowszych kart historii: w okolicach Braciejowej, Południka, Połomii i Gołęczyny żołnierze AK w ramach akcji „Burza”

hitlerowskiej okupacji na terenie wioski była siedziba dębickiego obwodu AK.

LATOSZYN — pierwsze wzmianki o powstaniu tej miejscowości notowane są w XIII w. Jednak miejscowość tę dalszy ciąg na str. 19



Wszystkie dzieci powinny mieć normalny dom i prawdziwe dzieciństwo Fot. Zbigniew ŁADYGIN

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe

WINAR S.C.

SIEDZIBA:

39-200 Dębica, ul. Głowackiego 51, tel./fax (0-14) 760-560, 760-580

ODDZIAŁ:

38-400 Krosno, ul. Podkarpacka 16, tel. (0-13) 43-617-11 wew. 314

NIP 872-14-57-745

PROPONUJEMY:

- ✓ części zamienne wózków widłowych spalinowych RAK, GPW, DV produkcji polskiej i bułgarskiej
- ✓ części zamienne wózków akumulatorowych podnośnikowych i platformowych WA-2, WNA, WW-12, EV
- ✓ części zamienne ciągników rolniczych C-330, C-360, MF, T25
- ✓ części zamienne silników spalinowych S-312, S-4003, A.D.3.152 PERKINS
- ✓ wózki spalinowe i elektryczne nowe prod. BALKANCAR
- ✓ wózki spalinowe i elektryczne po remoncie kapitalnym

ZAPEWNIAMY:

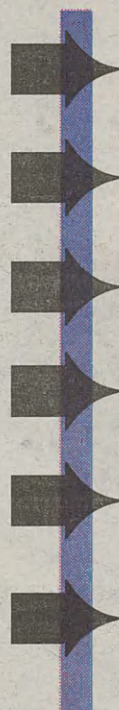
- * pełny asortyment części zamiennych
- * niskie ceny
- * w przypadku nawiązania stałej współpracy atrakcyjne rabaty, dogodne terminy płatności
- * przy większych zamówieniach dostawy do klienta



Serdecznie zapraszamy!!

SUFIGS

OFERUJE W SPRZEDAŻY



PŁYTY MEBLOWE

BLATY ROBOCZE

PANELE BOAZERYJNE

PANELE PODŁOGOWE

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE

ORAZ AKCESORIA

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PUNKTÓW SPRZEDAŻY

DĘBICA, ul. Drogowców 1, tel. (0-14) 811-888

TARNÓW, ul. Kochanowskiego 43,

tel. (0-14) 21-38-72, 21-31-70

Co powieszą dębiczanie na ścianie?

Kalendarz promocją

Nie udało się przygotować kalendarza dębickiego na 1998 rok. Tadeusz Bochyński i Ryszard Kucab obiecują, że za rok zawisnie w gabinetach i domach.

Od dłuższego czasu trwały starania o stworzenie kalendarza dębickiego. Kalendarza z 12 zdzieranymi kartami, gdzie zamiast mniej lub bardziej rozebranych pańienek byłyby widoki Dębicy i jej miejsc historycznych. Sprawa nabiera jednak coraz bardziej realnych kształtów.

Warto dodać, że inicjatywa stworzenia takiego kalendarza wyszła od Tadeusza Bochyńskiego, kierownika oddziału nadzoru budowlanego Urzędu Rejonowego, który w Dębicy mieszka od kilkunastu lat, ale... dębiczanie nie jest.

— Taki kalendarz byłby najlepszą promocją miasta — powiedział nam Bochyński. — Przez 12 miesięcy wisieć będzie w gabinetach i domach ludzi, którzy zostaną nim obdarowani lub którzy go kupią.

— W Dębicy ale także w innych miastach i poza granicami kraju, gdyż coraz więcej obcokrajowców odwiedza Dębicę w sprawach służbowych i kontaktach marketingowych — dodaje Ryszard Kucab.

Ustalono, że kalendarz będzie zbiorem 12 namalowanych przez dębickich artystów miejsc historycznych. Dębica jest jednocześnie traktowana nie jako miejsce zamknięte w administracyjnych granicach miasta, ale rozszerzona do granic byłego powiatu. Stąd w kalendarzu znajdzie się Zawada, Łęki, Korzeniów, Zasów, Pustynia.

Na razie R. Kucab dysponuje przeszło 20 pracami rodzimych artystów. Będą jeszcze kolejne obiecane przez następnych twórców. Wszyscy swoje prace wykonują bezpłatnie, tak jak bezpłatnie część historyczną do każdego z obrazów dopisze dr Marian Morawczyński, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej i autor książek z historii literatury.

Jak się oblicza koszty druku 1 tysiąca sztuk kalendarza w wysokości 30 tysięcy złotych zostaną pokryte przez sponsorów. W zamian uzyskają oni prawo zamieszczenia swojej reklamy w kalendarzu. Są już pierwsi chętni.

(aj)

Leżą obok siebie

Karabinem i piórem

Obok siebie leżą na wojskowym cmentarzu w Dębicy dwaj pisarze: Jerzy Żuławski i Władysław Strumski. Obaj byli literatami i żołnierzami, obaj walczyli o wolną Polskę.

Zapomniany już dzisiaj Jerzy Żuławski urodził się w Lipowcu, niewielkiej miejscowości na Rzeszowszczyźnie. Studiował w Zurychu i Berlinie, najpierw na politechnice później uniwersytecie. Został doktorem filozofii.

Dzisiaj znamy go przede wszystkim jako autora trylogii fantastycznej „Na srebrnym globie”.

Uprawiał nie tylko literaturę, ale również tatelnictwo. Mieszkał w Zakopanem i był jednym z założycieli Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W czasie I wojny światowej Żuławski zaciągnął się do Legionów i tam w departamencie wojskowym redagował gazetkę „Do broni”. Zmarł w 1915 roku w Dębicy chory na tyfus.

Władysław Strumski najpierw był żołnierzem, później pisarzem. Nie miał jeszcze 20 lat, gdy został żołnierzem Armii Krajowej. Po wojnie wstąpił do kadrowej organizacji „Wolność i Niezawisłość”. Został aresztowany przez funkcjonariuszy UB i osadzony przez stalinowski sąd.

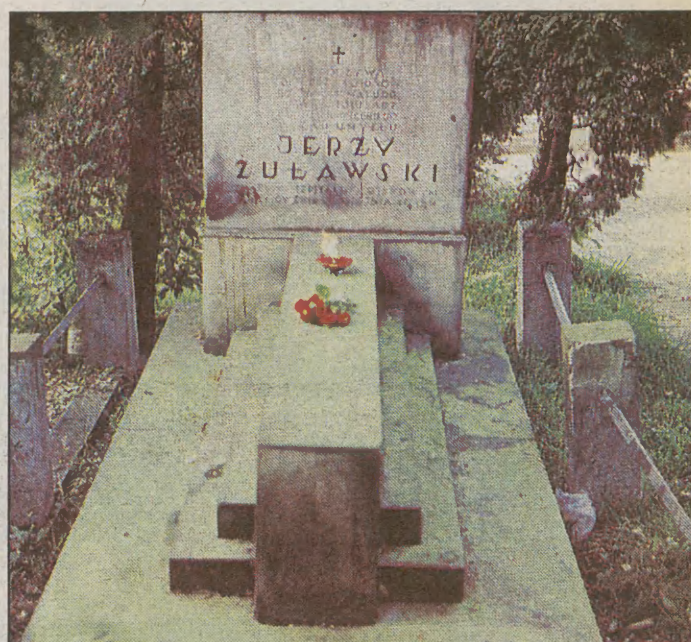
Siedział w najcięższych więzieniach Rzeszowa i Warszawy. Wolność przyniosła

Strumskiemu dopiero październikowa odwilż 1956 roku.

Władysław Strumski pisał książki historyczne z czasów świetności oręża polskiego i wspomnienia z własnej działalności konspiracyjnej. Działał również społecznie. Był pierwszym przewodniczącym dębickiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy AK w Dębicy.

(aj)

Fot. Józef Ambrozowicz
z Archiwum
Urzędu Miasta



Dębickie Zakłady Komunalne „DEZAKO” Sp. z o.o.
Zakład Pogrzebowy, Dębica, ul. Rzeszowska 27

OFERUJE
CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE,

dni robocze godz. 7-15 (tel. 70-40-29),
pozostałe (tel. 70-01-41)

*Wyrób, sprzedaż i remonty
grobowców i nagrobków z granitu i inne.*

HURTOWNIA AGD i RTV

PHU DOMEX DĘBICA s.c.
ul. Drogowców 7b, tel. 0-14 820-000, fax 70-87-76

**AUTORYZOWANY DEALER SPRZĘTU
ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO
I RADIO-TELEWIZYJNEGO
RENOMOWANYCH PRODUCENTÓW
POLSKICH I ZAGRANICZNYCH**

polar

Moulinex

Amica

Panasonic

ARGOS

ŚWIATOWIT

ARDO

BOSCH

ZANUS

Whirlpool

MESKO

Indesit



**PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ
BEZ ŻYRANTÓW**



DOMEX

**TO NAJWIĘKSZY WYBÓR
I NAJNIŻSZE CENY**

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
DO SIECI NASZYCH SKLEPÓW:**

DĘBICA, ul. Drogowców 7
(obok bramy dawnego POM-u)
TARNÓW, ul. Urszulańska 5
(sklep w pawilonie handlowym Oskar)
TARNÓW, ul. M.B. Fatimskiej 9
KOLBUSZOWA, ul. Obrońców Pokoju 15
SZCZUCIN, ul. 1 Maja

PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUP, PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUP, PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUP, PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUP, PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUP,

Samorząd dla swojego wojska, wojsko dla swojego samorządu

Już dwa razy w ostatnim czasie przedstawiciele władzy samorządowej w Dębicy podejmowali działania mające na celu uchronienie 3 Pułku Saperów przed wyprowadzką z miasta. Wojsko jak może odwdzięcza się za te dowody sympatii.



Fot. Janusz SZEGDA

Dowódca 3 Pułku Saperów im. gen. Jakuba Jasińskiego płk Bogusław Placek uważa, że w czasie finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Dębicy jego żołnierze sprzedawali najdroższą grochówkę świata. Szybko jednak dodaje, że zupa tego była warta.

umieją, ułożyli nawet słowa do piosenki, którą śpiewali.

— Nie wyobrażam sobie aby nasza jednostka nie uczestniczyła w życiu miasta — tłumaczy płk Placek. — Nie tylko w uroczystościach państwowych i religijnych. Będziemy wychodzić z naszymi

pułkowymi świętami do miasta. Sądzę, że będzie to ważny element wychowania patriotycznego żołnierzy i mieszkańców.

Żołnierze nie tylko oficjalnymi uroczystościami żyją. Najbardziej prestiżowym bal w mieście jest bal, który odbywa się rokrocznie w jednostce wojskowej. Zawsze trudno się tam dostać, choć karty wstępu nie są bardzo drogie.

W tym roku w hali sportowej bawili się 180 par, 2/3 z nich było spoza jednostki. Mało kto z tych ludzi wie, że już 3 miesiące wcześniej zespół muzyczny z jednostki ćwiczył taneczne kawałki. Schemat był prosty: pierwszy utwór wolny, drugi szybszy, trzeci to już galop.

Zabawa była przednia o czym może świadczyć fakt, iż zostało sporo jedzenia i picia, balowicze więcej uwagi poświęcali tańcom.

Kłopot teraz dla szefów kuchni. W wojsku nie się nie będzie przecież marnować.

Za swoją porażkę uznaje pułkownik Bogusław Placek rozbiście środowiska AK-owców na zwaśnione obozy. Nie pomogła próba pogodzenia ich przez dowódcę w czasie opłatka kombatantów. Dowódca saperów nie ma jednak zamiaru zrezygnować.

(aj)



Wojskowa grochowa zawsze ma duże wzięcie

Fot. Marian SATAŁA

— Prawdziwa żołnierska grochówka z kotła, takiego smaku nie ma inna zupa — mówi.

Od 4 kwietnia ubiegłego roku pułkownik Placek dowodzi 3 Pułkiem Saperów. Przez te kilka miesięcy dał się poznać jako dobry organizator i zręczny negocjator. Jest autorem kilku niekonwencjonalnych pomysłów.

To właśnie płk Placek wymyślił hasło przewodnie tego rocznego finału WOŚP w Dębicy: „50 tysięcy złotych od 50-tysięcznej Dębicy”.

— Nie udało się w tym roku, ale spróbujemy w następnym — mówi dowódca saperów. — Wojsko robiło co mogło.

Rzeczywiście wojsko w tym roku starało się bardzo, aby dobić do tych 50 tys. złotych. 300 litrów grochówki sprzedawano na Rynku. Gdy jedni żołnierze nalewali grochówkę inni zaprezentowali dębiczanom tzw. śpiew w biegu. W Wojsku Polskim nie ma tego zwyczaju, ale skoro idziemy do NATO... W każdym razie żołnierze w Dębicy już to

CALDO-IZOLACJA S.C.

DĘBICA, ul. Transportowców 5,

tel./fax (0-14) 70-23-42, tel. 70-21-46, 815-000, 815-490

NOWOCZESNE MATERIAŁY IZOLACYJNE I POKRYCIA DACHOWE

**Kompletne rozwiązania dachów wg najnowszych technologii.
Materiały firm-liderów na rynku krajowym i europejskim.**

CERAMIKA DACHOWA



BRAAS

KLATT

BIEGONICE

GUMKOWSKI - Röben

RuppCeramika

POKRYCIA BITUMICZNE - gonty, papy, płyty faliste

isola

MATAKKE

DÖRKEN - Gutta

BLACHY DACHÓWKOPODOBNE - szwedzkie i fińskie

BORGA

**Ekologiczne, łatwe w montażu, izolacje budowlane i techniczne
dla poddaszy, fasad oraz domowych instalacji sanitarnych.**

Maty i płyty z wełny szklanej **Gullfiber** na poddasza

Płyty i maty z wełny mineralnej do izolacji murów i fasad.

ROCKWOOL

Płyty Steinodur i styropianowe umożliwiające wykonanie ciepłego dachu bez potrzeby montażu folii dachowych.

Izoterm Dömsstoffe

Organika

Okna i wyłazy dla poddaszy

VELUX

FAKRO

Systemy rynnowe PVC - **Plasmo** - różnorodność kolorów

Folie dachowe - paroprzepuszczalne, paroizolacyjne, drenażowe i fundamentowe.

DÖRKEN

MATAKKE

Tyvek

isola

System platon

IZOKPOL

Otuliny, maty, akcesoria montażowe z wełny mineralnej i szklanej, kauczuku syntetycznego i poliuretanu w osłonie PVC dla temperatur - 200°C ÷ 1000 °C

ROCKWOOL

Gullfiber

Armstrong

Steinonorm 300

Atrakcyjne cenowo i niezawodne otuliny i węże polietylenowe dla domowych izolacji cieplowniczych

Accotube/HS, Tubolit DG

W KOSZCIE ZAKUPU:

doradztwo techniczne, gwarancja zakupu najlepszego materiału, możliwy dowóz na plac budowy.

IGLOO MEAT

PRODUCENT NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

— SALAMI
— WĘDLIN
— KONSERW

Wytwórnia Wędlin i Konserw
IGLOOMEAT Sp. z o.o.
39-200 Dębica, ul. Słoneczna 7
tel. centr. 0-14/815-500
tel. sekret. 0-14/814-150
fax: 0-14/814-252

RESTAURACJA IMPERIUM STRASZĘCIN

CZYNNA
W KAŻDY CZWARTEK,
SOBOTĘ
I NIEDZIELE

DYSKOTEKA

Serdecznie zapraszamy!

Organizuje dyskoteki
zapewniające
licznie uczestniczącej
młodzieży z Dębicy i okolicy
dobrą zabawę oraz możliwość

spędzenia wolnego czasu w kulturalnej, przyjemnej
atmosferze, przy dobrej muzyce i grze w bilarda.

NISKIE CENY BILETÓW WSTĘPU

*Dobry dojazd samochodem z Dębicy i możliwość
bezpiecznego zaparkowania samochodu.*

Lokal organizuje również innego rodzaju imprezy na
zamówienie.

**28 LUTEGO 1998 R. PRZEWIDZIANO
POKAZ MODY MŁODZIEŻOWEJ
Z NAGRODAMI DLA PUBLICZNOŚCI
W POSTACI EKSPONOWANEJ ODZIEŻY**

Zakład Produkcji Mrożonek i Usług Chłodniczych „Igloofruit”

Dania gotowe i lody

Rozmowa z Władysławem CICHĄŃSKIM, prezesem spółki  **IGLOOfruit**

— Dębica słynie z szeregu firm, których nazwa kojarzy się ze wspomnieniami szkolnych lektur, szczególnie książek małżeństwa Centkiewiczów. Czy mógłby Pan to wyjaśnić?

Zamrażanie żywności i świat lodu rzeczywiście rodzą pewne skojarzenia. Nazwa naszej firmy nawiązuje do tradycji dawnego „Igloopolu”, który już w latach siedemdziesiątych był największym w kraju producentem i popularizatorem mrożonej żywności.

Zakład Produkcji Mrożonek i Usług Chłodniczych „Igloofruit” powstał we wrześniu 1994 roku na bazie Dębickich Zakładów Przetwórstwa Spożyw-

czego „Igloopol”. Powstała wtedy spółka wierzycielska utworzona w wyniku konwersji długów na udziały. Głównymi udziałowcami są BGŻ i Skarb Państwa, których łączny udział wynosi 75 proc.

— Jak by Pan krótko zaprezentował „Igloofruit”?

Przedmiotem działalności spółki jest produkcja mrożonek kulinarnych i mącznych. Roczna zdolność produkcyjna wynosi 4.400 ton. Produujemy ponadto mrożonki owocowo-warzywne (6.000 ton rocznie) oraz lody (ponad 30 tys. litrów w ciągu doby). Oferujemy do sprzedaży 16 asortymentów wyrobów garmazeryjnych (m. in. flaczki, fasolka, bigos), 10 mącznych (pyzy,

kluski, pierogi, itp.) i 14 rodzajów mrożonek owocowo-warzywnych (kalafior, brukselka, groszek, marchewka i mieszanki z owoców i warzyw). Bardzo ważne znaczenie mają również świadczone przez naszą firmę usługi chłodnicze.

— Miałem przyjemność wziąć udział w degustacji Wa-

holandia) i połowę do krajów Wspólnoty Niepodległych Państw — głównie do Rosji, Ukrainy oraz Łotwy.

— Zwiedzając Pana firmę, zauważyłem mnóstwo dyplomów, którymi udekorowane są ściany. Wymień tylko niektóre wyróżnienia: nagroda „Agropolska” na Międzynaro-



skich wyrobów. Są wymieniane. Gdzie są sprzedawane?

— Zakład nasz realizuje dostawy na terenie całego kraju, aczkolwiek szczególne nasilenie sprzedaży występuje w makroregionie południowo-wschodnim. Jesteśmy też liczącym się eksporterem naszych wyrobów na rynku zagranicznym. Aż 75 proc. mrożonek owocowo-warzywnych wysyłamy na eksport, z czego połowę do krajów Wspólnoty Europejskiej (Niemcy, Anglia, Szwecja, Hiszpania, Francja,

dowych Targach Rolnych i Spożywczych „Agropol 96”, wyróżnienie „Najwyższa Jakość Małopolska 96”, „Targi nad Sanem 96”, „Tarnowskie Promocje 97”. Był tam również Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich „Polagra 96” i medal Ogólnopolskiego Finału „Polski Producent Żywności 97”...

— Wyniki jakie osiągamy dzięki zaangażowanej i wysoko wykwalifikowanej załodze zostały uwieńczone przyznaniem firmie wielu nagród, dy-



plomów i medali. Szczególnie cenimy sobie zdobycie Złotego Medalu „Polagra 96” oraz tytułu „Polski Producent Żywności 97”. O sukcesach decyduje również to, że posiadamy nowoczesne i stale modernizowane wyposażenie techniczne, laboratoria, kompetentnych technologów oraz troska o utrzymanie stanu sanitarnego i higienicznego na wysokim poziomie.

— Jakie są najmocniejsze strony spółki „Igloofruit”?

— Wysoka jakość zgodna ze standardami europejskimi, szeroki asortyment, urządzenia produkcyjne.

— Nie obawia się Pan przyszłości?

— Nie. Zdobyliśmy opinię firmy solidnej i wiarygodnej. Zajmujemy mocną pozycję w zakresie produkcji mrożonek kulinarnych. Szansą dla zakładu jest wzrastające zainteresowanie polskimi owocami w krajach

Unii Europejskiej i ciągle rosnący popyt na pakowane owoce i warzywa w krajach byłego Związku Radzieckiego. Kluczowym celem jest dalsza prywatyzacja i poszukiwanie strategicznego inwestora, zainteresowanego branżą, utrzymanie pozycji firmy na rynku rosyjskim i lokalnym. Ponadto dalsza praca nad budowaniem i utrwalaniem wizerunku firmy, który w efekcie doprowadzi do przedstawienia tak atrakcyjnej oferty, że sprosta oczekiwaniom klienta.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał Mieczysław Górka
(tekst sponsorowany)



Bank Spółdzielczy w Dębicy



Trochę historii

Bank Spółdzielczy jest najstarszym bankiem działającym w Dębicy. Od ponad 100 lat dba o interesy swoich udziałowców i klientów. Został założony w 1886 r. pod nazwą „Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Dębicy”. Były to czasy, gdy państwo polskie nie istniało, a zaborcy nie troszczyli się o polską gospodarkę. Towarzystwo zostało założone przez miejscowych świa-

tych obywateli zainspirowanych przez księży katolickich, którzy widzieli potrzebę obrony ludności przed lichwą poprzez zorganizowanie własnych sił i środków dla rozwoju gospodarki, pomocy w razie klęski lub innej potrzeby. Dębica była wtedy małym miasteczkiem w powiecie ropczyckim, liczyła około 2.800 mieszkańców, w tym w większości pochodzenia żydowskiego (izraelitów było ponad 2.300 osób i około 450 katolików). Towarzystwo prowadziło dzia-

łalność do czasu II wojny światowej.

Lata powojenne

Po wyzwoleniu Bank wznowił działalność pod nazwą Bank Spółdzielczy im. dr Stefczyka dawniej Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Dębicy. Do Banku Spółdzielczego w Dębicy zostały przyłączone działające w sąsiednich parafiach Kasy Stefczyka (między innymi z Zawady, Brzezówki, Żyrakowa).

Okres transformacji ustrojowej

W pierwszym okresie transformacji (lata 1991-94) wielu klientów Banku popadło w trudności finansowe. Drażniąca podwyżka oprocentowania kredytów spowodowała bankructwa i likwidacje wielu drobnych zakładów (prywatnych i spółdzielczych) oraz powstanie „złych długów”. Dłużnicy na spłatę kredytu musieli niejednokrotnie sprzedawać posiadany majątek. Sprzedanych zostało kilka lokali i innych nieruchomości prywatnych i spółdzielczych, budynki mieszkalne, samochody, maszyny itp. Naliczanie wysokich odsetek nie było korzystne dla Banku. Naliczane odsetki (w większości nie zapłacone) Bank musiał zaliczać w dochody do opodatkowania i zapłacić od „papierowego zysku” wysoki podatek. Zapłacenie podatku spowodowało zmniejszenie środków w obrocie i załamanie rentowności. W 1994 r. Bankowi udało się jednak odwrócić niekorzystne procesy rozpocząć odbieranie strat i wyjść obronną ręką z trudności.

Dzień dzisiejszy

Uchwalenie przez Sejm RP Ustawy z dnia 4.06.1994 r. o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ umożliwiło bankom spółdzielczym utworzenie banków regionalnych i zrzeszeń regionalnych. Bank

Spółdzielczy w Dębicy wybrał zrzeszenie i bank regionalny powstający pod patronatem BGŻ tj. Małopolski Bank Regionalny w Krakowie, który stał się centralą finansową i organizacyjną dla 183 banków spółdzielczych z terenu Małopolski. Docelowo przewidywana jest konsolidacja banków spółdzielczych w Zrzeszeniu Regionalnym, co w praktyce oznaczać będzie, że za wypłacalność każdego banku spółdzielczego odpowiadać będzie całe Zrzeszenie. Dzięki przystąpieniu do Banku Regionalnego, Bank Spółdzielczy w Dębicy uzyskał szansę znacznego poprawienia swojej kondycji finansowej poprzez skorzystanie z pomocy w restrukturyzacji „złych długów” oraz uzyskanie częściowego zwolnienia z podatków za lata 1995-96. Bank wykorzystał wszystkie możliwości poprawy swojej kondycji, dzięki uzyskanej pomocy i własnej pracy uzyskuje dobre wyniki.

Np. za rok 1996 uplasował się na pierwszym miejscu (wśród banków spółdzielczych województwa tarnowskiego) pod względem wysokości zysku brutto, znajdował się rów-

nież w czołówce pod względem wielkości sumy bilansowej i sumy zebranych depozytów.

Bank Spółdzielczy nie zapomina jednak o swojej ponad 100-letniej tradycji lokalnej działalności i celów dla których został powołany, nadal jest przede wszystkim spółdzielnią i jego celem jest zapewnienie taniej obsługi finansowej i kredytowej swoich członków i miejscowej ludności.

Bank Spółdzielczy świadczy usługi:

- ✓ udziela kredytów dla ludności, podmiotów gospodarczych, w tym również kredytów preferencyjnych dla rolników
- ✓ przyjmuje wkłady oszczędnościowe i lokaty terminowe,
- ✓ prowadzi rachunki bankowe i dokonuje rozliczeń.
- ✓ przyjmuje wpłaty na rachunki za energię, gaz, telefon itp.

Bank jest czynny:

- ✓ od poniedziałku do czwartku w godz. od 7.30 do 16.00,
- ✓ w piątki od godz. 7.30 do 15.00,
- ✓ w soboty robocze od godz. 7.30 do godz. 11.00

(tekst sponsorowany)

ZAPRASZAMY

Bank Spółdzielczy w Dębicy, ul. Rzeszowska 14, tel. 702137, 703250

**Konto Małopolski Bank Regionalny S. A. w Krakowie
Oddział w Tarnowie Nr 20501077-1717-12012-11**

Galicyjska i gminna gościnność

Kilkanaście osób założyło w gminie Dębica koło stowarzyszenia Galicyjskich Gospodarstw Gościnnych. Jest to dopiero czwarte koło tego stowarzyszenia w województwie tarnowskim.

Stowarzyszenie Galicyjskich Gospodarstw Gościnnych to nic innego jak dobrowolne zrzeszenie agroturystycznych gospodarstw. Ich właściciele sądzą, że działając

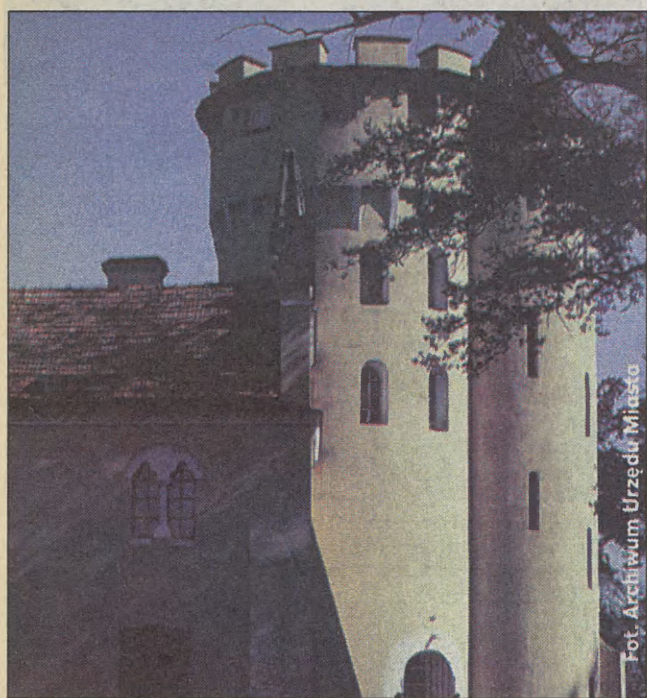
— Można się nie włączać do tego stowarzyszenia, ale warto jak sądzić skorzystać z możliwości jakie daje uczestnictwo w nim — mówi Danuta Cichańska, z referatu rolnego

skanie kredytów na rozwój gospodarstw agroturystycznych, które muszą być opiniowane przez organizację dającą rekomendację. Wreszcie koło GGG może założyć własne konto, na które będzie przyjmować darowizny z fundacji i prywatnych sponsorów.

W tym roku gmina Dębica promowała swoje gospodarstwa agroturystyczne oraz turystyczne atrakcje na kilku turystycznych imprezach m. in. Międzynarodowych Targach ITEMAC w Krakowie, Targach Turystycznych w Bielsku-Białej i innych. Wszędzie trzeba było mieć własne materiały informacyjne, foldery, wizytówki itp. Choć gmina Dębica korzystała z uprzejmości i stoisk Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie oraz Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach jednak koszty obu przedsięwzięć były wymierne. Obecnie oferta turystyczna gminy Dębica znajduje się w internecie na stronach gmin województwa tarnowskiego. Uczestnictwo w GGG daje dębickim gospodarstwom agroturystycznym szansę na wielokrotnie swojej promocji do obszaru co najmniej Małopolski.

W gminie Dębica do koła GGG przystąpiło na razie 18 osób. Część osób sposobi się do tego w najbliższym czasie. Prezesem koła wybrano Józefa Cwika z Gumnisk, jego zastępcą jest Stanisław Kosowski z Braciejowej. Skarbnikiem została Krystyna Panylo z Podgrodzia.

(aj)



Na naszym zdjęciu fragment zamku w Zawadzkie

wspólnie będą mieli większą możliwość zaprezentowania swoich gospodarstw. Siedzibą stowarzyszenia jest Kraków, jego prezesem jest Aleksander Twardosz.

Urzędu Gminy w Dębicy. Wspólna promocja i informacja o agroturystycznych gospodarstwach to pierwsza korzyść z uczestnictwa w stowarzyszeniu. Dalsze to szansa na uży-

5 marca

gościć będziemy z gazetą w Ciężkowicach

Jest jeszcze szansa na reklamę tylko do jutra tj. 27 lutego

Biuro Maklerskie BPH SA
Punkt Obsługi Klienta nr 26
ul. Kościuszki 6, 39-200 Dębica
tel. 70-20-01, 70-20-02 wew. 151

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

BM BPH SA Klientom POK oferuje:

Kompleksową ofertę na rynku wtórnym

- Zlecenia z odroczonym terminem płatności,
- Zlecenia telefoniczne i telefaxowe,
- W dniu sesji zlecenia przyjmowane są do 10.00
- Dogrywka w czasie rzeczywistym,
- Transakcje odwrotne (od 1 marca 1998)
- Linia kredytowa w Rachunku Inwestora Giełdowego (kredyt udzielany w stosunku 1:1),
- Bieżące informacje ze spółek giełdowych (Serwis Informacyjny ZSiD BM BPH SA, Serwis PAP, Biuletyn Tygodniowy, Wyniki Finansowe Spółek, Notowania)

Transakcje na CeTO

Doradztwo Inwestycyjne

Obsługa przy nabywaniu jednostek

uczestnictwa 18 funduszy powierniczych

Zakup Obligacji Skarbu Państwa

*** * * wkrótce * * ***

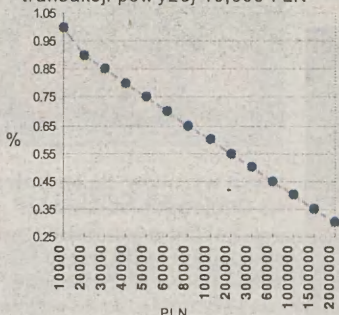
Instrumenty Pochodne

Zarządzanie portfelem papierów

wartościowych na zlecenie

Atrakcyjne stawki prowizji w obrocie akcjami i obligacjami

prowizja negocjowana dla transakcji powyżej 10,000 PLN

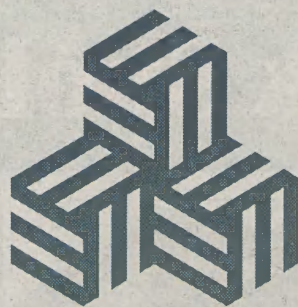


- od 1 marca 1998
- prowizja liniowa**

(szczegółowe informacje w POK)

BANK BPH

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



DYNAMICZNA SIŁA POLSKIEJ BANKOWOŚCI

Bank Przemysłowo-Handlowy SA jest bankiem uniwersalnym, zorientowanym rynkowo i dlatego dostosowuje swoją działalność do potrzeb rynku i oczekiwań Klientów.

Nowoczesne usługi, które tworzą rodzinę produktów BPH SA są dostępne dla dużej liczby Klientów indywidualnych i Firm. Z portfela usług świadczonych na rzecz Klientów indywidualnych BPH SA Oddział w Dębicy proponuje w szczególności:

- ♣ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe (ROR BPH SA)
- ♣ karty bankomatowe SEZAM
- ♣ czek podróżny American Express
- ♣ karty magnetyczne Visa Classic
- ♣ karty płatnicze PolCard
- ♣ karty płatnicze Eurocard/MasterCard
- ♣ rachunki walutowe
- ♣ lokaty terminowe

- ♣ lokaty dynamiczne INTRATA
- ♣ kredyty indywidualne

Natomiast dla Firm proponujemy oferty z zakresu:

- ♣ prowadzenia rachunków bankowych
- ♣ rozliczeń pieniężnych
- ♣ obsługi depozytów i zagospodarowania czasowo wolnych środków Firmy

- ♣ kredytowania działalności Firmy
- ♣ gwarancji bankowych
- ♣ leasingu
- ♣ usług faktoringowych
- ♣ kredytowania należności eksportowych BPH KUKE
- ♣ Visa Business Card

Ponadto oprócz typowych usług bankowych BPH SA świadczymy także usługi doradcze, inwestycyjne i ubezpieczeniowe.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Bank, który myśli o Tobie

Bank Przemysłowo-Handlowy SA Oddział w Dębicy, ul. Kościuszki 6, 39-200 Dębica, nr centr. (0-14) 70-20-01/02, 70-33-93, 81-05-50, tel. 662-411, fax 70-30-18, nr rozliczeniowy 10601653, Biuro Maklerskie (0-14) 70-34-44. Bankomaty czynne całodobowo, ul. Kościuszki 6, ul. Kwiatkowskiego 2, Kasa Zewnętrzna Dębica, ul. 1 Maja 1, tel. 70-28-31, 70-04-91 wew. 52706, Filia nr 1 w Mielcu, ul. Partyzan-

tów 25, 39-300 Mielec, tel. (0-17) 788-67-06, fax (0-17) 778-67-08.

POZOSTAŁE PLACÓWKI ZNAJDUJĄCE SIĘ NA TERENIE REGIONU TARNOWSKIEGO: Tarnów, ul. Wałowa 10, tel. 22-36-01/02, 21-30-70, fax 21-08-48, Brzesko, pl. Żwirki i Wigury 3, tel. 663-11-25, 663-05-49, fax 663-00-72, Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 9, tel. 612-48-86, fax 612-32-12. (tekst sponsorowany)



Kłopoty dębickiej Temidy

Warto poczekać



W tym pałacyku mieści się Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego i biuro komornika

Fot. Józef Ambrozowicz Archiwum Urzędu Miasta

Jeszcze rok temu Andrzej Bosak, prezes Sądu Rejonowego w Dębicy, pytany kiedy sąd zmieni swoją siedzibę i zacząć wreszcie pracować w przyzwoitych warunkach, był skłonny odpowiedzieć, że już niedługo. Dzisiaj nie jest już takim optymistą.

Rzeczywistość dębickiego Sądu Rejonowego jest bardzo zgrzebna.

W jednym budynku znajdują się księgi wieczyste, w drugim kolegium do spraw wyroków i sale sądowe, w trzecim na placu Gryfitów jest kil-

ka mikroskopijnych salek sądowych i pokoje administracyjne. Dwa pierwsze budynki nie należą do sądu i trzeba za nie płacić czynsz.

Wszędzie jest bardzo ciasno. Zdarza się wilgoć i grzyb. Klienci nieraz błądzą po budynkach szukając swojej wokandy.

Najlepszy sąd

Merytorycznych zarzutów do pracy sądu w Dębicy jest najmniej. Jest to bowiem jeden z najlepiej pracujących sądów w województwie tarnowskim.

Za kilka milionów nowych złotych sąd stał się właścicielem okazałego budynku (byłego biurowca zakładów mięsnych) oraz przyległego terenu z dwoma parkingami. Obiekt jest blisko centrum miasta, przy ulicy Fabrycznej w pobliżu dworców PKP i PKS. Jest to plus tej lokalizacji, gdyż około 50 procent klientów Sądu Rejonowego pochodzi spoza terenu miasta.

Prace adaptacyjne potrwać około 1,5- 2 lat. Sędziowie i pracownicy administracyjni mają jednak znakomitą per-

spektywę. Obecnie w trzech budynkach mają około 1,5 tysiąca metrów kwadratowych powierzchni, w nowym budynku jest ich około 3 tysięcy. W salach sądowych i korytarzach świadkowie i sędziowie nie będą się tłoczyć z sądnymi, konwojowanymi przez policję oskarżonymi. Kierownik sekretariatu nie będzie musiał załatwiać bardzo delikatnych niekiedy spraw ludzkich niemal na oczach innych petentów.

Trzeba poczekać

Na ten raj trzeba będzie jednak trochę poczekać. Dzisiaj firma, która wykonuje adaptację budynku zrobiła wstępne prace: izolację obiektu, przeróbki piwnic, gdzie będą się mieścić sądowe archiwalia oraz wymieniono instalacje CO i wodne. Usunięto wymiennikownię ciepła, gdyż budynek będzie miał swoją własną ekologiczną kotłownię zasilaną gazem. Na tym niestety prace się zatrzymały. Pieniądze z Ministerstwa Sprawiedliwości, które miały być dla SR w Dębicy, zostały skierowane do sądów w zachodnich i południowych miejscowościach kraju dotkniętych powodzią.

Nadal jednak Andrzej Bosak ma nadzieję, że termin oddania obiektu dla jego sądu tj. lato 1999 roku zostanie dotrzymany. Akurat na koniec jego kadencji jako prezesa sądu w Dębicy. (aj)

Spacerem przez gminę czyli najbliższe okolice Dębicy

dalszy ciąg ze str. 14

rozstawiły liczne źródła. One w XVII w. uczyniły z tego miejsca znane kąpielisko, odbudowane przed II wojną światową, u jej schyłku doszczętnie zniszczone, teraz może zostać odbudowane.

pozostał dwór, w którym jakże często bywał Adam Asnyk.

PODGRÓDZIE — jak sama nazwa wskazuje wcześniej tutaj osiedlili się mieszkańcy tu- tejszych ziem (miejsce pod



Pomnik na Górze Śmierci w Pustkowie

NAGAWCZYNA — wioska z XIII w. Przez wiele wieków była w posiadaniu rodów Ligęzów, Radziwiłłów i Raczyńskich. Po rozległym forlwaraku

grodem). Leży u podnóża dwóch wzniesień Jaskarnia i Maga. To właśnie na Madze mógł stać silny gród słowiański. (dalszy ciąg na str. 21)



IGLOOBUD

Spółka z o.o. w Dębicy

39-200 DĘBICA, ul. Fabryczna 7, tel./fax (0-14) 77-69-40, centrala 77-66-72, 77-68-09

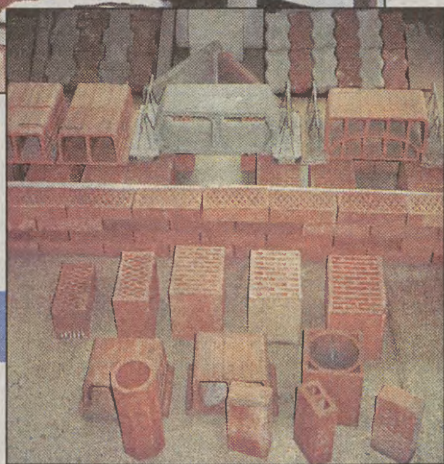
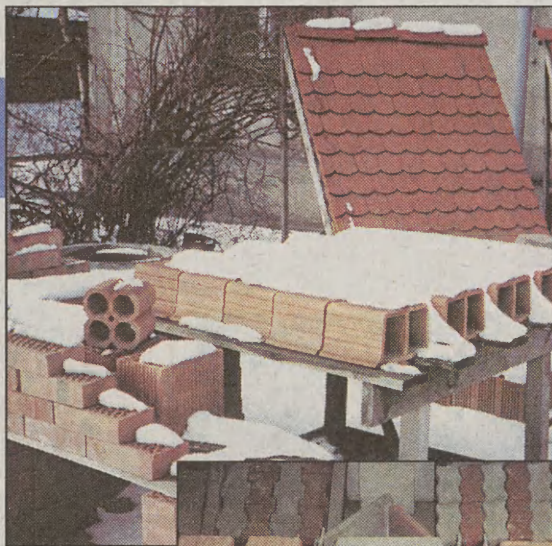
CEGIELNIA (0-14) 70-31-93,

WYDZIAŁY WYKONAWSTWA OFERUJĄ SWOJE USŁUGI W ZAKRESIE WYKONAWSTWA:

- obiektów budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego kompleksowo „pod klucz”
- sieci kanalizacyjnych, wodnych, gazowych i elektrycznych
- kompleksowo od projektowania poprzez wykończenie i rozruch oczyszczalni ścieków o przepustowości 15-1500 m³/dobę

W 24 — LETNIEJ DZIAŁALNOŚCI WYBUDOWALIŚMY M.IN. OBIEKTY BĘDĄCE NASZYM WIZY- TÓWKAMI, T.J.:

- kompleks obiektów w ośrodku wypoczynkowym „Borowiec” w Straszynie
- kompleks obiektów sportowo-kulturalnych na osiedlu Słonecznym w Dębicy
- osiedle Słoneczne w Dębicy
- kompleks budynków BGŻ, PZU, US i ZE w Tarnowie przy ul. Lwowskiej
- obiekty produkcyjne: Igloofruit i Igloomeat, Iglotrade
- oczyszczalnie ścieków kompleksowo w miejscowościach: Straszyn, Cmolos, Krasne, Radomyśl Wielki, Żyraków
- projekty oczyszczalni: Radgoszcz, Łukowa, Niebylec, Lubenia, Borowa
- sieci kanalizacyjne w miejscowościach: Dębica - os. Kępa, os. Wolica, os. Słoneczne, ul. Rzeszowska wschód, Straszyn, Brzeźnica, Zawierbie, Wola Dębińska, Radomyśl Wielki i tak w roku 1997 wykonaliśmy 25 km sieci z wykorzystaniem nowych technologii i studni PCV MABO TURLIN, WAVIN BUK



PONADTO OFERUJE:

Materiały budowlane z Cegielni Dębica

- cegła kratówka K-1 • cegła dziurawka P-1 • pustak U-220 • pustak uzupełniający PUD • pustak kominowy • pustak Ackermana • rurki drenarskie Q 50, 75, 100 • kostka brukowa • stropy CERAM 50 • stropy TERIVA 1 •

Materiały budowlane z betoniarni

- masy betonowe i zaprawy • wyroby betonowe i żelbetowe • Usługi produkcji metalowej • konstrukcje hal i magazynów • ogrodzenia, bramy • ślusarka budowlana

Usługi stolarskie

- produkcja drzewna, stolarka • wyroby wykończeniowe

ZAPRASZAMY

DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG
CODZIENNIE OD GODZ. 7 DO 15.



PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ W DĘBICY

**39-200 DĘBICA, UL. RZESZOWSKA 133,
TEL. (0-14) 70-28-11 DO 14, FAX 70-33-81**

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE

- ❖ Przewozu osób i ładunków
- ❖ Turystyki krajowej i zagranicznej
- ❖ Napraw samochodów towarowych i osobowych
- ❖ Diagnostyki całopojazdowej i rejestracji
- ❖ Badań technicznych
- ❖ Pomocy drogowej



PONADTO PROWADZI

- ❖ Sklep z częściami zamiennymi i oponami do autobusów, samochodów towarowych
- ❖ Sprzedaż akumulatorów rozruchowych i baterii trakcyjnych
- ❖ Skup i sprzedaż opon bieżnikowanych
- ❖ Całodobowa sprzedaż oleju silnikowego i napędowego
- ❖ Możliwość umieszczenia reklam na dworcu i w autobusach
- ❖ Sprzedaż ciągników Zetor, części - serwis
- ❖ Sprzedaż sprzętu, narzędzi i materiałów spawalniczych
- ❖ Złomowanie pojazdów wycofanych z eksploatacji
- ❖ Parking całodobowy
- ❖ Hurtownię napojów spirytusowych i chłodzących



W RAMACH AGENCYJNEGO PUNKTU SPRZEDAŻY FIRMY PRAXAIR OFERUJEMY

- | | |
|---|--|
| ❖ acetylen techniczny | ❖ azot czysty |
| ❖ acetylen czysty | ❖ freon, substytuty freonu (ekologicznie bezpieczny) |
| ❖ tlen techniczny | |
| ❖ tlen medyczny | ORAZ GAZY SKROPLONE: |
| ❖ argon spawalniczy | ❖ tlen |
| ❖ argon czysty | ❖ azot |
| ❖ mieszanka Ar + CO ² + inne | ❖ argon |
| ❖ dwutlenek węgla | ❖ CO ² |
| ❖ azot sprężony | |

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA



Przedsiębiorstwo PKS w Dębicy powstało 7 czerwca 1990 r., zaś działalność swoją w różnych formach organizacyjnych datuje na przestrzeni ostatnich 50 lat. Jest przedsiębiorstwem jednozakładowym działającym jako przedsiębiorstwo użyteczności publicznej.

Podstawową działalnością przedsiębiorstwa jest świadczenie usług transportowych w zakresie przewozów pasażerskich oraz ładunków. Działalność powyższa jest uzupełniana usługami naprawczymi oraz handlowymi. Zadania w zakresie obsługi pasażerskiej realizowane są według Autobusowego Rozkładu Jazdy oraz przewozów turystycznych – krajowych i zagranicznych. Komunikacja w ramach Autobusowego Rozkładu Jazdy odbywa się na zasadach przewozów ogólnodostępnych dla posiadaczy biletów mie-

sięcznych i szkolnych. Przedsiębiorstwo PKS obsługuje w przewozach pasażerskich 7 gmin na terenie woj. tarnowskiego i 3 gminy na terenie woj. rzeszowskiego.

Świadczenie usług w przewozach ładunków i spedycji na przestrzeni lat 1990-1997 uległo znacznemu obniżeniu w stosunku do lat 80-tych. Działalność transportowa w przewozach

towarowych opiera się na zespołach wysokotonażowych oraz usługach transportu specjalistycznego – autocysterny i pogotowie techniczne.

W związku z ograniczeniem usług transportowych w latach 1990-1996 konieczne było przeprowadzenie restrukturyzacji działalności Przedsiębiorstwa poprzez poszerzenie działalności pomocniczej i handlowej.



ZACHĘCAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG WYKONYWANYCH PRZEZ WYSOKOKWALIFIKOWANĄ KADRĘ PRACOWNICZĄ

WSCHODNI BANK CUKROWNICTWA S.A. w LUBLINIE



**ODDZIAŁ W ROPCZYCACH, ul. KR. K. WIELKIEGO 2/4,
tel./fax (0-17) 22-18-329, 22-18-134**

Filie Oddziału:

Dębica, ul. Rynek 4, tel./fax (0-14) 70-39-44

Tarnów, ul. Urszulańska 5, tel. (0-14) 27-31-76

ODDZIAŁ OFERUJE PEŁNY ZAKRES USŁUG:

- * Kredyty obrotowe i inwestycyjne dla podmiotów gospodarczych.
- * Kredyty na sprzedaż ratalną sprzętu RTV, AGD, komputerów, samochodów osobowych i ciężarowych, przyczep i ciągników rolniczych.
- * Leasing operacyjny samochodów, przyczep, komputerów, maszyn i urządzeń według atrakcyjnych warunków finansowych.
- * Pożyczki dla osób fizycznych.
- * Preferencyjne linie kredytowe dla rolnictwa.
- * Karta VISA CLASIC dla posiadaczy rachunków ROR, która zastąpi gotówkę i czek nie tylko w Polsce.

Korzystając z naszych usług zawsze zyskasz!

Oświatowy poligon doświadczalny

Szkoła w nowej sytuacji

Dwie szkoły w województwie tarnowskim rozpoczęły we wrześniu wdrażanie u siebie oświatowej reformy. Pierwszą szkołą jest Szkoła Podstawowa w Tarnowcu, drugą dębicka SP nr 11.

Na pytanie dlaczego akurat dębicka „11” została wybrana przez Kuratorium Oświaty w Tarnowie do testowania założeń reformy oświatowej dyrektorka szkoły Alina Rzewuska odpowiada, że najlepiej byłoby o to zapytać kuratorium. Szybko jednak dodaje, że jej szkoła już od 5 lat wprowadza pedagogiczne innowacje oraz metodyczne i organizacyjne nowinki.

— To co robiliśmy do tej pory w klasach I-III niemal pokrywa się z zapisanymi założeniami reformy oświatowej, jako podstawy programowe — mówi A. Rzewuska. Chodzi przede wszystkim o rozluźnienie dyscypliny klasowo-lekcyjnej. Poza tym wprowadzanie aktywnych metod nauczania, dostosowanie ramówki czasowej zajęć do aktywności dzieci itp.

Szkoła Podstawowa nr 11 w Dębicy jest najmłodszą placówką oświatową w mieście. Uczy się tutaj 880 uczniów pod okiem 76 nauczycieli. W szkole są klasy integracyjne, w których uczą się dzieci z różnym stopniem niepełnosprawności. Jest sala rehabilitacyjna i kwalifikowani nauczyciele, ale brakuje jednak podjazdów dla wózków, windy, uchwyty. W przyszłym roku rozpocznie się inwestycja i bariery oraz utrudnienia mają zostać zlikwidowane.



Dzisiejsza szkoła przestała mieć monopol na kształcenie dzieci i przekazywanie informacji oraz wiadomości
Fot. Jacek AMBROZOWICZ Archiwum Urzędu Miasta

Alina Rzewuska dodaje, że dzisiejsza szkoła przestała mieć monopol na kształcenie dzieci i przekazywanie informacji oraz wiadomości. Jest telewizja, internet, kluby, kursy, ośrodki parafialne. Są wreszcie grupy rówieśnicze. Nauczyciel przy tablicy przestał być dla dzieci wyrocznią. Dlatego współczesna szkoła

musi bardzo szybko się zmieniać. Właściwie nie szkoła, albo nie tylko szkoła, ale najbardziej nauczyciele. Od nich, od ich gotowości do zmian zależy powodzenie nie tylko reformy, ale przyszłości kraju.

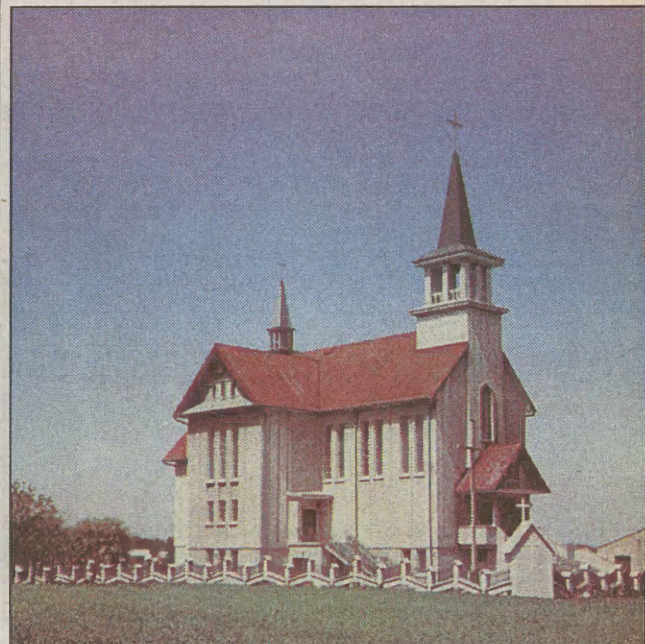
— Dobrze byłoby, aby jak najwięcej nauczycieli to zrozumiało i jak najszybciej przeko-

nało się do tej konieczności. Na stacji stoi już pociąg. Niektórzy do niego wsiadli, inni wsiadą trochę później, jeszcze inni zostaną tam gdzie są — mówi A. Rzewuska. — W naszej szkole też nie wszyscy odnoszą się do tych zmian z entuzjazmem. Przekonują się do nich wolniej.

(aj)

Spacerem przez gminę czyli najbliższe okolice Dębicy

dalszy ciąg ze str. 19



Kościół pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Stasiówce

ski. Nie ma po nim dzisiaj żadnego śladu.

skowego, ale także obóz zagłady (Góra Śmierci).

PUSTKÓW — wioska, a później miasto przeszło do historii dopiero w okresie COP, czyli u schyłku II Rzeczypospolitej. Wybudowano tu bowiem Wytwórnię Materiałów Wybuchowych „Lignoze” (obecnie Zakłady Tworzyw Sztucznych). Jest to teren szczególnie związany z okresem okupacji. Tutaj zlokalizowano nie tylko komendę dużego poligonu woj-

PUSTYNIA — pierwsze wzmianki o tej miejscowości możemy znaleźć już w XI w. Przebywał tu krótko bp Stanisław ze Szczepanowa. Miejscowość znana jest jednak z wielkiego folwarku z dworem, własność rodziny Raczyńskich i z wielkich bogatych w ryby stawów. Dziś właściwie Pustynia to przedmieście Dębicy.

dokończenie na str. 22

NAJWIĘKSZE



Faktor

SKLEPY MEBLOWE

DĘBICA

ul. Drogowców 10
tel. (0-14) 70 35 81

GORLICE

ul. Biecka 33
tel. (0-18) 351 25 71

Spacerem przez gminę czyli najbliższe okolice Dębicy

dokończenie ze str. 21

STASIÓWKA – powstała w XIV wieku. Wraz z sąsiadującą z nią Małą była szczególnym miejscem z okresu okupacji hitlerowskiej. Tutaj toczyły się zmagania oddziałów AK w czasie akcji „Burza”.

STRASZĘCIN – to stara osada, której początki w historycznych zapisach można znaleźć gdzieś na przełomie X i XI wieku. Kiedyś był tu zapewne dwór lub nawet wspaniały zamek, po którym pozostały ślady – prostokątny plac oraz wyraźny zarys fosy. Straszecin rozbudowywał się. Był osadą typowo rolniczą, gdzie była i karczma, i stawy rybne, i młyny. Szczególny rozgłos zyskało miasteczko, w okresie zadomowienia się tutaj Igloopolu.

WIEWIÓRKA – wymieniona jest wśród najstarszych osad wokół Dębicy. Jest to typowa wioska ulicówka, co sprawiało, że wielokrotnie trawiły ją pożary. Właścicielami Wiewiórki przez wieki był ród Tarnowskich. Wybudowali oni wspaniały zamek, którego resztki przetrwały tylko do końca XIX w. Miejscowość zmieniała właścicieli, od Tarnowskich przeszła w ręce Zasławskich i Ostrogskich, a w czasie powstania krakowskiego była terenem burzliwych wystąpień przeciwko dworowi.

ZAWADA – tutaj można zobaczyć kilka historycznych ciekawych zabytków architektonicznych, m. in. XVII-wieczna baszta (jedna z czterech baszt w zamku) także dawna kaplica oraz imponujący park i karczma XVIII-wieczna. Miejscowość należała do Radziwiłłów a od XIX wieku do rodu Raczyńskich. (opr. dag)



Obraz Matki Bożej słynący cudami znajdował się w kaplicy zamkowej, teraz został umieszczony w Sanktuarium Matki Bożej w Zawadzie

zdjęcia Józef AMBROZOWICZ Archiwum Urzędu Miasta

Delikatniej z tą gminą

Nie damy się podzielić

Prawdziwą burzę w gminie Dębica wywołała mapa propozycji administracyjnego podziału kraju na nowe województwa, która została przedrukowana przez naszą gazetę. – Jak zwykle nikt nikogo nie pyta o zdanie, najmniej tych, których najbardziej to dotyczy. W Warszawie wszyscy wiedzą lepiej – mówi jeden z pracowników Urzędu Gminy w Dębicy.

Przypomnijmy, że propozycja podziału kraju na 12 dużych województw przydziela miasto Dębicę do Krakowskiego, natomiast wschodnie tereny gminy Dębica do Rzeszowskiego. Gmina, która została historycznie ukształtowana co najmniej 20 lat temu ma zostać brutalnie przecięta na pół.

Wschodnie miejscowości gminy Dębica to: Stasiówka, Stobierna, Zawada, Nagawczyzna, Pustynia, Pustków, Brzeźnica. Wg propozycji miałyby one znaleźć się w województwie rzeszowskim. Natomiast Łatoszyn, Braciejowa, Gumńska, Podgrodzie należałyby do województwa krakowskiego razem z miastem Dębica.

– Na razie nie jest dla nas takie ważne do jakiego województwa się dostaniemy. Do Rzeszowa mamy bliżej, ale Kraków też ma swoje walory – mówi przewodniczący Rady Gminy Zbigniew Stachnik. – Najważniejsze jednak w tym momencie jest, aby ktoś nie podzielił nam tak bezmyślnie i brutalnie gminy. Przez lata wypracowaliśmy wiele struktur wspól-

nych dla całej gminy i jej wszystkich miejscowości. Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół i Przedszkoli, Gminne Centrum Kultury, Gminny Zakład Gromadzenia i Utylizacji Odpadów, Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji, to tylko niektóre z nich. Najważniejsze wydają mi się jednak związki między ludźmi. Ktoś dzieli mapę Polski bez zastanowienia.

Zbigniew Stachnik dodał, że zaniepokojeniem mieszkańców gminy Dębica będzie chciał się podzielić z posłem Andrzejem Brzeskim, który określa się sam jako reprezentant ziemi dębickiej.

W podobnym tonie wypowiada się wójt gminy Dębica Stanisław Rokosz.

– Nie mogę milczeć – mówi – gdy dochodzą do mnie takie wieści.

Do tego wszystkiego co wcześniej powiedział przewodniczący Rady Gminy Zbigniew Stachnik wójt Rokosz dokłada także to, że w gruncie rzeczy nie tylko gmina powinna być zostawiona w jednym województwie, ale jednocześnie i miasto.

– Przecież nawet nazwą jesteśmy połączeni – wyjaśnia wójt Rokosz. Miasto Dębica i gmina Dębica są połączone komunikacją, korzystamy ze wspólnej wody. Znamy więc wreszcie i nie wiódz powodu, dla którego ktoś miałby rozdzielać miasto i gminę do innych województw. (aj)

Nadleśnictwo Dębica

sprawuje zarząd nad lasami Skarbu Państwa o powierzchni 10.900 ha. 10.600 ha lasów położonych jest na terenie województwa tarnowskiego (6 gmin, miasto Dębica) a 300 ha lasów znajduje się na terenie województwa rzeszowskiego (w 2 gminach).

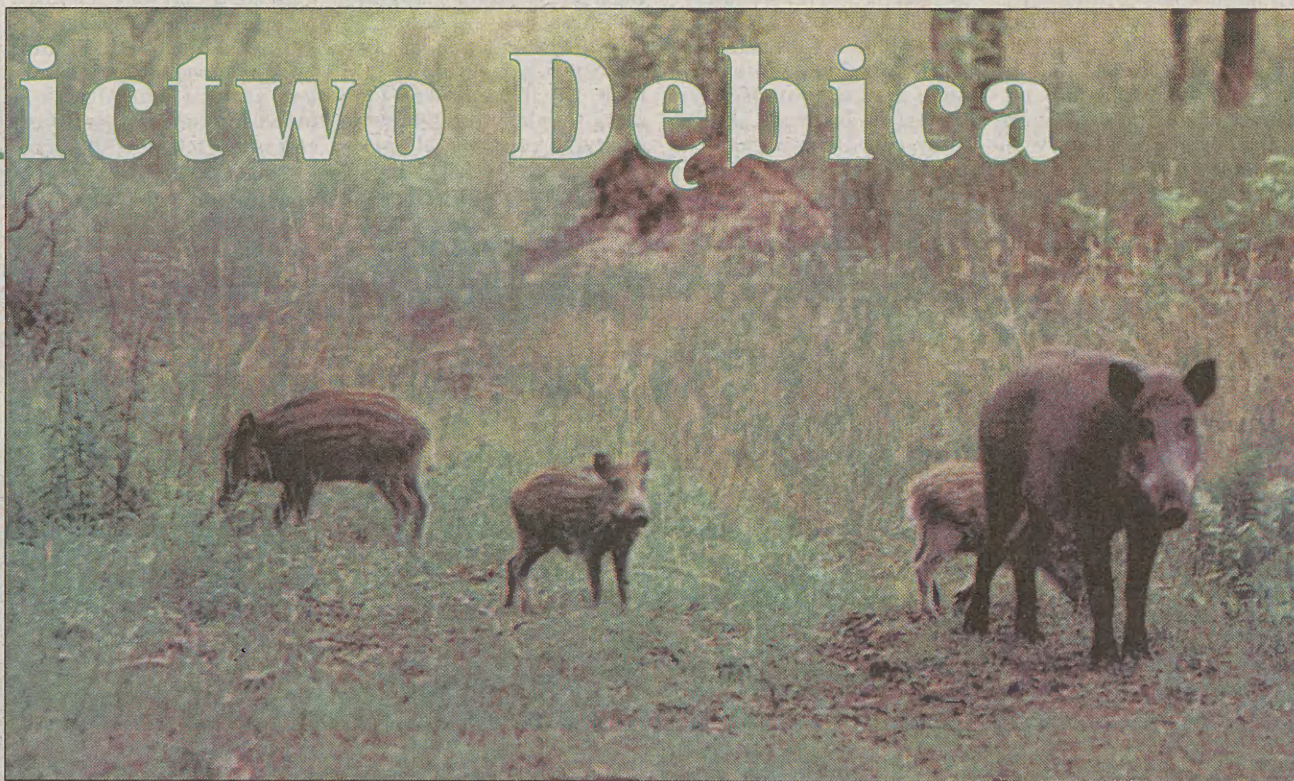
Nadleśnictwo nadzoruje również gospodarkę w lasach niepaństwowych na powierzchni 7.390 ha.

Dla ochrony rzadkich zbiorowisk roślinnych w lasach zarządzanych przez Nadleśnictwo Dębica utworzone zostały trzy rezerваты przyrody: „Torfy”, „Ślotwina” i „Kamera”. Rezerwat „Torfy” powołano dla ochrony i zachowania stanowiska rosiczki okrągłolistnej oraz innych gatunków roślin związanych z biotopem torfowiska i boru bagiennego, a także miejsce lęgowych i ostoju ptactwa wodno-błotnego. Rezerwat „Ślotwina” chroni naturalne stanowiska paproci i pióropusznika strusiego, a „Kamera” ma za zadanie zachowanie ze względów naukowych i dydaktycznych naturalnego skupiska kłoczek poludniowej oraz dobrze wy-

kształconego zbiorowiska buczyny karpackiej.

Ochroną w formie pomników przyrody ożywionej objęte zostały: aleja dębu szypułkowego w lasach w rejonie wsi Żdźary, jesion wyniosły w rejonie Braciejowa, dąb szypułkowy w okolicy Stasiówki, bluszcz pospolity w pobliżu wsi Jaworze, buk zwyczajny w lasach w okolicy miasta Dębica-Wolica (przy „Pomniku” – miejscu straceń ludności żydowskiej z okresu II wojny światowej).

Ze świata zwierząt spotkać można: jelenia, łosia, sarnę, dziką, borsuka, lisa zwyczajnego, gronostaja, ptaki drapieżne – jastrzębia gołębiarza, krogulca, myszolewa zwyczaj-



nego, puszczyka uralskiego, kruka, bociana czarnego, a także gady i płazy – jaszczurki, żmije, zaskronca, salamandry plamistą, traszki, ropuchy i żaby.

Do chronionych roślin spotykanych w lasach nadleśnic-

stwa należą również kwitnący bluszcz pospolity, czosnek niedźwiedzi, bagno zwyczajne, cebulica dwulistna i ciemiężycza zielona.

Wspólnym działaniem Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie i Nadleśnictwa Dębica utworzona została ścieżka przyrodniczo-dydaktyczna Grabiny-Podlesie Machowskie. Przebiega ona przez najcenniejsze, dobrze zachowane zbiorowiska roślinności charakterystyczne dla tego regionu, m. in. obok rezerwatów „Torfy” i „Ślotwina”. Ścieżka ta służy do uprawiania turystyki pieszej.

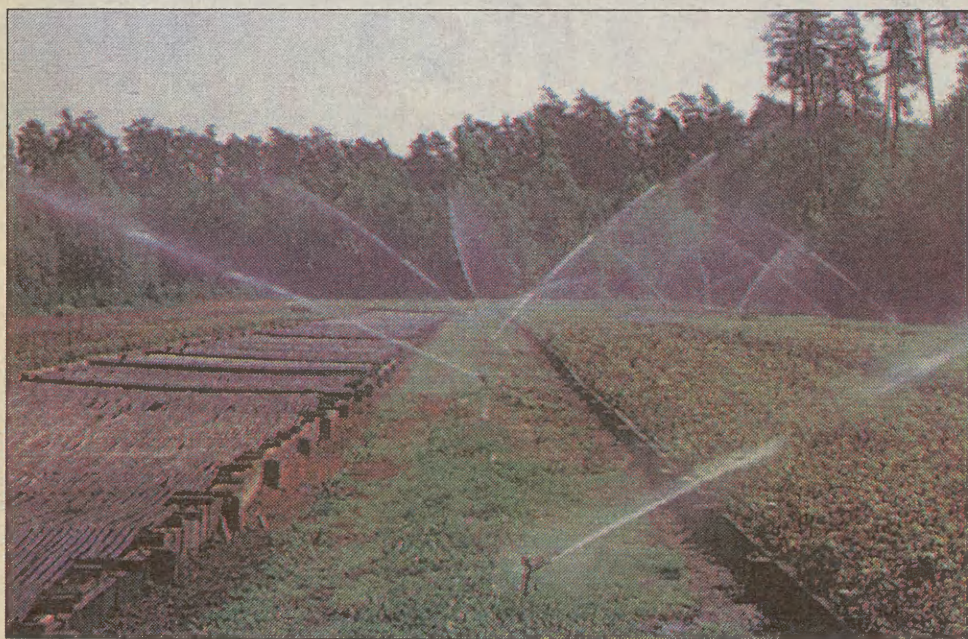
Dla turystów zmotoryzowanych nadleśnictwo założyło i utrzymuje miejsca postoju pojazdów, z których jedno, w miejscowości Machowa przy trasie Tarnów-Rzeszów i drugie, w Brzeźnicy, przy trasie Dębica-Mielec, są masowo odwiedzane. Dwa pola biwakowe założone i utrzymywane przez nadleśnictwo na terenie lasów w granicach miasta Dębica są przeznaczone do wypoczynku sobotnio-niedziel-

nego oraz wakacyjnego młodzieży szkolnej.

Nadleśnictwo Dębica pozyskuje co roku ok. 36 tys. metrów sześciennych drewna. Głównymi odbiorcami są zakłady przerobu drewna z województwa tarnowskiego i województw ościennych. Znaczna część produkowanego drewna oferowana jest okolicznym rzemieślnikom trudniącym się przetwórstwem drewna i mieszkańcom w celach opałowych.

Dla potrzeb odtworzenia lasów i zalesiania zbędnych gospodarzo gruntów nadleśnictwo produkuje sadzonki drzew i krzewów leśnych. Pokrywa potrzeby własne nadleśnictwa, jak również zapotrzebowanie właścicieli lasów prywatnych tego terenu oraz innych nabywców sadzonek zainteresowanych utrzymaniem i powiększaniem terenów leśnych regionu.

M. G.
(tekst sponsorowany)



Nawet koszty społeczne da się przeliczyć

Miliony złotych, tysiące dzieci

Prawie 1,7 miliona złotych będzie musiał wydatkować budżet Dębicy na utrzymanie i inwestycje na miejskich obiektach sportowych. Przede wszystkim dwa sztuczne lodowiska oraz 50 metrowy kryty basen, który ma być oddany do użytku za trzy miesiące. Władze miasta od dłuższego czasu są mocno krytykowane za te wydatki. Przedstawiciele opozycji sądzą, że fundusze można byłoby wydatkować na inne cele np. inwestycje komunalne.

Marek Kamiński, dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty i Kultury Fizycznej twierdzi jednak, że korzyści z urucho-

mienia tych obiektów są wielorakie. W pierwszym rzędzie do miejskiego budżetu wpłynęły dotacje w wysokości 5

mln złotych. Zagospodarowano niszczone i dewastowane obiekty postigłopolowskie. Przede wszystkim jednak liczą się niewymierne korzyści.

Bezpłatna ślizgawka

— Po pierwsze oświata. Możliwość zorganizowania w obiektach zajęć z wychowania fizycznego. Już dziś dzieci ze szkół dębickich korzystają z bezpłatnej ślizgawki. Podob-



Każde lodowisko zimą jest zagospodarowane, nie tylko to kryte



Fot. Archiwum

Oby więcej nie trzeba było grać w piłkę na asfalcie

nie będzie na basenie. Jest to bardzo ważne, gdyż — jak stwierdzają przeprowadzone badania — 70 procent dzieci i młodzieży naszego miasta ma wady postawy związane z brakiem ruchu i ćwiczeń fizycznych — mówi Marek Kamiński.

Zmniejszyć patologię

— Uważam również, dodaje Marek Kamiński, że tak samo ważnym zagadnieniem jest zmniejszenie zjawisk patologicznych wśród dzieci i mło-

dzieży. Popołudniami w tych obiektach znajdują zajęcie ludzie młodzi, ci dla których jedyną atrakcją było chuligaństwo na ulicach miasta.

Nie tylko dla dzieci

— Nie tylko dzieciom i młodzieży mają służyć te obiekty, ale również rekreacji i sportowi masowemu. Z czasem mamy nadzieję, że będzie to podstawą do tworzenia zaplecza dla sportu wyczynowego i nie tylko. Może to się stać, w pewnej perspektywie czasowej,

odbudowy potęgi dębickiego sportu?

— Wreszcie hala basenów i lodowiska w połączeniu z istniejącym Domem Sportu i Rehabilitacji, hotelem, restauracją, kortami tenisowymi, stadionami zlokalizowanymi w bezpośrednim sąsiedztwie będą sprzyjać organizacji zgrupowań klubów sportowych z całego kraju. Również organizacji imprez sportowych w wielu dyscyplinach od szczebla szkolnego do zawodów międzynarodowych włącznie. (aj)

Klub Sportowy „Wisłoka”

90 lat istnienia

Klub Sportowy „Wisłoka” został założony w 1908 r. w Dębicy. Należy do najstarszych klubów sportowych w Polsce. Najświetniejszy okres w działalności klubu to lata między 1965 a 1985 r. W tym czasie zawodnicy sekcji zapasów zdobyli siedem tytułów drużynowego mistrza Polski oraz pierwsze w historii polskich zapasów tytuły mistrzów Europy, Świata i Igrzysk Olimpijskich. W sumie zapaśnicy w wymienionych imprezach zdobyli 39 medali, w tym 14 złotych, 13 srebrnych i 12 brązowych. Czołowy zawodnik tego klubu, Kazimierz Lipień, dzierży tytuł zapaśnika wszech czasów.

Sekcją sztandarową klubu są nadal zapasy. Młode pokolenie zapaśników budzi nadzieję na zbliżenie się do minionych dokonań. W kadrze olimpijskiej Sydney 2000 znajduje się pięciu zawodników reprezentujących Klub Sportowy „Wisłoka”. Największe

szanse na wystąpienie w igrzyskach ma Andrzej Tomaszewski, a pozostali też zapowiadają walkę.

Drugą czołową sekcją „Wisłoki” była uczestnicząca przez dwanaście lat w rozgrywkach II ligi drużyna piłki nożnej. Obecnie rywalizuje

w III lidze Małopolskiej. Walką w II lidze mogą się też pochwycić siatkarki (teraz III liga seniorki, liga międzywojewódzka juniorek młodszych i młodzieżek), a nie istniejące już sekcje: kolarska, podnoszenie ciężarów, karate miały również w swych szeregach medalistów wielu mistrzostw, w tym wielu mistrzów Polski.

Działalność sportowo-szkoleniowa prowadzona jest w trzech sekcjach amatorsko-wyczynowych oraz



III ligowa drużyna piłkarska

sekcji rekreacji ruchowej dla dorosłych, w tym głównie pracowników TC Dębica S.A. Obecne wyniki sportowe jubilatów nie są już tak imponujące, ale zmieniły się też realia

w których przyszło mu działać. Klub „Wisłoka” stracił możnego protektora, jakim w czasach świetności był DZOS „Stomil”, który w wyniku procesów przekształcenia zmienił się w spółkę akcyjną o nazwie Firma Opiarska Dębica.

Klub Sportowy „Wisłoka” stał się samodzielnym i samofinansującym się stowarzyszeniem próbującym utrzymać posiadane obiekty sportowe i grunty i nie zaprzepaścić, a nawet podnieść poziom sportowy. Klub jest właścicielem stadionu głównego (15 tys. miejsc), dwu boisk treningowych, hali sportowej z zapleczem socjalnym i budynków socjalno-biurowych, w których mieści się siedziba klubu. Aby pozyskać środki na działalność sportową i utrzymanie obiektów KS „Wisłoka” prowadzi działalność gospodarczą. Głównie są to usługi porządkowe, transportowe, hotelowe oraz wynajmy i dzierżawy. Dodatkowym źródłem dochodu jest sponsoring w zamian za reklamę i świadczenie rekreacyjno-sportowe dla pracowników TC Dębica S.A. na otwartych i zamkniętych obiektach klubowych.

W drugim półroczu 1997 i pierwszym 1998 roku Klub realizuje umowę z Polifarbem

Dębica S.A. polegającą na sponsorowaniu działalności sportowej „Wisłoki” w zamian za reklamę znaku firmy i jej wyrobów. Sponsorowanie KS „Wisłoka” Dębica przez Polifarb Dębica S.A. realizowane jest poprzez reklamę wizualną w obiektach sportowych (plansze reklamowe w hali sportowej, na stadionie głównym), reklamy na autokarach, strojach sportowych, dresach reprezentacyjnych, afiszach i wszelkiego rodzaju wydawnictwach.

Klub Sportowy „Wisłoka” ma bardzo ambitne plany. Najważniejsze to wzrost poziomu sportowego w prowadzonych sekcjach, szeroki front szkolenia sportowego dzieci i młodzieży i sport masowy — rekreacja połączona z leczeniem, odnową biologiczną i relaksem. W roku jubileuszu 90-lecia istnienia planowana jest interesująca monografia klubu.

M.G.

(tekst sponsorowany)



Medaliści Mistrzostw Polski w zapasach



SZWEDZKIE BLACHY DACHOWE

TO POKRYCIA NA KTÓRYCH MOŻNĄ POLEGAĆ

Zależy od Ciebie, czym pokryjesz swój dach ???

Plannja Regola - 34,49 zł / m²

APROBATA ITB
AT-15-2279/96



- Lekka więźba dachowa
- Możliwość montażu na krokwiach, które mogą być zaplanowane w odstępach co 1,2 m
- Szybkość i łatwość montażu na najbardziej skomplikowanych dachach
- Eliminuje koszt zakupu i montażu łat
- Regola to jedyna blachodachówka stalowa w formie panela samonośnego
- Regola to wydajna blachodachówka, zmniejsza straty materiału od 1% do max. 5%

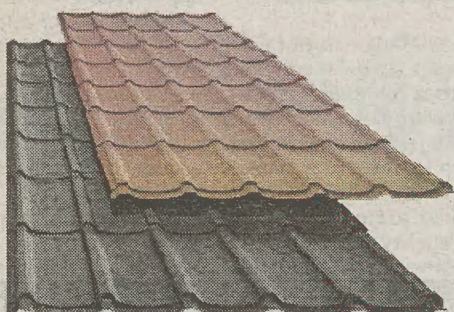
TO NAJBARDZIEJ EKOLOGICZNY I EKONOMICZNY SYSTEM KRYCIA DACHÓW

Plannja Rapid

1080 mm pow. krycia

24,99 zł / m²

To atrakcyjny wygląd i przystępna cena.



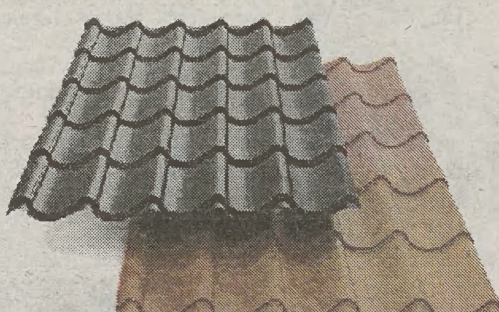
Doskonale imituje dachówkę ceramiczną

Plannja Royal

1000 mm pow. krycia

26,99 zł / m²

Głęboki, ekskluzywny profil dachówkowy.



Pasuje na każdy dach

Bratex T-18bis

1040 mm pow. krycia

20,49 zł / m²

Profil trapezowe nadające się na pokrycia dachowe i elewacyjne.

Produktowane w firmie "Bratex" ze szwedzkiej blachy PRELAQ.

To gwarancja pochodzenia - szukaj na lewej stronie blachy



Standardowe kolory



2001 Czarny
Matt polyester



2022 Wiśniowy
Matt polyester



2026 Brązowy
Matt polyester



2078 Ceglasty
Matt polyester



1601 Czarny
PVF2 KYNAR 500



1642 Ciemno czerwony
PVF2 KYNAR 500

Uwaga : Niedoskonałość druku może zmienić kolory. Proście państwo o próbki blach.

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001

Szwedzkie systemy orynnowania



System orynnowania SIBA jest prosty w montażu. Wykonany jest z obustronnie powlekanej plastizolem ocynkowanej, stalowej blachy. Orynnowanie to jest odporne na zmiany klimatyczne, posiada powłoki wyjątkowo trwałe na odbarwianie i ataki korozji przez wiele lat.

System odwadniania SIBA dostarczany jest w 9-ciu kolorach, oraz w wersji miedzianej.

Ponadto oferujemy wkręty, uszczelki oraz wszelkie akcesoria.

Dysponujemy specjalistycznym transportem.

Dla czytelników reklamy stosujemy upusty (wytnij i przynieś to ogłoszenie do nas).

Podane ceny są cenami NETTO (bez VAT)*

GENERALNY IMPORTER

Plannja

PRELAQ

SIBA

39-200 Dębica, ul. Drogowców 7, Tel./Fax (14) 822-822

Punkty handlowe :

37-500 Jarosław-Garbarze, Tel. (16) 621-1107

20-116 Lublin, ul. Nowy Świat 30, Tel./Fax (81) 744-5940

38-500 Sanok, ul. Bema 5

Przedstawiciele :

F.H.U. "GRAMA", Ilkowice (kierunek Żabno), ul. Rudno 82, Tel./Fax (14) 457-124

F.P.H.U. "BLACH DACH", Nowy Sącz-Biegonice, ul. Elektronowa 62, Tel. (18) 442-9484 w.19

F.P.H.U. "BLACH DACH", Tarnów, ul. Krakowska 246, Tel. (14) 33-01-63

F.H.U.

bratex @tel.debica.pl



Czwartek
26 lutego
nr 291
(15126)

echo KRAKOWA



KRZESZOWICE, MYSLENICE, NIEPOLOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Z klasztoru do szkoły jest bardzo blisko...

Cisza w klasie, pusto pod tablicą

Skarbonka na Wawelu. Obok wycofanych z obiegu banknotów, niektórzy wrzucają do niej papierki po cukierkach i opakowania po chipsach

Pół roku temu uczniowie Szkoły Podstawowej nr 57 w Krakowie przeniesli się do nowego budynku. Nie obyło się bez zgrzytów...

Kto i ile zarobił na zimie

Roztopy w kasie

Jeżeli w dalszym ciągu utrzyma się wiosenna pogoda, to są szanse, byśmy wszyscy na zimie zaoszczędzili parę groszy. Nie należy jednak zbyt nio się cieszyć. Pogoda lubi robić psikusy, o czym najlepiej wiedzą drogowcy, zawsze śniegiem zaskoczeni. Tym razem zdziwieni są jego brakiem.

Większość firm w mieście przygotowała się do zimy solidnie. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zakupiło dwa plugi do odśnieżania prosto z Niemiec za prawie 50 tys. zł. Wyjechały na ulice zaledwie kilka razy. Niewykorzystane są również zapasy materiałów przeciwłódzowych. Zatrudnieni pracownicy nie przeprowadzili się. Na tej zimie MPO na pewno nie zarobi, a straci.

Brak zimy stulecia nie jest jednak zmartwieniem dla Miejskiego Zarządu Dróg. Pieniądze, które zaoszczędzono na odśnieżaniu, już znalazły przeznaczenie.

W tym roku rzeczywiście zimowe wydatki są mniejsze niż zwykle, ale pieniądze na pewno nie zmarzną się. Nie idą na sól, za to na łatanie dziur — mówi Wojciech Litewka, zastępca dyrektora ds. utrzymania i eksploatacji w MZD. Rok i dwa lata temu przysypały nas śniegi tak, że drogowcy nie nadążali z oczyszczaniem ulic. W końcu pustki zaczęły świecić w kasie MZD. W ubiegłą zimę MZD na zimową akcję wydał 6,1 mln zł, w



tym roku około 2 mln zł. — To co zostaje, systematycznie przeznaczamy na utrzymanie dróg. Załataliśmy już 15 tys. metrów kwadratowych nawierzchni jezdni za milion zł. — mówi Wojciech Litewka. — Ostateczne podsumowanie będzie w kwietniu. Dopiero wtedy porównamy wydatki z planowanymi kosztami.

Mniejsze wydatki ma też zima także MPK. Zaoszczędziło na paliwie i ogrzewaniu wewnątrz pojazdów. Tańsza jest eksploatacja tramwajów, mniej wydano pieniędzy na awarie, jakie mnożą się w czasie mrozów. Zaoszczędzono 1 mln zł. Pieniądze pójdą na zbilansowanie przedsiębiorstwa.

Lekka zima nie cieszy jeszcze Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. — Sezon grzewczy trwa. W zeszłym roku uruchamialiśmy wszystko ponownie w końcu maja i musieliśmy grać do piątego czerwca — mówi Renata Krężel, specjalista ds. public relations MPEC. — Urządzenia nie muszą pracować pełną parą, więc na pewno jest mniejsze niż zwykle zużycie energii. Wszystko zależy od temperatury na zewnątrz. Przy 5 stopniach powyżej zera, temperatura wody w sieci wynosi 71,5 stopni. Gdy termometry wskazują 15 stopni poniżej zera, woda w sieci musi mieć już 135 stopni. Skorzystają na tym głównie nasi odbiorcy energii — chociażby spółdzielnie mieszkaniowe.

Te ostatnie cierpliwie czekają na koniec zimy. — Czy coś zostanie nam w kasie stwierdzimy jak MPEC przysła rachunki. Nastąpi to dopiero po sezonie grzewczym — mówi Kazimierz Budziński, dyrektor ds. eksploatacji w „Adremie” na os. Słonecznym. — Bardzo dużo kosztuje nas zwykle strącanie sopli, których najwięcej mamy w marcu. Robią to tylko specjalistyczne firmy. Jeżeli utrzyma się taka pogoda ten wydatek nas ominie.

Joanna BACHANEK

Rodzice dzieci z Piasków Starych zapowiedzieli, że nie posła swych pociec do nowej szkoły. Były narady i spotkania. Konflikt zażegnano. Urzędnicy obiecywali, że wkrótce w opuszczonej szkole przy ulicy Cechowej 57 powstanie liceum. Minęły miesiące. Budynek stoi pusty. Nie wiadomo kiedy wróci do niego życie. Nie wiadomo również czy będzie w nim liceum, czy szkoła prowadzona przez siostry zakonne. A może jedno i drugie...

W sprawie opuszczonej szkoły interweniowali już radni dzielnicy XI. Wysłali pisma do Urzędu Miasta, biegali na spotkania. Dowiedzieli się jedynie, że budynek ma być remontowany. Na próżno prosili o przedstawienie harmonogramu prac i terminu ich zakończenia. Do dziś nie doczekali się odpowiedzi.

— To niepoważne. Szkoła stoi niewykorzystana. Nic się w niej nie dzieje. Pomieszczenia, na których można by zarobić, służą jako magazyny — uważają mieszkańcy Piasków. — Kiedy nie posyłaliśmy dzieci do szkoły, urzędnicy mieli pełne usta obietnic. Niewiele brakowało, by przysięgali, że liceum w opuszczonej szkole ruszy łada



dzień. Szkoda, że nie dotrzymali słowa. Teraz tłumaczą, że niekoniecznie musi być tu liceum.

Urzędnicy nie czują się winni. Rzeczywiście obiecywali liceum. Problem w tym, że nie oni o tym decydują. W budżecie są pieniądze, ale tylko na remont budynku. A przecież trzeba kupić wyposażenie do pracowni i sal dydaktycznych, zebrać nauczycieli i zapewnić im wypłaty. To nie jest rzeczą łatwą. Decyzja przecież zależy od władz miasta a nie pracowników Wydziału Edukacji.

Tymczasem budynek podoba się siostrze nazaretankom. Nawet bardzo. Przed kilkoma miesiącami

do władz miasta i kuratora oświaty skierowały pismo, w którym proszą o zezwolenie na otwarcie szkoły podstawowej. Być może udałoby się umieścić ją w tych samych pomieszczeniach co liceum. Tym bardziej, że opuszczona szkoła jest duża. Miejsca starczy dla wszystkich.

Z końcem stycznia Zarząd Miasta stwierdził, że szkoła prowadzona przez siostry nazaretanki jest miastu potrzebna. Wydział Edukacji jest odpowiedzialny za znalezienie lokalu, który sprosta wymaganiom siostr. Z klasztoru do szkoły jest bardzo blisko...

(JOK)



Jak przejść na drugą stronę?

Fot. Jędrzej RUBIS



Przez Polskę, z zachodu na wschód, przemieszcza się pływająca niżowa z frontem ciepłym. Dzisiaj będzie na ogół pogodnie, choć w ciągu dnia a zwłaszcza wieczorem możliwy wzrost zachmurzenia i przelotne opady deszczu. Cały czas

będzie dość ciepło, w dzień ok. 10 stopni, wiatr słaby, okresami umiarkowany. W nocy przewidywany wzrost zachmurzenia i deszcz, temperatura do 2 stopni. Sytuacja biometeorologiczna umiarkowanie korzystna. Jutro zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Niektórzy leśnicy przekonują, że na wiosnę jeszcze nie czas. Przypominają, że w zeszłym roku też śnieg spadł na zielone liście, w pierwszej dekadzie marca. W tym roku może być podobnie — ostrzegają — a temperatura na krótko spaść może nawet do minus 20 stopni. Z tego powodu w szkółkach leśnych nie podejmuje się na razie wiosennych prac pielęgnacyjnych. (w)

Z notesu policjanta

Silacz

16-letni mieszkaniec Krzeszowic z grupą kolegów zdejmował przystanek PKS na terenie gminy. W chwilę potem został zatrzymany przez policję. Za raptowny przypływ sił przyjdzie mu teraz zapłacić.

Pełno zbójców...

Trzech nieznanymi sprawców napadło przechodnia przy ul. Piłsudskiego i zabrało mu zegarek, złoty łańcuszek i pieniądze – w sumie 650 złotych.

W Rynku Podgórskim przechodnia wciągnięto do bramy, pobito i okradziono. Przy ul. Wróblewskiego 18-latek i o rok starszy kumpel usiłowali obrabować mężczyznę. Wpadli, gdyż pomoc nadeszła w porę.

Niezbyt bezpieczne to nasze miasto.

Pilnuj dobytku

W sklepie na os. Centrum C. w Nowej Hucie z plecaka klientki niepostrzeżenie zniknął portfel z dokumentami i pieniędzmi. Złodziej był sprytniejszy?

Wpadła

22-letnia kobieta, która usiłowała ukraść ze sklepu Macro Cash towary wartości 300 złotych została zatrzymana przez ochronę. Wstyd większy niż łup.

Zginęły samochody

Z ul. gen. Grota Roweckiego skradziono poloneza wycenionego na 13 tys. złotych, poloneza, wart 12 tys. zniknął też z ulicy Rozrywka. Z osiedla Tysiąclecia uprowadzono „malucha”.

(mik)

„Echo Krakowa” Czytelnikom Nie wyrzucaj – daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całemu miastu. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy dziś, w godz. od 17 do 19, pod nr. tel. 412-46-33.



Kiedys była tu restauracja i zakłady usługowe. Dziś posesja przy ul. Piłsudskiego straszy odrapaną elewacją i pustymi oknami

Na Małej Górze zapanował spokój. Nie wiadomo na jak długo...

Ognisko z mordobiciem

Różne rzeczy dzieją się przy ulicy Mała Góra w Starym Bieżanowie. Czasem zbierają się tam podpite lumpy, kiedy indziej zatrzymują się eleganckie samochody z mało ciekawymi pasażerami w środku. Bywa, że dziwne sceny rozgrywają się w środku dnia. Tak stało się wczoraj...

Przy Małej Górze domów jest niewiele. Przeważają łaki i zaniebane chaszcze. Lubi się w nich zbierać młodzież z bloków w Prokocimiu i Bieżanowie. Wczoraj, jak zwykle przy ognisku przysiedli pijani młodzieńcy. Butelki z tanim winem krążyły z rąk do rąk. Było coraz weselej i głośniejsze. Ktoś z mieszkańców pobliskich domów zawiadomił strażników miejskich z ulicy Jerzmanowskiego. Na miejscu pojawił się radiowóz. I się zaczęło. Nie pomogły perswazyje i próby o okazanie dokumentów. Młodzieńcy powiedzieli w wulgarnych słowach co

myśla o strażnikach i policjantach i wrócili do picia. Jako, że strażnicy nie spełnili żądań małałatów i „nie zniknęli”, młodzieńcy postanowili wytłumaczyć im to siłą. W czasie szarpaniny strażnicy musieli użyć środków przymusu. Na miejscu błyskawicznie pojawiły się inne radiowozy. Najbardziej aktywny napastnik został odwieziony na policję. Za napad na funkcjonariuszy odpowie przed sądem. Pozostali tłumaczyć się będą w kolegium.

Mieszkańcy Małej Góry odetchnęli. Nie wiadomo na jak długo... (JOK)

Wiceprezydent o wyprawach...

Byłem potrzebny w Kuwejcie

– Pytam dlaczego wiceprezydent Goerlich jeździ po świecie i w imieniu komitetu organizacyjnego Olimpiady wypowiada się na temat organizacji Igrzysk. Nie jest członkiem Międzygminnego Związku odpowiedzialnego za przygotowania do igrzysk. Żądam wyjaśnień – grzmiał podczas sesji Rady Miasta, Zbigniew Lach.

Radnego oburzyła informacja, że wiceprezydent Goerlich kilka miesięcy temu wyjechał do... Kuwejtu, by mówić o zimowej olimpiadzie w Zakopanem.

W egzotycznym kraju zorganizowano konferencję dla komitetów olimpijskich, by te przedstawiły swoje problemy z ochroną środowiska. Wiadomo bowiem, że każda olimpiada wzbudza emocje i protesty ekologów. Nie chcą wycinania drzew, najazdu turystów, dewastacji ścieżek.

– Czy wiceprezydent się na tym zna? Mam wrażenie, że nie – drażył radny Lach. – Znam się, wie o tym Polski Komitet Olimpijski, i Międzynarodowy Komitet Olimpijski, który konferencję organizował – bronił się wiceprezydent.

Gasić konflikt z radiem i... Nie całować klamek

W grudniu Zarząd Miasta rozwiązał z radiem RMF umowę dzierżawy wzgórze bł. Bronisławy. Zdaniem Zarządu dzierżawione obiekty nie były remontowane. Dziś forty powinny wrócić do miasta, ale Krakowska Fundacja Komunikacji Społecznej, do której należy większość udziałów w radiu, nie zamierza się wyprawać. Nie czuje się winna. Niezależnie od stanowiska radiowców urzędnicy planowali wybrać się na kopiec, by odebrać forty z rąk radia. Taka jest procedura.

Urzędnicy szykowali się do drogi...

– Nie widzę powodów, dla których mają całować klamki – stwierdził wczoraj, niespodziewanie, prezydent Józef Lassota. – Wiemy, że Fundacja nie uznaje rozwiązania umowy. Wiadomo, że nie oddadzą nam kluczy. Wyjazd na kopiec nic nie daje.

Innego zdania był wiceprezydent Stanisław Żółtek. Uważa, że nie można omijać procedury, nawet jeśli zamierza się rozwiązać konflikt polubownie.

Miasto nie chce wojny z radiem. Prezydent Lassota spotkał się niedawno z prezesem Fundacji Stanisławem Tyczyńskim. Jechali pociągami.

– Jesteśmy za porozumieniem. Dobrze się stanie jeśli RMF pozostanie na kopcu i wypełni warunki umowy – mówił Lassota.

Czy ewentualna eskapada urzędników miałaby zaszkodzić porozumieniu? Wybiorą się na wzgórze, czy nie? Jeśli tak to prawdopodobnie będzie to tylko „rutynowa kontrola” obiektu. (PBAR)

Na straży miasta



Miejski paraliż

Kilkanaście razy interweniowali strażnicy w centrum Krakowa. Za każdym razem chodziło o nieprawidłowo zaparkowane samochody. Najczęściej interwencje dotyczyły okolic Małego Rynku, Grzegórzeckiej i ulic okalających Rynek Główny. Nie lepiej było na obrzeżach miasta. Zdarzało się, że kierowcy zaparkowali samochody w zatokach autobusowych.

Bez ogrodzenia

W centrum Kazimierza przewróciła się siatka druciana i plot drewniany. Interweniowali strażnicy. Odszukali właściciela posesji, zobowiązali go do naprawy ogrodzenia, z którego wystawały gwoździe. Teren ogrodzili ochronną taśmą.

Strażnicy ostrzegają

Od kilku miesięcy strażnicy kontrolują krakowskie posesje. Sprawdzają czy administratorzy mają podpisaną umowę na wywóz nieczystości. Od właścicieli domów wymagają kwitów za wykonanie usługi. Nieudokumentowane pozbywanie się nieczystości może zakończyć się wypisaniem mandatu karnego. (JOK)

Nie wszyscy o nich pamiętają...

Obowiązkowe szczepienia

Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Krakowie, Stanisław Kalita podsumował ubiegłoroczny plan obowiązkowych szczepień ochronnych. Wykonano ich więcej niż w 1996, ale i tak ich liczba, w porównaniu ze światowymi normami, jest zbyt niska.

W 1997 zaszczepiono przeciw Błonicę, Tężcowi, Krztuścowi i Poliomyelita o 5 procent więcej niż w 1996 – to dotyczy jednorocznych maluchów. Przeciw tym samym chorobom zaszczepiono 3 procent więcej dwulatków.

Ale to i tak zbyt mało. Światowa Organizacja Zdrowia wymaga, by szczepieniami objąć 95 procent dwuletnich dzieci, tymczasem w Krakowie brakuje do tej normy 7 procent. Mimo uzupełnień szczepienia podstawowego wśród trzylat-

ków, nadal uodpornienie krakowskich dzieci jest znacznie niższe niż w całym kraju.

Nie wszyscy rodzice pamiętają o szczepieniu pociech. Przed rokiem inspekcja sanitarna wysłała najbardziej opornym aż 3187 upomnień i nalożyła 1091 tzw. tytułów wykonawczych. Niejako przymuszając rodziców, zaszczepiono 59,5 procent maluchów. (ROG)

INNE
TOWARZYSKIE
CZULEA 35-latk, 0602-31-79-50
KALINKA 0602-12-14-01 (0-12)658-08-82 Bliska 2
RÓŻNE
DOCHODZĘ odszkodowania od BUDCO, poszukuję innych pokrzywdzonych. 0602-70-44-63

Ognisko TTKF „Przyjaciel Konika”
serdecznie zaprasza do szkółki jeździeckiej oraz na letnie obozy jeździeckie. Informacje: Fort 49 1/4 „Grębalów” (obok pętli tramwajowej 5,9,22,23 „Wzgórze Krzesławickie”).
Tel. 0-12/ 645-46-16, 643-16-80

Radio Taxi GROSİK

tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki!
Zapraszamy



Byłe zdążyć

echo KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

Jak nauczyć się żyć z chorobą Parkinsona

Poznać, by walczyć

Powstałe w tym roku pod Wawelem, drugie po stołecznym, Krakowskie Stowarzyszenie Osób Dotkniętych Chorobą Parkinsona, za cel stawia sobie objęcie opieką chorych z całej południowej Polski. Na razie skupia ponad 100 członków. Spotykają się w każdy trzeci czwartek miesiąca o godz. 17 w Śródmiejskim Ośrodku Kultury (sala główna, I p.) przy ul. Mikołajskiej 2.



Fot. Maria ZIEMIANIN

Rehabilitantka Joanna Stożek, dr Anna Krygowska-Wajs oraz Czesław Abrmczyk podczas zebrania w ŚOK

— Inicjatywa jest niezwykle ważna — mówi dr Anna Krygowska-Wajs, otaczająca stowarzyszenie fachową opieką. — Chorzy wymagają także porady pozamedycznej, jakiej nie otrzymują w szpitalach, klinikach czy podczas krótkiej wizyty w gabinecie lekarskim. Chodzi m.in. o informacje o najnowocześniejszych metodach leczenia a także rehabilitacji i pomocy socjologiczno-psychologicznej. Bo i takiej potrzebują osoby dotknięte przewlekly-

mi chorobami postępującymi. To umożliwia długie utrzymanie sprawności ruchowej.

Choroba Parkinsona, nieuleczalna i powoli postępująca polega na niedoborze neuroprzekaźnika zwanego dopaminą, niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania ruchowego. Chory jest spowolniony, ma drżenia kończyn, początkowo niezauważalne, z czasem jednak, nieleczone, doprowadzające do tego, że chory w podstawo-

wych codziennych czynnościach zależny jest od osób drugich. Choruje na nią 1 do 2 procent osób, które ukończyły 65 lat. Wśród młodszych występuje dziesięciokrotnie rzadziej.

Każdy, kto dostrzeże u siebie charakterystyczne objawy (drżenie palców, spowolnienie ruchowe, czasem zmiana charakteru pisma na bardzo małe) powinien zgłosić się jak najszybciej do Poradni Leczenia Choroby Parkinsona, działającej przy Klinice Neurologii Collegium Medicum UJ, kierowanej przez dr Annę Krygowską-Wajs (ul. Botaniczna 3, każdy wtorek, godz. 14). Sytuacja nie jest beznadziejna nawet w przypadku osób które wykonują zawody wymagające dużej precyzji ruchowej, jak powiedzmy pianiści czy kreslarze. Ważne, aby leczenie było optymalne.

— Wprowadzenie przed kilkoma laty nowych leków stało się przełomem w leczeniu choroby parkinsona — mówi dr Krygowska-Wajs. — Dają one możliwości takiego spowolnienia choroby, że pacjent funkcjonuje nawet przez kilkadziesiąt lat od momentu jej wystąpienia. Dlatego tak ważne jest, aby jak najwięcej o niej wiedział. Wtedy może się bronić.

Przewodniczącym Stowarzyszenia jest pan Czesław Abramczyk, sekretarką pani Felicja Skolimowska. Zajęcia rehabilitacyjne prowadzi Barbara Sołtysik.

Maria ZIEMIANIN

Kto jest kim?



Fot. Jędrzej RUBIS

Janusz Chwajot, w październiku ub. roku wybrany na stanowisko prezesa Rady Izby Rzemieślniczej w Krakowie

Jest krakowianinem, kontynuuje po ojcu tradycję prowadzenia pracowni kamieniarskiej. W zawodzie pracuje już 26 lat, co nie przeszkadza mu w przygotowywaniu pracy magisterskiej z politologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Będzie poświęcona wydarzeniom marca 1968 r.

Prezes Izby pełni funkcję społecznie. Jest świadom ogromu odpowiedzialności. Izba skupia 31 organizacji nie tylko z terenu Krakowa, ale Myślenic, Proszowic, Krzeszowic, Nowego Targu, Rabki, Jordanowa i Szczawnicy. Jest w niej 18 cechów, 12 spółdzielni i 1 zrzeszenie — łącznie 5 tys. zakładów, które Izbie powierzyły reprezentację swoich interesów. Prezes jest ponadto starszym Cechu Budowlanego. Jego ambicją jest podniesienie wizerunku rzemiosła. To przecież małe i średnie przedsiębiorstwa odgrywają szczególną rolę w systemie samorządowym. Najpoważniejszym problemem dla prezesa jest decyzja ministra edukacji o ograniczeniu listy zawodów do... 21. W rozumieniu ministerialnym zlikwidowano zawody m.in. piekarza, kominiarza, kamieniarza, cukiernika. Tymczasem w zakładach rzemieślniczych kształcą się, z wszystkimi konsekwencjami, uczniowie w 149 zawodach. Rzemieślnicy nie wyobrażają sobie, by 15-letni absolwent Technikum Zawodowego był skutecznie przyuczony do praktycznego wykonywania zawodu, jak uczeń, który umiejętności zdobył pod okiem doświadczonego rzemieślnika. (J.R.)

Ekspres wywiad



Fot. Filip RATKOWSKI

Rozmowa z Janiną Kraupe-Świdarską, Profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie

— Jest Pani członkinią „Grupy Krakowskiej”, stowarzyszenia artystów awangardowych o tradycji sięgającej lat 20. Może więc Pani wie, jak to się dzieje, że polski rynek sztuki ciągle nie może wyjść z niemowlęstwa i nie sięga poza Kossaków?

ranczewskiego czy Piotra Potworowskiego z całą jego międzynarodową renomą, nawet dzieła malarzy z kręgu tak zwanego „Komitetu Paryskiego” dalekich od awangardy, nawiązujących do nurtów postimpresjonistycznych, nie sprzedają się najlepiej.

— Nawet oni są za trudni?

— Nawet oni. Ale znamy przecież nazwiska polskich malarzy awangardowych uznane za granicą, kupowane w polskich galeriach przez obcokrajowców. Niestety przybysze umieją bardzo dobrze liczyć i wiedzą jaka jest sytuacja na polskim rynku sztuki.

Sądzę, że musimy jeszcze nieco poczekać na hośję dla malarstwa abstrakcyjnego. Będzie ona pochodną zmian w świadomości ludzi, którzy mają pieniądze. I zmian pokoleniowych, jak sądzę.

Rozmawiał Filip RATKOWSKI

— Inteligencja nie ma pieniędzy do dziś...

— Toteż brak odbiorców sztuki nawiązującej do wartości intelektualnych. Nawet obrazy artystów wybitnych, już nie żyjących, Wacława Ta-

Zgłoszenia do 16 marca

Szansa dla wspaniałych

Czwarty raz w Krakowie organizowany jest Samorządowy Konkurs Nastolatków „8 Wspaniałych”. Jego celem jest propagowanie wśród młodzieży postaw pozytywnych.

W ubiegłym roku „Wspaniałymi” zostali młodzi ludzie zaangażowani w działalność społeczną, pomagający swym koleżankom i kolegom. Byli wśród nich wolontariusze pracujący z dziećmi zaniechanymi, niepełnosprawnymi a także pomagający ludziom starym i samotnym. Wszyscy są wrogami alkoholu, papierosów i narko-

tyków. Swą postawą potrafią wpływać na otoczenie. Są obecni w samorządzie, organizacjach harcerskich i parafiach. Informacje na temat konkursu zostały już przekazane do wszystkich gminnych szkół podstawowych i średnich. Zgłoszenia kandydatów na „Wspaniałych” będą zbierane do 16 marca. (JOK)

Tańczą, grają, opowiadają dowcipy

Mistrzowie konsolety

Do Krakowa zjechało ponad 40 prezenterów dyskotekowych z całej Polski. Będą tu walczyć o laury najlepszego didżeja. Wawelski gród reprezentują Wojciech Brewczyński i Artur Knych.

Eliminacje do Mistrzostw Polski Prezenterów Dyskotekowych rozpoczęły się wczoraj w klubie „Szalony Smok” w hotelu Forum. Jury obejrzało i wysłuchało 23 programy.

— Wspólnie z Arkiem przygotowaliśmy 8-minutowy blok złożony z przebojów

dance. No i oczywiście show czyli tzw. bajerowanie publiczności. Będziemy tańczyć, śpiewać, opowiadać dowcipy... — mówi Wojciech Brewczyński.

Dziś w klubie „Wolność” o godz. 14 odbędzie się półfinał mistrzostw. Wielki finał — jesienią. (Nit)

Mała kronika

• AUSTRIACKI KONSULAT GENERALNY (Cybulskiego 9, I p.): prezentacja płyty kompaktowej „Amar Corde i Waldemar Malicki” — 18.

• CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17): koncert pieśni i arii w wykonaniu K. Cieślak (sopran) i B. Pendereckiej (fortepian) — 19 (wstęp wolny).

• PIWNICA POD WYRWIGROSZEM (Św. Jana 30): koncert zespołu Boba Jazz Band — 20.

• PAN — KOMISJA NAUK GEOGRAFICZNYCH (Grodzka 64): posiedzenie nt.: „Rozwój systemu Sörkapland, Spitsbergen” — dr. W. Ziąja — 18.15.

• ŚOK (Mikołajska 2): spotkanie autorskie z ks. A. Zwołińskim i prezentacja książki „Życie... ile razy?” — 17.

• ŚOK (Mikołajska 2): pokaz przeżrocz i opowieść K. Terakowskiego „Treking do bazy MT Everest” — 19.30.

• KRAKOWSKIE KONWERSATORIUM FIZYCZNE: Reymonta 4, s. 055): odczyt dr. Huberta Harańczyka pt. „Rola wody w układach biologicznych” — 17.15.

• GALERIA STOWARZYSZENIA WSPÓLNOTA POLSKA (Rynek Gł. 14): wernisaż wystawy L. Szurkowskiego „Foto Ilustracje” — 19.

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis całą dobę co godz., Serwis lokalny
6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04,
Wiad. gospodarcze 8.30, Zaproszenia kult.
7.30, Serwis anglojęz. 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącza 16.30, Sport 8.04 20.04, Inf. turyst. 11.04
6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku — muz. rozrywkowa 10.10 Przed hejnałem (w tym: „Kapitan Car”) 12.00 Co niesie dzień 12.15 Grająca szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień 17.35 Magazyn ekologiczny 18.10 W kręgu muzyki country 19.10 Wieczór na Szlaku: „Człowiek miesiąca” 20.10 Koniec wieku 21.08 Piękne arie, piękne głosy 22.00 Nocny Szlak RK.

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15 Kino i teatry 14.00, Giełda 14.35
6.05 Poranny budzik 9.05 Kącik med. 11.05 Muz. non stop 17.30 Powieść w odc. 19.05 Ciemne strony rocka 20.05 Spotkanie z... 23.00-6.00 Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 00.45 co godz. oraz 5.15 6.15 7.15, 8.15 15.15 inf. krak./pogoda 9.15-11.15, 13.15-16.15 co godz., Programy dla kierowców — traffic 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00 Był do piątku 12.00 Radio muzyka fakty — wyd. połudn. 13.00 Na językach 15.00 Świat filmu 17.00 Radio muzyka fakty 18.00 Lista Hop-Bęc 20.00 Metazoforte 22.00 O zmroku 01.00-5.00 Nocna straż

RADIO PLUS

70,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
Wiad. 6-21 co godz., Skróty wiad. 7.30 9.30 11.30 12.30 (wiad. kult.) 13.30 15.30 16.30 (Serwis motoryz.) 18.30 (z życia Kościoła) 19.30, 20.34, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Ekoservis 9.31 15.31 19.31
6.00 Zaczynij od Plusa 9.00 Eteryjne Rendez-vous 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 19.25 English? No problem! 20.10 Więcej światła 20.35 Radio Plus Opinie 22.15 Dobre Słowo 22.30 Muzyka Antiqua Restaurata 24.00-6.00 Nocny odciś Plusa

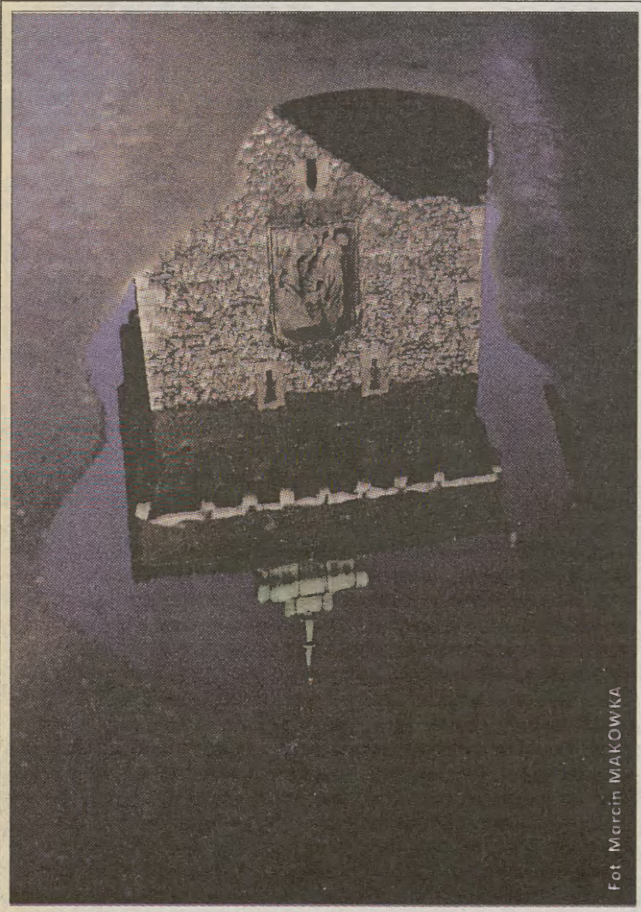
RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. o pełnej godz., Serwis lok. 17.00, 19.00, Serwis drogowy 7.45, 8.45, 12.45, 13.45, 14.45
6.45 Serwis RFI 7.15 Życzenia dla solenizantów 7.30 Konkurs 7.50 Pogoda 8.15 Przegląd prasy 8.50 Inf. z ostatniej chwili 9.10 Muz., której wszyscy chętnie słuchają 10.10 Polskie melodie 11.10 Muz., która nie rozprasza 12.10 Galicyjskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Rep. kin 12.40 Temat dnia 13.10 Giełda pracy 13.30 Wiad. kulturalne 13.40 Wielki konkurs 15.30 Kinowe nowości 16.10 D.J. Club prezentuje 21.10 Muzyka z przystępem dla ucha 22.30 Serwis Deutsche welle 24.00 Muzyczne wydarzenia

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40, Powerplay polski — 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Wieczorny konkurs muz. 20.01 6.00 Klub Rannych Ptaszków 10.00-15.00 RAK Time — muz. 15.00-19.00 Prog. popołudn. 19.00 Do kina 20.00 Mag. teatralny 21.00 Bardowie Świata i Cienia 22.00 Kung Fu — mag. sztuk walki 23.00 Grzałka — metal, core & more... — progr. muz. 24.00 Janosik 0.03 Karmazynowe odloty 2.00 Muzyka do kocyka

Nastroje Krakowa



Fot. Marcin MAKOWKA

Tymczasowa przeprawa przez Wisłę Lubelski koło Dębnickiego

— Dostaliśmy zgodę na wypożyczenie mostu z Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych w Lublinie — mówi Wojciech Litewka, zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg. — To dobra wiadomość dla tych, którzy codziennie przejeżdżają przez most Dębnicki. Unikną korków na drogach objazdowych.

Na początku stycznia miasto starało się o most zastępczy, który ma stanąć tuż obok remontowanego. W pierwszej wersji myślnie o moście z rezerw wojskowych. Jest taki w Olsztynie. Przewiezienie mostu z Lublina odległego o 200 kilometrów będzie łatwiejsze. Podpory do mostu przyjadą prawdopodobnie z Tarnobrzegu. Budowę zajmą się żołnierze z jednostki komunikacyjnej w Nisku. Nowszy typ mostu, o który starało się miasto, wojskowi mieli złożyć w ciągu ośmiu tygodni. By postawić starszy most saperski musza wbić w dno Wisły, dwa razy tyle podpór. Do rozpoczęcia remontu mostu Dębnickiego zostało niecałe siedem tygodni. Do tego czasu,

wojskowi powinni uporać się z postawieniem mostu tymczasowego. Jeżeli nie zdążą, rozpoczęcie modernizacji Dębnickiego może się trochę opóźnić. Nie będzie to jednak miało wpływu na termin skończenia prac, które powinny się zakończyć 31 sierpnia.

Na czas remontu mostu Dębnickiego, by rozładować ruch na alejach, Miejski Zarząd Dróg przygotował objazdy dla ruchu tranzytowego. Pierwsze tablice informujące o remoncie mostu pojawią się przed wjazdami do Krakowa. Kierowcy przejeżdżający przez miasto będą mogli zdecydować czy wjeżdżać przez centrum czy też pojechać trasami objazdowymi. W ten sposób unikną korków. Jadą-

cy od Bochni, zostaną w Targowisku skierowani na Nową Hutę. Następnie na ul. Ptaszyckiego do Opolskiej do ronda Ofiar Katynia. Ci, którzy będą jechać z Katowic, zobaczą tablice na tyle wcześniej, by pojechać dalej autostradą przez stopień Kościuszkowski lub przez Nową Hutę.

— Gdyby jakiś kierowca jednak się zapędził i wjechał do Krakowa, skierujemy go odpowiednim oznakowaniem na objazdy w mieście — mówi Wojciech Litewka. — Również krakowianie będą mieli możliwość wybrania drogi, którą dojadą do pracy. Postawimy w wielu miejscach tablice, na których zaznaczymy proponowane trasy.

Będzie więc można przez Wisłę przejechać mostami Grunwaldzkim, Piłsudskiego, Powstańców Śląskich, przez Dąbie, ul. Nowohucką lub autostradą.

Renata RYBICKA



Trwają prace przy Drodze Królewskiej, która połączy szyby Daniłowicza i Regis wielkiej Kopalni Soli. Władze miasta oraz dyrekcja kopalni mają nadzieję, że wpłynie to na urozmaicenie pobytu turystów w mieście. Będą oni zjeżdżali do kopalni szybem Daniłowicza, przechodzili podziemnymi korytarzami i wyjeżdżali na powierzchnię szybem Regis. W drodze powrotnej, będą właśnie przechodzili Drogą Królewską, pomyślaną jako promenadę spacerową z punktami handlowymi. Po drodze powinni wstąpić do Muzeum Żup Krakowskich, kościoła, przejść uliczkami prowadzącymi do Rynku. Roboty potrwać do połowy maja. Przy okazji porządkowane i brukowane są chodniki przy ul. Daniłowicza. Tekst i fot. (pk)

Dobroczynny
bal dla dzieci
niepełnosprawnych

Radość bez końca

Około 30 dzieci niepełnosprawnych bawiło się w ostatni dzień karnawału na balu. Zabawę zorganizowało Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski „Tacy Sami”.

— Dla balowiczów najważniejsza była muzyka — mówi Stanisław Uziębło, prezes koła. — Przy niej wszyscy bawili się doskonale. W wirze parkietowych szaleństw znalazł się jednak czas na uczczenie 4 dzieci, które w tym czasie obchodziły urodziny. Nie mogło więc zabraknąć tortów. Były także słodycze i upominki. — Nic nie udało się zorganizować, gdyby nie pomoc sponsorów i życzliwych ludzi — tłumaczy Stanisław Uziębło. Świetlice, w której odbywał się bal udostępnił proboszcz z kościoła św. Józefa w Nowej Hucie. Poczęstunek przygotował bar sałatkowy „Chimera”, a napoje ufundował Tymbark. Nie zabrakło także słodyczy od firmy Zinex i pieniędzy na upominki od firmy Pompea Polska. Dzieci bawiły się tak znakomicie, że bal nieco się przedłużył. W najbliższą sobotę dla dzieci niepełnosprawnych w przedstawieniu pt. „Wesołe niedźwiedzie” wystąpi Teatrzyk „Kropka”. Początek o godz. 16 w kościele na os. Tysiąclecia.

(AS)

W Krakowie nie ma
mieszkańca, który miałby
idealne uzębienie...

Bezzębne uśmiechy

Do dentysty chodzimy coraz rzadziej. Koszty funkcjonowania poradni stomatologicznych są coraz wyższe, a nowego sprzętu jak na lekarstwo. Pacjenci nie są zadowoleni z usług, a personel medyczny z warunków pracy. Tak, pokrótce, przedstawiają się realia krakowskiej opieki stomatologicznej.

W mieście działa 59 poradni stomatologicznych. Mniej więcej po 15 w każdej dzielnicy. Najwięcej dentystów pracuje w Nowej Hucie (37 proc.), najmniej w Krowodrzy (14 proc.); w Podgórzu i Śródmieściu odpowiednio po: 30 i 19 procent. Śródmiejscy i krowoderscy dentyści mają na głowie po prawie 5 tysięcy pacjentów. Ich koledzy z Podgórza i Nowej Huty ponad 1,5 tysiąca mniej.

Coraz rzadziej pojawiają się na fotelach dentystycznych. Najrzadziej zaglądają tam krowodrzańscy, najpilniej przestrzegają tego podgórzańscy.

Mimo, że większość poradni deklaruje praktycznie natychmiastową możliwość wizyty, pacjenci są odmiennego zdania. I tak np. są przychodnie, gdzie trzeba na nią czekać nawet 10-14 dni.

Pod znakiem zapytania jest stan aparatów stomatologicznych, leczących nasze ubytki.

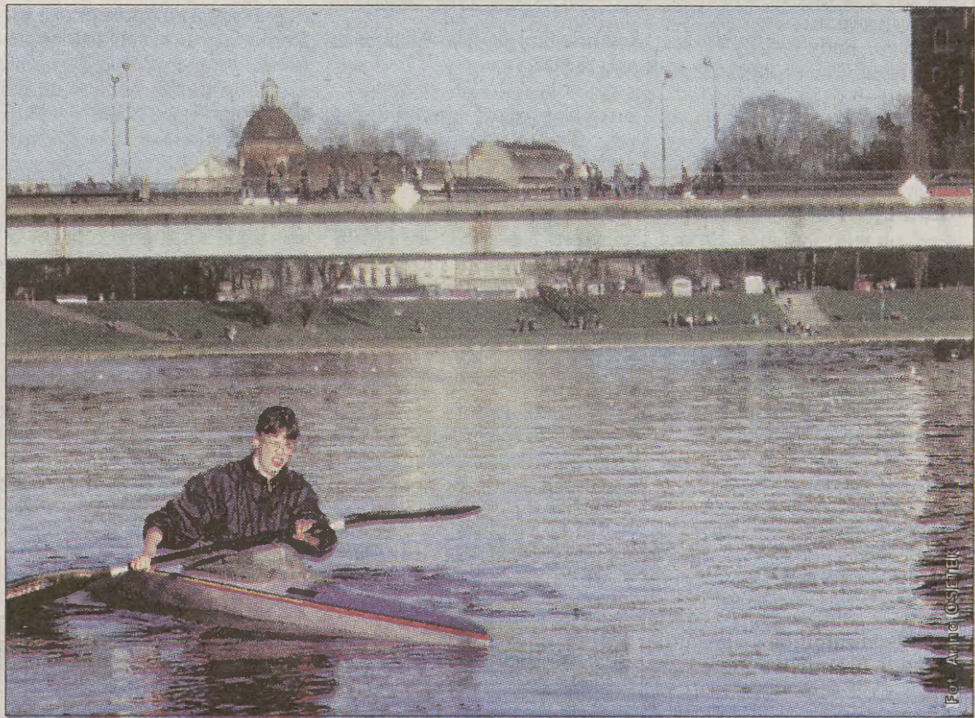
W Podgórzu znaleziono jeden z 1961, a w Krowodrzy z 1963 roku, Nowa Huta dysponuje dwoma z 1965 r.

Personel medyczny narzeka głównie na zbyt małą powierzchnię poradni, oświetlenie i wentylację gabinetów.

Smaku całości dodaje fakt, iż, zdaniem wojewódzkiego konsultanta ds. stomatologii, Zbigniewa Żaka, przygotowanie samego stanowiska stomatologicznego kosztuje 14, 30 zł, a tymczasem w tegorocznym budżecie na leczenie każdego mieszkańca zapisano kwotę 14, 48 zł. To prawdziwa katastrofa, jeśli przyjrzeć się dalszym informacjom. Praktycznie każdy z nas ma jakiś ubytek. — Najzdrowsze zęby mają osoby między 30 a 45 rokiem życia. Ale nawet one musiałyby zapłacić za roczne leczenie 260 zł — twierdzi Zbigniew Żak. Dlaczego? Bo ci „najzdrowsi” mają do usunięcia średnio po dwa zęby, jeden nadaje się do kanałowego leczenia, a cztery do zachowawczego. Generalnie brakuje im już sześciu zębów.

PS. Jest takie przysłowie: lepiej zapobiegać niż leczyć. I może warto to sobie wziąć do serca, bo sztuczne zęby kosztują ok. 800 zł, a z naturalnymi niewątpliwie jest nam lepiej do twarzy.

Maciej ROGALA



Luty po wodzie

Gorący



412-16-94

Perony bez automatów

— Dlaczego na peronach Dworca Głównego PKP nie ma prawie w ogóle aparatów telefonicznych — żali się Joanna Grzyb. — Przecież podróżni, mający przesiadkę w Krakowie, nie zawsze mają czas na to, by gonić po mieście w poszukiwaniu telefonu.

— Nie mamy nic przeciwko, by Telekomunikacja je zainstalowała — twierdzi Danuta Zimny, naczelniczka zarządu automatyki i telekomunikacji PKP.

Kazimierz Dobosz, kierownik działu samoinkasujących aparatów publicznych Telekomunikacji Polskiej S.A., twierdzi, że na każdym peronie jest jeden automat.

— Zdajemy sobie sprawę, że jest to za mało, jednak na razie warunki techniczne nie pozwalają nam na instalacje — mówi Kazimierz Dobosz. — Dotychczas montowaliśmy je przy pomocy sieci PKP. Niestety nie mamy tam własnej. Planujemy jednak jej budowę. Wtedy co najmniej podwoilibyśmy liczbę automatów. Jeśli Telekomuni-

kacja Polska będzie dysponować funduszami na ten cel, być może już wkrótce pojawią się kolejne automaty.

Woronicza w dziurach

— Kto to widział, by ulica Woronicza, przecznica al. 29 Listopada, wyglądała gorzej niż polna droga — skarży się Józef Kantor. — Kiedyś mówiono, że będzie tu asfalt. Jednak słuch o nim zaginął. To utrudnienie, zwłaszcza dla kierowców, którzy muszą posiadać nielada umiejętności, by nie uszkodzić resorów samochodowych.

Jan Bomba, kierownik działu dróg w Zakładzie Gospodarki Komunalnej twierdzi, że drogę do porządku powinna doprowadzić spółdzielnia

mieszkaniowa, która buduje pobliskie osiedle.

— My już swoje zrobiliśmy — mówi Leszek Paduszyński, prezes Budowlanej Spółdzielni Mieszkaniowej „Inwestycja”. — Przed rokiem oddaliśmy do użytku mieszkanie. Wtedy też utwardziliśmy drogę kamieniem. Reszta należy do Zakładu Gospodarki Komunalnej. Jeszcze w trakcie budowy opracowaliśmy plany odnowienia drogi. Nie ma ona bowiem deszczowej kanalizacji. Droga miała zostać odnowiona w ramach społecznej inicjatywy. Jednak gmina zobowiązała się też do przekazania pewnej kwoty. Teraz okazuje się, że nie ma na nią pieniędzy.

Magdalena STRZEBOŃSKA

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowo, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dzisiaj przy telefonie: Joanna KOSTRZ



MASTER
SHOP

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

kompleksowe

Nowy Sącz, ul. Zygmuntowska 17
tel. (018) 442-01-51

Kraków, ul. Kalwaryjska 3 i 81
tel./fax 656-28-62, 423-63-47

AUTORYZOWANY DEALER

SHARP
SPRZEDAŻ I SERWIS

KASY

FISKALNE

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Krótko

ZIELONKI

Trzeci już raz wójt Zielenek Marek Nawara zaprosił przyjaciół na śledzika. Impreza odbyła się w nowej pięknej szkole w Woli Zachariaszowskiej przy wielkim udziale miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich oraz sponsorów z całej gminy. Śledzików było rzeczywiście dużo, wszystkie smakowite.

Spotkania u wójta, a także marszałka Sejmiku Samorządowego województwa krakowskiego, a od niedawna także posła, są okazją do prezentacji gminy oraz towarzyskich rozmów. Przyjechali prawie wszyscy wójtowie i burmistrzowie miast i gmin województwa. Niektórzy korzystali z okazji i załatwiali interesy z przedsiębiorcami z gminy Zielenki. (mas)

RADZIEMICE

W tegorocznym budżecie gminy zarezerwowano 46 tys. 394 zł. na remonty i modernizację dróg. Niewykluczone, że inwestycje wesprą także oszczędności z roku ubiegłego. Na razie nie wiadomo jeszcze gdzie pojawią się ekipy remontowe. Komisja powołana przez Radę Gminy sprawdzi teraz stan wszystkich radzieckich dróg gminnych. Pozwoli to na ustalenie kolejności robót — na najbardziej zniszczonych odcinkach, drogowcy pojawią się najwcześniej. (Nit)

PROSZOWICE

Wojewoda Krakowski i Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego (Regionalnego Sztabu Wojskowego Kraków) gościć będą dziś w Proszowicach. Od godz. 9 do 14 w Urzędzie Rejonowym odbędą się bowiem szkolenie pracowników administracji.

Na ćwiczenie zatytułowane „Zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych we współdziałaniu z pozamilitarnymi ogniwami obronnymi”, zaproszeni zostali senatorowie ziemi krakowskiej — Stefan Jurczak i Krzysztof Kozłowski. Już o godz. 8 w krakowskim sztabie WSZW-RSZW zostaną oni zapoznani z programem i celem szkolenia, skąd udadzą się do Proszowic, gdzie praktycznie będzie realizowane ćwiczenie. (ART)

KŁAJ

Za kilka dni, 1 marca, rozpoczyna się zbieranie podatków od nieruchomości, gruntów rolnych i działalności gospodarczej. Mieszkańcy gminy otrzymali już tzw. nakazy podatkowe, określające wysokość pierwszej raty. Trzeba ją uiścić do 15 marca. Trzy kolejne raty zbierane będą w maju, wrześniu i listopadzie. (Nit)

RACIECHOWICE

Gmina Raciechowice rozwija się bardzo dynamicznie. Niedawno do sieci wodociągowej przyłączono 5 wsi. Skanalizowano centrum Raciechowic i uruchomiono nowoczesną oczyszczalnię ścieków. Większa część gminy jest już także podłączona do telefonu. Ci, którzy jeszcze go nie mają, mogą korzystać z budki telefonicznej zainstalowanej obok Urzędu Gminy w Raciechowicach. (AS)

Nasze krowy, urządzenia Szwajcarów

TOKARNIA

Gmina na mleku



Z małych poletek, od jakich roi się w podkrakowskich gminach, nie może utrzymać się nawet jedna rodzina. Tokarnia znalazła wyjście z patowej sytuacji. Będzie miała swoją, najpierw nowoczesną zlewnię mleka, potem mleczarnię. Może nawet uruchomić niedużą produkcję...regionalnych serów.

— Nasze poszatowane gospodarstwa to pozostałość po zaborze austriackim. Takich poletek jest w gminie 150, a ich średnia powierzchnia nie przekracza 2,5 hektara — mówi Marian Zieliński, wójt gminy Tokarnia. — Wiele osób, by zarobić na utrzymanie rodziny pracowało kiedyś w Zakładach Sodowych w Krakowie. Dziś wielu wyjeżdża na zarobek zagranicę: do Niemiec, Austrii, Włoch. Ale tak przez cały czas nie można, zresztą nie wszyscy mają szansę na taką pracę. W mleczarstwie nie mamy dużych tradycji, ale z pewnością możemy je zacząć.

Pierwsze kroki w tym kierunku Tokarnia już zrobiła i jak się uda, będzie to spory sukces. Do końca 1992 roku funkcjonowała mleczarnia w Myślenicach, rolnicy z Tokarni dostarczali do niej mleko. Nie szło najlepiej, w końcu upadła. Do dziś jeszcze nie wszyscy otrzymali należne pieniądze. Teraz część rolników dostarcza mleko do mleczarni w Jordanowie. — Moglibyśmy więcej mleka sprzedawać, ale więcej nie mieści się na samochod, który odbiera od nas towar — mówi Marian Zieliński. — Gdy będziemy mieli własną zlewnię, to mleko na miejscu będzie bada-

ne i schładzane. Wtedy nie będzie problemu z rozszerzeniem działalności. Już ze Śląska odbierałem telefony chętnych do kupowania naszego mleka.

Na wszystko jednak potrzebne są pieniądze. Na początku 1993 roku nadarzyła się okazja i trochę pieniędzy udało się znaleźć w rządowym programie skierowanym na poprawę czystości i jakości mleczarstwa. Całe przedsięwzięcie finansowane jest przez Szwajcarów. Tokarnia przedstawiła swój pomysł i została włączona do programu. Przekonali się też rolnicy i w zeszłym roku założyli Spółdzielnię Producentów Mleka „Gron”. Na zlewnię wybudowano już budynek, w stanie surowym, trzeba tylko wykończyć go. Ale, by można było wstawić tam urządzenia zakupione przez Szwajcarów, potrzeba jeszcze 150 tys. zł. — To nie wszystko. Chcemy na małą skalę produkować tu sery górskie. Tak jak w Szwajcarii, gdzie każdy region słynie z innego gatunku sera — mówi Marian Zieliński. — Mamy już technologię, też od Szwajcarów. Do tego musimy odtworzyć gatunek krów, które były tu jeszcze w latach 80, polska rasa czerwona. Nie trzeba dla nich specjalnej paszy. Jedzą to, co u nas rośnie. Dają mniej mleka, ale jest ono tustsze, idealne do produkcji twardych, górskich serów. (JB)



30 lat w kiosku



W Trzyciążu w centrum wsi od kilkudziesięciu lat działa kiosk „Ruchu”. Od trzydziestu pracuje w nim Feliks Karcz.

— Dziś w kiosku sprzedajemy wszystko — mówi Feliks Karcz, emeryt, wspomagający po południu synową w sprzedaży. — Niedługo były to tylko gazety, książki i papierosy. Teraz sprzedajemy nawet napoje. Dużo mamy środków czystości, słodczy, zabawek. Z samych gazet nie byłoby utargu. W zwykłe dni sprzedajemy po kilkanaście egzemplarzy codziennych. Lepiej jest w piątki. Wtedy sprzedajemy po kilkadziesiąt. Praca w kiosku to bezpośredni kontakt z ludźmi. Każdy przyjdzie, zamieni słowo, podzieli się wiadomościami. Dlatego tak trudno rozstać się z tą pracą. (mas)

BISKUPICE



Choć od wyborów minęło pięć miesięcy, w Jawczycach nadal przydrożne śmietniki ozdabiają afisze wyborcze. Miały one zniknąć 21 października, a sprzątnąć je powinien ten, kto przykleił — sztab wyborczy AWS. Jak widać o obalekaniu fizjonomii swoich kandydatów na posłów i senatorów na płotach, przystankach, budynkach i kontenerach na śmieci sztab pamiętał. O wyczyszczeniu już nie. Szkoda. Dziś twarz kandydata sąsiaduje z odpadkami. (RR)

Gorący wieczór

WIELICZKA

Wczoraj w komorze Haluszka w wielickiej Kopalni Soli odbył się koncert jazzowy będący prologiem festiwalu World Art Underground Wieliczka '98.

Zagrały dwie legendarne grupy, w których wystąpiły supergwiazdy światowego jazzu: perkusista Billy Hart i saksofonista Lee Konitz. Był to ich jedyny w Polsce koncert.

Billy Hart to jeden z najbardziej wziętych muzyków sekcyjnych. Od ponad 30 lat występuje na scenach całego świata. Brał udział w ponad 400 sesjach nagraniowych, koncertował z wieloma sławami, m.in. z Herbem Hancockiem i Stanem Getzem. Za swój dorobek otrzymał hono-

rowy doktorat Howard University. Jest również cenionym wykładowcą jazzu, był związany m.in. ze School of Music na Western Michigan University.

— „Na początku było światło. I Bóg powiedział, że ono było dobre”, czy coś w tym rodzaju. Każdy ma taką chwilę w swym życiu — wspomina początki swojej fascynacji muzyką. — Ja pragnąłem perkusji. Chciałem mieć zestaw perkusyjny i moja matka kupiła mi go. Zachęcano mnie do grania muzyki. Moja bab-

ka była pianistką. Wcześniej chciałem śpiewać w chórze, ale nie potrafiłem śpiewać.

Obok Billy Harta, wystąpili: Christoph Schweizer (lider, puzon), Alexander Sipiagin (trąbka), Donny McCaslin (saksofon tenorowy), Eric Rasmussen (saksofon altowy), John Stetch (piano), Johannes Weidemueller (kontrabas).

Drugim zespołem był septet Ohada Talmora (saksofon tenorowy), w którym obok lidera zagrali: Russel Johnson (trąbka), Jacob Garchik (puzon), Jim Hershman (gitara), John Silverman (kontrabas), Michael Sarin (perkuszja) i Lee Konitz (saksofon altowy). (pk)

Twoje mocne strony

Polskie
Książki
Telefoniczne



Bądź w nich obecny!

Zgłoszenia tylko do 6.03.98

w Nowym Sączu 443 71 10 w. 27

w Tarnowie 33 23 82 w. 340

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żuławskiego 14/7 (przy Nowym Kleparzu) Tel. 633 14 75

1 DIAGAMMED
spółka polska - amerykańska
PRACOWNIA RENTGENOWSKA

badania rentgenowskie

USG

mammografia
Echokardiografia
Badania dopplerowskie naczyń

pon. - piątek 8-18
sobota 10-13

Wiślna 9/2,
tel. 421-89-51

1 USG 

jama brzuszna, piersi, tarczycy i inne

► **KONSULTACJE** wszystkich specjalistów

► **ONKOLOGIA** także choroby sutka

► **OKULISTYKA** szkła kontaktowe

► **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. SW. KATARZYN 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 LEKARZ 

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ **internistów**
■ **pediatrów**
■ **EKG**
■ **laryngologów**

1 MEDICINA

al. Pokoju 3
412-24-59, 412-68-20
...

ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęba
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

Psychologowie, logopeda

- **badania**
- **terapia**

Tel. 425-76-87,
633-77-17.

1 inmed 

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29-listopada 130
tel. (012) 412-40-81, 412-43-58
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 KRIOMED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

- * **CHIRURGIA:** naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- * **GINEKOLOGIA**
- * **DERMATOLOGIA:** dorośli, dzieci
- * **USUWANIE ZĘBÓW - PROTEZY**
- * **NEUROLOG**
- * **CHOROBY WĄTROBY**
- * **KOLONOSKOPIA**
- * **MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 USG 

GABINET LEKARSKI

Diagnostyki Ultrasonograficznej
Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG
(0-12) 267-69-66

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

2 RENTGEN ZĘBÓW panoramiczne, punktowe

św. Gertrudy 8,
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14,
tel. 421-92-72.

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

2 PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

3 Garaże usługi ślusarskie
najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52,
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 INFORMACJA
MEDYCYNĄ
PRODUKCJA
coit  **HANDEL USŁUGI**

0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
632-34-12

całodobowe
pon.-pt. 9-18

internet <http://www.coit.com.pl>

3 IFORMACJA
c.b.i.t.

**MEDYCYNĄ
HANDEL
USŁUGI
PRODUKCJA**

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
<http://www.cblt.com.pl>

3 AUTORYZOWANE
CENTRUM ZABEZPIECZEŃ
(012) 423-45-23

ANTYKRADZIEŻOWE ZABEZPIECZENIA POJAZDÓW

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE DO MIESZKAŃ
0 601 466 566

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA
Tel. 96-31
411-86-96

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA
-handel
-usługi
-produkcja

tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00
<http://www.tai.com.pl>

4 Suknie ślubne

Kraków, ul. Floriańska 16,
lp, (0-12) 429-17-12

Sprzedaż
- realizacja zamówień

✦ Suknie ślubne
✦ Komunijne



5 580 WZORÓW TAPETY
KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY

BISKO
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7 

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice)
411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS

Kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

➤ **SŁOWACKIEGO** –
➤ DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): *Żołnierz i bohater* – 19. Bilety: 15-13 i 10-8 ulg.
➤ **STARY**
➤ DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): *Faust* – 18. Bilety: 28 i 14 ulg.
➤ SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): *Roderigo* – 19.15. Bilety: 26 i 13 ulg.
➤ MAŁA SCENA (Sławkowska 14): *Ja jestem żyd z „Wesela”* – 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
➤ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): *Panna Tutli Putli* – 19.15.
➤ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): *Złoty haczyk* – 10; *W 80 dni naokoło świata* – 12.
➤ **LUDOWY**
➤ DUŻA SCENA (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): *Pan Tadeusz* – 9. Bilety: 8; *Przygody Tomka Sawyera* – 16. Bilety: 17 i 12 ulg.
➤ SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 25, tel. 421-50-16, 421-55-25): *Lekarz mimo woli* – 19.30. Bilety: 17 i 12 ulg.
➤ **STU** (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44): *Beata Rybotycka* – recital pieśni J.K. Pawłusiewicz – 19 (premiera). Bilety: 15.
➤ **TEATR ZALEŻNY** (Kanonicka 1): *Teatr AKNE*. Wyprzedaż kobiet demonicznych – 19.30.
➤ **PWST** (Straszewskiego 22): *Dni otwarte* – 11, 16.
➤ **OPERETKA** (Lubicz 48, tel. 422-78-07): *Hrabina Marica* – 19.

FILHARMONIA

➤ PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): *Koncert z cyklu „Musica – ars amanda”*: orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Giuseppe Camerlingo (Włochy) – dyrygent, J. Bylica, S. Cierpiak – fortepiano. W pr.: Delius, Saint-Saens („Karnawał zwierząt”), Respighi („Pinie rzymskie”) – 18.

KINA

➤ **APOLLO** – stereo, ekran perłkowy (Św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): *Pukając do nieba* (niem.-hol.-bel.-USA 15) – 16; *Kolekcjoner* (USA 15) – 17.45; *Szakal* (USA 15) – 20.
➤ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce *Booster Buddy* (Św. Jana 6): *Anastazia* (USA, b.o., dubbing) – 10; *Flubber* (USA, b.o., dubbing) – 11.40; *Koszmar minionej nocy* (USA 15) – 13.20; *Młode Wilki* 1/2 (pol. 15) – 15.10; *Pukając do nieba* (niem.-hol.-bel.-USA 15) – 17; *Kolekcjoner* (USA 15) – 18.45; *Kiler* (pol. 15) – 21.

WAWEL

➤ KOMNATY KRÓLEWSKIE (niecz. do 2.03)
➤ WAWEL ZAGINIONY (pn., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 – wstęp wolny)
➤ SKARBIEC KORONNY (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)
➤ ZBROJOWNIA (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)
➤ KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
➤ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
➤ MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

MUZEA, WYSTAWY

➤ **NARODOWE**
➤ GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz. -nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny):
• Broń i barwa w Polsce • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)
• „Tadeusz Brzozowski 1918-1987” (do 13.04)
➤ SUKIENNICZE (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30):
• Sztuka polska od XIV do XVIII w.
➤ XX. CZARTORYSKICH (Św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30):
• Galeria rzemiosła europejskiego
➤ ARSENAŁ (Pijarska 8); (codziennie 10-17):
• Bernardino Luini – pokaz transferu malarstwa „Trzy święte” (do 1.03)
➤ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18)
• Wyst. „Creo, create, creator” (do 31.03)
➤ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)
➤ WYPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)
➤ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):
• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kol. F. Jasieńskiego
• Shiori – japońska sztuka barwienia tkanin
➤ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 +9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):
• Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje N.Huty • Kraków przed 1000 lat • Gotydy Ossowski 1835-1897 człowiek-archeolog-geolog • „Lalki świata”
➤ **ARCHIDIEJEJALNE** (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):
• Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL

➤ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
• wyst. „Silva Rerum” (do 15.03) (codz. 10-15)
➤ **WDOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74) (niecz. do 28.02)
➤ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Ormianie polscy (do 10.03) (wstęp wolny)
➤ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):
• Wyst. „Teatry Azji” (do 30.04)
➤ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
• Budowa geologicz. obszaru krakowskiego
➤ **HISTORYCZNE**
➤ KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16):
➤ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18):
• Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
• „Maska tradycyjna i współczesna” (do 10.03)
➤ KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18):
➤ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18):
• Z dziejów i kultury Żydów krakowskich
• „Historia na dzień dzisiejszy” (do 6.03)
➤ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18)
• Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
➤ **ZWIERZYŃCIEK SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14) • Wyst. „Zwierzyńciek się przedstawia”
➤ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30)
• „On i oni” (do 15.03)
➤ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
• Wyst. reportażowa śp. L. Reitera „Moje wędrówki z aparatem fotograficznym” (do 28.02)
➤ **MŁODEJ POLSKI – RYDŁÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, czw. 15-19)
➤ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 9, tel. 412-90-00) Czynne dla grup zorganizowanych po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 412-90-00 pn.-pt. w godz. 9-14.30.
➤ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru
➤ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny):
• Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
➤ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)

WIELICZKA

➤ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn. śr.-sb. 9-15): • Dzieje Wieliczki • Solniczki • Rodowód polskiej ropy • EKSPozycja PODZIEMNA (8-16)
• Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Gorzki smak polskiej soli (do 3.03)
➤ KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowa 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych
➤ **NIEPOŁOMICE – ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)
• Adam Gryczyński: Fotografie (do 27.02)
• Anna Szaleńcowa: Mozaika turecka (do 27.02)

GALERIE

➤ **ART-CLUB** (Łobzowska 3); (codz. 10-22)
• „Rysunki i obrazy” – wyst. K. Machowiny
➤ **ARTEMIS** (Floriańska 23); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15)
• Pokaz prac Stasysa Eidrigeviciusa (do 6.03)
• Kolekcja galerii – malarstwo, rzeźba, grafika
➤ **BUNKIER SZTUKI** (Plac Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18)
• Hilary: Obraz albo Świat Cały – malarstwo H. Krzysztofiaka (do 1.03)
➤ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17); (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14)
• „Nostalgia teraźniejszości” – Francesco Vaccarone (do 28.02)
• Wyst. collage'u oraz projektów scenograficznych do filmu „K kontra Kafka” A. Nowińskiej
• „Śpiewające obrazy” Marka Bałaty (do 13.03)
➤ **GOETHE-INSTITUT** (Rynek Gł. 20) (pn.-pt. 12-15):
• „Ktoś wyjdzie im naprzeciw...” (do 26.02)
➤ **GALERIA „KANONICZA 1”**: (Kanonicka 1); (codz. 10-18):
• „Gdzieś w Indiach” – fot. J. Mrówki (do 6.03)
➤ **STARMACH GALLERY** (Rynek Gł. 45); (pn.-pt. 11-18, sb., nd. 11-14)
• Jerzy Nowosielski – Abstrakcje (do 20.03)
• Piotr Lutyński (do 28.02)
➤ **GALERIA „RĘKAWKA”** (Limanowskiego 13); (pn.-pt. 11-18, sb. 11-15)
• Wyst. malarstwa Barbary Parole (do 28.02)
➤ **HOTEL LOGOS** (Szujskiego 5) (codz. 9-19)
• Teresa Świeży-Klimecka: Pejzaże Polskie, od Bieszczad do Bałtyku (do 28.02).
➤ **GALERIA DOMINIKI ROZTWOROWSKIEGO** (Św. Jana 20) (codz. 11-18)
• wystawa pasteli Andrzeja Mierzejewskiego

POLECAMY

MUZYCZNYM TRAKTEM

Z gitarą u Pijarów

Do muzycznego pejzażu Krakowa wracają koncerty z cyklu: „Bogumiła Gizbert-Studnicka zaprasza” promujące młodych utalentowanych muzyków i dzieła dawnych mistrzów rzadko lub wcale nie wykonywane.
Dziś o godz. 19.30 w piwnicy u Pijarów (Pijarska 2) wystąpi z recitalem wyjątkowo utalentowany, młody gitarzysta klasyczny – Paweł Kwaśny, student krakowskiej Akademii Muzycznej. W programie wieczoru usłyszymy utwory m.in. J. S. Bacha i F. Tárrega. (Zapraszamy)

NA WIELKIM EKRANIE

„Kiler”
reż. Juliusz Machulski
Kino: „Sztuka”

Film, który na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni zdobył nagrodę publiczności, jest komedią sensacyjną. W Warszawie grasuje zawodowy morderca, pracujący na zlecenie. Jego karabin zostaje znaleziony w bagażniku taksówki, a policja wierzy, że właściciel samochodu jest poszukiwanym zbrodniarzem. Nagle sprawą zaczyna się interesować całe podziemie przestępcze miasta. W rolę taksówkarza, który brany jest za profesjonalnego, płatnego zabójcę, wcielił się Cezary Pazura. Z tego powodu Jurek Kiler trafia do więzienia. Czy można mieć w życiu większego pecha? (Zaproszenia) (MSZ)

DOBRA KSIĄŻKA

„Życie – ile razy”

Śródmiejski Ośrodek Kultury (ul. Mikołajska 2) zaprasza o godz. 17 na spotkanie z ks. Andrzejem Zwolińskim, autorem książki „Życie – ile razy”, które poprowadzi red. Anna Osuchowa. Moda na kulturę Wschodu przyniosła zainteresowanie jego filozofią i religijnością, przede wszystkim ideą reinkarnacji. Książka w sposób przystępny i rzeczowy prezentuje źródła idei reinkarnacji, sposoby jej funkcjonowania i owocowania w historii i współczesności, sygnalizuje i omawia związane z nią zagrożenia. (mar)

PASAŻ TEATRALNY

„Żołnierz i bohater”

Dziś, o godz. 19, na scenie Teatru im. J. Słowackiego grana jest komedia George'a Bernarda Shawa „Żołnierz i bohater”, w reżyserii Jerzego Gołińskiego. Jest to opowieść o względności pozorów i prawdy, odwagi i pustej brawury, czego dowody można znaleźć nie tylko na wojnie, ale i podczas pokoju. Jak wiadomo, bohaterem można zostać przez czysty przypadek. Znacznie trudniej udowodnić, że się jest po prostu przyzwyczajonym człowiekiem, zwłaszcza jeśli nie korzysta się z autoreklam. Rzecz dzieje się w Bułgarii, ale ta Bułgaria jakoś dziwnie przypomina inne niedawno położone kraje, gdzie pycha, głupstwo i bohaterstwo w jednym stoją domu. W tym domu pojawia się pewnej wojennej nocy żołnierz szwajcarski. Jego wejście do pokoju panińskiego bogatego, młodej damy rozpoczyna skomplikowaną intrygę, w której na pierwsze miejsce wybija się Andrzej Grabowski jako gospodarz domu. Komedia Shawa należy do jednej z najlepszych sztuk tego trochę zapomnianego obecnie pisarza. (Zaproszenia) (MSZ)

ZAPROSZENIA

O GODZ. 12

TEL. 412-16-94 (AG)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,

Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

➤ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżurny aptek i szpitali – czynny całą dobę)
➤ **DYŻURNY SZPITALI**
➤ KRAKÓW
• chirurgii ogólnej (Trynarska 11), chirurgii urazowej (Kopernika 21), chirurgii dziecięcej (Wieliczka 265), laryngologicznej (Kopernika 23a), urologicznej (Prądnicka 35), okulisty (Kopernika 38).
• Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71
➤ **BIELSKO-BIAŁA**
• Wyżolenia 18 – 400-61, Wyspiańskiego 21 – 320-15, Sobieskiego 83 – 359-04, E. Plater 17 – 270-11)
➤ **OSWIECIM** • Wysokie Brzegi 2 – 22-11
➤ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 – 74-38-55
➤ **TRZEBINIA** • przy kopalni Siersza – 368
➤ **WADOWICE** • Karmelicka 34 – 330-21
➤ **ŻYWIEC** • Sienkiewicza 30 – 40-51
➤ **DYŻURNE POGOTOWIA**
➤ KRAKÓW
• Łazarza 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala telefoniczna – 422-36-00 Podstacje KPR:
• Łotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 – 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
• Wieliczka (ks. Golińska 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice – 999
• Jerzmanowice – 389-50-99
• Iwanowice – 388-40-99; 388-41-99,
• Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99
• Prądnik (Białoprądnicka 8) – 415-09-99

• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91
• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck – 636-61-10, 636-46-11
• Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99 (całodobowe)
➤ **PROSZOWICE** – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35;
➤ **MYŚLENICE** – 999, 272-01-80,
➤ **NIEPOŁOMICE** – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
➤ **NIEPOŁOMICE** – miejski 811-999, alarmowy 999
➤ **SŁOMNIKI** – 388-19-99 (całą dobę)
➤ **DYŻURNE APTEKI**
➤ KRAKÓW
• Mogilska 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A b) 3 – 644-17-36, os. Kazimierzowskie 30 – 648-59-57, Kościuszki 18 – 422-93-43, Prądnicka 37 – 633-01-00 wew. 304, Stoczniovców 7 – 656-54-39, Walerego Ślawka 10 – 655-43-00 wew. 286.
➤ **SKAWINA** – Ogrody 101
➤ **KRZESZOWICE** – Rynek 12
➤ **MYŚLENICE** – os. 1000-lecia 1
➤ **PROSZOWICE** – Królewska 84
➤ **WIELICZKA** – os. Kościuszki (pawilon)

CZŁOWIEK W DEPRESJI

➤ **TELEFONY ZAUFANIA**
➤ KRAKÓW
• ogólny – 633-71-37 (od 16 do 22)
• dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. 16-18)
• dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64
• młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedz.)
• dla narkomanów – 643-03-38 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików – 656-46-80 (pn.-pt. 24h)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• inf. o AIDS – 958 (całodobowy)
• dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzys osobiste – 656-51-77 (wt., śr., pt. 16-19)

• dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)
• dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12.30)
➤ **SKAWINA**
• Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)
➤ **SUCHA BESKIDZKA** – 986

NIE WIESZ CZEGOS

➤ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**
• Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17), kształcenie, bezrobotność, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia.

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

➤ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**
➤ KRAKÓW
• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki – pomoc całodobowa)
• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;
• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdynia 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)
• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)
• Gromady Grudziak, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)
• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)
• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)
• Królów Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)
• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)
• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 10-14 i 16-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)
• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14) • Słomiana 17 (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30) • Woronicka 16, tel. 412-35-73 (pn.-pt. 15-19, sb. 9-12) • os.

Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyżury 10-16) • os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn.-pt. 16-20, sb. 9-14, wizyty dom. po godz. 20)
➤ **WIELICZKA** • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)
➤ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**
➤ KRAKÓW • Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn.-pt. 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pn.-pt. 8-16, 16-20, wt. cz. 9-15)
➤ **GABINETY WETERYNARYJNE**
➤ KRAKÓW: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn.-pt. 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn.-sb. 16-19) • Sokołowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn.-pt. 15-20)
➤ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**
➤ KRAKÓW (Floriańska 53) – 421-77-72;
➤ **WADOWICE** – 633-35-97

AWARIA W DOMU

➤ **POGOTOWIE GAZOWE**
➤ KRAKÓW – 992, 656-50-36
➤ **BIELSKO-BIAŁA** – 992
➤ **OSWIECIM** – 992
➤ **WADOWICE** – 326-02
➤ **ANDRYCHÓW** – 75-42-02
➤ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**
➤ KRAKÓW: • Śródmieście – 421-27-49 • Krowodrza – 633-06-97 • Nowa Huta – 644-12-10
• Podgórze – 656-21-55
➤ **ANDRYCHÓW** – 75-29-29
➤ **BIELSKO-BIAŁA** – 991
➤ **OSWIECIM** – 42-35-35
➤ **WADOWICE** – 339-34
➤ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**
➤ KRAKÓW: • Krowodrza – 422-92-05 • Nowa Huta – 648-28-61 • Podgórze – 655-53-98 • Śródmieście – 422-92-05
➤ **ANDRYCHÓW** – 75-26-40
➤ **WADOWICE** – 356-28
➤ **POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE**
➤ KRAKÓW – 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
➤ **OSWIECIM** 42-22-45

➤ **POGOTOWIE SZKOLARSKIE**
➤ KRAKÓW – 421-85-48,
➤ **POGOTOWIE DZWIĘGOWE**
➤ KRAKÓW – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
➤ **POGOTOWIE ELEKTRYCZNE**
➤ KRAKÓW: • Ciepłe MPEC – 993
• Nowa Huta – 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

➤ **POMOC DROGOWA**
➤ KRAKÓW • Całodobowa – 9631 • PZU – 421-58-61; PZMot – 981; • Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, autoplatfoma).

SŁUŻBY

➤ **URZĄD OCHRONY PAŃSTWA**
➤ KRAKÓW (Mogilska 109) – 410-79-43 (całodobowy)
➤

12 Zimowy Rajd Dolnośląski

Zimowy, ale bez śniegu

Jeszcze dwa tygodnie przed pierwszą eliminacją Rajdowych Mistrzostw Polski, wysoko w górach leżał śnieg. Niestety gwałtowne ocieplenie spowodowało, że odcinki specjalne rozgrywane były na suchych nawierzchniach, z czego najbardziej cieszył się obrońca tytułu mistrzowskiego, Janusz Kulig.

nie było i w A-5. Triumfował Cezary Zaleski na skodzie favorit, a jego przewaga nad drugim zawodnikiem wynosiła na mecie prawie 4 minu-

mi wywalczył 5 miejsce w klasie A-5, zaś jego brat Dariusz, na cc sporting w tej samej klasie był 6.

Po raz pierwszy zaprezentowano w Polsce toyotę corolę w rajdowej wersji /choć jeszcze nie WRC/. Za kierownicą Marcin Turski, pilotowany przez krakowianina Macieja Barana. Ambitna załoga wywalczyła tym autem 4 miejsce w klasie A-5.

Klasyfikacja generalna 12 Zimowego Rajdu Dolnośląskiego:

1. Robert Gryczyński/Tadeusz Burkacki, toyota celica ST 205, czas 2: 05: 55.1.
2. Janusz Kulig/Jarosław Baran, renault megane maxi-strata 1: 46.6 min.
3. Piotr Świeboda/Artur Skorupa, mitsubishi lancer IV-strata 6: 26.1 min.
4. Robert Herba/Andrzej Górski, mitsubishi carisma GT-strata 7: 38.0 min.
5. Wiesław Stec/Stanisław Bazan, mitsubishi lancer III-strata 9: 01.4 min.
6. Jarosław Pineles/Maciej Wodniak, mitsubishi lancer IV-strata 9: 32.3 min.
7. Zbigniew Stec/Robert Bromke, mitsubishi lancer III-strata 10: 22.2 min.
8. Wojciech Zaborowski/Tomasz Malec, mitsubishi lancer III-strata 11: 47.4 min.
9. Bartłomiej Baniowski/Piotr Wiecek, subaru impreza-strata 15: 16.2 min.
10. Mariusz Ficoń/Tomasz Ochman, renault clio williams-strata 15: 16.6 min.

Marek WICHER

ty. Wśród kierowców sportingów najszybszy był Jacek Sikora, choć rzeszowianin, Grzegorz Grzyb mocno go naciskał tracąc do zwycięzcy le dwie 57 sekund.

Najlepszy wynik spośród krakowskich kierowców uzyskał Bartłomiej Baniowski, który jadąc subaru imprezą zajął 9 miejsce w generalce. W klasie N-3 bracia Grzegorz i Michał Bębenek, renault clio, wywalczyli 4 miejsce, zaś jadący hondą civic Tomasz Czopik uplasował się na miejscu 5. Debiutujący w Mistrzostwach Polski, Marek Goczał, na skodzie felici, trapił awaria-



Fot. Grzegorz KOZERA

Lista pretendentów do zwycięstwa prezentowała się imponująco. Trzy toyoty celici turbo, a za kierowcami na prawdę dobrzy kierowcy: Robert Gryczyński, Marek Gieruszczak i Cezary Fuchs. Dalej cała plejada zawodników na mitsubishi lancerach różnych generacji: Piotr Świeboda, Robert Herba, Wiesław Stec, Zbigniew Stec, Jarosław Pineles oraz Wojtek Zaborowski. Konkurencja mocna, a więc ostra walka gwarantowana.

Pierwszy odcinek i spora niespodzianka. Gryczyński wygrywa z Kuligiem różnicą 14 sekund. Na drugim kie-

rowca renault dostaje 40 sekund i już jest po rajdzie. Choć Grycek prowadził z dużą przewagą, Kulig nie rezygnuje. Na osie 4, sędziowskie zegary zmierzyły czas 4: 03.8 dla kierowcy renault oraz 4: 04.4 dla Gryka. To już nie walka o sekundy. To walka o jej dziesiąte części.

Wspomniana już grupa kierowców lancerów walczyła o pierwsze miejsce w grupie N. Najlepszym okazał się Piotr Świeboda pilotowany przez Artura Skorupę. W klasie N-3 zdecydowanie zwyciężył Mariusz Ficoń, który po prześiadce do renault clio prezentuje wspaniałą formę. Podob-

Bramkarz ponad wszystko

Gnębiona kłopotami finansowymi Cracovia, której odpadł niebagatelny atut - doping własnej publiczności, nie załamała się niekorzystną sytuacją i wykazała spory chart ducha. Bohaterem meczu z STS-em Sanok był bramkarz Marek Batkiewicz. Spisywał się bez zarzutu, a swój kunszt potwierdził udanie interweniując w serii rzutów karnych. Czyżby był pod wrażeniem olimpijskiego występu bramkarza Czech Dominika Haszka?

— Oczywiście, że podziwiałem grę Haszka w Nagano — powiedział Marek Batkiewicz — Jego skuteczne interwencje w sytuacjach sam na sam z rywalami. Ale nie wzorowałem się na nim. Ja po prostu lubię bronić rzuty karne!

— Ma pan jakiś sposób na obronę w sytuacjach jeden na jeden?

— Wliczając sytuacje Demkowicza, to obroniłem dzisiaj nie trzy, ale sześć karnych. Nie mam żadnych „złotych środków”, po prostu staram się, by krążek nie wpadł do siatki. Karne w hokeju to nie to samo, co w piłce nożnej, gdzie bramkarz właściwie nie ma szans. Mam większe możliwości by wygrać pojedynek z przeciwnikiem.

— Czy był to najlepszy pana występ w tym sezonie?

— Na pewno udany, ale niekoniecznie najwspanialszy. Dziękuję za ocenę mojej gry, ale na lodzie występuje cała drużyna. Wszyscy ambitnie walczyli i należą im się słowa uznania.

Trener Walery Woronin ze spokojem przyjął rezultat spotkania: — Muszę przyznać, że przeciwnik miał w tym meczu przez większą część gry inicjatywę, rywale oddali więcej strzałów. Ale u nas świetnie bronili Batkiewicz. W karnych nie pozostawił przeciwnikom żadnych szans na po-

konanie go. Cała drużyna pokazała ogromną ambicję i charakter. Na treningach zawodnicy ćwiczyli egzekwowanie rzutów karnych. Przed meczem nie myślałem kogo wyznaczyć do indywidualnych pojedynków z bramkarzem rywali. Dopiero przed rozpoczęciem dogrywki miałem ustaloną piątkę zawodników do strzelania karnych. Nie umniejszając ich umiejętnościom, muszę stwierdzić że Wawrzekiewicz znacznie ułatwił im zadanie, zbyt daleko wyjeżdżając z bramki i nie zachowując odpowiedniego dystansu.

(Żuk)

III Zawody Narciarskie o Puchar Szczawy

Krakowianie zdominowali Szczawę

Już trzeci raz Urząd Gminy Kamienica oraz Uczniowski Klub Sportowy KICZORA działający przy SP nr 1 w Szczawie zorganizowali zawody narciarskie o Puchar Szczawy. W imprezie wzięło udział 80 zawodników w siedmiu kategoriach wiekowych. Bardzo dobrze zaprezentowali się w zawodach reprezentanci Krakowa.

Dotyczy to w szczególności zawodników szkolki narciarskiej działającej przy SP nr 36, o której już wielokrotnie pisaliśmy.

A oto wyniki: dzieci rocznik do 1987 — 1. Piotr Budek (SN 36), 2. Ewa Budek (SN 36), 3. Tomasz Marek (niezrzeszony — Kraków); rocznik 1985-86, dziewczęta — 1. Kinga Skibińska (SN 36), 2. Anna Petelenz (SN 36), 3. Agata Miechowska (SN 36); chłopcy — 1. Piotr Stolarczyk (SN 36), 2. Waldemar Górczowski (SP 1 Szczawa), 3.

Piotr Guzara (SP 3 Lubomierz); rocznik 1982 i starsi, dziewczęta — Magdalena Jarosik (SN 36), 2. Anna Zachara (Szczawa), 3. Beata Krzyżanowska (niezrzeszona — Kraków); chłopcy — 1. Czesław Opał, 2. Marek Dawiec, 3. Rafał Fałtyń, (cała trójka ze Szczawy).

Trzeba pochwalić organizatorów za bardzo dobre przygotowanie zawodów. Zwycięzcy otrzymali okazałe puchary, dyplomy i cenne nagrody. Mijamy nadzieję, że więcej będzie tego typu imprez. (BK)

Futbolowe gwiazdy nie zapominają...

„Suchy” nadal strzela

W Sosnowcu zorganizowano II Memoriał Włodzimierza Mazura; przedwcześnie zmarłego piłkarza tamtejszego Zagłębia, reprezentanta Polski, uczestnika finałów MŚ w 1978 roku w Argentynie. Podczas tej charytatywnej imprezy karierę bramkarską definitywnie zakończył inny znany zawodnik, Marek Bęben.

W trakcie Memoriału rozegrani m. in. halowy mecz futbolowy, w którym oldboje Zagłębia zmierzli się z zespołem gwiazd, występującym pod szyldem „Przyjaciół Włodka Mazura”. Po emocjonującej, chwilami wręcz pasjonującej grze, „Przyjaciół” wygrali 10:6 (2:2), a dwie efektowne bramki strzelił Kazimierz Kmiecik. Pokazał przy okazji zebranej młodzieży jak dawniej poczynali sobie wyborowi napastnicy... Obok „Suchego” w drużynie „Przyjaciół Włodka Mazura” zaprezentowali się też inni wiślaczy.

Techniką dryblingu i szybkością czarował więc Marek Kusto, przeglądem sytuacji imponował Adam Nawalka, a nieustępliwością — jak zwykle zresztą — Adam Musiał.

Jak widać stara piłkarska brać jest bardzo żyła ze sobą, nie zapomina zaś o tych, którzy odeszli na wieczną ławkę rezerwowych. A trzeba wiedzieć, że wszyscy obecni w Sosnowcu (byli także, m.in., Lesław Ćmiekiewicz, Dariusz Dziekanowski czy Jan Furtok) już umówili się na kolejne, przyszłoroczne memoriałowe spotkanie. (W.B.)

Szkolny szczypiorniak

Po pierwszej rundzie

Zakończyli pierwszą rundę młodzi szczypiorniści rywalizujący w lidze SZS. Na czele tabeli po rozegraniu pięciu spotkań znajdują się dwie drużyny, które wyprzedzają resztę stawki. Pierwszy jest SKS „Meliorant” Zespół Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji, który zgromadził na swoim koncie o dwa punkty więcej niż SKS „Ekspress 52” Technikum Kolejowe.

Meliorant wygrał wszystkie swoje spotkania, a pozycję lidera wywalczył sobie w bezpośrednim spotkaniu z Ekspressem 52, w którym odniósł zwycięstwo 23:18. W pozostałych spotkaniach młodzi szczypiorniści z ZSISiM zanotowali następujące wyniki:

Meliorant — SKS „Budowlani” Zespół Szkół Budowlanych nr 2 16:11, Meliorant — SKS „Elektryk” Zespół Szkół Elektrycznych nr 2 16:15, Meliorant — SKS „Elektron” Zespół Szkół Łączności 23:12, SKS „Chemobudowa” Zespół Szkół Zawodowych 13:11. W pozostałych spotkaniach: Budowlani — Elektryk 11:21, Budowlani — Elektron 22:20, Budowlani — Ekspres 52 11:19, Budowlani — Chemobudowa 15:13, Elektryk — Elektron 17:17, Elektryk — Ekspres 52 15:25, Elektryk — Chemobu-

dowa 19:13, Elektron — Ekspres 52 14:35, Elektron — Chemobudowa 24:25, Ekspres 52 — Chemobudowa 22:13.

Tabela po pierwszej rundzie

1. Meliorant	5	10	91:67
2. Ekspres 52	5	8	119:76
3. Elektryk	5	5	87:82
4. Budowlani	5	4	70:89
5. Chemobudowa	5	2	75:93
6. Elektron	5	1	87:122

Już w przyszłym tygodniu rozpocznie się runda rewanżowa. W pierwszej kolejce zmierzą się: Chemobudowa z Budowlanymi, Ekspres 52 z Elektrykiem oraz Meliorant z Elektronem. Zakończenie rozgrywek ligi SZS planowane jest na 16 marca. O końcowych wynikach będziemy informować naszych czytelników.

(bk)

Młodzieżowe rozgrywki

Bezkonkurencyjna Alwernia

W Krzeszowicach rozegrano turniej koszykówki chłopców (14-15 lat), będący jednocześnie finałem rejonowych IMS. Bezkonkurencyjnym okazał się zespół Alwerni, który wygrał wszystkie swoje spotkania.

W turnieju wzięło udział pięć drużyn. Podzielono je na dwie grupy ćwierćfinałowe. W grupie A znalazły się zespoły SP Alwerni i SP Woli Filipowskiej. Alwernia pokonała swoich rywali 49:38 i bez problemu awansowała do półfinału.

W grupie B rywalizowały trzy zespoły: SP 2 Krzeszowice, SP Grojec oraz SP Zabierzów. Krzeszowiczanie nie byli litościwi dla swoich gości i wygrali

wysoko, zarówno z Grojcem, jak i z Zabierzowem, odpowiednio 57:26 oraz 81:21. W spotkaniu, którego stawką było drugie miejsce w półfinale Zabierzów pokonał Grojec 41:30.

W spotkaniach półfinałowych wygrywali faworyci. Alwernia odprawiła z kwitkiem Zabierzów, wygrywając 61:18, a SP 2 Krzeszowice pokonały Wolę Filipowską 35:30.

Mecz o trzecie miejsce nie odbył, a walkower 20:0 przyznano Woli Filipowskiej. W spotkaniu o pierwsze miejsce znów górą była Alwernia, która zwyciężyła gospodarza turnieju SP Krzeszowice 74:49. (BK)

Pingpongowe mistrzostwa UKS

Trzykrotnie Prądniczanka

Uczniowskie Kluby Sportowe coraz silniej zaznaczają swoją obecność w rodzimym światku sportowym. W różnych, zresztą, dyscyplinach. W ostatnich dniach w Olkuszu rozegrano indywidualne i drużynowe mistrzostwa UKS w tenisie stołowym.

W zawodach uczestniczyło 234 zawodniczek i zawodników z 29 UKS i 17 szkół podstawowych. Bardzo dobrze spisali się reprezentanci naszego regionu. W rywalizacji klubowej bezkonkurencyjna okazała się bowiem Prądniczanka, a na drugim miejscu uplasowali się reprezentanci MKS Skawina. Pingpongiści z Prądniczanki odnieśli też dwa sukcesy indywidualne. Dwukrotnie bowiem stawał

na najwyższym stopniu podium Daniel Nowiński — zwyciężył w rywalizacji kadetów oraz juniorów.

Obserwatorzy podkreślali dobry poziom olkuskich zawodów, wyłowili też sporo naprawdę utalentowanej młodzieży. Największy problem jednak w tym, aby w późniejszych okresach nie gubiono tych pingpongowych perelek... (BAT)

Turniej siatkówki

Krakowski TKKF organizuje w niedzielę 8.03. turniej siatkówki dla amatorów (18 lat i więcej). Obowiązują badania lekarskie i jednokowe koszulki. Zawody zostaną rozegrane na czterech boiskach jednocześnie. Eliminacje w

grupach systemem każdy z każdym. Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszenia. Zapisy w Zarządzie Wojewódzkim TKKF ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62, w godz. 9 — 15. (bk)